http://dx.doi.org/10.18778/7969-916-2

Series Ceranea
tom 1

Średniowieczne herezje dualistyczne na Bałkanach

Źródła słowiańskie

WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

Series Ceranea
tom 1

Średniowieczne herezje dualistyczne na Bałkanach

Źródła słowiańskie

opracowanie, przekład i komentarz
Georgi Minczew
Małgorzata Skowronek
Jan Mikołaj Wolski

CERANEUM

Łódź 2015

WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO

Series Ceranea

tom 1

Uniwersytet Łódzki, Centrum Badań nad Historią i Kulturą Basenu Morza Śródziemnego i Europy Południowo-Wschodniej im. prof. Waldemara Cerana, *Ceraneum*

Kolegium Redakcyjne
Agata Kawecka, *Andrzej Kompa*, *Mirosław J. Leszka*, *Kirił Marinow*, *Georgi Minczew*
Ivan Petrov, *Małgorzata Skowronek*

Adres Kolegium Redakcyjnego
90-237 Łódź, ul. Matejki 32/38, pok. 209, www.ceraneum.uni.lodz.pl, s.ceranea@uni.lodz.pl

Recenzenci
Marzanna Kuczyńska, *Aleksander Naumow*

Współpraca
Marek Majer (Uniwersytet Harvarda), *Anna Maciejewska* (Uniwersytet Łódzki)

Skład i łamanie
Munda – Maciej Torz

Projekt okładki
Katarzyna Turkowska

Na okładce wykorzystano fragment ikony Sądu Ostatecznego z Lipia, XVII w.
Lewiatan pożerający diabła i heretyka ze zbiorów Muzeum Historycznego w Sanoku
fotografia autorstwa Angeliki Brzostowskiej-Pociechy

© Copyright by Authors, Łódź 2015
© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2015

Publikacja dofinansowana przez Rektora Uniwersytetu Łódzkiego

Publikacja bez opracowania redakcyjnego w Wydawnictwie UŁ

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.07111.15.0.K

Ark. wyd. 13,0; ark. druk. 16,75

ISBN 978-83-7969-916-2
e-ISBN 978-83-7969-917-9

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. (42) 665 58 63

W 1100. rocznicę
Zaśnięcia Świętego Klemensa z Ochrydy
Nauczyciela Słowian, biskupa i twórcy kultury słowiańskiej

Contents

Mirosław J. Leszka, Kirił Marinow, *A New Publishing Venture of the Ceraneum Centre of the University of Łódź* 8

Georgi Minczew, *Slavic Anti-Heretical Texts as the Source of Knowledge of Dualist Heresy in the Balkans* 13
1. John Exarch, *Hexameron* (excerpts), edited and translated by M. Skowronek . . 59
2. Cosmas the Priest, *Sermon Against the Heretics* (excerpts), edited and translated by M. Skowronek, with assistance by G. Minczew 67
3. Anathemas from the *Palaea Historica*, edited and translated by M. Skowronek 127
4. Anathemas from the Bulgarian Synodicon for the Sunday of Orthodoxy (*Tsar Boril's Synodicon*), edited and translated by J.M. Wolski 133
5. Anathemas from the Serbian Synodicons for the Sunday of Orthodoxy, edited and translated by M. Skowronek 147
6. *On Messalians or Bogomils*, edited and translated by M. Skowronek 155
7. *On Priest Bogomil* from the Slavic Kórmchaia, edited and translated by J.M. Wolski 159
8. Pseudo-John Chrysostom, *On Ecclesiastical Law* (excerpts), edited and translated by J.M. Wolski 163
9. Anti-heretic text from the *Eremitic Rule*, edited and translated by J.M. Wolski 169
10. Patriarch Callistus I, *Life of Theodosius of Tarnovo* (excerpts), edited and translated by J.M. Wolski 173
11. Patriarch Euthymius of Tarnovo, *Life of Hilarion of Moglena* (excerpts), edited and translated by J.M. Wolski 193
12. Pseudo-Zonaras' *Nomocanon* (excerpts), edited and translated by J.M. Wolski 215
13. Marko of Peć, *The Life of the Holy Patriarch Ephrem* (excerpt), edited and translated by J.M. Wolski 221
14. *Sermon ('Slovo') on the Origin of the Paulicians*, edited and translated by M. Skowronek 225
15. *On the Messalian Heresy, Called Eutychian*, edited and translated by M. Skowronek 233

Heresiological glossary 237
Index of biblical citations and references 245
Index of proper names and terms 251
Resume. 261

Spis treści

Mirosław J. Leszka, Kirił Marinow, *Series Ceranea. Nowe przedsięwzięcie wydawnicze Centrum Ceraneum Uniwersytetu Łódzkiego* 9

Georgi Minczew, *Słowiańskie teksty antyheretyckie jako źródło do poznania herezji dualistycznych na Bałkanach* 13
1. Jan Egzarcha, *Heksameron* (fragmenty), opr. i przeł. M. Skowronek 59
2. Kosma Prezbiter, *Mowa polemiczna przeciwko heretykom* (fragmenty), opr. i przeł. M. Skowronek przy współpracy G. Minczewa 67
3. Anatemy z *Palei historycznej*, opr. i przeł. M. Skowronek 127
4. Anatemy z Synodykonu bułgarskiego na Niedzielę Ortodoksji, tzw. *Synodykonu cara Boriła*, opr. i przeł. J.M. Wolski 133
5. Anatemy z serbskich synodykonów na Niedzielę Ortodoksji, opr. i przeł. M. Skowronek 147
6. *O mesalianach nazywanych bogomiłami albo babunami*, opr. i przeł. M. Skowronek 155
7. O *Bogomile Popie* z Kormczy słowiańskiej, opr. i przeł. J.M. Wolski 159
8. Pseudo-Jan Chryzostom, *O prawie kościelnym* (fragment), opr. i przeł. J.M. Wolski 163
9. Tekst antyheretycki z *Reguły eremickiej*, opr. i przeł. J.M. Wolski 169
10. Patriarcha Kalikst I, *Żywot Świętego Teodozjusza Tyrnowskiego* (fragmenty), opr. i przeł. J.M. Wolski. 173
11. Patriarcha Eutymiusz Tyrnowski, *Żywot Świętego Hilariona Megleńskiego* (fragmenty), opr. i przeł. J.M. Wolski 193
12. *Nomokanon Pseudo-Zonarasa* (fragment), opr. i przeł. J.M. Wolski 215
13. Marek z Peci, *Żywot Świętego patriarchy Efrema* (fragment), opr. i przeł. J.M. Wolski 221
14. *Słowo o pochodzeniu paulicjan*, opr. i przeł. M. Skowronek 225
15. *O herezji mesaliańskiej nazywanej eutychijską*, opr. i przeł. M. Skowronek. . . . 233

Słownik herezjologiczny 237
Indeks cytatów i przywołań biblijnych 245
Indeks osób i terminów. 251
Resume. 261

Series Ceranea

A New Publishing Venture of the Ceraneum Centre of the University of Łódź

The Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe, simply referred to as *Ceraneum*, was established by the Senate of the University of Łódź in February 2011 and tasked with researching various aspects of ancient, Byzantine, and Slavic cultures of the Mediterranean Area and South-East Europe. Today, it brings together over one hundred scholars representing various fields of research, who work in several European academic centres specialising in the history of the geographical, historical, and cultural heritage of the abovementioned area.

One of the key aspects of Centre's activity is publishing. Since 2011, a yearly has been published in the congress languages, titled *Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe*.[1] Four issues have been released so far, and the fifth one is in print. It should be emphasised that from the very beginning the journal has published works by eminent scholars from different parts of the world, and while it is relatively new, it has already gained a considerable reputation among experts in the field. Moreover, two books have been published under the auspices of *Ceraneum*.[2] Researchers teamed in the Centre have always been planning a series of publications. Now, their goal is finally achieved. It is our great joy to present the very first volume of *Series Ceranea,* and we hope that it will be well received by our readership. The series will cover source materials, bibliographies, monographs, and collective works addressing a broad variety of subjects of the history and culture of the Mediterranean and South-East Europe, from antiquity to modern times. We hope that this will be an opportunity to present some unknown – or poorly known – aspects of the Mediterranean culture and history, with particular emphasis on the history of Byzantium and the *Slavia Orthodoxa* community, to scholars in Poland (but also abroad, as we are more than willing to publish works in foreign languages), as well as all readers interested in the subject.

---

[1] More on the magazine and its agenda, see: G. Minczew, M.J. Leszka, M. Skowronek, K. Marinow, A. Kompa, K. Krzeszewska, *From the Editorial Board*, "Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe" 1, 2011, p. 5–7.

[2] Z. Brzozowska, *Święta księżna kijowska Olga. Wybór tekstów źródłowych*, Łódź 2014; *Kim jest Romajos*, ed. A. Maciejewska, K. Chalczyńska, Z. Rzeźnicka, Łódź 2014.

Series Ceranea

Nowe przedsięwzięcie wydawnicze Centrum Ceraneum Uniwersytetu Łódzkiego

Centrum Badań nad Historią i Kulturą Basenu Morza Śródziemnego i Europy Południowo-Wschodniej im. prof. Waldemara Cerana, w skrócie określane mianem *Ceraneum*, powołane zostało do istnienia decyzją Senatu Uniwersytetu Łódzkiego w lutym 2011 r., a jego celem jest prowadzenie badań dotyczących różnych aspektów antycznej, bizantyńskiej i słowiańskiej kultury Basenu Morza Śródziemnego i Europy Południowo-Wschodniej. Obecnie skupia ono ponad stu uczonych różnych specjalności badawczych, którzy pracują w kilkudziesięciu europejskich ośrodkach akademickich, specjalizujących się w dziejach wyżej wspomnianego obszaru geograficzno-historyczno-kulturowego.

Jednym z najważniejszych nurtów aktywności Centrum jest działalność wydawnicza. Od roku 2011 wychodzi, wydawany w językach kongresowych, rocznik zatytułowany *Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe*[1]. Jak dotąd wyszły cztery jego numery, a piąty jest na etapie druku. Podkreślić wypada, że od samego początku publikowane są w nim prace wybitnych uczonych, z różnych części świata, i choć młode, zyskało już znaczną renomę wśród specjalistów zajmujących się podejmowaną w nim tematyką. Nadto, pod auspicjami *Ceraneum* wydane zostały również dwie książki[2]. Od samego początku w planach badaczy skupionych w Centrum było firmowanie serii wydawniczej. Zamiar ten wprowadzamy właśnie w czyn. Z wielką radością i nadzieją na życzliwe przyjęcie przez czytelników niniejszym tomem inaugurujemy *Series Ceranea*. W jej ramach publikować będziemy materiały źródłowe, bibliografie, prace monograficzne, tomy zbiorowe, w których podejmowana będzie tematyka szeroko rozumianych dziejów oraz kultury Śródziemnomorza i Europy Południowo-Wschodniej od starożytności po czasy nowożytne włącznie. Żywimy nadzieję, że w ten sposób wzmocnimy proces przybliżania polskim (i nie tylko, gdyż z góry deklarujemy gotowość publikowania w ramach serii prac obcojęzycznych) uczonym, jak i szerszemu gronu

---

[1] Na temat samego czasopisma i jego założeń programowych zob. G. Minczew, M.J. Leszka, M. Skowronek, K. Marinow, A. Kompa, K. Krzeszewska, *From the Editorial Board*, „Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe" 1, 2011, s. 5–7.

[2] Z. Brzozowska, *Święta księżna kijowska Olga. Wybór tekstów źródłowych*, Łódź 2014; *Kim jest Romajos*, red. A. Maciejewska, K. Chalczyńska, Z. Rzeźnicka, Łódź 2014.

Our ambition is to publish papers of high professional standards, written by outstanding Polish and foreign experts, also if they are not members of the *Ceraneum*. We strongly believe that the first volume of *Series Ceranea* titled *Medieval Dualistic Heresy in the Balkans. Slavic Sources* – which we are proud to present – fully meets the expectations of its authors and readers. It is the work of Łódź researchers recognised both in Poland and abroad, namely Georgi Minczew and Małgorzata Skowronek, as well as a representative of the younger generation, though already quite an accomplished scholar, Jan M. Wolski. The volume is a selection of sources of Slavic provenance, concerning the dualist heresies widespread in the Balkan Peninsula in the Middle Ages. Selected excerpts of source texts (which the Authors have studied for years) are cited in the original language version (Old Church Slavic or later editions thereof), accompanied by a Polish translation (the first ever, which is worth emphasising) and erudite commentary. Each excerpt is preceded by an introduction, which includes information concerning the author of the source text, its history and editions, as well as the basic and the most recent bibliography. The texts include fragments of the most important medieval South Slavic sources, such as *Sermon Against the Heretics* by Cosmas the Priest (10th or 11th c.), Anathema from the Bulgarian Synodicon for the Sunday of Orthodoxy (*Tsar Boril's Synodicon*, 13th c.), or *Life of Hilarion of Moglena* by Euthymius of Tarnovo (14th c.). Particularly noteworthy is the text preceding the source material in the volume, titled *Slavic Anti-Heretical Texts as the Source of Knowledge of Dualist Heresy in the Balkans* by Georgi Minczew, in which the scholar discusses the difficult issue of the Balkan medieval dualist heresy in a manner that is both expert and accessible.

We recommend the first volume of *Series Ceranea*, hoping that future publications (the second volume is ready and another is nearing completion) will be of just as high a standard as this one.

Mirosław J. Leszka, Kirił Marinow

czytelników, zainteresowanych tą tematyką, nieznanych czy słabo znanych aspektów kultury i historii świata śródziemnomorskiego, ze szczególnym naciskiem na dzieje Bizancjum, i społeczności kręgu *Slavia Orthodoxa*.

Mamy ambicję publikowania dzieł, stojących na wysokim poziomie merytorycznym, które wyjdą spod pióra wybitnych specjalistów polskich i zagranicznych, i to nie tylko wywodzących się spośród członków *Ceraneum*.

Jesteśmy głęboko przekonani, że pierwszy tom *Series Ceranea*, zatytułowany: Średniowieczne herezje dualistyczne na Bałkanach. Źródła *słowiańskie* – który z dużą satysfakcją oddajemy właśnie w ręce czytelników – jest książką w pełni spełniającą nasze, jak i ich, oczekiwania. Jest ona dziełem łódzkich badaczy, zarówno o uznanym tak w kraju, jak i zagranicą autorytecie, a mianowicie Georgiego Minczewa i Małgorzaty Skowronek, jak i przedstawiciela młodszego pokolenia, acz legitymującego się znacznym już dorobkiem naukowym, Jana M. Wolskiego. Stanowi ona wybór źródeł słowiańskiej proweniencji, dotyczących herezji dualistycznych funkcjonujących na Półwyspie Bałkańskim w średniowieczu. Wybrane fragmenty źródeł – nad którymi Autorzy pracują od lat – podane zostały w języku oryginału (czyli staro-cerkiewno-słowiańskim oraz późniejszych jego redakcjach), zaopatrzone w tłumaczenie na język polski (co, warte podkreślenia ukazujące się w tym języku po raz pierwszy) i komentarze erudycyjne. Każdy poprzedzony jest tekstem wprowadzającym, w którym znalazły się informacje dotyczące autora źródła, historii tekstu, jego edycji, jak również podstawowa i najnowsza bibliografia. Wśród zamieszczonych tekstów znajdzie czytelnik fragmenty najważniejszych średniowiecznych źródeł proweniencji południowosłowiańskiej, m.in.: *Mowy polemicznej przeciwko heretykom* Kosmy Prezbitera (X lub XI w.), anatem z Synodykonu bułgarskiego na Niedzielę Ortodoksji, tzw. *Synodykonu cara Boriła* (XIII w.) czy *Żywotu Świętego Hilariona Megleńskiego*, pióra patriarchy Eutymiusza Tyrnowskiego (XIV w.). Na szczególną uwagę zasługuje tekst poprzedzający część źródłową tomu, zatytułowany *Słowiańskie teksty antyheretyckie jako źródło do poznania herezji dualistycznych na Bałkanach*, autorstwa Georgiego Minczewa, w którym uczony w nader kompetentny, ale i przystępny sposób wprowadza czytelnika w trudną tematykę bałkańskich średniowiecznych herezji dualistycznych.

Rekomendując zapoznanie się z pierwszym tomem *Series Ceranea* wyrazić wypada nadzieję, że przyszłe tomy (drugi jest już gotowy, a praca nad kolejnym jest na etapie końcowym) stać będą na równie wysokim poziomie.

Mirosław J. Leszka, Kirił Marinow

Georgi Minczew

Słowiańskie teksty antyheretyckie jako źródło do poznania herezji dualistycznych na Bałkanach

Nie jest przesadnym stwierdzenie, iż badania nad bogomilstwem i innymi dualistycznymi doktrynami chrześcijańskiego Wschodu przeżywają w ostatnich dziesięcioleciach prawdziwy renesans. Dualizm, czyli wiara w dwa początki – w dobrego Stwórcę niematerialnego świata i w złego demiurga, twórcę materii – charakterystyczna jest dla niektórych przedchrześcijańskich systemów religijnych, dla gnostycyzmu i wczesnochrześcijańskich nauk heterodoksyjnych, jak marcjonizm i doketyzm[1]; jednak świat bizantyńsko-słowiański zna cztery podstawowe nauki dualistyczne: manicheizm, mesalianizm, paulicjanizm i bogomilstwo. Zależność trzech ostatnich od heterodoksyjnego systemu religijnego Persa Maniego daje podstawy słynnym badaczom bizantyńskiego i słowiańskiego średniowiecza S. Runcimanowi i D. Obolensky'emu, by określić bogomilstwo jako 'herezję neomanichejską', 'średniowieczny manicheizm'[2], z rozszerzeniem tego pojęcia także na poprzedzające go: mesalianizm i paulicjanizm.

W dużym stopniu odrzucenie pewnych stereotypów, dotyczących powstania, rozprzestrzenienia, kosmologii, eklezjologii, praktyki liturgicznej i nauki socjalnej wspomnianych wyżej herezji związane jest z edycją i komentarzem nowych

---

[1] Z nowszych badań nad antycznym dualizmem i jego wpływem na poszczególne herezje średniowieczne zob.: Y. Stoyanov, *The Hidden Tradition in Europe. The Secret History of Medieval Christian Heresy*, London 1994; Y. Stoyanov, *The Other God. Dualist Religions from Antiquity to the Cathar Heresy*, New Haven–London 2000, rozdz. I–II, s. 1–123 (z bogatą bibliografią). O nazwach poszczególnych herezji z krótką charakterystyką każdej z nich zob. *Słownik herezjologiczny* w niniejszej antologii.

[2] S. Runciman, *The Medieval Manichee. A Study of Christian Dualist Heresy*, Cambridge Univ. Press 1947 (przekład pol.: S. Runciman, *Manicheizm średniowieczny*, przeł. J. Prokopiuk, Gdańsk 1999 – cytaty za tym wydaniem); D. Obolensky, *The Bogomils. A Study in Balcan Neo-Manichaeism,* Cambridge 1948. W obu znakomitych studiach wprowadzono ten termin w latach 40-tych XX w., ale rozpatrywanie bogomilstwa w kontekście nauki manichejskiej można odnaleźć także w pracach wcześniejszych, zob. np. V. Sharenkoff, *Study of Manichaeism in Bulgaria (with Special Reference to the Bogomil)*, New York 1927.

nieznanych źródeł greckich[3] i słowiańskich[4]; z nowymi wydaniami i nową interpretacją słowiańskich antyheretyckich dokumentów prawnych Cerkwi prawosławnej (znanych z wcześniejszych publikacji[5]) i – nie na ostatnim miejscu – z przekładami heretyckich i antyheretyckich tekstów greckich, słowiańskich i łacińskich na języki współczesne[6]. Tłumaczenia te dają możliwość ich recepcji w szerszym środowisku naukowym, otwierając w ten sposób przed badaczami nową perspektywę historyczną, teologiczną i kulturologiczną. Przedstawienie słowiańskich tekstów antyheretyckich z paralelnym przekładem na język współczesny stawia przed autorem wyboru, tłumaczem i komentatorem następujące pytania:

– które średniowieczne herezje dualistyczne, rozpowszechnione w ekumenie bizantyńsko-słowiańskiej, powinny zostać przedstawione i skomentowane w antologii przekładów? To pytanie problematyzuje zasugerowaną w starszych pracach opinię, wedle której słowiański dualizm ogranicza się do bogomilstwa, rozpatrywanego jako oryginalna doktryna kosmogoniczna, kosmologiczna, soteriologiczna i socjalna, a wpływy wcześniejszych, rozpowszechnionych w Bizancjum i krajach słowiańskich nauk heterodoksyjnych zaznacza się niejako „pod linią". Jednak wzajemne przenikanie się idei między herezjami dualistycznymi to ważny problem, wyrażający się nawet w sposobie, w jaki nazywają heretyków źrodła: pisząc o manichejczykach czy paulicjanach, związani z Kościołem autorzy potępiają naukę bogomiłów i odwrotnie – poglądy bogomilskie przypisuje się mesaliańskim, ikonoklastycznym czy paulicjańskim odstępstwom od kościelnych dogmatów. Odpowiedź na pytanie o „granice" między poszczególnymi herezjami także nie jest małoważna, gdyż wiąże się bezpośrednio z odpowiedzią na następne pytanie, a mianowicie:

---

[3] Zob. np.: A. Rigo, *L'assemblea generale athonita del 1344 su un gruppo di monaci bogomili (ms Vat. Gr. 604 ff. 11r–12v)*, „Cristianesimo nella Storia. Ricerche storiche, esegetiche, teologiche" 5, 1984, s. 475–506; A. Rigo, *Monaci esicasti e monaci bogomili. Le accuse di messalianismo e bogomilismo rivolte agli esicasti ed il problema dei rapporti tra esicasmo e bogomilismo*, Firenze 1989; P. Eleuteri, A. Rigo, *Eretici, dissidenti ed Ebrei a Bizanzio. Una raccolta eresiologica del XII sec.*, Venezia 1993; A. Rigo, *Gli ultimi giorni del dualismo bizantino? Un nuovo testo inedito e alcune questioni connesse*, [w:] *Orthodoxy and Heresy in Byzantium. The Definition and the Notion of Orthodoxy and Some other Studies on the Heresies and Non-Christian Religions* [= „Quaderni di Νέα Ῥώμη", 4], Roma 2010, s. 101–145.

[4] И. Билярски, *Палеологовият синодик в славянски превод,* София 2013; М. Цибранска-Костова, *Кратки сведения за богомилите в южнославянски текстове на църковното право*, „Български език", кн. 1(LI)/2004, s. 40–50; М. Цибранска–Костова, М. Райкова, *Богомилите в църковно-юридическите текстове и паметници*, „Старобългарска литература" 39–40, 2008, s. 197–219.

[5] И. Божилов, А.-М. Тотоманова, И. Билярски, *Борилов синодик. Издание и превод*, София 2010.

[6] *Christian Dualist Heresies in the Byzantine World c. 650 – c. 1450*, selected sources translated and annotated by J. Hamilton and B. Hamilton; assistance with the translations of Old Slavonic texts by Y. Stoyanov, Manchester and New York 1998.

– jaki jest charakter relacji między greckimi a słowiańskimi źródłami do średniowiecznych nauk heterodoksyjnych na Bałkanach? W jakim stopniu słowiańskie teksty są oryginalne, a na ile stanowią przekład czy kompilację greckich utworów herezjologicznych?;

– i nie na ostatnim miejscu należałoby postawić pytanie o stosunek literatury heretyckiej do antyheretyckiej. Dlaczego wydawane są wyłącznie źródła antyheretyckie, których polemiczny charakter często deformuje obraz ideologicznego przeciwnika; czy nie zachowały się oryginalne teksty heterodoksyjne, odzwierciedlające doktryny dysydenckie w czystej postaci?

I. Herezje neomanichejskie we wspólnocie bizantyńsko-słowiańskiej

1. Manicheizm, mesalianizm, paulicjanizm, bogomilstwo, ikonoklazm

Tak greckie, jak i słowiańskie traktaty antyheretyckie i dokumenty kościelno-prawne obfitują w opisy manichejskiego systemu religijnego, pamflety przeciwko Maniemu, anatemy i zalecenia dotyczące ponownego przyjęcia pokutujących manichejczyków na łono Kościoła itd. Manicheizm naprawdę stanowił duże zagrożenie dla Wschodniego i Zachodniego Cesarstwa Rzymskiego; od Babilonii przez prowincje małoazjatyckie trafił bowiem do Europy i Afryki Północnej. Zarówno papiestwo, jak i patriarchat konstantynopolitański z pomocą władzy cesarskiej prowadziły kilkusetletnią walkę z konkurencyjnym kościołem dysydenckim. Herezjolodzy wskazują kilka podstawowych odchyleń dogmatycznych manicheizmu od doktryny ortodoksyjnej: skrajny dualizm, znajdujący się pod wpływem perskich systemów religijnych (odwieczna walka między światłem i ciemnością); dusza jako dzieło dobrego boga, a materia jako dzieło złego początku; doketystyczne poglądy na Wcielenie (Chrystus jest Słowem Bożym, które pozornie przyjęło ciało ludzkie) i in. Niemniejszego zagrożenia dla ortodoksji upatrują herezjolodzy w dobrej organizacji wspólnot manichejskich i w pewnych cechach szczególnych heterodoksyjnej doktryny moralnej, przede wszystkim w odrzuceniu małżeństwa i prokreacji.

Na Zachodzie manichejczyków prześladowano głównie jako wyznawców niszczących ortodoksję dualistycznych idei religijnych. We wczesnym Bizancjum do zarzutów herezji dodano element polityczny – jako że ojczyzną manicheizmu była Babilonia, być manichejczykiem w Bizancjum oznaczało wyznawanie religii znienawidzonych Persów. Prześladowania dysydentów były surowsze, aniżeli w Rzymie, a prawo cywilne przewidywało dla odrzucających pokajanie heretyków karę śmierci[7].

[7] Y. Stoyanov, *The Other God…*, s. 114–115 i przyp. 88 z cytowaną starszą literaturą nt. rozprzestrzenienia się manicheizmu w Cesarstwie Zachodnim i Wschodnim.

Prześledzenie rozprzestrzeniania się manicheizmu w Bizancjum, a stamtąd i do sąsiednich krajów słowiańskich, utrudnione jest przez pewien anachronizm wynikający z lektury źródeł. Po VI w. doktryna ta przestaje być problemem dla Kościoła Wschodniego i Zachodniego: kilkusetletnią walkę kończy zwycięstwo ortodoksji. Rzeczywiście, 95. kanon soboru In Trullo (691–692 r.) przewiduje, by pokutujących manichejczyków przyłączyć do wspólnoty według rytu przyjmowania pogan, tj. aby ponownie ich ochrzcić[8], lecz w tym przypadku chodzi raczej o powtarzanie treści starszych dokumentów kościelno-prawnych, jako że w końcu VII w. ferment manichejski jest już tylko złym wspomnieniem, a Imperium staje przed nowymi wyzwaniami: ikonoklazmem oraz walką z innymi naukami dualistycznymi przeniesionymi ze Wschodu lub powstałymi na Bałkanach – mesalianizmem, paulicjanizmem, bogomilstwem. I choć „prawdziwych" manichejczyków od dawna nie ma, greckie i słowiańskie rękopisy od VIII aż po XVI–XVII w. nadal piętnują „po trzykroć przeklętą herezję". Przyczyna tego raczej nie leży wyłącznie w tradycji kościelnej, zachowującej w nienaruszonej postaci wcześniejsze postanowienia soborów. Jeden z czynników rzeczywiście związany jest ze „złym wspomnieniem" trudnej walki wczesnobizantyńskiego Kościoła z najniebezpieczniejszą konkurencyjną religią dysydencką; określenie „manichejczyk" staje się w pewnym sensie synonimem heretyka, a dokładniej heretyka-dualisty, i przenosi się na wyznawców powstałych później nauk dualistycznych.

Autorzy bizantyńscy i słowiańscy słusznie jednak pojmują pewną inną cechę charakterystyczną doktryn dualistycznych wyrosłych po manicheizmie: mesalianizm, paulicjanizm i bogomilstwo znajdowały się pod silnym wpływem nauki Maniego, stanowiąc jej kontynuację. W literaturze herezjologicznej pojawia się fraza „nowo powstała herezja" (gr. 'ἡ νεοφανὶς αἵρεσις', starobułg. новоꙗвившаꙗ сѧ ересь). Tak np. patriarcha Focjusz określa herezję manichejską jako „nowo powstałą" w tytule swego utworu polemicznego: *Świętego Focjusza, arcybiskupa Konstantynopola opowieść w skrócie o nowej odrośli manichejczyków*[9].

W tytule wspomniano manichejczyków, w wywodzie jednak określenie „nowo powstała" odnosi się nie do manicheizmu, a do paulicjanizmu. Jako kontynuację manicheizmu lub konglomerat poglądów manichejskich, mesaliańskich i paulicjańskich określa się też bogomilstwo. Tak jest w najstarszym dotyczącym go

[8] „Tych spośród heretyków… którzy chcą przynależeć do Prawosławia, przyjmujemy ich tak, jak pogan… W podobny sposób przyjmujemy również Manichejczyków, Walentynian, Marcjonitów i im podobnych heretyków", cyt. za: A. Znosko, *Kanony Kościoła Prawosławnego*, t. I, Hajnówka 2000, s. 104.

[9] Zob. „Travaux et Mémoires" 4, 1970, s. 121. O ile nie podano inaczej, wszystkie przekłady z greki są autorstwa Anny Maciejewskiej.

greckim źródle – *Liście patriarchy Teofilakta do cara Piotra* z połowy X w., w późniejszych bizantyńskich traktatach antyheretyckich czy anatemach z bułgarskiego *Synodykonu cara Boriła* z 1211 r.:

> Ich [heretyków – G.M.] bezbożność jest to bowiem manicheizm pomieszany z paulicjanizmem[10].

> Herezja bogomiłów zaistniała niedawno, w naszym pokoleniu; stanowiła część [herezji] mesalian i pod wieloma względami zgadzała się z ich dogmatami, ale pewne [dogmaty] dodatkowo sama wynalazła i tak jeszcze zwiększyła zepsucie.[11]

> Popu Bogomiłowi, który w czasach Piotra, cara bułgarskiego, przyjął tę herezję manichejską, rozsiał po ziemi bułgarskiej… anatema[12].

Należy podkreślić, że w cytowanym wyżej *Liście patriarchy Teofilakta* herezja bułgarska nazwana jest jednocześnie „dawną" i „uchodzącą za nową", „nowo powstałą":

> Przywódcy i nauczyciele tej dawnej i uchodzącej za nową herezji niech będą przeklęci. [13]

Pozorna sprzeczność fraz 'dawna' i 'uchodząca za nową' nie jest wyłącznie figurą retoryczną. Dla pisarza listu, chartofylaksa patriarchatu konstantynopolitańskiego Jana, każda „uchodząca za nową" herezja dualistyczna jest w istocie powtórzeniem „starego" manicheizmu. Na ile mieli rację bizantyńscy herezjolodzy – przekonamy się podczas analizy doktryny bogomilskiej.

Kolejną, nie mniej niebezpieczną herezją dualistyczną, która pojawiła się na wschodnich rubieżach Imperium gdzieś w V w., jest herezja mesalian, nazywanych

---

[10] Cyt. za: I. Dujčev, *L' epistola sui Bogomili del patriarcha Teofilatto*, [w:] Idem, *Medioevo bizantinoslavo*, vol. I, Roma 1965, s. 312. Więcej o frazie 'ἡ νεοφανὶς αἵρεσις' zob. w: G. Minczew, *Observations on the Letter of Patriarch Theophylact to Emperor Peter in the Context of Certain Byzantine and Slavic Anti-heretic Texts*, „Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe" 3, 2013, s. 113–130.

[11] Przekład za: Δογματικὴ πανοπλία (*Arsenał dogmatów*) Eutymiusza Zigabenosa z końca XI albo samego początku XII w., [w:] *Patrologiae cursus completus. Series graeca*, ed. J.-P. Migne, Parisii 1865 (dalej: *PG)*, t. 130, kol. 1289D.

[12] *И.* Божилов, А.-М. Тотоманова, *И.* Билярски, *Борилов синодик…*, s. 121–122. Przekłady z języka (staro)cerkiewnosłowiańskiego, o ile nie wskazano inaczej, są autorstwa M. Skowronek i J.M. Wolskiego (zob. odpowiednie teksty w niniejszej antologii).

[13] I. Dujčev, *L'epistola sui Bogomili…*, s. 314.

w greckich źródłach 'euchitami'[14], a w słowiańskich 'modlącymi się'[15]. Jak wskazuje nazwa, mesalianie uważali modlitwę za jedyny – i wystarczający – warunek osiągnięcia zbawienia; sądzili, że nieustanna modlitwa doprowadza duszę do „świętego delirium" objawiającego się tańcem, podskokami i przytupywaniem mającym przegnać demony. Stąd też nazywani byli entuzjastami[16]. Mesalianie nie uznawali sakramentów Kościoła ortodoksyjnego (przede wszystkim chrztu i Eucharystii) i odrzucali hierarchię kościelną. Herezjolodzy oskarżali ich o rozwiązłość seksualną – najwyraźniej niebezpodstawnie, gdyż według doktryny mesalian każdy, kto modlitwą wygonił demony, staje się bezgrzeszny i nieograniczony nakazami etycznymi. W ich nauce widać też elementy ikonoklastyczne – odrzucali kult ikon i krzyża.

Prymitywny mistycyzm i aspołeczna nauka moralna mesalian są stałym obiektem krytyki ze strony obrońców ortodoksji. Po VIII w. jednak to nie mesalianizm, a inna herezja dualistyczna – paulicjanizm – staje się głównym zagrożeniem nie tylko dla dogmatów kościelnych, ale i władzy świeckiej[17]. Etymologia nazwy herezji nie jest jasna, źródła i dotycząca ich literatura naukowa wysuwają trzy hipotezy: a) od imienia mitycznego herezjarchy Pawła, syna Galiniki, założyciela sekty; b) od imienia apostoła Pawła ze względu na szczególną cześć, jaką paulicjanie darzyli pisma „apostoła narodów"; lub c) od herezjarchy Pawła z Samosaty, jednego z pierwszych patriarchów Antiochii. Herezja ta pojawiła się w Armenii i Mezopotamii najpewniej w połowie VI w. W VII w. gminy paulicjańskie rozprzestrzeniają się już w większości małoazjatyckich prowincji Bizancjum; w tym samym czasie Konstantyn IV Pogonat (668–685) i Justynian II (685–695) poddają paulicjan prześladowaniom. Paulicjanie odznaczali się walecznością i często wchodzili w sojusze z Arabami przeciw Cesarstwu. Pod koniec IX w. część z nich przesiedlono do Tracji i Macedonii. Uważa się, że inspirowali oni ruch bogomiłów w Bułgarii, ponieważ wymienione wyżej terytoria niemal bez przerwy znajdowały się pod panowaniem władców bułgarskich od połowy IX w. aż do upadku I Carstwa i początku okresu władzy bizantyńskiej za czasów cesarza Bazylego II Bułgarobójcy (1018 r.).

---

[14] Syr. 'ludzie modlący się'; w Bizancjum nazywani też euchitami (gr. εὔχιται od εὐχή 'modlitwa').

[15] „Мѧсалиѩне. иже съказаюми млт҃вьници. Μασσαλιανοί οἱ ἑρμηνενόμενοι Εὔχιται", cyt. za: В.Н. Бенешевич, *„Синагога в 50 титулов" и другие юридические сборники Иоанна Схоластика*, Санкт-Петербург 1914, s. 670.

[16] Więcej o źródłach nt. mesalianizmu i jego doktryny zob. w: Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану и у Малој Азији, I. Богомилски родоначалници*, Beograd 1974, s. 63–128.

[17] O paulicjanach i ich rozprzestrzenieniu się na Półwyspie Bałkańskim zob.: S. Runciman, *Manicheizm średniowieczny…*; Д. Ангелов, *Богомилството в България*, София 1969, s. 123–137; Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану…*, *I.*, s. 124–212.

Doktryna paulicjańska znajdowała się pod silnym wpływem manicheizmu, jako że paulicjanie wierzyli w dwa początki: dobry i zły. Na ich poglądy oddziaływały również doketyzm i marcjonizm – uważali oni, że ciało Chrystusa jest niebiańskiego pochodzenia, a Bogurodzicę nazywali Jerozolimą niebiańską. Podobnie jak wyznawcy herezji Marcjona odrzucali cały Stary Testament, a z Nowego uznawali czternaście listów Pawła Apostoła; negowali również sakramenty i hierarchię kościelną (uważając, że chleb i wino w Eucharystii przedstawiają symbolicznie słowa Chrystusa). Odrzucali również kult ikon i hierarchię kościelną.

Te trzy nauki heterodoksyjne oddziałują na herezję najpóźniejszą – powstałą ok. X w. – ale stanowiącą niemniejsze od nich zagrożenie dla średniowiecznego Kościoła i społeczeństwa: bogomilstwo[18]. Nie do końca jest jasne, czy bogomiłowie samookreślili się tak już w samych początkach swojego istnienia; niektóre źródła bizantyńskie i słowiańskie wspominają, jakoby sami nazywali się 'chrześcijanami', tj. uważali się za „prawdziwych" chrześcijan w opozycji do „fałszywych", ortodoksyjnych[19].

Najstarszym słowiańskim świadectwem o tej doktrynie heretyckiej jest traktat polemiczny starobułgarskiego pisarza Kosmy Prezbitera *Mowa polemiczna przeciwko heretykom* (warianty tytułu w odpisach także: *Traktat przeciwko bogomiłom*, *Słowo przeciwko bogomiłom*), powstała – według większości badaczy – przed lub tuż po śmierci cara Piotra (969 r.), według innych – w początkowym okresie dominacji bizantyńskiej[20] albo nawet w początkach XIII w. Odkryte w XIX w. dzieło

---

[18] Dotycząca bogomiłów literatura naukowa jest ogromna. Wydana w 2007 r. bibliografia wyszczególnia 3333 tytuły, zob.: К. Гечева, *Богомилството в България. Библиография*, София 2007. Zob. też: Е. Кикарина, *Богомилството и богомилската книжнина X в. – XXI в. Анотиран библиографски указател*, София 2009. Z polskich studiów nad bogomilstwem należy wskazać następujące: S. Bylina, *Bogomilizm w średniowiecznej Bułgarii. Uwarunkowania społeczne, polityczne i kulturalne*, „Balcanica Poznaniensia" 2, 1985, s. 133–145; J. Spyra, *Wspólnoty bogomilskie jako próba powrotu do form życia gmin wczesnochrześcijańskich*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne" 84, 1987, s. 7–21; G. Szwat–Gyłybowa, *Haeresis bulgarica w bułgarskiej świadomości kulturowej XIX i XX wieku,* Warszawa 2005, s. 18–41; J. Wolski, *Żywot św. Hilariona z Mogleny jako źródło do dziejów dwunastowiecznego bogomilizmu. Wiarygodność tekstu*, „Słupskie Studia Historyczne" 17, 2011, s. 43–57; M. Skowronek, *Remarks on the anathemas in the Palaea historica*, „Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe" 3, 2013, s. 131–144. Zob. też dwa starsze hasła encyklopedyczne wraz z bibliografią: V. Molè, *Bogomilcy*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, pod red. G. Labudy, T. Lehra–Spławińskiego, t. I, Wrocław – Warszawa – Kraków 1961, s. 136–138; W. Swoboda, L. Moszyński, *Kozma*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*…, t. II, Wrocław – Warszawa – Kraków 1964, s. 499–500.

[19] Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану…, II. Богомилство на православном истоку*, Београд 1982, s. 78.

[20] Według Ju. Trifonova i V.Sl. Kiselkova – opinia, którą podzielam, zob.: Ю. Трифонов, *Беседата на Козма Презвитер и нейният автор*, „Списание на Българската академия на науките"

Kosmy zawiera informację o mitycznym założycielu herezji i czasie jej pojawienia się na ziemiach bułgarskich, opisuje kosmologiczną i socjalną doktrynę bogomiłów[21]. Większość świadectw z *Mowy*… znajduje potwierdzenie w innych słowiańskich dokumentach kościelno-prawnych i tekstach literackich z XI–XV w. (synodykony, nomokanony, *Paleja historyczna*, żywoty), jak też w najstarszych greckich listach i traktatach antyheretyckich[22].

Spory wokół terminu 'bogomił' i imienia mitycznego twórcy doktryny dualistycznej, popa Bogomiła, trwają od z górą 150 lat. Od czasów Franja Miklosicha począwszy[23], uczeni wielokrotnie wypowiadali się na temat leksemu 'bogomił', lecz

29, 1923, s. 1–78; В.Сл. Киселков, *Съществувал ли е поп Богомил?*, „Исторически преглед" 2, 1958, s. 57–67.

[21] Pierwsze wydania tekstu zob. w: I. Kukuljević Sakcinski, *Prezvitera Kozme Slovo o bogomilih,* „Arkiv za povjesnicu jugoslovensku" IV, Zagreb 1857, s. 69–97; И. Соколов, *Памятник древнерусской духовной литературы. Беседа Козмы Пресвитера на богомилов* (*X-XI вв.)*, „Православный собеседник" I, 1864, s. 483–500; II, s. 81–108, 198–220, 310–330, 411–426. Najlepsze wydania krytyczne, na podstawie których powstała większość przekładów na języki współczesne, są dziełem badaczy rosyjskich: М.Г. Попруженко, *Козма Пресвитер – болгарский писатель X века*, [= *Български старини*, т. XII], София 1936; Ю.К. Бегунов, *Козма Пресвитер в славянских литературах*, София 1973. Więcej o historii tekstu i odnoszącej się do niej literaturze naukowej zob. komentarz do *Mowy polemicznej przeciwko heretykom* Kosmy Prezbitera.

[22] Do wspomnianych wyżej: *Listu patriarchy Teofilakta do cara Piotra* i *Arsenału dogmatów* Eutymiusza Zigabenosa należy dodać jeszcze jeden utwór świadka i uczestnika walki z herezją bogomilską: *List mnicha Eutymiusza z Akmonii* (lub z Periblepty) z pierwszej połowy XI w. (wydanie tekstu w: G. Ficker, *Die Phundagiagiten. Ein Beitrag zur Sektengeschichte des byzantinischen Mittelalters*, Leipzig 1908). Cytaty z Listu Eutymiusza z Periblepty za wydaniem przekładu bułgarskiego: *Писмо на Евтимий от Акмония*, w: Д. Ангелов, Б. Примов, Г. Батаклиев, *Богомилството в България, Византия и Западна Европа в извори*, София 1967, s. 47–68. Wydawcy greckich źródeł o bogomilstwie zaliczają do nich także dwa teksty z XI–XII w.: traktat Michała Psellosa *O działaniu demonów* (Περὶ ἐνεργείας δαιμόνων, wydanie tekstu w: *PG*, t. 122, kol. 19–876) oraz *Aleksjadę* Anny Komneny (zob. polski przekład opisu procesu przeciw bogomiłowi Bazylemu Uzdrowicielowi w: Anna Komnena, *Aleksjada*, t. II, z języka greckiego przełożył, wstępem i przypisami opatrzył O. Jurewicz, Wrocław 1969–1972, s. 675–687). Tych dwóch źródeł nie można jednak uważać za oryginalne. Michał Psellos napisał swój traktat na bazie starszej literatury herezjologicznej. W przedmowie opisał naukę trackich euchitów, lecz niezależnie od wysiłków niektórych autorów (zob. np.: Д. Ангелов, *Богомилството...*, s. 46–47) dowodzących, że Psellos miał na myśli trackich bogomiłów, tekstu nie można traktować jako wiarygodnego źródła w studiach nad doktryną bogomilską. Anna Komnena nie była naocznym świadkiem procesu przeciwko Bazylemu Uzdrowicielowi w końcu XI w. Poznała to wydarzenie z *Arsenału dogmatów* Eutymiusza Zigabenosa.

[23] F. Miklosich, *Lexicon palaeoslovenico-graeco-latinum*, Wien 1862–1865, s. 36; F. Rački, *Bogomili i Patareni*, Beograd 1934, s. 347; D. Obolensky, *The Bogomils…*, s. 119–120; A. Vaillant, H. Puech, *Le traité contre les Bogomiles du prêtre Cosmas*, [=*Travaux publiés par l'Institute des etudes slaves*, vol. XXI], Paris 1945, s. 282–283; A. Solovjev, *Svedočanstva pravoslavnih izvora o bogumilstvu na Balkanu*, „Godišnjak Istoriskog društva Bosne i Hercegovine" 5, 1953, s. 1–103; В.Сл. Киселков, *Съществувал ли е поп Богомил?*; E. Werner, Θεόφιλος–*Bogumil*, „Balcan Studies" 7, 1966, s. 49–60;

żadna z zaproponowanych hipotez nie jest wystarczająco przekonująca w kontekście analizy porównawczej tekstów słowiańskich i greckich.

'Bogomił', 'bogomiłowie' pojawiają się w literaturze antyheretyckiej od początku XI w. *List patriarchy Teofilakta do cara Piotra* nazywa bułgarskich heterodoksów po prostu 'heretykami', 'nowo powstałą herezją', w odróżnieniu od poprzedzających ich manichejczyków i paulicjan, wspominanych często tak w wywodzie, jak i w anatemach pod koniec tekstu[24]. W opinii niektórych autorów w kancelarii patriarchatu konstantynopolitańskiego nie zdawano sobie sprawy z problemów młodego Kościoła bułgarskiego; Teofilakt nie wiedział ani jak nazywali się heretycy, ani też jakie były osobliwości ich doktryny, co stało się przyczyną napisania listu na podstawie znanej w stolicy Imperium wcześniejszej literatury antymanichejskiej i antypaulicjańskiej:

> On [Teofilakt – G.M.] znał jednak dobrze istniejącą w Bizancjum literaturę antyheretycką, a zwłaszcza dzieła prezbitera Tymoteusza przeciwko manichejczykom oraz Piotra Sycylijczyka i patriarchy Focjusza przeciwko paulicjanom. Z tego też powodu, wykładając herezję bułgarską i nakładając anatemę na jej nauczycieli, dał do zrozumienia, że herezja ta nie reprezentuje sobą nic innego, jak tylko kontynuację paulicjanizmu, zmieszanego z dogmatami manichejskimi[25].

Nawet jeśli przyjąć tezę D. Angelova za słuszną, jest rzeczą dziwną, że nazwy 'bogomiłowie' nie spotyka się kilka dziesięcioleci później w traktacie Kosmy. Dwukrotnie jednak wspomniano imię Bogomiła – w tytule kilku odpisów dzieła i pod koniec zakończenia:

> Niegodnego Kosmy Prezbitera mowa o nowo powstałej herezji Bogomiła.
>
> Zdarzyło się w ziemi bułgarskiej w czasach prawowiernego cara Piotra, iż był pop imieniem Bogomił, a prawdę rzekłszy – Bogu-nie-miły, który jako pierwszy zaczął nauczać herezji w ziemi bułgarskiej. O jego kłamstwach opowiemy niżej.[26]

Д. Ангелов, *Богомилството*…, s. 152–154; Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану*…, *I*, s. 79–81. Szczegółową bibliografię i krytyczny przegląd stanowisk zob. w: Г. Минчев, *За името Θεόφιλος/Боголюб/Богомил в някои византийски и славянски средновековни текстове*, „Palaeobulgarica", XXXVII (2013).4, 2013, s. 43–52.

[24] G. Minczew, *Observations of the Letter of Patriarch Theophylact...*, s. 115–118.

[25] Przekład mój za: Д. Ангелов, *Богомилството в България*, София 1969, s. 39. Wydania krytyczne wspomnianych dzieł Piotra Sycylijczyka oraz Focjusza zob. w: „Travaux et Mémoires" 4, 1970, s. 7–67; 99–183. Przekład angielski *Historii* Piotra z obszernym komentarzem zob. w: *Christian Dualist Heresies*…, s. 65–92.

[26] Tekst i przekład cytatów nieopisanych pod linią zob. w odpowiednich miejscach w antologii.

W innych jednak odpisach, w tym w jednym z najstarszych: RGB, zbiór monasteru Wołokołamskiego nr 8 z 1490 r. – który posłużył jako podstawa wydania krytycznego M.G. Popruženki – tytuł jest inny, imienia 'Bogomił' nie ma, a zamiast niego mówi się o 'heretykach':

> Świętego Kosmy Prezbitera mowa polemiczna przeciwko heretykom oraz pouczenie z ksiąg boskich.

Starobułgarski autor nie określa wyznawców herezji mianem 'bogomiłów' – pisze o 'heretykach', dodając najczęściej jakieś pejoratywne określenie, np. **заградити оуста богомрьзкыимъ иеретикомъ** ('zamknąć usta obmierzłym heretykom')[27]. I chyba nie można przyjąć kontrargumentu, jakoby bogomiłów nazwano w ten sposób dopiero lata po śmierci legendarnego założyciela herezji[28]. W *Liście Eutymiusza z Periblepty*, powstałym wkrótce po *Mowie*…, podkreśla się, że w Azji Mniejszej heretyków nazywano 'fundagiagitami', a na „Zachodzie", tj. w bałkańskich prowincjach Bizancjum – 'bogomiłami'[29]. Podobne utożsamienie małoazjatyckich fundagiagitów z bałkańskimi bogomiłami widać też w anatemach w najstarszym tekście *Synodykonu na Niedzielę Ortodoksji:*

> Na Piotra, przywódcę herezji mesalian albo lykopetrian i fundaditów i bogomiłów, klątwa.[30]

Późniejsze źródła greckie także konsekwentnie używają leksemu 'bogomił' na określenie herezji: tak jest w *Arsenale dogmatów* Eutymiusza Zigabenosa, w *Aleksjadzie* Anny Komneny[31], jak też w niektórych innych utworach herezjologicznych, np. w *Syntagmie* Mateusza Blastara[32]. Na uwagę zasługuje etymologia słowa 'bogomił' przedstawiona w *Arsenale dogmatów*: Zigabenos wyprowadza ją ze słowiańskich słów 'Panie, zmiłuj się':

---

[27] O użyciu leksemów '**еретикъ**', '**еретичьскъ**' w tekście *Mowy*… zob.: А. Давидов, *Речник-индекс на презвитер Козма*, София 1976, s. 98.

[28] Jak twierdzą np. B. Primov i D. Angelov, zob.: Д. Ангелов, *Богомилството*…, s. 152; Б. Примов, *Поп Богомил и богомилското движение*, „Исторически преглед", 6, 1958, s. 101.

[29] *Писмо на Евтимий от Акмония*…, s. 59.

[30] J. Gouillard, *Le Synodikon de l'Orthodoxie. Édition et commentaire*, „Travaux et Mémoires" 2, 1967, s. 65. Więcej o terminie 'fundagiagici' zob. w: А. Соловјев, *Фундајаjити, патерини и кудугери у византијским изворима*, „Зборник радова Византолошког института" 1/1952, p. 121–145); M. Skowronek, *Remarks on the anathemas*…

[31] Zob. Г. Минчев, *За името Θεόφιλος/Боголюб/Богомил*…

[32] Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану*…, *I*, s. 80.

> Przeciw bogomiłom. *Bog* oznacza bowiem w języku bułgarskim Boga, a *milon* – 'zmiłuj się'. Bogomił byłby to więc u nich ten, kto uzyskuje Boże zmiłowanie.[33]

Autorzy bizantyńscy potwierdzają bułgarskie pochodzenie nauki dualistycznej, uważają ją za mieszankę lub kontynuację manicheizmu, paulicjanizmu czy mesalianizmu, ale nigdzie nie spotykamy postaci o imieniu 'Bogomił' jako jej założyciela. Inaczej jest w powstałych po utworze Kosmy słowiańskich tekstach antyheretyckich, z których większość powtarza świadectwo znane z *Mowy*…: frazę z końca wstępu o popie Bogomile, który miał nauczać w czasach cara Piotra, spotyka się niemal niezmienioną w synodykonach, w Kormczy słowiańskiej, a w niektórych późnych ruskich redakcjach *Indeksu ksiąg zakazanych*. Bogomiłowi przypisuje się autorstwo utworów pseudokanonicznych albo nawet nazywa się go ojcem (w rozumieniu 'ojca duchowego'?) i nauczycielem prezbitera Jeremiasza – autora apokryfu *Opowieść o Drzewie Krzyżowym*:

> Twórcami ksiąg heretyckich na ziemiach bułgarskich byli pop Jeremiasz i pop Bogomił… pop Jeremiasz, syn i uczeń Bogomiła, raczej Bogu niemiły.[34]

Jak wspomniano wyżej, rezultaty porównania świadectw z *Mowy*… z innymi bizantyńskimi i słowiańskimi tekstami antyheretyckimi nie dają jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o etymologię leksemu 'bogomił'. Dotyczące jej hipotezy można sklasyfikować następująco:

a) 'bogomił' jest przekładem gr. Θεόφιλος: to opinia wyrażona jeszcze przez J. Kopitara, a w nowszych czasach broniona przez A. Vaillanta, D. Obolensky'ego, E. Wernera, D. Angelova i in. To na pierwszy rzut oka przekonujące wyjaśnienie nie wytrzymuje krytyki, jako że przekład gr. Θεόφιλος to scs. '**боголюбъ**', a nie '**богомилъ**'[35]; przegląd pewnych średniobułgarskich zabytków nowotestamentowych dowodzi, że w przypadkach, gdy Θεόφιλος jest tłumaczony, używa się rzeczownika **Боголюбъ** albo przymiotnika **боголюбивъ**[36];

---

[33] *PG*, t. 130, kol. 1289D.

[34] Cyt. za: Д. Ангелов, *Богомилството*…, s. 144. Dawno już odrzucono hipotezę o przypuszczalnym związku między twórczością pisarza starobułgarskiego prezbitera Jeremiasza i popa Bogomiła, jak również o utożsamieniu Bogomiła z Jeremiaszem. Zob. przekład polski: *Opowieść o Drzewie Krzyżowym. Słowo i pochwała Mojżesza o splocie drzewa sosny, cedru i cyprysu*, przeł. M. Skowronek, [w:] *Apokryfy i legendy starotestamentowe Słowian południowych*, wyb. i red. G. Minczew, M. Skowronek, Kraków 2006, s. 169–189.

[35] Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану*…, *I*, s. 80.

[36] '**Боголюбъ**' w ewangeliarzach z Banicy i Wracy, '**боголюбивъ**' w apostole z Vranca, zob.: Г. Минчев, *За името Θεόφιλος/Боголюб/Богомил*…, s. 51.

b) intrygująca jest hipoteza D. Dragojlovicia, według której apelatywna forma 'bogomił' wiąże się nie z scs. миловати, a z молити сѧ, tj. 'bogomił' jest przekładem syr. 'mesalianin' i gr. 'euchita'. Serbski uczony przytacza też kilka paraleli z zabytków bizantyńskich: w *Syntagmie* Mateusza Blastara podkreśla się, że „jeśli określenie bogomił czy mesalianin przełożyć na grecki – oznacza euchitę"[37]. Objaśnienie D. Dragojlovicia wynika z jego przekonania o ścisłym związku między mesalianizmem i bogomilstwem i można by je przyjąć, gdyby nie przeczyło świadectwu z *Arsenału dogmatów*. Eutymiusz Zigabenos był uczestnikiem procesu przeciwko Bazylemu Uzdrowicielowi, miał możliwość osobiście przesłuchiwać heretyka i wykorzystać protokół ze śledztwa; raczej nie znał słowiańskiego, dlatego bardzo prawdopodobne jest, że etymologię słowa 'bogomił' ('ten, kto uzyskuje Boże zmiłowanie') zasłyszał właśnie od niego. Niewyjaśniona pozostaje jeszcze jedna kwestia – czysto gramatyczna: jak rdzeń мил- z миловати staje się мол- w молити. Poza tym, jak wskazano wyżej, słowiański przekład 'mesalian', 'euchitów' to 'молитвьници', a nie 'bogomiłowie': „Мѧсалиѩне. иже съказаюми млт҃вьници, Μασσαλιανοὶ οἱ ἑρμηνευόμενοι Εὔχιται"[38];

c) według V.Sl. Kiselkova[39] pierwotnie heretycy nazywali samych siebie „miłymi Bogu ludźmi", aby odróżnić się od ortodoksyjnych chrześcijan, którzy dla nich byli „Bogu-nie-mili". Podobnie było w Europie Zachodniej, gdzie katarzy nazywali się „dobrymi chrześcijanami" i pozostawali w opozycji do „złych chrześcijan", czyli prawowiernych katolików. Dopiero w późniejszym okresie herezjolodzy – analogicznie do innych ruchów heretyckich, nazywanych od imion swych twórców (manicheizm od Maniego, arianizm od Ariusza, paulicjanizm od Pawła) – znaleźli sposób na powiązanie nazwy sekty z imieniem jej mitycznego twórcy. Kosma zapewne wspomniałby, że następcy Bogomiła wykorzystali jego imię, lecz tego nie czyni – wszędzie w swoim utworze mówi o „heretykach", a nie o „bogomiłach".

Dodatkowym problemem z gr. Θεόφιλος i jego ewentualnym przekładem na starobułgarski jest zmiana semantyczna biblijnych *nomina propria composita* w zabytkach bizantyńskich, gdzie Θεόφιλος występuje w funkcji nie tylko imienia własnego, a i jako zwrot do biskupa i arcybiskupa w tekstach liturgicznych, postanowieniach soborów powszechnych, listach i oficjalnych dokumentach. W słowniku E.A. Sophoclesa leksem 'Θεόφιλος'/' Θεοφιλής' jest dany jako przykład przymiotnika używanego w drukowanych greckich euchologionach:

> Ψήφῳ καὶ δοκιμασίᾳ τῶν Ἱερωτάτων Μητροπολιτῶν, καὶ Θεοφιλεστάτων Ἀρχιεπισκόπων, καὶ Ἐπισκόπων.[40]

---

[37] Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану*…, *I*, s. 80.

[38] Zob. przyp. 15.

[39] В.Сл. Киселков, *Съществувал ли е поп Богомил?*…

[40] E.A. Sophocles, *Greek lexicon of the Roman and Byzantine periods (from B.C. 146 to A.D. 1100)*, New York 1900.

Podobnie w innych zabytkach bizantyńskich – 'θεόφιλος' ma znaczenie 'miłujący Boga', 'miły Bogu':

> Παφνούτιος, μιᾶς πόλεως τῶν Ἄνω θηβῶν ἐπίσκοπος, ἀνὴρ θεοφιλὴς καὶ σημειοφόρος.[41]

> ὁ θεοφιλὴς ἐπίσκοπος, ὁ πνευματικός σου πατήρ, ἐβεβαίου τῆς σῆς ἡμᾶς οὐκ ἐξαληλιμμένους ψυχές.[42]

> Βασίλειος ὁ θεοφιλὴς ἐπίσκοπος Γορτύνης εἶπεν.[43]

Przywołane wyżej opinie, hipotezy i przykłady z zabytków bizantyńskich i słowiańskich pozwalają na sformułowanie wniosków następujących:

– w pierwszej połowie X w. na terytorium I Carstwa Bułgarskiego pojawiają się heretycy-dualiści, których doktryna kształtuje się pod silnym wpływem paulicjanizmu i (częściowo) mesalianizmu, a pod pośrednim wpływem gnostycyzmu i manicheizmu – na tyle, na ile idee gnostyckie i manichejskie obecne są w nauczaniu paulicjan i mesalian. Na początkowym etapie rozwoju herezji jej wyznawcy nazywali się po prostu 'chrześcijanami', tj. uważali się za 'prawdziwych chrześcijan' w opozycji do 'fałszywych' wobec nich chrześcijan ortodoksyjnych. Fragment *Mowy*… Kosmy daje podstawę dla podobnej interpretacji:

> Nawet jeśli okłamują nas według swego zwyczaju, mówiąc: „Jesteśmy chrześcijanami" – nie wierzcie im, gdyż łżą jak ich ojciec diabeł! Jak bowiem chcą się nazywać chrześcijanami, gdy nie mają księży, którzy by ich ochrzcili?

Możliwe, że w tym samym czasie pojawił się apelatyw 'bogomili/bogumili', czyli 'mili Bogu' lub 'ci, nad którymi Bóg się zmiłował': znów w opozycji do chrześcijan ortodoksyjnych, którzy – według heretyków – nie byli objęci łaską Bożą. Bez wątpliwości można stwierdzić, że antroponim 'Bogomił' jest wtórny wobec apelatywu 'bogomił'. Pytanie, czy leksem 'bogomił' odnoszono do wszystkich heretyków, czy tylko do tzw. doskonałych, przywódców duchowych, heretyków przechodzących do kategorii „wierzących" i „nauczycieli" (διδάσκαλοι) po „chrzcie duchowym" – obrzędzie, przejętym przez katarów w południowej Francji

---

[41] A. Adler, *Suidae lexicon*, 4 vols. [*Lexicographi Graeci* 1.1-1.4], 1.4, Leipzig 1935, lema 828.

[42] A. Ph. Markopoulos, *Anonymi Professoris Epistulae* [=*Corpus Fontium Historiae Byzantinae. Series Berolinensis* 37], Berlin 2000, epistola 20.

[43] R. Riedinger, *Acta conciliorum oecumenicorum*. Series secunda, volumen secundum: *Concilium universale Constantinopolitanum tertium*, pars 1–2, Berlin 1990, 1992, s. 270.

i znanym jako *consolamentum* lub *baptisma spirituale*[44]. Przytoczone przykłady – ze zmianą semantyczną antroponimu Θεόφιλος w przymiotnik θεοφιλὴς – pozwalają na takie przypuszczenie. 'Chrześcijanami', 'dobrymi chrześcijanami' nazywano wszystkich heretyków, a 'bogomiłami', czyli ludźmi 'miłymi', 'nad którymi Bóg się zmiłował' – starszych, którzy przeszli już przez inicjacyjny obrzęd „chrztu duchowego".

Można podejrzewać, że prezbiter Kosma dysponował świadectwami o heretykach, którzy siebie nazywali chrześcijanami, a swoich przywódców – ludźmi „miłymi Bogu". Starobułgarski autor dokonał substantywizacji frazy, przekształcając ją w dobrze sobie znane słowiańskie *nomen proprium compositum* (por. staroczeskie 'Bohumil', staropolskie 'Bogumił'). Kosma idzie za bizantyńską tradycją herezjologiczną, gdzie często herezję nazywa się imieniem jej rzeczywistego bądź mitycznego założyciela.

W ten sposób apelatyw 'bogomił' staje się antroponimem 'Bogomił', który trafia do późniejszych zabytków słowiańskich, zaczyna żyć własnym życiem jako imię legendarnego założyciela bułgarskiej herezji, duchowego ojca dysydenckich przywódców albo nawet autora utworów heterodoksyjnych. Niektóre zabytki jako jego bezpośrednich uczniów wskazują bogomiłów żyjących całe stulecia później. Według D. Dragojlovicia fraza **бысть попъ именемь Богꙋмилъ. а по истинѣ рещи Богꙋ не милъ** jest późną ruską interpolacją w tekście *Mowy*…[45], ale opinię tę trudno zaakceptować, ponieważ przypisywane założycielowi doktryny imię 'Bogomił' spotyka się już w *Synodykonie cara Boriła*, tj. przed pojawieniem się najwcześniejszych staroruskich świadectw o bogomilstwie.

Wraz z rozprzestrzenianiem się bogomilstwa w zachodniej części Półwyspu Bałkańskiego (Serbia, Bośnia, Dalmacja) zmienia się też jego nazwa: znany jest jako 'herezja babunów', 'torbeszów', 'herezja patarenów/patarinów' czy 'kudugerów/kutugerów'.

Określenie 'babuni' spotyka się zwłaszcza w staroserbskich zabytkach kościelno-prawnych. Jeśli wykluczyć niektóre starsze etymologie, związane ze słowiańskim pochodzeniem leksemu ('babun' pochodzi od 'Baba' – imienia niezidentyfikowanego słowiańskiego bóstwa lub od nazwy gnostyckiej sekty borborian), pozostają dwie główne hipotezy: a) 'babun' pochodzi od toponimu lub hydronimu na terytorium dzisiejszej Macedonii, np. góry Babuna, gdzie zwolennicy herezji mieli być szczególnie aktywni; b) 'babun' pochodzi od arabskiego słowa *abuna*

---

[44] O związku między powtórnym, „duchowym" chrztem i „pocieszeniem" (*consolamentum*) zob.: Д. Ангелов, *Богомилството*…, s. 311–322. O rytuale *consolamentum* wśród zachodnioeuropejskich dualistów zob.: J. Duvernoy, *Religia katarów*, przeł. J. Gorecka–Kalita, Kraków 2000, s. 167–189.

[45] Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану*…, *II*, s. 77.

('ojciec', 'mnich'), znanego Słowianom bałkańskim za pośrednictwem gr. ἄββας[46]. Obie teorie dysponują dowodami na swoją korzyść, lecz dopóki trwają spory o etymologię – fakty związane z czasem powstania i terytorium, na którym ta gałąź bogomilstwa funkcjonowała, wydają się bezsporne: herezja ta pojawiła się prawdopodobnie krótko przed soborem Stefana Nemanji przeciwko bogomiłom (koniec XII w.) na południowo-zachodnim obszarze Półwyspu Bałkańskiego.

Niejasna pozostaje także etymologia leksemu 'kuduger', 'kutuger', którym w zabytkach greckich i słowiańskich (głównie serbskich) określa się bogomiłów. W pierwszej połowie XV w. arcybiskup Symeon z Tessaloniki mówi o zasiedlających Macedonię Północną kutugerach jak o bogomiłach: to dualiści, wierzący w dwa początki, odrzucający kult ikon i Krzyża, Stary Testament itd.[47] Źródła słowiańskie wspominają o 'kudugerach/kutugerach' w okresie późniejszym – jako o heretykach-dualistach, którzy podobnie do babunów nauczali na południowo-zachodnich obszarach Półwyspu Bałkańskiego (w Macedonii, Bośni, Hercegowinie), o czym mają świadczyć toponimy, np. wsie Kutugerci w południowej Macedonii i Bułgarii Północno-Zachodniej[48]. W starszych opracowaniach dominuje opinia, jakoby 'kuduger/kutuger' był synonimem gr. σταυροπάτες ('potwarca krzyża') lub też był związany z gr. κουτός i γέρος ('głupi, brudny starzec'); określenie to pojawia się w zabytkach bizantyńskich początkowo jako synonim ikonoklastów i paulicjan, a po XIII w. – jako synonim katolików. Rzetelnego przeglądu literatury dotyczącej etymologii leksemu 'kutuger/kuduger' dokonał A. Rigo[49]. Włoski bizantynista jest zwolennikiem wyrażonej przez P. Skoka już w 1935 r. hipotezy o greckim pochodzeniu słowa[50]:

> La parola Koudougeroi è greca. La seconda parte, γέροι, non pone problema e il suo significato è chiaro: 'anziani', 'vecchi'. La prima parte, Κουδου-, può essere collegata alla parola κουτζός/κουσός, 'stupido', 'sciocco', 'fesso' (dal quale anche κουτός, κουτοπόνηρος, κουτούλιακας, κουτούραδα)[51].

---

[46] Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану*…, *II*, s. 78–80 (ze starszą bibliografią).

[47] Dialog arcybiskupa Symeona z Tessaloniki *Dialogus contra haeresis* zob. w: *PG*, t. 155, kol. 65–73C. Zob. też: Д. Драгојловић, *Кудугери код балканских народа*, „Balcanica" 8(1977), s. 30; А. Соловјев, *Фундајајити, патерини и кудугери у византијским изворима*, „Зборник радова Византолошког института" 1, 1952, s. 121–145.

[48] Й. Иванов, *Богомилски книги и легенди*, фототипно изд., София 1970, S. 36, 163; Д. Ангелов, *Богомилството*…, s. 149–150, 518.

[49] A. Rigo, *Gli ultimi giorni*…, szczególnie s. 106–111.

[50] P. Skok, *Bogomili u svetlosti lingvistike*, „Jugoslovenski istorijski časopis" 1(1935), s. 462–472. O starszych, głównie serbskich badaniach potwierdzających greckie pochodzenie leksemu zob.: Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану*…, *II*, s. 82, przyp. 70.

[51] A. Rigo, *Gli ultimi giorni*…, s. 111.

Termin 'kuduger/kutuger' związany jest z jeszcze jednym apelatywem, który pojawia się w greckiej literaturze antyheretyckiej, skąd trafia do tekstów słowiańskich. Chodzi tu o 'kukowrika'. Przykłady użycia go w zabytkach bizantyńskich przytacza A. Rigo – wraz z bogatą bibliografią potwierdzającą opinię, że gr. Κουκούβρικοι pochodzi od imienia ucznia Maniego – Koubrikosa, wspominanego w pismach antymanichejskich i antypaulicjańskich[52]. W postaci **коуковрикъ** imię to trafia do zabytków słowiańskich – po raz pierwszy pojawia się w *Synodykonie cara Boriła*. Interesująca jest wyrażona w ostatnim czasie teza A.-M. Totomanovej, wedle której w przypadku słow. **коуковрикъ** chodzi o paronomazję: 'kukovrik' oznacza człowieka szalonego[53].

Nazwa 'torbeszi' także jest związana z rozpowszechnieniem się bogomilstwa w południowej Macedonii, co znów poświadczają toponimy, np. wieś Torbaczi w rejonie Debyru. Szereg badaczy poszukuje związku między słowiańskimi torbeszami i greckimi fundagiagitami, jako że ich zdaniem leksem 'fundagiagici' pochodzi od łac. *funda*, gr. φούνδα ('torba'), wobec czego 'torbesz' to przekład 'fundagiagity' – jednak nazwa ta miała być stworzona „nie przez samych heretyków, a ich przeciwników, którzy chcieli w ten sposób wyśmiać" doskonałych bogomiłów[54]. Na podobne interpretacje nie godzą się autorzy tacy jak S. Alić i D. Dragojlović, którzy – jak w przypadku leksemu 'babun' – upatrują związku między greckim a arabskim: 'fundagiagici' mieliby stanowić derywat arab. *fidai*, *fidaiti*[55].

Jako synonim 'bogomiła', 'pataren/paterin' świadczy o rozprzestrzenieniu się herezji bogomilskiej nie tylko na Bałkanach (szczególnie w Bośni), ale i na zachód od Morza Adriatyckiego. Nazwę 'patareni', 'herezja patareńska' spotyka się bowiem w źródłach bizantyńskich, słowiańskich, ale też łacińskich[56]. Podejmowano próby wyjaśnienia proweniencji leksemu. Zdaniem niektórych autorów, jak Fr. Rački czy A. Solovjev, 'pataren' pochodzi od nazwy przedmieścia Mediolanu, Patarii[57]; inni uważają, że raczej od początku modlitwy 'Pater noster'. Z kolei E. Werner i D. Angelov poszukują związku nazwy 'patareni' z greckim

---

[52] P. Eleuteri, A. Rigo, *Eretici, dissidenti*…, s. 140; A. Rigo, *Gli ultimi giorni*…, s. 106, przyp. 30, 142.

[53] Od bułg. *изкукуригвам* 'zapiać' (o kogucie); przen. 'stracić rozum', zob. А.–М. Тотоманова, *За една парономазия в Бориловия синодик*, [w:] *Словеса Пречюдная. Юбилеен сборник в чест на проф. Иван Буюклиев*, ред. А.–М. Тотоманова, Р. Влахова–Руйкова, София 2012, s. 36–42.

[54] Д. Ангелов, *Богомилството*…, s. 384. Zob. też: А. Соловјев, *Фундајајити, патерини и кудугери*…, s. 126.

[55] S. Alić, *Die Neumanichaeismus und verwandte Heterodoxe Bewegungen in Vorderasien*, „Balcanica" 4(1973), s. 105–116; Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану*…, *II*, s. 76.

[56] F. Rački, *Bogomili i Patareni*; D. Obolensky, *The Bogomils…,* s. 258; Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану*…, *II*, s. 80–82.

[57] F. Rački, *Bogomili i Patareni*, s. 346; А. Соловјев, *Фундајајити, патерини и кудугери*…, s. 128.

małoazjatyckim miastem Patara. Niezależnie od tego, iż „łacińsko-włoska" hipoteza nie jest zbyt przekonująca, pozostaje faktem, że określenie 'pataren/patareni', wraz z określeniem 'katar', jest najczęściej używanym w źródłach łacińskich, zwłaszcza po soborze laterańskim w 1179 r.[58] Przegląd źródeł potwierdza raczej hipotezę o łacińskim pochodzeniu słowa i rozprzestrzenieniu się go głównie na Zachodzie jako synonimu 'katara'.

Nieprzypadkowo średniowieczni herezjolodzy potępiali neomanicheizm jako „wielogłową hydrę". Idee dualistyczne przechodzą od jednej herezji do drugiej, odszczepieńcy nazywają się lub są nazywani przez swych przeciwników ideologicznych różnymi określeniami. Bezspornie wśród Słowian bałkańskich największą popularność zdobywa bogomilstwo, którego jednak nie można rozpatrywać w oderwaniu od starszych nauk dualistycznych, przede wszystkim mesalianizmu i paulicjanizmu. Do barwnej mozaiki wzajemnie się przenikających heterodoksyjnych nauk dualistycznych należy dodać jeszcze jedną doktrynę, która wstrząsa ekumeną bizantyńską w VIII–IX w. – ikonoklazm.

Herezjolodzy bizantyńscy widzieli związek między przeciwnikami kultu ikon a tymi elementami nauk neomanichejskich, w których odrzuca się kult ikon i Krzyża oraz cześć oddawaną relikwiom świętych – elementami właściwymi doktrynie i mesalian, i paulicjan, i bogomiłów. Nieprzypadkowo anatemy przeciwko dualistom umieszczono po tych przeciwko ikonoklastom w najstarszej redakcji *Synodykonu na Niedzielę Ortodoksji*, zestawionego na synodzie w Konstantynopolu w 843 r.[59] i sankcjonującego ostateczne zwycięstwo ikonodulów. Tak jest w *Synodykonie cara Boriła* z 1211 r., zależnym od tekstu greckiego. Mesalian, paulicjan i bogomiłów często nazywa się w bizantyńskich zabytkach 'ikonoklastami', skąd miano to trafia i do słowiańskich dokumentów kościelno-prawnych.

Jednak na ikonoklazmie nie kończą się problemy z nazewnictwem herezji neomanichejskich i kryjącymi się za nimi znaczeniami. Jakkolwiek paradoksalnie to brzmi – o herezję neomanichejską (mesaliańską czy bogomilską) oskarżano w XIV i XV w. mnichów–hezychastów[60]. Paradoks bierze się stąd, że w pierwszej połowie XIV w. hezychazm został oficjalnie uznany za kierunek w teologii, niesprzeczny z dogmatyką Kościoła prawosławnego. Paradoks jest jednak pozorny: oskarżenia o herezję są w istocie odgłosem sporów hezychastów i zwolenników Barlaama z Kalabrii. W postanowieniach soborów i innych dokumentach spotyka się oskarżenia mnichów wypaczających naukę hezychastów: o ikonoklazm, egzaltację modlitewną sprzeczną z rytuałem kościelnym i zepsucie moralne. Inną

---

[58] Zob. przegląd stanowisk w: Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану*…, *II*, s. 80–82.

[59] Tekst grecki w: J. Gouillard, *Le Synodikon de l'Orthodoxie*…, s. 1–313.

[60] A. Rigo, *Monaci esicasti e monaci bogomili*, Firenze 1989.

kwestią jest, na ile oskarżenia te były umotywowane; faktem pozostaje jednak, że na Świętej Górze i w Tyrnowie odbywały się procesy mnichów oskarżanych o bogomilstwo, ikonoklazm, mesalianizm, adamityzm, homoseksualizm, uprawianie magii.

2. O zawartości i oryginalności słowiańskich tekstów antyheretyckich

Słowiańską literaturę antyheretycką można – pod względem genologicznym – podzielić umownie w sposób następujący:

– mowy polemiczne, stanowiące w istocie traktaty teologiczne, broniące doktryny Kościoła prawosławnego. Jest to przypadek *Mowy polemicznej przeciwko heretykom* Kosmy Prezbitera;

– dokumenty kościelno-prawne: nomokanony (znane w przekładzie słowiańskim również jako Kormcza, synodykony i in.: *Synodykon cara Boriła*, serbskie Synodykony na Niedzielę Ortodoksji, staroruska *Kormcza*);

– indeksy ksiąg zakazanych;

– literatura hagiograficzna: fragmenty żywotów, gdzie mowa jest o walce hierarchów Kościoła z bogomiłami: *Żywot Świętego Teodozjusza Tyrnowskiego* patriarchy Kaliksta, *Żywot Świętego Hilariona Megleńskiego* patriarchy Eutymiusza;

– krótkie opisy herezji, opatrzone anatemami przeciwko nim, rozproszone w księgach liturgicznych i literaturze monastycznej: trebniki, reguła monastyczna;

– akceptowane przez Kościół utwory literackie zawierające elementy pseudokanoniczne: *Paleja historyczna*;

– teksty beletrystyczne, umieszczane na granicy opozycji literatury kanonicznej i niekanonicznej, określane jako słowa: *Słowo o pochodzeniu paulicjan*;

– fragmentaryczne świadectwa o heretykach, przywoływane w kontekście teologicznych rozważań o charakterze dogmatycznym: *Heksameron* Jana Egzarchy.

Nie wszystkie zabytki słowiańskie wspominające i potępiające herezje neomanichejskie mogą zostać obiektem analizy naukowej. Niektóre teksty charakteryzują się silną zależnością od dzieł wcześniejszych. Tak jest w przypadku *Indeksu ksiąg zakazanych*, znanego z odpisów staroruskich, gdzie widać wpływ Mowy… *Kosmy*, a dodane do jego dzieła świadectwa mają charakter legendarny.

Ta sama uwaga dotyczy niektórych utworów hagiograficznych, gdzie mowa jest o heretykach czy bogomiłach, ale albo nie jest jasne, o jakich heretyków chodzi, albo apelatyw ‘bogomił’ dodaje się do któregoś z bohaterów bez dodatkowych informacji. Tak jest w przypadku *Żywotu Jana Włodzimierza*, zięcia bułgarskiego

cara Samuela[61] – świadectwa rozpowszechnienia się doktryny bogomilskiej w Serbii i Albanii; według tekstu Jan Włodzimierz miał zostać zabity przez (bliżej nieokreślonych) bogomiłów.

Zgodnie z tradycją przyjmuje się, że niektóre tłumaczone i oryginalne teksty pseudokanoniczne, jak np. *O Morzu Tyberiadzkim*, *Widzenie Barucha*, *Widzenie Izajasza*, *Opowieść o Drzewie Krzyżowym* popa Jeremiasza[62], *Księga Henocha*[63], *Ewangelia Tomasza* (*Ewangelia Dzieciństwa*)[64] i in. wykorzystywane były również przez bogomiłów w ich nauczaniu. Ponieważ jednak większość tych utworów pseudokanonicznych powstała na długo przed pojawieniem się herezji bogomilskiej i niektóre z nich były wykorzystywane nie tylko przez alternatywne ruchy religijne, ale i przez Kościół ortodoksyjny, nie można ich zaliczyć do dzieł bogomilskich, a poza tym większość z nich nie jest oryginalna, ale stanowi przekład z greki. Wyjątkiem są trzy utwory, które zdaniem większości zajmujących się nimi badaczy powstały z całą pewnością w środowisku bogomilskim: *O Morzu Tyberiadzkim*[65], pewna bośniacka legenda o stworzeniu świata[66] oraz *Słowo Jana Złotoustego o tym, jak Michał zwyciężył Satanaela*[67]. Te oryginalne słowiańskie utwory pseudokanoniczne mają wysoką wartość dla badań nad doktryną bogomilską i zostaną wzięte

---

[61] Słowiański pierwowzór żywotu jest nieznany. Dziś znany jest jedynie grecki przekład z 1690 r., wydany – najpierw w Wenecji, a później w Moschopolu – pod tytułem: Ἀκολουθία τοῦ ἁγίου ἐνδόξου, βασιλέως καὶ μεγαλομάρτιρος Ἰωάννου τοῦ Βλαδιμήρου καὶ Θαυματοργοῦ. Przekład bułgarski zob. w: А. Шопов, *Един документ за българската история,* „Сборник за народни умотворения" 2(1890), s. 124–131. O wątpliwościach dotyczących wartości żywotu jako źródła historycznego zob.: Ю. Трифонов, *Беседата на Козма Презвитер*…, s. 49–52.

[62] Polski przekład tych czterech tekstów pseudokanonicznych zob. w: *Apokryfy i legendy starotestamentowe…* (*O Morzu Tyberiadzkim*, przeł. A. Kawecka, s. 3–11; *Słowo o widzeniu Barucha, kiedy to anioł, posłany na świętą górę zwaną Syjonem, płakał nad zniewoleniem Jerozolimy*, przeł. M. Skowronek, s. 45–52; *Widzenie, które miał Święty Izajasz Prorok, syn Amosa*, przeł. I. Petrov, s. 53–61; *Opowieść o Drzewie Krzyżowym*…, s. 169–189).

[63] *Księga Henocha słowiańska*, przeł. R. Rubinkiewicz, [w:] *Apokryfy Starego Testamentu*, opr. R. Rubinkiewicz, Warszawa 2000, s. 197–214.

[64] *Dzieciństwo Pana, Ewangelia Tomasza (Dzieciństwa)*, przeł. M. Starowieyski, [w:] *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne, cz. 1. Fragmenty, Narodziny i dzieciństwo Maryi i Jezusa*, pod red. M. Starowieyskiego, Kraków 2003, s. 388–404.

[65] *O Morzu Tyberiadzkim*…, s. 3–11. Przekład za wydaniem: Й. Иванов, *Богомилски книги и легенди*, s. 290–294 (na podstawie XVII-wiecznego rękopisu ruskiego).

[66] *Początki świata*, przeł. A. Jakimiszyn, [w:] *Apokryfy i legendy starotestamentowe*…, s. 26–29. Przekład za wydaniem: Й. Иванов, *Богомилски книги и легенди*…, s. 322–323.

[67] *Słowo Jana Złotoustego o tym, jak Michał zwyciężył Satanaela*, przeł. A. Michałowska, [w:] *Apokryfy i legendy starotestamentowe*…, s. 12–25. Przekład za wydaniem: А. Милтенова, *Апокрифът за борбата на Архангел Михаил със Сатанаил в две редакции*, „Старобългарска литература" 9(1981), s. 99–105 (98–113), na podstawie XVI-wiecznego rękopisu nr 1161 ze zbiorów Instytutu Historii Cerkwi w Sofii.

pod uwagę podczas dalszej analizy, lecz ponieważ przeważa w nich materiał literacko-legendarny, nie można rozpatrywać ich jako źródeł *sensu stricto*, a oprócz tego – były już tłumaczone na język polski.

Analizę źródeł słowiańskich o średniowiecznym neomanicheizmie utrudnia pewien problem dotyczący ich oryginalności. W pełni oryginalnych jest zaledwie kilka utworów – *Mowa*… Kosmy Prezbitera, *Żywot Świętego Teodozjusza Tyrnowskiego*, *Słowo o pochodzeniu paulicjan* i – do pewnego stopnia – *Żywot Świętego Hilariona Megleńskiego* (do pewnego stopnia, gdyż fragmenty opisujące bogomiłów obfitują w cytaty lub streszczenia części 24. i 25. tytułu *Arsenału dogmatów* Zigabenosa)[68]. Tak też jest w przypadku *Opowieści o soborze przeciwko bogomiłom*, włączonej do *Synodykonu cara Boriła*. Większość badaczy uważa ją za utwór oryginalny, jednak porównanie tekstu ze źródłami greckimi dowodzi związku albo z *Aleksjadą* Anny Komneny[69], albo raczej z *Arsenałem dogmatów*[70].

Większość dokumentów kościelno-prawnych – nomokanony, anatemy w synodykonach i trebnikach i in. – stanowi przekład z greki. Ale ponieważ wyraźna w nich jest ingerencja słowiańskiego tłumacza, można mówić raczej o przekładzie/kompilacji, dającym informacje o nazwie herezji, osobliwościach doktryny i jej rozpowszechnieniu się na ziemiach słowiańskich – informacje, których brak w źródłach bizantyńskich. Ta właściwość słowiańskich kompilacji pozwala rozpatrywać je jako szczególny, autorski przekład greckiego oryginału.

3. Stosunek literatury heretyckiej do antyheretyckiej

Ugruntowany przez wieki stereotyp stosunku Kościoła Wschodniego i Zachodniego do heretyków i ich nauk dotyczy najczęściej stosów, na których – razem lub oddzielnie – płoną ludzie i księgi. Dlatego często, nawet w poważnych badaniach, zakłada się, że bogomiłowie dysponowali dużą ilością własnych, *oryginalnych* utworów, które jednak się nie zachowały, jako że płonęły wraz ze swymi autorami. Tym niemniej źródła historyczne przedstawiają nieco inny obraz działalności bogomilskich kaznodziejów i stosunku do nich średniowiecznego państwa i Kościoła; gdzie *auto-da-fé*, przynajmniej na chrześcijańskim Wschodzie, spotyka się wyjątkowo rzadko.

---

[68] Zob.: J. Wolski, *Żywot św. Hilariona z Mogleny*…, s. 43–57.

[69] И. Божилов, *България при цар Борил (1207–1218). Съборът срещу богомилите и Синодикът в Неделята на православието*, [w:] И. Божилов, А.-М. Тотоманова, И. Билярски, *Борилов синодик*…, s. 17–25.

[70] Г. Минчев, *Бориловият синодик 800 години по-късно*, „Palaeobulgarica" XXXV (2011).2, s. 68–84.

Jednak w świetle świadectw zabytków średniowiecznych mityczna „biblioteka bogomilska", przez wieki niszczona przez cesarzy, carów i dostojników kościelnych, prawdopodobnie nie istniała. Źródła bizantyńskie i słowiańskie odnotowują natomiast procesy przeciw herezjarchom i ich zwolennikom, którzy *ustnie* wykładają swą doktrynę przed władcą i – w przypadku odmowy powrotu na łono ortodoksji – ponoszą różnorakie kary. Proces przeciw bogomiłowi Bazylemu Uzdrowicielowi, który miał miejsce na dworze cesarza Aleksego I Komnena (1081–1118), jego córka, Anna, opisuje w sposób następujący:

> Chcąc od razu zmusić Basiliosa drogą perswazji do wyznania mu najskrytszych myśli, autokrator [Aleksy I Komnen – G.M.] wezwał go do siebie pod jakimś szlachetnym powodem… Udawał, że wszystko, co mówi Basilios, bierze za głos boży i zgodzi się z nim całkowicie, jeśli tylko ów arcypodły Basilios zatroszczy się o jego duszy… W całej tej komedii brał udział razem z cesarzem jego brat-sewastokrator.
>
> Basilios wykrztusił wreszcie z siebie doktryny swej herezji. Miejsce, w którym się znajdowały oba cesarzy z tym nędznikiem wyrzucającym z siebie i mówiącym szczerze wszystko, co chował w duszy, było oddzielone zasłoną od żeńskiej części pałacu. Za zasłoną pisarz notował przebieg całej rozmowy…
>
> Cóż dalej? Cesarz rzuca maskę i uchyla zasłonę, za którą zebrał się cały senat, zgromadził się stan wojskowy i zeszło się wyższe duchowieństwo. Na tronie patriarchalnym zasiadał wówczas w cesarskim mieście najbardziej świątobliwy z patriarchów, Mikołaj Gramatyk. Odczytano nienawistne Bogu doktryny. Oskarżony nie tylko nie zaprzecie zarzutom, lecz od razu przystąpił do kontrataku z odsłonięta głową. Wyznał, że jest gotów na ogień, chłostę i tysiąc rodzajów śmierci.[71]

Bazyli „mówi", „wykrztusił wreszcie z siebie doktryny swej herezji", ale nie powołuje się na żadne spisane dzieła heretyckie.

Od „komedii" do tragedii (spalenia Bazylego na stosie) upływa sporo czasu, w ciągu którego – według Anny – jej ojciec wielokrotnie wzywał bogomiłów i ich przywódcę do porzucenia herezji. Dla Bazylego zbudowano nawet w pobliżu pałacu specjalne lokum, skąd mógł on swobodnie wychodzić do miasta! Księżniczka bizantyńska twierdzi, że od zakończenia soboru do wykonania wyroku Aleksy Komnen nieustannie przekonywał herezjarchę i jego zwolenników do zawrócenia

[71] Anna Komnena, *Aleksjada*…, t. II, s. 678–680. Według niektórych (starszych) badań proces przeciwko bogomiłowi Bazylemu Uzdrowicielowi odbył się pomiędzy 1109 a 1111 r. O krytyce tych poglądów zob.: A. Rigo, *Il processo del bogomilo Basilio (1099 ca.): una ricostruzione*, „Orientalia Christiana Periodica" 58(1992), s. 185–211. A. Rigo przenosi proces o dziesięć lat wcześniej i łączy go z wydarzeniem w Bizancjum wokół zajęcia Jerozolimy przez uczestników I krucjaty.

z błędnej drogi. I dopiero gdy Bazyli po raz kolejny odmówił porzucenia doktryny bogomilskiej, spłonął na hipodromie, choć do ostatniej chwili dawano mu możliwość powrotu na łono ortodoksji:

> *Z drugiej strony stosu wbito krzyż i pozostawiono bezbożnikowi wybór: jeśli przestraszy się ognia i zmieni zdanie, to podejdzie do krzyża, żeby uniknąć kary.*[72]

Również w tym fragmencie brak jakichkolwiek danych o 'księgach bogomilskich' płonących wraz z ich autorami.

Aleksjada – podobnie jak *Arsenał dogmatów* Zigabenosa – znane były w średniowiecznej Bułgarii i, najprawdopodobniej, wykorzystywane jako wzór dla *Opowieści o soborze przeciwko bogomiłom*, powstałej na okoliczność zwołanego przez cara Boriła (1207–1218) w 1211 r. w bułgarskiej stolicy, Tyrnowie, cerkiewnego soboru antyheretyckiego[73]. Podobnie jak Aleksy, Borił – w obecności bojarów i hierarchów – namawia heretyków do przedstawienia ich doktryny, obala ją cytatami z Pisma świętego, po czym wzywa do wyrzeczenia się błędnej nauki. Niektórzy to czynią; ci zaś, co uporczywie bronią swych przekonań, „zostali poddani rozlicznym karom i wygnaniu". Niejasny pozostaje rodzaj mąk, jednak w opisie ani procesu, ani wyroków nie ma mowy o bogomilskich pismach.

Inne utwory antyheretyckie również wspominają wędrownych kaznodziejów – bogomiłów, znających na pamięć Pismo Święte (czy raczej wybrane fragmenty), ale żaden z autorów nie mówi o wykorzystywanych przez bogomiłów księgach. Tak np. w *Liście Eutymiusza z Periblepty* jego pobożny autor twierdzi, że małoazjatyccy bogomiłowie „*mówią z pamięci* wszystkie (święte) teksty"[74].

W związku z powyższym można przypuszczać, że bogomilska teologia, dogmatyka i doktryna socjalna funkcjonowały głównie w przekazie ustnym, będącym konglomeratem wybranych i komentowanych zgodnie z naukami dualistycznymi cytatów biblijnych oraz kosmogonicznych i apokaliptycznych utworów pseudokanonicznych, zawierających jednocześnie elementy dualistyczne. Nie mogło być inaczej; bogomilstwo było religią nizin społecznych, której herezjarchowie to – w najlepszym razie – niżsi rangą duchowni i mnisi, którzy porzucili byli struktury Kościoła i raczej nie dysponowali specjalistycznymi umiejętnościami tłumaczy, autorów i kopistów kodeksów – umiejętnościami zdobywanymi przez długie lata w klasztornych skryptoriach, gdzie każdy rękopis był owocem wspólnego wysiłku przygotowanych do swej pracy ludzi księgi. Nie należy również zapominać, iż

---

[72] Anna Komnena, *Aleksjada*…, s. 685.

[73] *Opowieść o soborze przeciwko bogomiłom* jest częścią *Synodykonu cara Boriła*.

[74] *Писмо на Евтимий от Акмония*…, s. 51–52.

średniowieczny kodeks stanowił towar luksusowy, raczej nieczęsty w gminach bogomilskich.

Jedyny znany dziś tekst związany z bałkańskimi dualistami – *Tajna księga* (*Interrogatio Ioannis*) – potwierdza podobną hipotezę[75]. Ten powstały najprawdopodobniej w XI w. utwór znany jest w dwóch redakcjach, zachowanych odpowiednio w trzech łacińskich odpisach z XII i XIV w.: redakcji obszernej, w tzw. odpisie wiedeńskim, i w redakcji tzw. carcassońskiej (ta druga w dwóch odpisach: tzw. paryskim i z Dôle). Przypuszcza się, że starsza, obszerna redakcja powstała na bazie słowiańskiego (bośniackiego) tekstu z końca XI w.[76] Według glosy pozostawionej przez anonimowego inkwizytora na końcu kodeksu z Carcassone,

> *Hoc est secretum hœreticorum de Concôrezio, portatum de Bulgaria Nazario suo episcopo, plenam erroribus.*[77]

---

[75] *Tajna księga* jest jedynym tekstem bogomilskim, o którym można bez cienia wątpliwości powiedzieć, że powstał w gminach bogomiłów bałkańskich, choć nie zachował się w języku słowiańskim, a w przekładzie łacińskim. Bogata literatura teologiczna i liturgiczna dualistów zachodnich – albigensów, waldensów, katarów – nie wykazuje związków (przynajmniej bezpośrednich) z bałkańską herezją bogomilską. O tych tekstach (w języku łacińskim lub prowansalskim) zob.: R. Nelli, *Ecritures cathares*, Paris 1995; J. Duvernoy, *Religia katarów*…

[76] *Tajną księgę* wprowadził do obiegu naukowego J. Benoist pod koniec XVII w.; od tego czasu była wydawana kilkukrotnie. Największym uznaniem cieszą się wydania: I. von Döllinger, *Beitrage zur Sektengeschichte des Mittelalters*, vol. II, München 1890; Й. Иванов, *Богомилски книги и легенди*…, s. 60–87 (przekład francuski: J. Ivanov, *Livres et légendes bogomiles*, Paris 1976); E. Bozóki, *Le Livre secret des Cathares. Interrogatio Ioannis, apocryphe d'origine bogomile*, Paris 1980. Utwór trzykrotnie tłumaczono na język polski: *Tajna księga*, przeł. T. Dąbek–Wirgowa, [w:] *Siedem niebios i ziemia. Antologia dawnej prozy bułgarskiej*, wyb. i przekł. T. Dąbek–Wirgowa, Warszawa 1983, s. 15–21; *Zapytania Jana Apostoła i Ewangelisty na uczcie tajemniczej Królestwa niebiańskiego o porządku tego świata, o księciu tego świata i o Adamie*, opr. i przeł. M. Starowieyski, [w:] *Apokryfy Nowego Testamentu*, t. III. *Listy i apokalipsy chrześcijańskie*, oprac. ks. M. Starowieyski, Kraków 2001, s. 311–325; *Tajemna księga czyli zapytania Jana zadane w Wieczerniku Królowi Niebieskiemu*, przeł. A. Sarwa, [w:] A. Sarwa, *Tajemna księga katarów*, Sandomierz 2006, s. 93–101. Najlepszym przekładem, opatrzonym szczegółowym komentarzem, jest przekład ks. M. Starowieyskiego, dokonany na podstawie wydania E. Bozóki (odpis wiedeński z uzupełnieniami według wariantu z Carcassone).

[77] Й. Иванов, *Богомилски книги и легенди*…, s. 87. W przekładzie M. Starowieyskiego: „Koniec księgi tajemnic heretyków z Concorezzo, przywiezionej z Bułgarii przez ich biskupa Nazariusza – jest ona pełna błędów". Zob. *Apokryfy Nowego Testamentu*…, s. 325. O Nazariuszu, katarskim biskupie Concorezzo, który przeniósł *Tajną księgę* z Bułgarii do północnych Włoch najpewniej ok. 1190 r. zob.: Е. Георгиев, *Литература на изострени борби в средновековна България*, София 1966, s. 181–182; J. Duvernoy, *Religia katarów*…, s. 21, 36, 96 i in.; Y. Stoyanov, *The Other God. Dualist Religions from Antiquity to the Cathar Heresy*, New Heaven–London 2000, s. 199, 262, 270–272.

Przeważa pogląd, jakoby „inkwizytorom z południowej Francji wpadła niegdyś w ręce heretycka księga, którą skopiowali”[78]. Okazuje się, że Inkwizycja, paląc heretyckie księgi, jednocześnie starała się zachowywać je w swych archiwach!

Badacze *Tajnej księgi* jednomyślnie twierdzą, że utwór ten to traktat teologiczny, odzwierciedlający kosmologiczne, antropologiczne, soteriologiczne i eschatologiczne poglądy bogomiłów[79].

Tytuł oraz obfitość cytatów biblijnych w tekście zainspirowały pierwszych jego wydawców – J. Benoista i C. Thilo – do nazwania go odpowiednio ‘Fałszywą ewangelią’ (*Faux Evangile*) i ‘Księgą Świętego Jana’ (*Liber Sancti Johannis*)[80]. Poniekąd mieli oni rację – wykład bogomilskiej kosmologii, doktryny i eschatologii w dużym stopniu jest egzegezą tekstów biblijnych (głównie nowotestamentowych) według schematu: cytat biblijny i jego komentarz w duchu nauk dualistycznych. Niebezpodstawnie średniowieczni herezjolodzy dziwili się, że bogomiłowie znali Pismo Święte na pamięć, jednocześnie obawiając się wypaczenia sposobu, w jaki komentowali oni teksty biblijne. Poza wspomnianym już Eutymiuszem z Periblepty, który pisze, że fundagiagici „*mówią z pamięci* wszystkie (święte) teksty”, podobne świadectwa spotyka się w *Arsenale dogmatów*. Eutymiusz Zigabenos także potwierdza, że uczniowie Bazylego Uzdrowiciela dobrze znają pisma[81], lecz jednocześnie jest oburzony sposobem ich komentowania. O dobrym poznaniu Biblii przez bogomiłów pisze też Kosma Prezbiter.

Egzegeza bogomilska była przede wszystkim egzegezą tekstów biblijnych. I, co ważniejsze – egzegezą ustną! W swym studium E. Bozóki także twierdzi, iż *Tajna księga* jest późnym słowiańskim apokryfem z końca XI w., powstałym przed procesem przeciwko Bazylemu Uzdrowicielowi, a bogomiłowie znali ją *tylko w wersji ustnej* (podkreślenie moje, GM)[82]. Oznacza to, iż doktryna bogomiłów na Bałkanach rozprzestrzeniała się podobnie jak folklor – drogą ustną. Pośrednio potwierdzają podobną tezę znane w folklorze Greków i Słowian bałkańskich legendy folklorystyczne (przede wszystkim etiologiczne), zawierające elementy dualistyczne, niektóre wydane przez J. Ivanova w jego studium jako aneks[83]. *Tajna księga*

---

[78] S. Runciman, *Manicheizm średniowieczny*…, s. 115–116.

[79] *Apokryfy Nowego Testamentu*..., t. III, s. 312.

[80] Й. Иванов, *Богомилски книги и легенди*…, s. 61.

[81] Eutymiusz Zigabenos odnotowuje, iż konstantynopolitańscy bogomiłowie uczą się na pamięć wybranych ksiąg staro- i nowotestamentowych: „Uznają zaś jedynie, i czczą, i uczą się w całości na pamięć siedmiu [ksiąg] – mam na myśl Psałterz, księgę Szesnastu Proroków, Ewangelię według Mateusza i według Marka i według Łukasza i według Jana i, jako siódmą, księgę Dziejów Apostolskich wraz ze wszystkimi Listami i Apokalipsą Jana Teologa”, cyt. za: *PG*, t. 130, kol. 1292B.

[82] E. Bozóki, *Le Livre secret*…, s. 194–195.

[83] Й. Иванов, *Богомилски книги и легенди*…, s. 327–357. Polski przekład bułgarskich i serbskich legend etiologicznych z elementami dualistycznymi zob. w: *Apokryfy i legendy starotestamentowe*…, s. 211–363.

jest późnym zapisem rozpowszechnianych ustnie kosmologicznych, antropologicznych, soteriologicznych i eschatologicznych poglądów bogomiłów, u podstaw których legło przewrotne objaśnianie tekstów biblijnych, ilustrowanych fragmentami wybranych utworów pseudokanonicznych, z których większość znana była już w czasach wczesnochrześcijańskich.

II. Nauka bogomilska

Badania nad podwalinami teologicznymi, doktrynalnymi i ideologicznymi bogomilstwa są w dużej mierze owocem mitologizacji, u podstaw której leżą spekulacje naukowe i ideologiczne: od całkowitej negacji (bogomilstwo jako siła niszcząca państwo i struktury kościelne) po entuzjastyczne jego przyjmowanie (od marksistowskiej interpretacji bogomiłów jako bojowników przeciwko ustrojowi feudalnemu począwszy, aż po neopogańskie koncepcje „oryginalności" tego ruchu religijnego jako zanegowania oficjalnej dogmatyki chrześcijańskiej, związków bogomilstwa z tradycjami orfickimi, wschodnimi – irańskimi wierzeniami dualistycznymi, pogaństwem słowiańskim itd.). Oczywiście, specjalistyczne prace historyczne, filologiczne i teologiczne poświęcone bogomilstwu unikają ocen wartościujących – od XVIII w. począwszy uczyniono wiele, by wyjaśnić istotę tzw. herezji bułgarskiej oraz jej związki z innymi wczesnochrześcijańskimi alternatywnymi ruchami religijnymi. Dominuje jednakże opinia, że nawet wówczas, gdy wpływ wcześniejszych, alternatywnych wobec chrześcijaństwa nauk religijnych na bogomilstwo został bezspornie dowiedziony, interpretowane jest ono jako oryginalny system teologiczny, a nie jako konglomerat idei pogańskich i dualistyczno-gnostyckich, przyniesionych między Słowian bałkańskich za pośrednictwem późnomanichejskich herezji bizantyńskich[84].

Do jakiego stopnia można zaufać rekonstrukcji nauki bogomilskiej, która odpowiedziałaby na pytanie o jej oryginalność lub brak tejże? Także w tym przypadku dochodzimy do kwestii autentycznych źródeł słowiańskich zestawionych z tymi zabytkami bizantyńskimi, w których bogomilstwo pojmowane jest jako herezja samodzielna, lecz jednocześnie zależna od poprzedzających je nauk dualistycznych. Niżej podejmę próbę zwięzłego przedstawienia doktryny heterodoksyjnej tak, jak została wyłożona w najstarszych oryginalnych czy kompilowanych tekstach słowiańskich: *Mowie polemicznej przeciwko heretykom, Heksameronie*, *Synodykonie*

[84] „For all its complexities and controversies, the evidence of early Bogomilism indicates that rather than being a natural evolution from Paulicianism or from elusive Massalianism, Bogomilism emerged in the tenth century as a distinct and indigenous dualist movement with its independent teachings and purposes", cyt. za: Y. Stoyanov, *The Other God…*, s. 162.

cara Boriła, *Tajnej księdze*[85], porównanych z *Listem Eutymiusza z Periblepty* i *Arsenałem dogmatów*. Przywołam też materiał z tych słowiańskich apokryfów, które z dużym prawdopodobieństwem wykorzystywano w gminach bogomilskich.

1. Kosmologia i kosmogonia bogomilska. Heretycka „trójca"

Dzięki pośrednictwu manicheizmu i późniejszych bizantyńskich herezji dualistycznych bogomiłowie dziedziczą archaiczną ideę gnostycką dwóch początków, wedle której twórcą świata niematerialnego jest niepoznawalny Bóg, a świat materialny jest dziełem złego demiurga – Szatana. Ten kosmogoniczny obraz Stworzenia pozostaje w sprzeczności z opowiadaniem biblijnym, w którym Bóg *ab nihilo* stwarza świat zarówno niematerialny, jak i materialny. W sposób naturalny to odchylenie od ortodoksyjnej wizji kosmogonicznej jest obiektem najcięższych oskarżeń rzucanych przeciwko bogomiłom przez herezjologów Kościoła. Kosma Prezbiter w jednym z pierwszych rozdziałów swego traktatu pyta: „Co mówią [heretycy]? Że 'Bóg nie stworzył nieba, ani ziemi, ani wszystkich rzeczy widzialnych'". W kilku miejscach *Heksameronu* Jan Egzarcha również demaskuje dualistyczną wizję heterodoksów, twierdząc, że bluźnią oni „przeciwko stworzeniu, mówiąc, że złe dzieło od złego stwórcy pochodzi". Do tych poglądów sprzecznych z kosmogonią biblijną należy dodać także odziedziczoną po filozofii antycznej oraz pewnych naukach gnostyckich wiarę, że materia istnieje odwiecznie, a nie że została stworzona przez Boga. Jan Egzarcha pisze:

> Lecz Mojżesz […] rzekł: „Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię" [Rdz 1,1]. Tymi oto słowy zamknął i innym heretykom usta; twierdzą bowiem, że niebo i ziemia od zawsze były z Bogiem, bez początku.

Powyższy fragment jest przekładem wcześniejszych greckich traktatów i w tym przypadku pod pojęciem 'heretyków' należy rozumieć zwolenników wczesnochrześcijańskich doktryn heterodoksyjnych; jednak myśl, że to nie Bóg stworzył materię, a że istniała ona „przed Nim", była z pewnością popularna w późniejszych środowiskach dualistycznych, jako że odpowiada ich negatywnemu stosunkowi do „złej" materii, w procesie tworzenia której dobry Bóg nie ma udziału. Podobną hipotezę potwierdza inny, tym razem oryginalny fragment *Heksameronu*, skierowany przeciwko poganom-Słowianom, którzy – podobnie jak dualiści – wierzyli, że słońce, gwiazdy i planety istniały przed Stworzeniem, a nie są dziełem Boga:

---

[85] Z formalnego (językowego) punktu widzenia *Tajna księga* jest źródłem łacińskim, utworem wykorzystywanym przez katarów, ale ponieważ oryginał powstał najprawdopodobniej na Bałkanach w słowiańskich wspólnotach heretyckich, jest ona jednocześnie źródłem słowiańskim.

> Niech zawstydzą się pozbawieni rozumu i obmierzli manichejczycy i wszyscy Słowianie pozostający poganami i poganie [wyznający] złą wiarę, nieprzyjaciele prawdy i rodzice kłamstwa, którzy uważają słońce za stworzone jego własną wolą; a widzą, że ono służy i pracuje z polecenia swego Stwórcy, [i] choć nie mówi, to samymi swymi czynami głosi [Tego, co jest] chwałą i potęgą, który je stworzył i ustanowił mu nieprzekraczalne granice[86].

Podobnie mnich Eutymiusz z Periblepty twierdzi, że fundagiagici/bogomiłowie wierzyli w Szatana jako stwórcę świata materialnego[87]. W nauce od dawna już trwa spór o wzajemną relację między dwoma początkami, sprowadzający się do kwestii: czy bogomiłowie byli dualistami umiarkowanymi (monarchianami) czy też zwolennikami dualizmu absolutnego. Według monarchian zły demiurg, Szatan, został stworzony przez Boga jako dobry anioł, tj. nie istniał odwiecznie, zaś według dualistów absolutnych – dwa początki istnieją odwiecznie i mają miedzy sobą prowadzić walkę do Paruzji. Analiza najstarszych źródeł słowiańskich oraz greckich skłania do postawienia tezy, że początkowo bogomiłowie wyznawali poglądy monarchiańskie, a w okresie późniejszym część z nich zradykalizowała swoją naukę w kierunku dualizmu absolutnego, który trafił do środowisk zachodnioeuropejskich katarów, gdzie stał się wyjątkowo popularny. Trudno odpowiedzieć na pytanie o to, kiedy i gdzie bogomilstwo uległo tej radykalizacji; z pewnością jednak w początkach XIII w. poglądy monarchiańskie dominują na ziemiach bułgarskich, o czym świadczy jedna z anatem z *Synodykonu cara Boriła*:

> Tym, którzy nazywają Szatana twórcą rzeczy widzialnych oraz zarządcą deszczu, gradu i wszystkiego, co rodzi ziemia – anatema.

W istocie jednak żaden z dwu kierunków nie jest oryginalny: elementy monarchianizmu i dualizmu absolutnego odnajdujemy już w naukach gnostyckich; absolutny jest dualizm Maniego, także paulicjanie wierzyli w dwa początki. Gdzie wobec tego szukać w doktrynie bogomilskiej oryginalnych rysów kosmogonicznych i kosmologicznych?

Eutymiusz Zigabenos wskazuje, że bogomiłowie konstantynopolitańscy wierzyli w Satanaela, który jest starszym synem Boga Ojca i który – po tym, gdy uniósł się pychą i został wraz z innymi aniołami wygnany z siódmego nieba – stworzył

---

[86] O polemice ze Słowianami-poganami w *Heksameronie* zob.: Г. Минчев, М. Сковронек, *Сведения о дуалистических ересях и языческих верованиях в Шестодневе Иоанна Экзарха*, „Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe" 4, 2014, s. 95–123.

[87] *Писмо на Евтимий от Акмония*…, s. 56.

swoje niebiosa i swoją ziemię, jako że posiadał moc stwórczą[88]: czyli że Szatan buduje swój świat paralelny, niematerialny i materialny. Biblijna historia upadku Satanaela (por. Iz 14,12.14) została twórczo przez bogomiłów rozwinięta; opowieść znajduje się pod silnym wpływem nie tyle starszych nauk heterodoksyjnych, co wierzeń pogańskich oraz tekstów pseudokanonicznych o elementach dualistycznych. Starotestamentowy apokryf *O Morzu Tyberiadzkim* zawiera legendę kosmogoniczną wspólną dla wielu euroazjatyckich systemów religijnych, wedle której Bóg nakazuje demiurgowi zanurkować i wydobyć z dna piasek lub kamień, z którego następnie powstaje ziemia:

> Zstąpił raz na nie [Morze Tyberiadzkie – GM] Pan i ujrzał pływającą po wodzie kaczkę. A kaczką tą był spowity w morską pianę Satanael. […] [Bóg] odezwał się do niego [Satanaela – GM]: „Satanaelu, zanurz się w głębinach i przynieś mi trochę ziemi i krzemienia!" Satanael posłuchał nakazu Pańskiego, zanurkował w morzu i wyniósł ziemię i krzemień. Wziąwszy ziemię i piasek, Pan rozrzucił je po Morzu Tyberiadzkim, mówiąc: „Niechaj na morzu powstanie ziemia żyzna i rozległa!"[89]

Można przypuścić, że wyobrażenie Satanaela jako demiurgicznego ptaka, pomocnika Boga w dziele tworzenia świata materialnego przeniknęło na ziemie bułgarskie dzięki kontaktom z narodami niesłowiańskimi. Problematyce tej poświęca szczególną uwagę Yuri Stoyanov w rozdziale *The Earth Diver and the Devil*[90]. Można też jednak stwierdzić, że ten kosmogoniczny mit nie jest obcy i słowiańskiej religii pogańskiej, gdzie obecne są elementy boskiego antagonizmu dualistycznego[91].

Kosmogonia i kosmologia dualistyczna związane są ściśle z kwestią relacji między Stwórcą, demiurgiem i Synem Bożym. W cytowanym wyżej *Arsenale dogmatów* Eutymiusz Zigabenos obwinia heretyków o kult Satanaela jako starszego syna Boga Ojca:

> Twierdzą, że demon, nazwany przez Zbawiciela Szatanem, jest również synem Boga Ojca, noszącym imię Satanael, pierwszym od Syna-Słowa i, jako pierworodny, potężniejszym. Są oni zatem dla siebie braćmi. I Satanael miał być zarządcą domu, na drugim miejscu po Ojcu, i w tej samej, co On, postaci i odzieniu, zasiadającym na tronie po Jego prawicy, i obdarzonym godnością ustępującą tylko Jego godności[92].

---

[88] *PG*, t. 130, kol. 1293D-1296A.

[89] *O Morzu Tyberiadzkim*…, s. 5.

[90] Y. Stoyanov, *The Other God*…, s. 131–139.

[91] Y. Stoyanov, *The Other God*…, s. 138. Zob. też bułgarskie etiologiczne legendy ludowe o stworzeniu, w: *Apokryfy i legendy starotestamentowe*…, s. 223–236.

[92] Przekład za: *PG*, t. 130, kol. 1293D.

Świadectwa pochodzące z bizantyńskiego traktatu potwierdzone są przez źródła słowiańskie, ale w najstarszym z nich, *Mowie polemicznej przeciwko heretykom,* role te się odwracają: starszym synem jest Chrystus:

> Słysząc z Ewangelii przypowieść Pańską o dwóch synach, uważają, że starszy syn to Chrystus, a młodszy, który omamił swego ojca, to diabeł, którego sami nazwali Mamoną. Zwą go również stwórcą i zarządcą rzeczy ziemskich.

Bogomilska „trójca"[93], związana z heretycką kosmogonią i historią upadku części aniołów na czele z Satanaelem, poświadczona jest jednak w słowiańskim utworze pseudokanonicznym, będącym swobodnym przekładem/kompilacją starszego utworu bizantyńskiego: w *Słowie Jana Złotoustego o tym, jak Michał zwyciężył Satanaela*[94]. Ślady poglądów monarchiańskich są w tekście oczywiste, co przywodzi na myśl, że – podobnie jak w *Morzu Tyberiadzkim* – także ten apokryf wykorzystywany był w nauczaniu bogomilskim. Tekst ten ukazuje intrygujący rozwój odziedziczonej jeszcze z dawnej gnozy wiary utożsamiającej Chrystusa z Michałem Archaniołem. W apokryfach z Qumran Michał jest Księciem Światłości, obrońcą sprawiedliwych przed królestwem Beliala. Wraz z nadejściem „ostatnich czasów" i „wiecznego światła" władza Michała zostanie wywyższona ponad aniołów Izraela, a on sam – wyniesiony „ponad wszelkie stworzenie". Jego

---

[93] Pod określeniem bogomilskiej „trójcy" rozpatruję relacje między Bogiem Ojcem i dwoma Jego synami: Satanaelem i Chrystusem, stworzonymi przez Ojca później. Ta „trójca" nie jest rezultatem wypaczonego pojmowania dogmatu chrześcijańskiego, brak w niej Ducha Świętego. W istocie pneumatologia bogomilska pozostaje dość niejasna i metaforyczna. Według Eutymiusza Zigabenosa heretycy „twierdzą, że Syn i Duch Święty ponownie rozpływają się w Ojcu, od którego pochodzą, i że On, istniejąc w trzech osobach od roku pięciotysięcznego aż do wieku lat trzydziestu trzech, postanowił stać się z powrotem jedną osobą – bezcielesną, ale w ludzkiej postaci". I nieco dalej: „Jako pretekst ku zwodzeniu prostaczków podają, że wierzą w Ojca, i Syna, i Ducha Świętego, ale wszystkie te trzy nazwania stosują do Ojca, i uznają, że ma On ludzkie oblicze, a z każdego ucha wysyła promienie światła: jeden Syna, a drugi Ducha – i w ten sposób wiara u nich zawraca do jakiegoś boga cielesnego, o spotworniałej postaci, zaiste nieistniejącego" (przekład za: *PG*, t. 130, kol. 1293A; 1292D). Ponieważ jednak w źródłach słowiańskich brak precyzyjnych danych o pneumatologii heterodoksyjnej, nie poświęcam temu zagadnieniu więcej uwagi.

[94] Wydanie tekstu w: А. Милтенова, *Апокрифът за борбата на архангел Михаил…*, s. 98–113; А. Милтенова, *Неизвестна редакция на апокрифа за борбата на Архангел Михаил със Сатанаил*, [w:] *Литературознание и фолклористика.* Сборник в чест на акад. Петър Динеков, София 1983, s. 121–128. Zob. też: Г. Минчев, *Един богомилски текст? Слово на св. Йоан Златоуст за това, как Михаил победи Сатанаил,* „Palaeobulgarica" XXXIV (2010).4, s. 18–46 (tam literatura); G. Minczew, *John Chrysostom's Tale on How Michael Vanquished Satanael – a Bogomil text?,* „Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe" 1, 2011, s. 23–54; Y. Stoyanov, *The Other God…*, s. 264-274.

funkcję obrońcy sprawiedliwych i naczelnika zastępów niebiańskich podkreśla się też w tradycji starotestamentowej, np. w Dn 12,1[95].

W słowiańskim *Słowie*… Bóg stawia Archanioła na czele hierarchii niebiańskiej, w greckim natomiast – pod wpływem którego słowiańskie pozostaje – po zwycięstwie Michała nad Satanaelem Najwyższy woła: „jesteś drugim Bogiem" (ἔσῃ Θεὸς δεύτερος)[96]. Najwyraźniej wiara ta była wyjątkowo silna w gminach bogomilskich, skoro Eutymiusz Zigabenos pisze:

> Zadziwia mnie również ogrom kolejnej ich głupoty: jakże mogą bez wstydu głosić, że archanioł Michał jest z natury Synem Boga, i że to on jest Panem, który stał się człowiekiem i wypracował zbawienie ludzi![97]

W ten sposób Boże zawołanie w *Słowie*… greckim znajduje swoje uzasadnienie. Wyniesienie Michała do godności arcystratega i Księcia Światłości w tekstach gnostyckich, uczynienie go obrońcą sprawiedliwych i narodu wybranego (w tradycji judaistycznej), uzupełnione przez już chrześcijańską wiarę, że Archanioł jest pośrednikiem między Bogiem i ludźmi w sposób uzasadniony prowadzi do identyfikacji go jako „drugiego Boga" i „syna Bożego" w tekstach heterodoksyjnych.

Szczególna rola Michała jako pierwszego Bożego pomocnika i pośrednika między ludźmi a Bogiem[98] charakterystyczna jest też dla chrześcijaństwa ortodoksyjnego, a zwłaszcza dla tzw. chrześcijaństwa ludowego, gdzie dochodzi do „ubóstwienia" Arcystratega i utożsamienia go z Chrystusem. W studium poświęconym kultowi św. Mikołaja na Rusi Boris A. Uspienski daje kilka ciekawych przykładów utożsamienia Michała Archanioła z Chrystusem: w niektórych tekstach średniowiecznych Arcystrateg nazywany jest nawet Synem Bożym[99].

Niektórzy badacze, powołując się na źródła greckie oraz na jedną anatemę z *Synodykonu cara Boriła*[100] uważają za możliwe, że w niektórych przypadkach bogomilska „trójca" uzupełniana jest przez czwartą osobę, nazywaną Parakletem,

---

[95] Y. Stoyanov, *The Other God*…, s. 270–271.

[96] G. Minczew, *John Chrysostom's Tale*…, s. 41.

[97] Przekład za: *PG*, t. 130, kol. 1303B–C.

[98] Więcej o funkcjach archanioła w kulturze wspólnoty bizantyńsko-słowiańskiej zob. w: M. Skowronek, *„Świat cały ma Cię za obrońcę". Michał Archanioł w kulturze Słowian prawosławnych na Bałkanach*, Łódź 2008, s. 175–180.

[99] Б. А. Успенский, *Филологические разыскания в области славянских древностей*, Москва 1982, s. 24.

[100] Anatema 83.: „Tym, którzy do bóstwa dodają czwartego Boga i nazywają go Pocieszycielem – po trzykroć anatema".

Pocieszycielem[101]. Wydaje mi się jednak, że w tym przypadku bizantyńscy i słowiańscy herezjolodzy bezpodstawnie przypisują bogomilstwu elementy soteriologicznej doktryny Maniego, w której nauka o Paraklecie ma znaczenie fundamentalne.

2. Heretycka chrystologia i mariologia

Odstępstwa od dogmatyki chrześcijańskiej obecne są również w bogomilskiej chrystologii i mariologii. Jak już wspomniano, Chrystus „został stworzony" później niż Ojciec, jest starszym albo młodszym synem Pana, utożsamianym z Michałem Archaniołem. Ten heterodoksyjny obraz Zbawiciela uzupełniają poglądy doketystyczne, które przeniknęły do bogomilstwa z herezji wczesnochrześcijańskich za pośrednictwem, zapewne, paulicjanizmu i mesalianizmu. Jest to proces naturalny, jeśli wziąć pod uwagę lekceważący stosunek dualistów do materii.

W licznych anatemach przeciwko dualistom oskarża się poglądy doketystyczne, wedle których wcielenie Chrystusa, Jego męka i śmierć na krzyżu są pozorne. Słowiańskie dokumenty prawne podtrzymują tę tradycję. *Synodykon cara Boriła* rzuca anatemę na popa Bogomiła, który

> w czasach Piotra, cara bułgarskiego, przyjął tę herezję manichejską, rozsiał ją po ziemi bułgarskiej i ponadto rozpowiadał, że Chrystus, nasz Bóg, pozornie narodził się z najświętszej Bogurodzicy, zawsze Dziewicy Maryi i pozornie był rozpięty na krzyżu, a ubóstwione ciało wzniósł na przestworza i tam zostawił.

Obecność poglądów doketystycznych w teologii bogomilskiej potwierdzają źródła bizantyńskie. Eutymiusz Zigabenos odnotowuje, że heretycy utożsamiali Syna Bożego z Michałem Archaniołem (tj. uważali Go za byt bezcielesny). Takie odstępstwa od ortodoksyjnego dogmatu o dwóch naturach Chrystusa doprowadziły do pomniejszenia roli Bogurodzicy w historii zbawienia. Jan Egzarcha pisze:

> Oto mówię do arian i nestorian oraz innych heretyków, którzy sami własnej istoty nie znają, a pragną pojąć [istotę] Narodzenia Chrystusa.

Nie wiadomo, kim dla starobułgarskiego twórcy są „inni heretycy", ale Eutymiusz Zigabenos podkreśla, że Chrystus-Michał

---

[101] Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану…, II*, s. 134. Zob. też anatemę 83. z *Synodyknu cara Boriła*: „Tym, którzy do bóstwa dodają czwartego Boga i nazywają go Pocieszycielem – po trzykroć anatema". Jest ona przekładem z greckich tekstów prawnych, co pozwala sądzić, iż wiąże się raczej ze starszą tradycją herezjologiczną, jako skierowana być może przeciwko manichejczykom.

> [z]stąpił z nieba, wpłynął przez prawe ucho Dziewicy i przywdział ciało, na pozór materialne i identyczne z ciałem ludzkim, w rzeczywistości zaś niematerialne i boskie, a potem wyszedł tą drogą, którą wszedł, tak, że Dziewica nie wiedziała ani o jego wejściu, ani o wyjściu, ale po prostu znalazła go w grocie, leżącego w powijakach[102].

Te „bułgarskie baśnie" do takiego stopnia oburzały ortodoksyjnych herezjologów, że autorzy tacy jak np. Kosma Prezbiter nie chcą w ogóle wspominać bluźnierstwa przeciw Bogurodzicy[103], która, według bogomiłów, była grzeszna[104]. Słowiańskie dokumenty prawne konsekwentnie demaskują bogomiłów, uważających, że Matka Boża jest zwykłą kobietą, która przyjęła odwiecznego Chrystusa[105]. Inne greckie teksty herezjologiczne, jak również *Tajna księga*, twierdzą odwrotnie: że Bogurodzica jest „aniołem", tj. bytem odwiecznym[106]. Sprzeczność świadectw dowodzi, że mariologia bogomilska nie stanowiła ukształtowanej doktryny, ale że (najpewniej) na początkowym etapie jej rozwoju bułgarscy bogomiłowie uważali, że Matka Boża była zwykłą kobietą.

3. Bogomilska antropologia i soteriologia

Podobnie jak chrystologia, także antropologiczne i soteriologiczne poglądy bogomilskie znajdowały się pod silnym wpływem dualistycznej kosmologii i kosmogonii. Guilles Quispel słusznie zauważa, że kosmologia dualistyczna podległa jest soteriologii, a gnoza jest jednocześnie drogą do „ja" (*Selbst*) i drogą do Boga[107]. Dodam tylko, że antropologia ze swej strony ściśle wiąże się z soteriologią, i w ten sposób kosmologia, antropologia i soteriologia stają jednym z najważniejszych fundamentów doktryny dualistycznej.

W *Synodykonie cara Boriła* osądzeni zostają ci, którzy „mówią, że Szatan stworzył Adama i Ewę". Najogólniej rzecz biorąc, można stwierdzić, że heterodok-

---

[102] Przekład za: *PG*, t. 130, kol. 1301C.

[103] „Ich słów i pychy nie godzi się zapisywać w tej księdze."

[104] „Jeśliby mieli rozum, nie mówiliby, że przenajświętsza Matka Boża zgrzeszyła."

[105] W *Synodykonie cara Boriła* sąd nad doketystycznymi poglądami bogomiłów i anatema przeciwko świętokradztwu wobec Bogurodzicy występują w bezpośrednim sąsiedztwie: „84. Tym, którzy ciało Syna Bożego przyjęte od przeczystej Bogurodzicy Dziewicy nazywają niezniszczalnym – po trzykroć anatema. 85. Tym, którzy nazywają Bogurodzicę Dziewicę zwykłą niewiastą, po trzykroć anatema".

[106] W *Tajnej księdze* Jezus mówi: „Kiedy więc Ojciec mój zamyślał Mnie wysłać na ten świat, wysłał przede Mną swego anioła przez Ducha Świętego, aby mnie przyjął, a [ten anioł] nazywał się Maryja. A Ja wszedłem i wyszedłem przez jej ucho", cyt. za: *Zapytania Jana*…, s. 320.

[107] G. Quispel, *Gnoza*, przeł. W. Myszor, Warszawa 1988, s. 97.

si uważali materialnego człowieka za dzieło złego demiurga, duszę zaś – za Boże „tchnienie", ożywiające martwe ciało. Także ta koncepcja nie jest nowa: według antycznej gnozy niematerialna dusza, Boża iskra, zagubiła się w chaosie i mroku materii, w grobie ciała. Dusza pokonuje dwie drogi: w dół, ku ciemnemu więzieniu ciała, i w górę, do świetlistych krain Boga. Droga w górę odbywa się po śmierci, kiedy „świetlista cząstka" oddziela się od ciała. Według jednego z rękopisów z Nag Hammadi (II,6), zatytułowanego *Objaśnienie o duszy*, podczas swego ziemskiego bytowania dusza utożsamiana jest z nierządnicą. Znalazłszy się w rękach złoczyńców, była oszukiwana i gwałcona; jej odrodzenie do nowego życia dokonuje się po zwróceniu się do Boga, a oczyszczona – łączy się z Nim w małżeństwie i odnajduje spokój w pleromie. Teksty gnostyckie przejmują z innych religii wschodnich temat wędrówki duszy w świecie pozaziemskim. Zazwyczaj towarzyszy jej anioł, który pomaga jej pokonywać chronione przez archontów kolejne sfery niebios. Anioł – a w niektórych tekstach Chrystus – jest „dobrym pomocnikiem", bez którego dokonanie aktu soteriologicznego jest niemożliwe. Zbawiciel jest przewodnikiem na drodze do „bram poznania, gdzie jest świecące światło"[108].

Herezjologiczne utwory słowiańskie nie traktują zbyt uważnie heterologicznej koncepcji stworzenia człowieka. Bogomilskie poglądy antropologiczne bardziej szczegółowo rozpatrywane są w źródłach bizantyńskich. Eutymiusz z Periblepty przedstawia naturalistyczny i odrzucający obraz antropologii fundagiagickiej/bogomilskiej: według niego po ukradzeniu Bogu duszy, Satanael spróbował umieścić ją w stworzonym przez siebie ciele materialnym, ale ta przez trzysta lat odmawiała wejścia w nie – wyślizgując się przez odbyt lub przez usta. Wtedy demiurg spożył różne nieczyste zwierzęta, uszczelnił odbyt Adama jego ręką i zwymiotował zjedzone nieczystości prosto do ust pierwszego człowieka. W ten sposób dusza uległa zanieczyszczeniu i pozostała w ciele[109]. Można spierać się, na ile ten nieprzyjemnie naturalistyczny opis jest obiektywny, a na ile uległ hiperbolizacji polemicznego patosu mnicha z Periblepty, ale tak czy inaczej gnostycka koncepcja duszy zanieczyszczonej dotknięciem pogardzanej materii najwyraźniej nie była obca wspólnotom fundagiagitów. Eutymiusz Zigabenos również podejmuje problem antropologii bogomiłów konstantynopolitańskich. Według *Arsenału dogmatów* diabeł stworzył ludzkie ciało, lecz nie mógł tchnąć w nie życia: jego tchnienie wyciekło przez paluch u nogi Adama, ożyło i wypełzło, przybierając postać węża. Wtedy Pan ulitował się nad stworzeniem i tchnął w nie życie; później, w ten sam sposób, powstała Ewa[110].

---

[108] K. Rudolph, *Gnoza*, przeł. G. Sowiński, Kraków 1995, s. 116. Zob. też: G. Minczew, *John Chrysostom's Tale…*, s. 43-45.

[109] *Писмо на Евтимий от Акмония…*, s. 56–57.

[110] *PG*, t. 130, kol. 1297A–B.

Synodykon cara Boriła poddaje osądowi jeszcze jeden pogląd antropologiczny: „Mówiącym, że kobieta poczyna w łonie za sprawą Szatana, który przebywa tam nieprzerwanie aż do narodzin dziecka… anatema". Ujęcia takie były szeroko rozpowszechnione w środowiskach heterodoksyjnych, jako że poświadczają je najstarsze źródła bizantyńskie. Według Eutymiusza Zigabenosa Satanael jako pierwszy połączył się z Ewą, która urodziła Kaina i jego bliźniaczą siostrę Kalomenę. Dopiero potem Adam połączył się z Ewą, w wyniku którego to aktu narodził się Abel[111].

Lakoniczne świadectwa o antropologii bogomilskiej w słowiańskich utworach kanonicznych (tu warto wspomnieć, że anatemy w *Synodykonie cara Boriła* zostały w istocie przełożone z greki) kompensowane są licznymi i różnorakimi wizjami antropologicznymi z tekstów pseudokanonicznych. W *Morzu Tyberiadzkim* stwórcą ciała i duszy jest istotnie Bóg, ale diabeł wszelakimi sposobami stara się Mu przeszkodzić, dlatego dziurawi ciało Adama, żeby dusza nie mogła pozostać wewnątrz[112].

Szczególnie intrygujący jest opis stworzenia pierwszych ludzi w *Tajnej księdze*. Według jej przekazu Szatan stworzył dwa gliniane ciała, po czym nakazał dwóm podległym mu aniołom wejść w nie: anioł drugiego nieba wszedł w ciało Adama, a anioł pierwszego – w ciało Ewy. Aniołowie jednak bardzo cierpieli, gdyż przybierając ciała materialne stawali się śmiertelni. Następnie Szatan wszedł w węża, połączył się z Ewą, a po nim uczynił to samo Adam. W historii z *Tajnej księgi* widać pewną niekonsekwencję. Nieco dalej Jan Ewangelista pyta Chrystusa, dlaczego ludzie mówią, że Adam i Ewa zostali ukształtowani przez Boga. Jezus odpowiada, że aniołowie zostali ukarani właśnie wstąpieniem do glinianych ciał, przez co stają się śmiertelni[113]. Niezależnie jednak od sprzeczności dotyczącej stworzenia ciała materialnego (jako dzieła Szatana czy jako „pozornego" dzieła Boga) tekst z *Tajnej księgi* twórczo rozwija antropologiczną i jednocześnie angelologiczną wizję powstania człowieka, sięgającą jeszcze żydowskich apokryficznych legend międzytestamentowych o pierwszych ludziach, w których to aniołowie rozgniewali się na Boga za stworzenie nieśmiertelnego Adama i ustanowienie go w raju na równi, a nawet ponad nimi[114].

Słowiańskie teksty antyheretyckie nie mówią niemal nic o dualistycznej soteriologii. Gdyby jednoznacznie skomentować pewne fragmenty z traktatu Ko-

---

[111] *PG*, t. 130, kol. 1297C.

[112] *Apokryfy i legendy starotestamentowe…*, s. 6–7.

[113] „[…] w przestępstwie Bóg stworzył ciała z mułu, ale mocą Ducha Świętego uczynił wszystkie moce niebios. Ale oni z powodu przestąpienia [prawa] i z powodu swego upadku znaleźli się w ciele uczynionym z mułu i zostali wydani śmierci", cyt. za: *Zapytania Jana…*, s. 319.

[114] Zob.: G. Minczew, *John Chrysostom's Tale…*, s. 40–41; Y. Stoyanov, *The Other God…*, s. 60.

smy Prezbitera czy anatemy z *Synodykonu cara Boriła*, bogomiłowie nie wierzyli w Zmartwychwstanie. W 87. anatemie z *Synodykonu*… czytamy: „Nie wierzącym w przyszłe zmartwychwstanie, powstanie ciał [ludzi] dawno umarłych i przyjście Pana na sąd – po trzykroć anatema". Według Jana Egzarchy heretycy wierzyli w upadek (z pleromy) wiecznie istniejącej duszy, która weszła w materialne ludzkie ciało[115]. Fragmentu tego, przełożonego z greki, nie można jednak odnieść do późnych herezji neomanichejskich; odzwierciedla on raczej negatywny stosunek starożytnego Kościoła do koncepcji gnostyckich o wędrówce duszy od i do niewidzialnego Boga.

Więcej informacji zawierają dzieła apokryficzne, zwłaszcza *Słowo Jana Złotoustego o tym, jak Michał zwyciężył Satanaela* oraz *Tajna księga*. W *Słowie*… Michał Archanioł oddaje Bogu skradzione przez Satanaela: tkaną złotem szatę i Boże insygnia (alegorię duszy)[116]. Podróż „Bożej iskry" w dół, do królestwa Satanaela, do świata materialnego – i powrotna, wznoszenie się ku niebiańskim przybytkom, zadziwiająco przypomina starożytną soteriologię gnostycką: zesłana do materii i zanieczyszczona przez nią, dusza dopiero po śmierci ciała stopniowo doznaje oczyszczenia na drodze do pleromy.

Tajna księga ukazuje imponujący obraz Sądu Ostatecznego oraz Paruzji Syna Bożego. Po apokaliptycznej walce kosmicznej z siłami zła, Chrystus wysyła aniołów, by wywyższyły sprawiedliwych w niebiosach. Po Sądzie Ostatecznym dusze sprawiedliwych stają się aniołami, którzy ubierają się w świetliste szaty i niewiędnące wieńce[117].

Bizantyńskie traktaty herezjologiczne nie są jednoznaczne w kwestii soteriologii bogomilskiej. Eutymiusz z Periblepty pisze, że podczas podróży do małoazjatyckich prowincji Cesarstwa spotkał był heretyka-fundagiagitę, który twierdził, jakoby „nie było powstania z martwych"[118]. Jednak według herezjarchy Bazylego Uzdrowiciela, cytowanego przez Eutymiusza Zigabenosa, bogomiłowie oczekiwali Paruzji i wierzyli w zmartwychwstanie w sposób wprawdzie inny, niż ortodoksyjny, ale przypominający opis Sądu Ostatecznego i zmartwychwstanie sprawiedliwych z *Tajnej księgi*:

---

[115] „A cóż mam wam powiedzieć! Heretykom, co twierdzą, że dusze są [pojawiają się] przed ciałami; że [dusza], porzuciwszy bezcielesny byt i lepszy porządek, schodząc przez jakąś samowolną bezmyślność i lenistwo na złą drogę, weszła do człowieczego ciała".

[116] „Michał oddał tkaną Bogu szatę, niewiędnący wieniec i berło archanielskich hufców w ręce Pana", cyt. za: *Słowo Jana Złotoustego o tym, jak Michał zwyciężył Satanaela*…, s. 25. O Bogu tkanych szatach, wieńcu i berle jako alegorii duszy zob.: G. Minczew, *John Chryzostom's Tale*…, s. 43–46.

[117] „Wtedy zasiądzie Syn Boży po prawicy swego Ojca i nakaże Ojciec swoim aniołom, a oni będą im służyli, i ustanowi ich [wybranych] pośród chórów anielskich, i odzieje ich szatą nieśmiertelności, i da im niewiędnące wieńce i trony nie do poruszenia", cyt. za: *Zapytania Jana*…, s. 325.

[118] *Писмо на Евтимий от Акмония*…, s. 48–49.

Twierdzą, że tacy ludzie nie umierają, ale zmieniają postać, jakby we śnie, bezboleśnie zdejmując z siebie to gliniane i cielesne odzienie, przywdziewając zaś niezniszczalny i boski strój Chrystusowy i przybierając to samo ciało i tę samą postać, co on, po czym, prowadzeni przez aniołów i apostołów, przechodzą do królestwa Ojca, a ich porzucone ciało rozpada się w popiół i pył, i już nigdy nie powstanie[119].

4. Stosunek bogomiłów do Pisma Świętego i tradycja Świętych Ojców

Wspomniano już wyżej, że bogomiłowie znali na pamięć Pismo Święte (według Eutymiusza z Periblepty – całą Biblię), ale komentowali je opacznie. Kosma Prezbiter podkreśla, że heretycy mawiali: „My jednak nie słuchamy Dawida ani proroków, lecz tylko Ewangelii; nie żyjemy według prawa Mojżeszowego, lecz apostolskiego", tj. odrzucali cały Stary Testament, a z Nowego uznawali jedynie Ewangelie. Podobnie w *Synodykonie cara Boriła*: anatema 45. osądza bogomiłów, twierdzących, że księgi Mojżeszowe (tj. Pięcioksiąg) oraz księgi prorockie i historyczne zostały napisane przez diabła – czyli odrzucających cały Stary Testament.

Bizantyńska literatura herezjologiczna jest bardziej precyzyjna. Według *Arsenału dogmatów* bogomiłowie znali na pamięć Psałterz, księgi szesnastu tzw. proroków mniejszych, cztery ewangelie, szóstą księgę Dziejów apostolskich, wszystkie Listy apostolskie oraz Objawienie św. Jana[120]. Świadectwo to, zestawione z opinią Eutymiusza z Periblepty, według którego fundagiagici znali na pamięć całą Biblię, przywodzi na myśl, że średniowieczni dualiści wykorzystywali wybór z ksiąg Starego i niemal cały Nowy Testament. Z pewnością nie uznawali przypisywanego Mojżeszowi Pięcioksięgu, uważając, iż był on jednym z pierwszych uczniów złego demiurga, i że napisał pierwsze księgi Biblii pod jego dyktando[121] – ale zapewne też podczas swoich obrzędów korzystali z psalmów, a w swoich kazaniach opacznie komentowali teksty staro- i nowotestamentowe. Można przypuścić, że w różnych gminach bogomilskich używano różnych ksiąg Pisma i że nie istniał ściśle określony „kanon" Biblii heretyckiej. Możliwe też, że kaznodzieje bogomilscy znali na pamięć większą część Biblii. Nie należy zapominać, że wielu kaznodziejów to byli kapłani i mnisi, którzy odbyli obowiązkową formację teologiczną; znali i komentowali różne fragmenty Pisma, nawet takie, które wchodziły w spór z doktryną dualistyczną. Innymi słowy: dobrze znali „literaturę wroga".

---

[119] *PG*, t. 130, kol. 1317D.

[120] *PG*, t. 130, kol. 1292B.

[121] „Twierdzą, że Mojżesz, wiedziony przez Satanaela, odszedł z powrotem do Egiptu, i oszukał lud żydowski, i wyprowadził ich czyniąc cuda i znaki mocą Satanaela, i że wstąpił na górę Synaj, i otrzymał prawo, które przekazał mu Satanael", przekład za: *PG*, t. 130, kol. 1305D-1308A.

Tradycja Ojców Kościoła także nie cieszyła się uznaniem w kręgach bogomilskich. Szczególnie znienawidzony był św. Jan Złotousty, nazywany przez nich „Zgrzytoustym"[122], być może nie tyle z powodu jego autorytetu kaznodziei i obrońcy ortodoksji, co ze względu na fakt, iż przypisywano mu autorstwo najczęściej odprawianej w Kościele wschodnim liturgii – przez heretyków odrzucanej. Tak Kosma Prezbiter, jak i *Synodykon cara Boriła* osądzają heretyków, którzy odrzucali tradycję Kościoła, oraz, oczywiście, postanowienia soborów powszechnych, ponieważ były one podejmowane przez Ojców Kościoła oraz legły u podstaw kwestionowanej przez bogomiłów dogmatyki ortodoksyjnej[123]. W *Liście Eutymiusza z Periblepty* jego autor podkreśla, że fundagiagici/bogomiłowie szczególnie nienawidzili Ojców Kapadockich (Bazylego Wielkiego, Grzegorza z Nazjanzu i Jana Złotoustego), ale niżej pisze, że dobrze poznawali teologię Ojców Kościoła[124]. Jest to jednak pozorna sprzeczność: czy w tym przypadku nie mamy do czynienia z tym samym zjawiskiem – przygotowani teologicznie przez Kościół byli kapłani i mnisi, którzy już jako heretycy wykorzystują pisma Ojców, by je wypaczyć i wykorzystać dla swojego nauczania?

5. Odrzucenie Kościoła, sakramentów i rytuałów

Słowiańska i bizantyńska literatura herezjologiczna zgodne są w opisie negatywnego stosunku bogomiłów do Kościoła – jako miejsca zgromadzenia modlitewnego i jako instytucji. Relacja ta nie dziwi – doktryna dualistyczna odrzuca wszystko, co materialne, uczynione ręką człowieka, także instytucje i rytuały, stworzone – w opinii bogomiłów – nie przez Jezusa, ale przez ludzi w czasach późniejszych. Kosma Prezbiter oburza się, że heretycy nazywają ortodoksyjne świątynie rozdrożami i przeklinają i cerkwie, i rytuały: jeśliby bogomiłowie „byli rozsądni, nie bluźniliby przeciwko świętym cerkwiom i przekazanym im przez Ojców Kościoła obrządkom". W 48. anatemie z *Synodykonu cara Boriła* również wyklina się heretyków, którzy „odrzucają wszystkie święte i boże nabożeństwa w cerkwiach, a także sam dom boży, czyli cerkiew". Dalej, w anatemie 98., to oskarżenie zostaje doprecyzowane:

> Tym, którzy nazywają zwykłymi budynkami święte i Boże cerkwie, w których wszyscy chrześcijanie uświęcają się i odnawiają, i sławią Boże imię – po trzykroć anatema.

---

[122] *PG*, t. 130, kol. 1317A.

[123] Zob. np. anatema 88 z *Synodykonu cara Boriła:* „Wszystkim, którzy przeciwstawiają się prawu Bożemu i nie przyjmują nauczania Apostołów i Ojców [Kościoła] – po trzykroć anatema".

[124] *Писмо на Евтимий от Акмония*…, s. 58.

Źródła bizantyńskie potwierdzają powyższe odstępstwa od ortodoksji i znów Eutymiusz z Periblepty daje wyjątkowy w swym naturalizmie przykład, mający odstręczyć wierzących chrześcijan od nauki heterodoksów. Otóż miał w okolicach Konstantynopola żyć mnich, przedstawiający się jako ortodoksyjny chrześcijanin, będący w istocie heretykiem. Wybudował piękną świątynię, ozdobił ją freskami, ale w ołtarzu wykonał otwór, nakrył go płytą, po czym załatwiał w nim potrzeby fizjologiczne[125]! Eutymiusz twierdzi, że historię tę opowiedziano mu „pod przysięgą" i być może rzeczywiście odpowiadała ona prawdzie, ale czy w tym przypadku mnich-heretyk był bogomiłem – jest dość wątpliwe. W owym czasie w stolicy żyli przedstawiciele innych doktryn dualistycznych, wśród których mesalianie odznaczali się skrajną negacją obiektów sakralnych, w ich przekonaniu zamieszkiwanych przez Szatana. Z drugiej strony opowieść Eutymiusza z Periblepty można odnieść do nauki bogomilskiej: także w *Arsenale dogmatów* jest mowa o tym, że według Bazylego Uzdrowiciela ortodoksyjne świątynie zamieszkiwane są przez demony[126].

Instytucje kościelne oraz hierarchia były przez bogomiłów pogardzane nie mniej. W kilku miejscach swego traktatu Kosma Prezbiter spiera się z nimi, demaskując ich przekonanie, jakoby hierarchia kościelna została ustanowiona nie przez Chrystusa i apostołów, a przez zwykłych ludzi. Zapytuje on:

> Czemu […] bluźnicie przeciw księżom i całemu stanowi kapłańskiemu, prawowiernych księży nazywacie ślepymi faryzeuszami i bardzo na nich szczekacie, niczym psy na jeźdźca?

Zanegowanie tradycji Kościoła i świętych Ojców oraz Kościoła jako takiego prowadzi też do zanegowania ortodoksyjnego rytuału i sakramentów. Według Kosmy Prezbitera bogomiłowie uznawali jedynie modlitwę Ojcze nasz, jako ustanowioną przez Chrystusa, i odmawiali ją po cztery razy w ciągu dnia i w ciągu nocy, a zdaniem Bazylego Uzdrowiciela, cytowanego przez Eutymiusza Zigabenosa – siedem razy w ciągu dnia, siedem w ciągu nocy, i jeszcze dziesięć do piętnastu razy „wstając ze snu"[127]. Bogomiłowie odrzucali oficjalną liturgię, nazywając ją „pustosłowiem", dziełem znienawidzonego św. Jana Złotoustego[128], ale uczestniczyli w rytuale ze strachu przed zdemaskowaniem ich jako heretyków[129]. Więk-

---

[125] *Писмо на Евтимий от Акмония*…, s. 53.

[126] *PG*, t. 130, kol. 1313C.

[127] *PG*, t. 130, kol. 1313D.

[128] Z *Mowy polemicznej przeciwko heretykom*: „Mówicie, że liturgia i komunia nie zostały ustanowione przez apostołów, ale przez Jana Złotoustego".

[129] Z *Mowy polemicznej przeciwko heretykom*: „ze strachu przed ludźmi chodzą do cerkwi i krzyż i ikony całują, jak opowiadają nam ci spośród nich, którzy nawrócili się na naszą prawdziwą wiarę, mówiąc: „Wszystko to robimy ze względu na ludzi, a nie z serca, a potajemnie wyznajemy swoją wiarę".

szość badaczy bogomilstwa uważa, że średniowieczni dualiści odrzucali cały ryt liturgii – ale czy rzeczywiście tak było? W *Heksameronie* wspomniano, że heretycy odrzucali Trishagion, nie zaś cały ryt:

> Tak i ów heretyk, przez nas zapytany: „czemu narzucasz nam odrzucenie [hymnu] *Święty*?", rzekł: „'Pan Sabaot' nie jest imieniem Bożym, ni Chrystusowym, ni Ojcowym". Czy widzisz te usta bluźniercze i obmierzłe, co to wyrzekły? Z niewiedzy bowiem wypowiedziały nieuctwo, jakoby 'Sabaot' nie było imieniem Bożym, lecz imieniem wyższych hierarchii – lecz Pan nazywa się imieniem Zastępów!

Jeszcze dwukrotnie w *Heksameronie* pisze Jan Egzarcha o heretykach odrzucających Trishagion jako integralną część liturgii. Fundagiagici/bogomiłowie także uczestniczyli w liturgii ortodoksyjnej, ale odrzucali *Trishagion*, *Chwała Ojcu i Synowi*… oraz *Panie, zmiłuj się*[130], czyli nie całą liturgię, a te jej elementy, które pozostawały w sprzeczności z ich dualistyczną wizją świata: *Trishagion* jako hymn do starotestamentowego Sabaotha; *Chwała Ojcu i Synowi*… – ponieważ wyrażała dogmat Trójcy Świętej; *Panie, zmiłuj się* – jako że ich zdaniem wysławiany w liturgii Pan jest w istocie złym demiurgiem, a nie miłosiernym Bogiem. Z całą pewnością udający prawowiernych chrześcijan bogomiłowie przemilczali podczas liturgii niewygodne dla nauki neomanichejskiej teksty liturgiczne[131].

Negacja całej liturgii bądź wybranych jej części prowadzi do zanegowania eucharystii i związanego z nią sakramentu spowiedzi. Kosma Prezbiter obwinia heretyków o spowiadanie się nie u kapłana, a wzajemnie między sobą[132]. Bogomiłowie pogardzali komunią, uważając ją za substancję materialną (zwykły chleb i wino), nie zaś za przeistoczone Ciało i Krew Chrystusa. Twierdzili, że eucharystia symbolicznie ukazuje Pismo Święte: Ciało jest Ewangelią, a Krew – Dziejami i Listami apostolskimi[133]. Miało to być w gminach bogomilskich dość rozpowszechnione przekonanie: lekko zmodyfikowane symboliczne objaśnienie komunii obecne jest w doktrynie przedstawionej przez Bazylego Uzdrowiciela – konstantynopolitańscy

---

[130] *Писмо на Евтимий от Акмония*…, s. 55.

[131] Zob.: Г. Минчев, М. Сковронек, *Сведения о дуалистических ересях и языческих верованиях*…, s. 107–110.

[132] Z *Mowy polemicznej przeciwko heretykom*: „Heretycy natomiast spowiadają sami siebie i odpuszczają sobie grzechy, mimo że są związani łańcuchami diabelskimi. Czynią to nie tylko mężczyźni, ale i kobiety, co jest godne potępienia".

[133] Z *Mowy polemicznej przeciwko heretykom*: „Co zaś mówią o komunii świętej? „Komunii nie sprawuje się z przykazania Bożego, i nie jest, jak mówicie, prawdziwym ciałem Chrystusa, ale jest jak każde proste pożywienie"; „Ciało nazywacie tetraewangelią, a Krew – praksapostołem."

bogomiłowie twierdzili, że chleb był modlitwą Ojcze nasz, a wino w kielichu – Nowym Testamentem, tj. Ewangelią[134].

Bizantyńskie i słowiańskie synodykony kilkakrotnie okładają anatemą heretyków odrzucających sakramenty spowiedzi i eucharystii[135]. Podobnie opisują heterodoksyjne odstępstwa autorzy bizantyńscy: Eutymiusz Zigabenos wyśmiewa bogomiłów twierdzących, że komunia jest ofiarą ku czci mieszkających w świątyni demonów[136].

Bogomiłowie nie uznawali też innych sakramentów Kościoła, zwłaszcza chrztu i małżeństwa. Chrztu i namaszczenia – jako dokonywanych z użyciem substancji materialnych (woda, krzyżmo), małżeństwa – ponieważ odrzucali prokreację. Jan Chrzciciel był przez nich uważany za sługę Szatana[137]. Bogomiłowie wierzyli w tzw. chrzest duchowy i przeciwstawiali go chrztowi „Janowemu"[138]. Ślady tej wiary odnajdujemy w *Tajnej księdze*, gdzie Chrystus objaśnia Janowi Ewangeliście, że człowiek nie może zostać zbawiony przez chrzest z wody, a jedynie przez Jego (tj. Chrystusa) chrzest. Na pytanie Jana: „w jaki sposób stało się tak, że cały świat przyjął chrzest Jana, twojego natomiast wszyscy nie przyjęli", Chrystus odpowiada:

> Ponieważ uczynki ich są złe i nie wychodzą na światło. Uczniowie Jana żenią się i wychodzą za mąż, uczniowie zaś moi ani się nie żenią, ani nie wychodzą za mąż, ale są jak aniołowie Boży w niebie, w królestwie niebieskim.[139]

Przeciwstawiając swoich „duchowych" uczniów (bogomiłów) „naśladowcom Jana" – (ortodoksyjnym) chrześcijanom, Chrystus w *Tajnej księdze* oskarża „innych" o zawieranie małżeństw, czego Jego uczniowie nie czynią, ponieważ grzech związany jest z pramatką Ewą[140]. Argumentacja Kosmy Prezbitera jest inna: broni on małżeństwa z pozycji kapłana, oskarżając heretyków, że „sami ogłosili się mieszkańcami niebios, a żeniących się i żyjących w [tym] świecie nazywają sługami Mamony", podczas gdy usankcjonowany przez Kościół sakrament został ustanowiony przez Boga.

---

[134] *PG*, t. 130, kol. 1313B–C.

[135] Z *Synodykonu cara Boriła*: „91. Mówiącym, że Bóg nie przyjmie [do siebie] człowieka żałującego za swoje grzechy – po trzykroć anatema. 95. Tym, którzy nie uznają świętej komunii za prawdziwe Ciało i Krew Chrystusa – po trzykroć anatema."

[136] *PG*, t. 130, 1313a.

[137] Z *Mowy polemicznej przeciwko heretykom*: „Hańbią też – nazywając zwiastunem Antychrysta – Jana Chrzciciela".

[138] „Nasz chrzest nazywają chrztem Janowym, ponieważ odbywa się przez wodę, a swój – Chrystusowym, który, jak im się zdaje, dokonuje się przez Ducha", przekład za: *PG*, t. 130, kol. 1312B.

[139] *Zapytania Jana*…, s. 321–322.

[140] *Zapytania Jana*…, s. 318.

6. Ikonoklazm bogomilski. Odrzucenie krzyża, ikon i cudów za przyczyną świętych relikwii

W synodykonach greckich i słowiańskich anatemy przeciwko dualistom, którzy odrzucają cześć oddawaną krzyżowi i ikonom oraz kult świętych występują bezpośrednio po anatemach przeciwko odstępstwom heretyckim dotyczącym rytuału i instytucji kościelnych[141]. Pamięć o zamęcie ikonoklazmu była w Cesarstwie jeszcze żywa i herezjolodzy bizantyńscy niebezpodstawnie widzieli związek (nie tylko typologiczny) między herezjami neomanichejskimi a ikonoklazmem. Większość herezji dualistycznych odnosiła się z pogardą dla wszystkich materialnych przejawów kultu chrześcijańskiego i jego symboliki; szczególnie zaciekłymi przeciwnikami krzyża i ikon byli paulicjanie. Bogomiłowie nie stanowili wyjątku: Kosma Prezbiter poświęca obszerny ustęp traktatu właśnie obronie krzyża. Według *Mowy*… heretycy mieli twierdzić, że cześć oddawana krzyżowi jest bezzasadna, jako że nie jest on symbolem Zbawienia, a zwykłym narzędziem męki, na którym ukrzyżowano Chrystusa:

> Siebie samych okłamując, tak mówią o Krzyżu Pańskim: „Jak można się mu kłaniać? Skoro żydzi ukrzyżowali na nim Syna Bożego, Krzyż winien być Bogu nienawistny". Oto dlaczego uczą swoich nienawidzić go, a nie kłaniać mu się, mówiąc: „Jeśliby ktoś zabił syna królewskiego drzewem krzyża, to czy drzewo to może być miłe królowi? Tak samo Krzyż Bogu.

Kosma Prezbiter dodaje też interesujący szczegół, świadczący o nienawiści dualistów do krzyża: mieli oni krzyże niszczyć i wytwarzać z nich zwykłe narzędzia.

Podobny był ich stosunek do ikon: opacznie interpretując fragmenty Psałterza i Dziejów apostolskich, zabraniające chrześcijanom oddawania czci idolom stworzonym ludzką ręką (Dz 17,7), bogomiłowie twierdzili, że chrześcijanie ortodoksyjni oddają pokłon deskom pomalowanym farbą, upodabniając się w ten sposób do pogan – starożytnych Greków, czczących bożki. Kosma ujawnia bardzo dobre przygotowanie teologiczne; w jego dowodach przeciwko tym odstępstwom od dogmatu łączy się świetna znajomość bizantyńskiej literatury polemicznej z patosem polemisty: dla nas, chrześcijan – pisze – krzyż nie jest narzędziem męki; „przyglądamy się Krzyżowi oczami cielesnymi, oczami zaś serca przyglądamy się Ukrzyżowanemu". Podobnie w kwestii ikon – cytując ze swadą wschodnich Ojców Kościoła, Kosma podkreśla, że „duchowym spojrzeniem" sięgamy poza wyobrażony na ikonie wizerunek świętości[142].

---

[141] Z *Synodykonu cara Boriła*: „Tym, którzy odmawiają pokłonienia się czcigodnemu i życiodajnemu krzyżowi i świętym ikonom – anatema".

[142] „Jak mówi Bazyli Wielki, cześć oddawana ikonie przechodzi ku [jej] Pierwowzorowi".

Tych samych argumentów, a nawet tego samego cytatu biblijnego użyje sto lat później Eutymiusz Zigabenos, co oznacza, że prymitywny ikonoklazm dualistów jest okrzepłym elementem ich doktryny, z którym herezjolodzy walczyli za pomocą znanego instrumentu teologicznego:

> Gardzą bowiem również czcigodnymi ikonami, mówiąc, że to *bożki pogan – srebro i złoto, robota rąk ludzkich,* nie wiedząc, że co innego bożek, a co innego ikona.

Słowiańscy i bizantyńscy herezjolodzy zgodni są w ocenie stosunku doktryny dualistycznej do kultu relikwii. W tej kwestii bogomiłowie używali dwuplanowej argumentacji zwykle stosowanej także w obronie innych swoich zasad. Relikwie (jako przykład materialnego wymiaru kultu) nie mogą nieść w sobie świętości; ponadto wszystko, co w jakikolwiek sposób wiąże się ze zinstytucjonalizowanym Kościołem, „od złego pochodzi" – w ten sposób relikwie stają się narzędziem i siedzibą diabła. O pogardzie, z jaką odnoszą się do relikwii heretycy, zaświadcza Kosma Prezbiter; wyczerpujący opis znajdujemy również w *Arsenale dogmatów*:

> Gdy spytaliśmy przywódcę ich herezji: „Jakże to nie uznajecie świętych hierarchów i błogosławionych Ojców, których relikwie sprawiają cuda?", otworzył swe bluźniercze usta i wyrzucił z nich podstępną mowę. Rzekł oto, że mieli oni ze sobą demony które pouczały ich za życia, a teraz pozostają w ich grobach i w ich imieniu czynią niezwykłe znaki, by oszukać głupców i aby ich skłonić do oddawania istotom nieczystym czci należnej świętym.[143]

7. Moralno-etyczna i socjalna doktryna bogomiłów

Jest ona nadmiernie wyeksploatowana, zwłaszcza w odniesieniu do doktryny socjalnej – której radykalizm w stosunku do ortodoksyjnych instytucji kościelnych i państwowych znajduje centralne miejsce w starszych, dysydenckich wobec Kościoła badaniach teologicznych i historyczno-kulturowych lub też w późniejszych: marksistowskich czy, ogólnie rzecz biorąc, lewicowych próbach wyolbrzymienia rewolucyjnego charakteru bogomilstwa, realizującego interesy ubogich mas mieszkańców wsi. W obu jednak przypadkach dochodzi do nadinterpretacji skąpych danych o tych aspektach herezji neomanichejskiej i do wyeksponowania pewnej drugorzędnej cechy doktryny, poddanej osądowi – oczywiście – ortodoksyjnych hierarchów, jako zagrażającej funkcjonowaniu instytucji kościelnych i państwowych, choć nie najważniejszej w hierarchii wartości człowieka średnio-

[143] *PG*, t. 130, kol. 1309A.

wiecza. Apele paulicjan i bogomiłów do nieposłuszeństwa Kościołowi i państwu to raczej instrumenty osiągnięcia najważniejszego celu życia chrześcijanina (ortodoksyjnego lub heterodoksyjnego). A celem tym jest Zbawienie. Dlatego każdy traktat antyheretycki i każdy dokument kościelno-prawny przede wszystkim osądza dualistyczne odstępstwa teologiczne od ortodoksyjnej doktryny, które – według obrońców oficjalnego chrześcijaństwa – pozbawiają dualistów łaski Zbawienia, a dopiero na końcu wspomina o socjalnej niesubordynacji heretyków. I odwrotnie: dla heterodoksów ortodoksyjna teologia i dogmatyka pozbawiają „złych", w ich mniemaniu, chrześcijan łaski Zbawienia, które osiągnąć można wyłącznie w łonie gmin heterodoksyjnych.

Zacznijmy od moralno-etycznych poglądów bogomiłów. Jak wspomniano wyżej, odrzucali małżeństwo i związaną z nim prokreację. Z koncepcją tą wiąże się ich stosunek do dzieci. Kosma Prezbiter podkreśla, że bogomiłowie nazywali je diablętami, mamonkami – i woła:

> Czy widzicie, bracia, ilu jest porażonych przez diabła, odrzucających chrzest święty i brzydzących się chrzczonych dziatek? Jeśli zdarzy im się widzieć małe dziecko, to brzydzą się nim jak okropnym smrodem, odwracają się, plują, zakrywają [oczy], choć sami są smrodem dla aniołów i ludzi.

Także w tym przypadku poglądy heretyckie nie mają charakteru oryginalnego i powtarzają wcześniejsze przekonania dualistyczne. Już manichejczycy powstrzymywali się przed wstępowaniem w związki małżeńskie i przed prokreacją, uważając, że powoływanie nowego życia oznacza w istocie reprodukcję złej materii, której panem jest demiurg, a każde nowe ciało to słynne gnostyckie „więzienie duszy". W powyższym cytacie znajduje się fragment niejasny; osądza bogomiłów „brzydzących się chrzczonych dziatek". Skoro heretycy odrzucali sakrament chrztu, powinni brzydzić się nie tylko ochrzczonymi małymi dziećmi, ale wszystkimi, którzy przyjęli „chrzest Janowy" z wody. Czy nie chodzi tu o dość ambiwalentny stosunek do tego sakramentu? Wiadomo, że starożytny Kościół reglamentował udzielanie chrztu małym dzieciom; nowi członkowie wspólnoty chrześcijańskiej wstępowali do niej w wieku umożliwiającym świadome podejmowanie decyzji, odbywając uprzednio obowiązkową formację katechumenatu. Obyczaj ten zachował się również w Bizancjum do stosunkowo późnego okresu. Za czasów Kosmy Prezbitera jednak praktyka ta była już nieaktualna – dzieci chrzczono bezpośrednio po narodzinach. Można przypuścić, że przynajmniej w niektórych gminach bogomilskich sakrament Kościoła był uznawany, ale nie akceptowano go w stosunku do nowo narodzonych. Oczywiście chrzest ortodoksyjny uważano za nieznaczący wobec „prawdziwego", w mniemaniu bogomiłów, chrztu „duchowego". Pytanie – kiedy go otrzymywano i jakich członków gmin dualistycznych uznawano za godnych jego

przyjęcia? Porównanie z katarskim *consolamentum*, „pocieszeniem duchowym", przywodzi na myśl, że otrzymywano go w wieku dojrzałym, często bezpośrednio przed śmiercią i najczęściej z rąk duchowych przywódców wspólnoty, tzw. doskonałych.

W *Mowie polemicznej przeciwko heretykom* znajdujemy też fragment odnoszący się do życia codziennego heretyków, opisujący praktyki związane u ich podstaw z normami moralno-etycznymi panującymi we wspólnotach neomanichejskich. Według Kosmy heterodoksi mieli być wegetarianami i abstynentami, co w jego przekonaniu jest nienaturalne, dlatego pisze: „chcemy zamknąć usta nikczemnym heretykom, którzy zupełnie nam nie dozwalają spożywać mięsa i wina, uważając je za nieczyste". Kosma Prezbiter przytacza z Pisma świętego wiele przykładów, którymi udowadnia, że umiarkowane spożycie (przede wszystkim wina) nie jest grzechem. Wegetarianizm średniowiecznych manichejczyków również nie jest niczym nowym jako dziedzictwo ich mistrza Maniego; przedstawiciele manichejskiej kasty „wybranych" składali trzy przyrzeczenia: powstrzymania się pod spożycia mięsa i wina, bluźnierstwa, kontaktów seksualnych oraz pracy[144]. Widać, że te zobowiązania, zmodyfikowane, zostają przejęte przez dualistów na Bałkanach i stają się fundamentami ich doktryny moralno-etycznej.

Jak wspomniano wyżej, poglądom socjalnym bogomiłów poświęcono liczne prace, które w głównej mierze nadinterpretowują skromne świadectwa o składzie społecznym i organizacji gmin heterodoksyjnych, niesubordynacji bogomiłów względem instytucji państwowych i Kościoła i in. Źródła pozostają lakoniczne. Tak np. Kosma Prezbiter obszernie komentuje odmowę heterodoksów podporządkowania się władzy ziemskiej, ale daje bardzo niewiele informacji o konkretnych przejawach tego nieposłuszeństwa:

> Nauczają swoich, by nie podporządkowywali się panom; złorzecząc bogatym, nienawidzą królów; urągają starszyźnie; ganią bojarów; pracujących dla króla uważają za znienawidzonych przez Boga i każdemu słudze zakazują pracować dla jego pana.

Zabytki kościelno-prawne są nie mniej lapidarne, a herezjolodzy greccy nie piszą nic lub prawie nic o odrzuceniu przez heretyków władzy ziemskiej jako dzieła Szatana. Eutymiusz rzeczywiście wspomina, że według bogomiłów diabeł „nie powiedziałby [Jezusowi], że odda mu wszystkie królestwa, gdyby nie była mu przyznana władza nad nimi, jako że on je stworzył…"[145], ale na tej podstawie raczej nie można wysnuć wniosku, jakoby

---

[144] Y. Stoyanov, *The Other God…*, s. 112.
[145] *PG*, t. 130, kol. 1324D–1325A.

> ich nauka była wyrazem niezadowolenia ludności z eksploatacji feudalnej, odzwierciedlała ona nienawiść wobec klasy rządzącej w osobie cara i bojarów oraz wobec aparatu państwowego obsługującego jej interesy[146].

Nie żeby na nizinach społecznych brakowało niezadowolenia (nie tylko za czasów Kosmy i Zigabenosa, ale i przed nimi, i po nich) i bogomiłowie raczej nie stanowili wyjątku, ale ideologiczne uzasadnianie społecznego niepodporządkowania powtarzanym jak mantra oskarżeniem, że cały świat wokół jest dziełem Szatana, chyba nie jest oryginalnym poglądem socjalnym.

***

Doktryny gnostyckie są tak liczne, często sprzeczne ze sobą, wyłożone językiem tak niejasnym, metaforycznym i profetycznym, że już Ojcowie Kościoła uskarżali się na to, jak trudno poddać je systematyzacji. Św. Ireneusz z Lyonu porównał je do mitologicznej hydry[147]. Stwierdzenie to odnosi się nie tylko do herezji wczesnochrześcijańskich, ale i do późniejszych, średniowiecznych neomanichejskich systemów heterodoksyjnych, w tym – do bogomilstwa. Krótki przegląd nauki „herezji bułgarskiej" dowodzi, że elementy gnostyckie i manichejskie trafiają do mesalianizmu i paulicjanizmu, a stamtąd – wraz z pewnymi nowymi ideami dualistycznymi, powstałymi na gruncie bizantyńskim – tworzą teologiczny i socjalny system bogomiłów. Do tej mozaiki starego i nowego dualizmu należy dodać też wpływ wierzeń pogańskich, głównie słowiańskich, oraz pism pseudokanonicznych – tłumaczonych lub oryginalnych, wykorzystywanych przez heretyków w propagandzie ich nauki. Na pytanie o „oryginalność" doktryny bogomilskiej należy odpowiedzieć raczej negatywnie – co nie znaczy, że bogomilstwo nie jest zjawiskiem godnym badań jako późna kontynuacja i jednocześnie etap końcowy średniowiecznego manicheizmu. Autorzy niniejszego tomu mają nadzieję, że przedstawione w nim teksty pozwolą Czytelnikowi zapoznać się z różnymi aspektami doktryn dualistycznych chrześcijańskiego Wschodu i dokonać obiektywnej oceny miejsca bogomilizmu w barwnej mozaice idei heterodoksyjnych, rozpowszechnionych w świecie bizantyńsko-słowiańskim doby średniowiecza.

przeł. M. Skowronek

---

[146] Przekład za: Д. Ангелов, *Богомилството в България*…, s. 269.

[147] Irenaeus, *Adversus haereses*, I, 30, 15, cyt. za wydaniem polskim: Ireneusz z Lugdunum, *Zdemaskowanie i odparcie fałszywej gnozy*, [w:] M. Michalski, *Antologia literatury patrystycznej*, t. I, z. 1. Warszawa 1969, s. 248–266.

Jan Egzarcha

Heksameron *(fragmenty)*

Jan Egzarcha (IX–X w.), jeden z najlepiej wykszałconych – najpewniej w Konstantynopolu – Słowian swoich czasów, związany z dworem bułgarskiego cara Symeona I (893–927) i ośrodkiem kulturalno-literackim w stołecznym Presławiu; autor, tłumacz i kompilator literatury teologicznej i utworów homiletycznych i egzegetycznych. Jego dwa największe dzieła to: przekład traktatu *Wykład wiary prawdziwej (De orthodoxa fide)* Jana Damasceńskiego, znany w przekładzie starobułgarskim jako *Niebiosa*, oraz *Heksameron* (*Sześciodzień*), oparty na utworach literatury bizantyńskiej kompilowany komentarz do sześciu dni stworzenia świata, opatrzony oryginalnym prologiem.

Jak pisze znawca i wydawca średniowiecznej literatury bułgarskiej Jordan Ivanov, Jan Egzarcha kilkakrotnie w swoich traktatach upomina manichejczyków oraz Słowian pozostających poganami pomimo przyjęcia przez nich chrztu. Opublikowane przez J. Ivanova (wg starego wydania *Heksameronu*) skompilowane fragmenty pochodzące z różnych miejsc traktatu były wielokrotnie komentowane; niektórzy autorzy (M. Loos, D. Angelov i in.) upatrują w nich najstarszego świadectwa istnienia herezji bogomilskiej na ziemiach bułgarskich.

Przełożone niżej fragmenty są krytyką dualistycznej kosmogonii i pneumatologii, według której Satanael jest starszym synem Boga oraz dualistycznych poglądów dotyczących wcielenia Chrystusa; są interesującym refleksem dawnych kultów solarnych. W *Heksameronie* jednak jest więcej świadectw dotyczących tak herezji potępionych przez pierwsze sobory powszechne (arianizm, nestorianizm i in.), jak i błędów charakterystycznych dla neomanichejskich doktryn średniowiecznych. Potwierdzenie podobnych poglądów znajduje się też w innych antyheretyckich utworach słowiańskich i greckich, np. w *Mowie polemicznej przeciwko heretykom* Kosmy Prezbitera czy *Arsenale dogmatów* (*Panoplia dogmatica*) Eutymiusza Zigabenosa. Niektóre odnoszące się do heretyków fragmenty *Mowy*… Kosmy odpowiadają sformułowaniom *Heksameronu*, co pozwala stwierdzić, że Prezbiter znał traktat Jana Egzarchy i twórczo go w swoim dziele wykorzystał.

***

Edycja: R. Aitzetmüller, *Das Hexaemeron des Ekzarchen Johannes*, vol. I–VI [Editiones monumentorum Slavicorum veteris dialecti], Graz 1968–1975; *Шестоднев Иоанна Экзарха Болгарского. Ранная русская редакция*, изд. подготовила Г.С. Баранкова, Москва 1998; Й. Иванов, *Богомилски книги и легенди*, София 1925, s. 20–21 (bez identyfikacji miejsc cytowanych); M. Loos, *Le pretend témoignage d'un traité de Jean Exarque intitulé „Šestodnev" et relative aux Bogomiles*, „Byzantinoslavica" 13/1952–1953, s. 59–67 (korekta ustaleń J. Ivanova).

Źródło: R. Aitzetmüller, *Das Hexaemeron des Ekzarchen Johannes*… (lokalizacje cytowanych fragmentów przy poszczególnych cytatach).

Bibliografia: Й. Иванов, *Богомилски книги*…; M. Loos, *Le pretend témoignage*…; Д. Ангелов, *Богомилството в България*, София 1969, s. 141–142, przyp. 1; Ж. Икономова, *Йоан Екзарх*, [w:] *Кирило-Методиевска енциклопедия*, т. 2, гл. ред. П. Динеков, s. 169–194; Г. Минчев, М. Сковронек, *Сведения о дуалистических ересях и языческих верованиях в Шестодневе Иоанна Экзарха*, „Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe" 4, 2014, s. 95–123; М. Сковронек, Г. Минчев, *Антиеретическата полемика в Шестоднева на Йоан Екзарх. Типологични паралели или генетическа връзка с Беседа срещу богомилите на Презвитер Козма?*, „Krakowsko-Wileńskie Studia Slawistyczne" 9 (2014). *Słowiańska mozaika kultur wobec historii (nie)tolerancji i waśni religijnych*, s. 9–22; Йоан Екзарх, *Шестоднев*, второ прецизирано издание, превод от старобългарски, встъпителна студия и коментар: Н.Цв. Кочев, София 2000 (komentowany przekład bułgarski); R. Aitzetmüller, *Das Hexaemeron des Ekzarchen Johannes*… (przekład niemiecki). Polski przekład fragmentów *Heksameronu*: Św. Jan Egzarcha Bułgarski, *Prolog do Szestodnewu*, przeł. A. Naumow, „Literatura na świecie" 12(116), 1980, s. 105; Joan Egzarcha, *Sześciodzień czyli Heksameron. Opis pałacu Simeonowego*, przeł. T. Dąbek-Wirgowa, „Literatura na świecie" 5, 1981, s. 6; Jan Egzarcha, *Opis pałacu Symeona*, tłum. Z. Brzozowska, [w:] M.J. Leszka, K. Marinow, *Carstwo Bułgarskie. Polityka – społeczeństwo – gospodarka – kultura 866–971*, Warszawa 2015, s. 354.

[1] [t. I, s. 53] нъ моусии […] рече бо: въ начѧло сътвори богъ небо и землѭ. се же глаголѧ и дроугъмъ юретикомъ загражданетъ оуста; глаголѭтъ бо, ꙗко небо и землѣ присно юстъ съ богомь без начала.

[2] [t. I, s. 107] подоба же юстъ намъ и іеретичьско извращениѥ вѣдѣти. іеретици бо дрьзнѭшѧ глаголати, ꙗко тьма юстъ диꙗволъ, а бездъниꙗ бѣсове. іегда же рече богъ, бѫди свѣтъ, рекъше, да сынъ бѫдетъ рече, тоже не стыдѧтъ сѧ диꙗвола глаголѭще старѣиша сына.

[3] [t. I, s. 119–121] се же азъ глаголѭ къ ариꙗномъ и несториꙗномъ и къ дроугъмъ юретикомъ, иже и сами своіего състава не вѣдѧтъ, а христово рождьство хотѧтъ вѣдѣти.

[4] [t. I, s. 209] да іельма же се сице юстъ, то въ лѣпотѫ къто речетъ повиньнѫ сѫщѫ нощь свѣтоу, имже имь бываютъ, а не инѣмь творьцемь зъломь, ꙗкоже іеретици глаголѭтъ. нъ іединѣмь добрыимь творьцемь, имьже іестъ вьсе сътворено, богомь.

[5] [t. II, s. 63] тако же и си юретикъ въпрашаѭщемъ намъ юго, почьто нъı велиши извръщи свѧтьство, рече, господь саваѡѳъ нѣсть божиѥ имѧ, ни христово ни отьче. видиши ли хоульнаа та и скврьньнаа оуста, чьто ти бесѣдоваахѫ? не вѣдъı бо грѫбъıнеѭ глаголааше, ꙗко саваѡѳъ нѣсть божиѥ имѧ, нъ имѧ юстъ плъковъ горьниихъ, рекъше господь силамъ именоуютъ сѧ.

[6] [t. III, s. 73–75] и прѣжде бо вѣдѣше богъ оумъı скврьньнъıихъ манихеи, ꙗкоже съвратити имѫтъ вѣрѫ и похоулити вьсѫ сиѭ тварь, рекѫще ꙗкоже зъломь творьцемь зъла творениꙗ сѫтъ.

[7] [t. IV, s. 41–43] юже паче скврьньнъıѩ обличаютъ манихеѩ, иже мьнѧтъ слъньце самовластьно сѫще, паче же рещи и тъı обличаютъ, иже мьнѧтъ тварь сиѭ самѫ сѧ сътворивъшѫ о себѣ.

[8] [t. IV, s. 121–123] да се срамлѣѭтъ оубо вьси пошибении и скврьньнии манихеи и вьси погании словѣне и ѩзъıци зъловѣрнии, истиньнии сѫпостатьници и родителе лъжевьнии, иже слъньце мѣнѧтъ сѫще самовластьно, а видѧще ю слоужѧще и работаѭще повелѣнию своюго творьца, тъчиѭ не глаголѭщю и проповѣдаѭщю дѣлъı тѣми самѣми дрьжавѫ и славѫ, иже и юстъ въчинилъ и прѣдѣлъı юмоу положилъ, ихъ же не състѫпаютъ.

[1] Lecz Mojżesz […] rzekł: „*Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię*”[1]. Tymi oto słowy zamknął i innym heretykom usta; twierdzą bowiem, że niebo i ziemia od zawsze były z Bogiem, bez początku[2].

[2] Godzi nam się znać wypaczenia heretyków. Heretycy bowiem mają czelność mówić, że diabeł jest ciemnością, a otchłanie – biesami. Kiedy zaś Bóg rzekł: „*Niechaj się stanie światłość*”[3] – to jakby rzekł: „niech się Syn stanie”. Ci zaś nie wstydzą się diabła nazywać starszym synem [Boga].

[3] Oto mówię do arian i nestorian oraz innych heretyków, którzy sami własnej istoty nie znają, a pragną pojąć [istotę] Narodzenia Chrystusa.

[4] Pięknie jest powiedzieć, że noc podległa jest światłu, skoro przez nie się staje – a nie [pochodzi] od złego twórcy, jak mawiają heretycy, bo od jedynego, dobrego Stwórcy, przez którego wszystko zostało stworzone: od Boga.

[5] Tak i ów heretyk, przez nas zapytany: „czemu narzucasz nam odrzucenie [hymnu] *Święty*[4]?”, rzekł: „‘Pan Sabaot’ nie jest imieniem Bożym, ni Chrystusowym, ni Ojcowym”. Czy widzisz te usta bluźniercze i obmierzłe, co to wyrzekły? Z niewiedzy bowiem wypowiedziały nieuctwo, jakoby ‘Sabaot’ nie było imieniem Bożym, ale imieniem wyższych hierarchii – lecz Pan nazywa się imieniem Zastępów!

[6] Już uprzednio bowiem znał Bóg zamysły obrzydliwych manichejczyków: że zamierzają wypaczyć [prawdziwą] wiarę i bluźnić przeciwko stworzeniu, mówiąc, że złe dzieło od złego stwórcy pochodzi.

[7] To [powiedziane wyżej] demaskuje obrzydliwych manichejczyków, którzy uważają słońce za samowładne; więcej – demaskuje i tych, którzy sądzą, że stworzenie samo z siebie powstało.

[8] Niech zawstydzą się pozbawieni rozumu i obmierzli manichejczycy i wszyscy Słowianie pozostający poganami i poganie złej wiary, nieprzyjaciele prawdy i rodzice kłamstwa, którzy uważają słońce za stworzone jego własną wolą; a widzą, że ono służy i pracuje z polecenia swego Stwórcy, [i] choć nie mówi, to samymi swymi czynami głosi chwałę i potęgę Tego, który je stworzył i ustanowił mu nieprzekraczalne granice.

---

[1] Rdz 1,1.

[2] Tj. bez momentu stworzenia. Zgodnie z odziedziczonymi z antycznej gnozy ideami, dualiści uważali, że materia istniała przed aktem stworzenia.

[3] Rdz 1,3.

[4] Sformułowanie **извръщи свѧтьство** (‘odrzucić *Święty [Święty, Święty]*’) odnosi się do *Sanctus/Trishagion*, antycznego hymnu na podstawie Iz 6,3 – ważnego elementu Liturgii wiernych, odrzucanego przez heretyków.

[9] [t. IV, s. 409–411] сьде же ми оумъ свои положи: къто семоу вьсемоу къзньникъ? къто се сътвори? отьць ли? никътоже не речетъ. ни сынъ ли? и юретици рекѫтъ еи. нъ имьже еи рекѫтъ, нъ не добрѣ. глаголѭтъ же юретици, ꙗко сына отьць сътвори, а сынъ вьсе. да приимемъ ли нечьстью то?

[10] [t. V, s. 105–107] а съде глаголетъ. да изведетъ землѣ доушѫ живѫ. да доушьна ли юстъ землѣ? да и поустомысли манихѣи испьрѭ имѫтъ доушѫ вълагаѭще въ землѭ? не имьже рече, да изведетъ, то ты мьниши, юже и въ неи лежитъ, то то изведе. […] тако же и нынѣ: да изведетъ землѣ доушѫ, не ꙗже лежитъ въ земли сила, нъ юже даютъ юи богъ повелѣниюмь своимь. таче и на сѫпротивию имъ слово възвращаютъ сѧ: аще бо изводитъ доушѫ, то оуже тъща юстъ тоꙗ доушѧ. нъ тѣхъ блѧди и скарѧдиꙗ манихеи и отъ сихъ бесѣдъ знаюма сѫтъ; да тѣхъ тако отидѣмъ блѧдии, да идѫтъ съ ними на погыбѣль.

[11] [t. V, s. 217–219] ꙗко симь бо длъжьнъ юсмь словесемь и жидовиноу и юретикоу заградити оуста. жидовинъ бо и юретикъ юдино то юстъ; паче же рещи и горе и жидовина. жидове бо тѣло распѧшѧ видимою, они бо на божьство невидимою ратиѭ сѫтъ въстали, паче же рещи на своюе съпасениюе. […] не съмѣюютъ же сьде ни юретикъ ни жидовинъ рещи, ꙗко юдинъ образъ и подобьство божию и аггельскою.

[12] [t. V, s. 241–243] ꙗко же се би къто реклъ юретикомъ: правьдивѣиши сѫтъ июдѣи паче васъ. они бо тѣло распѧшѧ, а вы богоу хоулѫ събесѣдоваете. оправьдишѧ сѧ июдеи, имьже сѧ юретици възвѣсишѧ. оправьдишѧ же сѧ и бѣси имьже сына и мѣнѧтъ божиꙗ, а юретици тварь.

[13] [t. VI, s. 15–17] да сѧ оусрамлѣѭтъ оубо и божии сѫпостатници июдеи, и иже такожде вѣроуѭтъ кривѣ, четыри събори ариюви и савелови и македониꙗньсции, иже себе не вѣдѧтъ како блѧдѫще. ти бо, ови боговластьнаꙗ собьства измѫщаѭтъ, ови зълѣ разлѫчаѭтъ не равьна собьства проповѣдаѭще при чьсти и сѫщию ино ти ино мѣнѧще, тако сѫще.

[14] [t. VI, s. 105–107] а чьто имамъ къ вамъ глаголати! къ юретикомъ, иже глаголѭтъ доушѧ сѫщѧ прѣжде тѣлесъ, съпльзнѫвъшѧ сѧ бесплътьнъиꙗ жизни и оуньшааго строꙗ, отъ нѣкакого съвращениꙗ и своюевольнааго несъмысла и лѣности, и въ тѣлеса чловѣчьска въходѧщѧ.

[9] Oto pomyśl o tym: kto to wszystko zamyślił? Kto to uczynił? Czy Ojciec? Nikt nie powie: „nie". Czy Syn? A heretycy powiedzą: „tak"; lecz owo 'tak' nie jest słuszne. Heretycy mówią bowiem, że Syna Ojciec stworzył, a Syn [stworzył] wszystko. Czy tę niegodziwość przyjmiemy?

[10] A oto [heretyk] mówi: „*Niech ziemia wyda żywą duszę*"[5]. Czy ziemia posiada duszę? Czy po próżnicy myślący manichejczycy mają prawo umieszczać w ziemi duszę? Nie z tego powodu, że jest powiedziane „niech wyda" – lecz tym mniej [niech wyda] to, co w niej spoczywa. […] Tak i teraz: „niech ziemia wyda duszę". Nie ta siła, która spoczywa w ziemi, lecz ta [siła], którą daje swoim nakazem Bóg. Tak słowo [manichejczyków] zwraca się przeciwko nim samym. Albowiem, jeśli wyda [ziemia] duszę, to i ta dusza pozostanie pusta. Tak błędy obrzydliwych manichejczyków wynikają z tych słów: dlatego porzućmy ich pustosłowie, niech idzie z nimi samymi na zatratę[6].

[11] Tym słowem powinieniem zamknąć usta żydowi i heretykowi. Żyd bowiem i heretyk są tym samym; więcej, [heretyk] gorszy jest od żyda. Żydzi bowiem ukrzyżowali ciało widzialne, tamci zaś powstali przeciwko niewidzialnej boskości, więcej – przeciwko swojemu zbawieniu. […] Nie ośmieli się tu ani heretyk, ani żyd powiedzieć, że natura boska i anielska mają ten sam obraz i podobieństwo.

[12] Mógłby ktoś rzec heretykom: żydzi są od was bardziej sprawiedliwi, jako że ciało ukrzyżowali, a wy Bogu odpowiedzieliście zniewagą; żydzi znaleźli usprawiedliwienie, bo gorszymi od nich okazali się heretycy; nawet demony znalazły usprawiedliwienie, jako że Syna uważają za Bożego, a heretycy [uważają Syna] za stworzenie.

[13] Niech oto zawstydzą się nieprzyjaciele Boży, żydzi, i ci, którzy również źle wierzą, przeciw którym [odbyły się] cztery sobory: arianie, sabelianie, macedonianie, którzy nie widzą, że błądzą. Pierwsi bowiem mieszają naturę boskości, drudzy zaś źle rozdzielają nierównorzędne natury i głoszą z czcią i uważają jedną za drugą.

[14] A cóż mam wam powiedzieć! Heretykom, co twierdzą, że dusze są [tj. pojawiają się] przed ciałami; że [dusza,] porzuciwszy bezcielesny byt i lepszy porządek, schodząc przez jakąś samowolną bezmyślność i lenistwo na złą drogę, weszła do człowieczego ciała.

---

[5] Por. Rdz 1,24.

[6] Fragment niezbyt jasny; najprawdopodobniej dotyczy koncepcji dualistycznej odnoszącej się do stosunku duszy do materii.

Kosma Prezbiter

Mowa polemiczna przeciwko heretykom (*fragmenty*)

Mowa polemiczna przeciwko heretykom, znana również jako *Traktat przeciwko bogomiłom*, to najstarszy słowiański traktat herezjologiczny, napisany przez świadka dualistycznej herezji rozprzestrzeniającej się po ziemiach bułgarskich od połowy X w. Od momentu odkrycia tekstu w pierwszej połowie XIX w. do dzisiaj był on kilkakrotnie wydawany, tłumaczony na języki współczesne i komentowany w każdym poważniejszym studium, poświęconym neomanichejskim ruchom religijnym.

Utwór ma strukturę dwudzielną. Pierwsza część, polemiczna, demaskuje herezję neomanichejską i ma bez wątpienia wyższą wartość poznawczą jako źródło wiedzy o powstaniu i rozpowszechnieniu się jej na ziemiach bułgarskich oraz o cechach charakterystycznych heretyckiej kosmologii, doktryny, eklezjologii i nauki socjalnej. Część druga, o charakterze pouczającym, skierowana jest do duchowieństwa prawosławnego, wzywanego do obrony wiernych przed zgubnym wpływem nauki heterodoksów i jej kaznodziejów.

W literaturze naukowej nadal brak ostatecznych rozwiązań kilku kwestii, związanych z: czasem i miejscem powstania traktatu; osobą jego autora; historycznym istnieniem mitycznego założyciela herezji, Bogomiła Popa (zob. Wstęp). Większość autorów uważa, iż utwór powstał wkrótce po śmierci cara Piotra (969 r.) w stolicy I Carstwa Bułgarskiego, Presławiu (M.G. Popruženko, A. Vaillant, D. Angelov, Ju.K. Begunov i in.). Podejmowano próby datowania tekstu na okres wcześniejszy – pierwszą połowę X w., za panowania Symeona Wielkiego (N.P. Blagoev, ostatnio D. Petkanova). Według Ju. Trifonova i V.Sl. Kiselkova utwór powstał na ziemiach zachodniobułgarskich w pierwszej połowie XI w., podczas dominacji bizantyńskiej, tj. po upadku I Carstwa Bułgarskiego w 1018 r., a według hipotezy E. Georgieva *Mowa*… powstała w Tyrnowie lub jego okolicach dopiero w związku ze zwołanym przez cara Boriła synodem przeciwko bogomiłom w 1211 r. (zob. *Anatemy z Synodykonu bułgarskiego na Niedzielę Ortodoksji, tzw. Synodykonu cara Boriła*). Istotnie, niektóre źródła wspominają rozpowszechnienie się herezji manichejskiej w Bułgarii

za panowania Symeona (zob. Jan Egzarcha, *Heksameron*), ale nie jest jasne, czy świadectwa z *Heksameronu* odnoszą się do herezji bogomilskiej, czy do innych ruchów heterodoksyjnych poprzedzających bogomilstwo. Jakkolwiek interesująca, hipoteza E. Georgieva przeczy historii tekstu *Mowy*…: najstarsze odpisy fragmentów utworu pochodzą z XII w., wobec czego nie mógł on powstać na okoliczność synodu tyrnowskiego w początkach XIII w. Dlatego najbardziej przekonujące wydają się być dwie datacje: po śmierci Piotra (969–972) – lub lata czterdzieste XI w.

Rezultaty analizy językowej nie pozwalają określić dokładnie miejsca powstania utworu: obecność presławizmów w cytatach biblijnych (A. Davidov, I. Dobrev) nie jest wystarczająca dla wskazania Presławia czy okolicznych monasterów.

Nie mniej sporów dotyczy postaci autora *Mowy*… Choć niektórzy badacze próbują dowieść, iż Kosma Prezbiter jest wyższym duchownym (J.M. Gagov, I. Dujčev, D. Angelov i in. uważają, że był biskupem w Presławiu), 'prezbiter' oznacza raczej 'kapłana' – wprawdzie dobrze wykształconego, ale nie biskupa.

Nie rozstrzygnięto też kwestii dotyczących mitycznego założyciela herezji Bogomiła Popa, wspomnianego w tytułach niektórych odpisów i pod koniec wstępu. Analiza *Mowy*… w kontekście bizantyńskiej i słowiańskiej literatury antyheretyckiej (V. Sl. Kiselkov, G. Minczew) nie pozwala stwierdzić, że za panowania Piotra żył na ziemiach bułgarskich pop imieniem Bogomił, którego imię miałoby być tłumaczeniem gr. Θεόφιλος. Niezbyt przekonująca jest hipoteza D. Dragojlovicia, według której apelatywna forma 'bogomił' wiąże się ze starobułgarskim **молити сѧ**, tj. 'bogomił' jest przekładem syryjskiego terminu 'mesalianie' i gr. 'euchici'. Można przypuszczać, iż Kosma Prezbiter był w posiadaniu świadectw o heretykach, nazywających się „miłymi Bogu" ludźmi, i dokonał substantywizacji frazy, przekształcając ją w dobrze znane sobie słowiańskie *nomen proprium compositum*. Starobułgarski autor idzie za bizantyńską tradycją herezjologiczną, gdzie często herezję nazywa się od imienia jej rzeczywistego lub mitycznego założyciela: 'arianizm' od Ariusza, 'manicheizm' od Maniego, 'paulicjanizm' od Pawła.

Doktryna bogomilska – w postaci takiej, jak przedstawiona w *Mowie polemicznej przeciwko heretykom* – znajduje się pod silnym wpływem idei gnostyckich, manichejskich, mesaliańskich i paulicjańskich. O „oryginalności" można mówić przede wszystkim we wskazanych przez Kosmę elementach doktryny socjalnej bogomiłów, choć i w tym przypadku herezja bułgarska znalazła się pod wpływem antyfeudalnego i antykościelnego patosu paulicjan i mesalian.

Mowa polemiczna przeciwko heretykom była wyjątkowo popularna w prawosławnym świecie słowiańskim. Jej pełny tekst znany jest z 25 odpisów (wszystkie ruskie, pochodzące od końca XV do początku XIX w.). Znanych jest też wiele kompilacji, przede wszystkim drugiej części (odpisy począwszy od XII w.), funkcjonujących jako kazania pouczające dla kleru i mnichów. Tekst wykorzystywano

również podczas tworzenia słowiańskich utworów o charakterze kościelno-prawnym (zob. *O Bogomile Popie* z Kormczy słowiańskiej).

Przekład pierwszej, polemicznej części *Mowy…* oraz anatem z części drugiej, pouczającej, przygotowano na podstawie wydania J.K. Begunova z 1973 r., s. 297–351, 373–374. Na tamtejszą segmentację naniesiono podział na numerowane części. Uwzględniono podtytuły zachowane w odpisach (w nawiasach kwadratowych), jednocześnie pomijając wskazania źródeł niektórych perykop, zwykle umieszczone jako marginalia. Przekład uwzględnia wybrane lekcje edycji.

***

Źródła. Wydania tekstu: I. Kukuljević Sakcinski, *Prezvitera Kozme Slovo o bogomilih,* „Arkiv za povjesnicu jugoslovensku" IV, Zagreb 1857, s. 69–97, wg rękopisu ze zbiorów Rosyjskiej Biblioteki Państwowej w Moskwie, zbiór Moskiewskiej Akademii Teologicznej (РГБ, собр. МДА), nr 173, pocz. XVII w.; *И.* Соколов, *Памятник древнерусской духовной литературы. Беседа Козмы Пресвитера на богомилов (X-XI вв.)*, „Православный собеседник" I, 1864, s. 483–500; II, s. 81–108, 198–220, 310–330, 411–426, według rękopisu ze zbiorów Rosyjskiej Biblioteki Państwowej w Moskwie, zbiór monasteru Sołowieckiego (РГБ, собр. Соловецкого монастыря), nr 856, z 1491–1492 r.; М.Г. Попруженко, *Св. Козма Пресвитера Слово на еретики и поучение от божественных книг*, [w:] *Памятники древней письменности и искусства*, т. 167, Санкт-Петербург 1907, według rękopisu ze zbiorów Rosyjskiej Biblioteki Państwowej w Moskwie, nr 173; М.Г. Попруженко, *Козма Пресвитер – болгарский писатель X века* [= *Български старини*, т. XII], София 1936, wyd. krytyczne na podstawie rękopisu ze zbiorów Rosyjskiej Biblioteki Państwowej w Moskwie, zbiór monasteru Wołokołamskiego (РГБ, собр. Волоколамского монастыря), nr 8 z 1490 r.; Ю.К. Бегунов, *Козма Пресвитер в славянских литературах*, София 1973, wydanie krytyczne na podstawie rękopisu ze zbiorów Rosyjskiej Biblioteki Państwowej w Moskwie (РГБ), nr 856.

Wybrana bibliografia: Н.П. Благоев, *Беседата на Презвитер Козма против богомилите*, „Годишник на Софийския университет. Юридически факултет" 18, 1921–1922, s. 3–80; Ю. Трифонов, *Беседата на Козма Презвитер и нейният автор*, „Списание на Българската академия на науките" 29, 1923, s. 1–78; V.N. Sharenkoff, *A Study of Manicheism in Bulgaria with special reference to the Bogomils*, New York 1927; М. Генов, *Презвитер Козма и неговата беседа против богомилството* [=*Българска историческа библиотека*, год. II, т. II], София 1929; J.M. Gagov, *Theologia antibogomilistica. Cosmae presbyteri bulgari (saec. X),* Romae 1942; М.Г. Попруженко, *Козма Пресвитер – болгарский писатель X века...*; A. Vaillant, *Le traité contre les Bogomiles du prêtre Cosmas*, „Revue des études slaves" 1–4, 1944, s. 16–98; A. Vaillant, H. Puech, *Le traité contre les Bogomiles du prêtre Cosmas*, [=*Travaux publiés par l'Institute des etudes slaves*, vol. XXI], Paris 1945; D. Obolensky, *The Bogomils. A Study in Balcan Neo-manichaeism,* Cambridge 1948; В.Сл. Киселков, *Съществувал ли е поп Богомил?*, „Исторически преглед" 2, 1958, s. 57–67; I. Dujčev, *Bogomili nei paesi slavi e la loro storia*, [w:] *L'oriente Cristiano nella storia della civiltà*, Roma 1963, s. 618–641; Ю.К. Бегунов, *История открытия „Беседы на новоявившуюся ересь Богомилу" Козмы Болгарского*, [w:] *Славянска филология*, т. 4, София 1963, s. 177–203; Ю.К. Бегунов, *Козма Пресвитер…*; W. Swoboda, L. Moszyński, *Kozma*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, pod red. G. Labudy, T. Lehra-Spławińskiego, t. II, Wrocław – Warszawa – Kraków 1964, s. 499–500; Е. Георгиев, *Литература на изострени борби в средновековна България*, София 1966; E. Werner,

Θεόφιλος – Bogumil, „Balcan Studies" 7, 1966, s. 49–60; Д. Ангелов, *Богомилството в България*, София 1969; А. Давидов, *Речник-индекс на Презвитер Козма*, София 1976; F. Thomson, *Cosmas of Bulgaria and his Discource against the Heresy of Bogomil*, „The Slavonic and East European Review" 54, 1976, s. 262–269; Д. Драгојловиќ, В. Антиќ, *Богомилството во средновековната изворна граѓа*, Скопје 1978; Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану и у Малој Азији. II. Богомилство на православном истоку*, Београд 1982; И. Добрев, *Апостолски цитати в Беседата на Презвитер Козма и преславската редакция на старобългарския Апостол*, [w:] *Кирило-Методиевски студии* 1, 1984, s. 44–62; J. Spyra, *Wspólnoty bogomilskie jako próba powrotu do form życia gmin wczesnochrześcijańskich*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne" 84, 1987, s. 7–21; А. Давидов, *Евангелските цитати в „Беседа против богомилите" от Презвитер Козма и втората редакция на старобългарските богослужебни книги*, [w:] *Лингвистични студии*, Велико Търново 1994, s. 31–40; Y. Stoyanov, *The Hidden Tradition in Europe. The Secret History of Medieval Christian Heresy*, London 1994; Y. Stoyanov, *The Other God. Dualist Religions from Antiquity to the Cathar Heresy*, New Haven–London 2000; S. Runciman, *Manicheizm średniowieczny*, przeł. J. Prokopiuk, B. Zborski, Katowice 2007; Д. Петканова, *Презвитер Козма*, Велико Търново 2013; Г. Минчев, *За името Θεόφιλος/Боголюб/Богомил в някои византийски и славянски средновековни текстове*, „Palaeobulgarica", XXXVII (2013).4, s. 43–52.

Wybrane przekłady: Łaciński: J.M. Gagov OFM, *Theologia antibogomilistica…*, s. 47–114. Angielskie: 1. T. Butler, *The Presbyter Cosma's Sermon Against the Newly-Appeard Heresy of the Bogomils*, [w:] T. Butler, *Monumenta Bulgarica*: *a bilingual anthology of Bulgarian texts from the 9th to the 19th century,* Ann Arbor 1996, s. 155–169 (fragmenty); 2. *Christian Dualist Heresies in the Byzantine Word c. 650 – c. 1450*, selected sources translated and annotated by J. Hamilton and B. Hamilton; assistance with the translations of Old Slavonic texts by Y. Stoyanov, Manchester and New York 1998, s. 116–134 (fragment na podstawie francuskiego tłumaczenia A. Vaillanta i wydania Ju.K. Begunova). Bułgarskie: 1. В.Сл. Киселков, *Презвитер Козма и неговата беседа против богомилите*, Карнобат 1921 (5 wyd. София 1943); przekład V.S. Kiselkova przedrukowano w: *Стара българска литература в седем тома*, т. 2. *Ораторска проза*, под ред. на Л. Грашева, София 1982, s. 30–77; 307–310; 2. И. Дуйчев, *Из старата българска книжнина*, t. I, София 1940, s. 103–117 (fragmenty); 3. П. Динеков, К. Куев, Д. Петканова, *Христоматия по старобългарска литература*, София 1961, s. 157–181 (wielokrotnie wznawiana – fragmenty). Duński: *Kozma Presbyterens traktat mod de bulgarske kaettere (Bogomilerne)*, oversat og kommentered af G. Svane, Munksgaard 1971, s. 52–125. Francuski: A. Vaillant, H. Puech, *Le traité contre les Bogomiles…*, s. 53–128; przedruk w: A. Vaillant, *Textes vieux-slaves. Première partie: Textes et glossaire*, Paris 1958, s. 99–168. Grecki: Γ.Β. Τουλια, *Ἐκκλησία τῆς Βουλγαρίας κατὰ τὸν μεσαίωνα* (*Βογόμιλοι – Κοσμᾶς), Ἐν Ἀθήναις* 1957 (fragmenty). Rumuński: *Isvoare bogomilice. Predica prezviterului Cosmas*, traducere de A. Iordan, Bucureşti 1938, s. 1–92.

Недостоиного Козмы Прозвитера бесѣда на новоꙗвившꙋю сѧ ересь Богꙋмилоу[1]

[1] Всѧ оубо заповѣди г(о)с(под)а нашего І(соу)с' Х(ри)с(т)а дивны соуть и любы почитающимъ ꙗ, понеж(е) сп(а)с(е)нїа ради нашего бесѣдованы соуть. Аще ли и оудалѧем сѧ ѿ заповѣдїи его, нъ ѡнъ всегда, ꙗко чадолюбивыи о(те)ць, терпить злобы наша, не хотѧ никогоже погꙋбити, но желаѧ всѣх' насъ възвращаа к себѣ и сп(а)с(е)нїа, кажеть и оучить овы с(вѧ)т(ы)мъ Іѵ(ан)галїемъ, ѡвы б(о)ж(е)ствеными мꙋжи, да не в^падем сѧ в ровъ еретичьскыи. „Всѧкъ бо грѣхъ и хꙋла, — рече г(о)с(под)ь, — оставит сѧ ч(е)л(о)в(ѣ)кѡм', а иже на с(вѧ)тыи д(оу)хъ г(лаго)леть хꙋлоу, не ѡставит сѧ емꙋ ни в сѣи вѣкъ, ни в^ бꙋдоущеи".

[2] Се видыи искони врагъ нашь дїаволъ не почиваеть, блазнѧ рода ч(е)л(о)в(ѣ)ч'скааго. Наченъ бо ѿ перваго Адама доселѣ не ѡстанет', ища кого бы съм^кнꙋт' съ вѣры, дабы болша часть была съ нимь въ мꙋкахъ. И ѡвы прѣльсти покланѧти сѧ кѫмиромь, ѡвы братїю оубивати, дрꙋгыѧ на любодѣиство и на прочаѧ грѣхы. Но видѣвъ, ꙗко всѣ ти грѣсѣ не сꙋт' точьни еретичьствꙋ, вълѣзе перьвое въ Арїа, иже нача хꙋлити с(ы)на б(о)жїа, не творѧ его равна ѡ(т)цю, но акы анг(е)ла и акы работна б(ог)ꙋ, забывъ Х(ри)с(т)а, г(лаго)люща: „Азъ и ѡ(те)ць едино есвѣ". Такожде въ Савелїа, иже нача сливати б(о)ж(е)ство, г(лаго)лѧ, ꙗко с тѣломъ Х(ри)с(тос)ъ пострадалъ есть на кр(е)стѣ и б(о)ж(е)ство с(вѧ)тыꙗ тр(ои)ца. Макидонїи же с(вѧ)т(а)го д(оу)ха хꙋлѧаше, хꙋж^ша и творѧ ѡ(т)ца и с(ы)на, а не тогож(е) б(о)ж(е)ства. Их^же оученїа проклѧша с(вѧ)тїи ѡ(т)ци на соборѣ Никѣистемъ и истрѣбиша ѿ кр(е)стїанъ, акы плѣвелъ из нивы, помощника имꙋще съ б(о)гомъ Коньстѧнтина ц(а)рѧ.

[3] Быша же и потомъ разны ереси на инѣх' мѣстех', но не ѡ с(вѧ)тѣи тр(ои)ци но ѡ твари б(о)жїи ѡви сице и ѡвии сице блѧдѧахоу, но ꙋченїа с(вѧ)тыхъ ап(о)ст(о)лъ и ѡ(те)ць вездѣ прогонѧют' ꙗ, ꙗкоже сълꙋчи с(ѧ) въ Болгарьстии, земли в лѣта правовѣрнааго ц(а)рѧ Петра. Быс(ть) попъ именем' Б(ог)ꙋмилъ, а поистинѣ рещи Б(ог)ꙋ-не-милъ, иже нача перьвое ꙋчити ересь въ земли Болгарьстѣ, юже блѧдь на прежде поидꙋще скажемъ.

[4] Провѣдыи оубо г(о)с(под)ь хотѧщаꙗ блазны бывати въ ч(е)л(о)в(ѣ)цех', прореклъ ны есть всѧ и наꙋчилъ, г(лаго)лѧ: „Чреда ес(ть) блазнам' бывати", но да сѧ ꙗвѧть избран^нїи. Но сут' нѣцїи непрїемлюще въ сласть словесъ тѣх',

[1] Tytuły w innych odpisach: Слово свѧтаго Козмы Презвитера на еретикы препрѣнїе и поученїе ѿ божественыхъ книгъ; Слово блаженаго Козмы ѡ спасении душевнѣмъ и на еретикы.

Niegodnego Kosmy Prezbitera mowa przeciwko nowo powstałej herezji Bogomiła[1]

[1] Wszystkie przykazania Pana Naszego Jezusa Chrystusa cudowne są i drogie dla tych, którzy ich przestrzegają, zostały bowiem powiedziane dla naszego zbawienia. Nawet jeśli oddalamy się od przykazań Jego, On, niczym miłujący dzieci ojciec, znosi nieprawości nasze. Nie chcąc nikogo zgubić, ale chcąc wszystkich nas zawrócić ku sobie i ku zbawieniu, jednych uczy poprzez Świętą Ewangelię, a innych przez pisma świętych mężów[2], abyśmy nie wpadli w przepaść herezji.

Każdy grzech i bluźnierstwo – mówi Pan – *będą ludziom odpuszczone, ale bluźnierstwo przeciwko Duchowi Świętemu nie będzie odpuszczone, ani w tym wieku, ani w przyszłym*[3].

[2] Widząc to, nasz odwieczny wróg diabeł nie przestaje kusić rodu człowieczego; zaczął bowiem od pierwszego [człowieka] Adama i do tej pory nie przestaje kogokolwiek odwodzić od wiary, aby większość udała się z nim na męki. I sprawia, że jedni [ludzie] kłaniają się bożkom, drudzy popełniają bratobójstwo, inni zaś oddają się cudzołóstwu i innym grzechom. Widząc, że wszystkie te grzechy nie równają się herezji, [diabeł] wszedł najpierw w Ariusza, który zaczął bluźnić przeciwko Synowi Bożemu, nie uznając Go za równego z Ojcem, ale za anioła i poddanego Boga, zapominając o słowach Chrystusa: „*Ja i Ojciec jedno jesteśmy*"[4]. Tak samo [wszedł] w Sabeliusza, który zaczął łączyć boskość mówiąc, że wraz z ciałem Chrystusa cierpiącego na krzyżu [ucierpiała] boskość Świętej Trójcy. Macedoniusz zaś bluźnił przeciw Duchowi Świętemu, uważając Go za gorszego od Ojca i Syna, a nie tej samej, co Oni, boskości. Ich bowiem naukę wyklęli święci ojcowie na Soborze Nicejskim[5] i oczyścili z niej chrześcijan jak pola z plew, z pomocą cesarza Konstantyna[6] [zesłanego] przez Boga.

[3] Pojawiły się potem w innych miejscach herezje rozliczne, ale dotyczące nie Świętej Trójcy, lecz stworzenia Bożego. Jedni takie, a drudzy inne mówili kłamstwa, ale nauka świętych apostołów i Ojców wszędzie ich zwycięża.

---

[1] Tytuły w innych odpisach: *Świętego Kosmy Prezbitera mowa polemiczna przeciwko heretykom oraz pouczenie z ksiąg boskich*; *Mowa błogosławionego Kosmy o zbawieniu duszy oraz przeciwko heretykom*.

[2] Tj. Ojców Kościoła.

[3] Mt 12,31–32.

[4] J 10,30.

[5] Sobór nicejski I, zwołany przez Konstantyna Wielkiego w 325 r., przywołany tu przez Kosmę prawdopodobnie ze względu na ustalenie podczas jego obrad Wyznania wiary, jednoznacznie skierowanego przeciw nauce ariańskiej.

[6] Tj. Konstantyna Wielkiego, cesarza rzymskiego w latach 306–337.

имже не оставит сѧ грѣх' никогдаже, аще не покают сѧ. Ѡ них'же ми н(ы)нѣ предлежить слово. Хотѣх^ъ^ же и ѹмолчати ѡ сих' мнѡгыꙗ ради блѧди ихъ, но бою сѧ бол^ь^ша ѡсѹжденїа, еда како нам^ъ^ мол^ь^чѧщем' нѣкоторыи съблазнит сѧ на прелесть их' „и погыбнет' немощныи брат' в нашем' разѹмѣ, за негоже Х(ри)с(тос)ъ оумре". Тѣм^ь^же дерзъзаю чресъ вещь мою, оуповаа богатьствѡм' г(о)с(под)а нашего, ꙗко можеть и нашь ѹꙗснити ꙗзыкъ на ѡбличенїе враг' кр(е)ста Х(ри)с(то)ва. Ѡ нихже и бл(а)ж(е)н^ь^ныи Павелъ ко Филиписиѡм' писааше, г(лаго)лѧ: „Блюдѣте песъ, блюдѣте раскола, блюдѣте злыихь дѣлатель, ꙗже многаж^ь^ды нарицахъ, н(ы)нѣ же и плача сѧ, г(лаго)лю: врагы, кр(е)ста Х(ри)с(то)ва, их^ь^же конець — пагоуба". Мнѣже, начеснѹ ѡбличати словеса ихъ и вещи, мню, ꙗко и въздѹх' скверпит сѧ дѣлесы ихъ и г(лаго)лы. Но х(ри)с(т)олюбивааго ради народа сповѣдѣ лѹкавыꙗ рѣчи их', да никтоже не в^ь^падеть в сѣти ихъ, но да разѹмѣвше прелесть их', оуклонѧт сѧ ѿ оученїа ихъ. „Всѧко бо древо рече г(о)с(под)ь, ѿ плода его познано бѹдеть".

[5] Сѹть бо еретици извонѹ, акы ѡвца, ѡбразѡм' кротци и смирени, и молчаливи, блѣди же сѹт' видѣти ѿ лицемѣрнааго поста, словесе сиꙗ не рекѹт', не смѣют сѧ грохотомъ, не ѡплазѹют, хранѧт сѧ ѿ взора и всѧ творѧт' извонѹ, ꙗкоже не розна-ти ихъ съ правовѣрныими кр(е)стїаны, „изнѹтрь же сѹть волци и хыщьници", ꙗкоже рече г(о)с(под)ь. Видѧще бо ч(е)л(о)в(ѣ)ци толико и такое ихь съмиренїе и мнѧще ꙗ правовѣрны сѹща и мощны направити на сп(а)с(е)нїе, приближают сѧ к ним' и въпрашают' ихъ ѡ сп(а)с(е)нїи д(оу)ши. Ѡниже, подобни волкѹ, хотѧщѹ агнѧ взѧти, сперва потѹлѧют сѧ, въздышѧще, и съ смирениемъ ѿвѣщавають и, провѣдѹще сѧ, творѧт' сѹщаꙗ на н(е)б(е)сехъ, и гдѣ оузрѧть ч(е)л(овѣ)ка проста сѹща и грѹба, тѹже сѣють плѣвелы оученїа своего, хѹлѧще преданыꙗ оуставы с(вѧ)тыимъ ц(е)ркваамъ, еже преже поидыи скажѹ.

[6] Но ѡ х(ри)ст(о)любивыи полъче! Никтоже васъ да не бѹди дрѹгъ имъ, Х(ри)-с(т)ѹ врази бѹдете. Прилежите почитании св(ѧ)тыихъ книгъ, да не внидете въ бесконечныꙗ мѹкы. Многа бо прелесть и многа неправда прозѧбе на земли, еꙗже нѣс(ть) мощно оуклонити сѧ в лѣности живѹщиимъ. Нас' бо ради сниде съ н(е)б(е)съ г(о)с(под)ь и наѹчи ны воли своеи, да по заповѣдем' его поживше избавим сѧ лютыих' мѹкъ. Тѣмже подвигнем сѧ на добраа дѣла, да не на нас' збѹдет сѧ реченое г(о)с(подѥ)мь: „Ѧще не бых' пришелъ и г(лаго)лалъ имъ, грѣха не быша имѣли, н(ы)нѣже извѣта не имѣють ѡ грѣсѣхъ своихъ". Мыже на предлежащее възвратим сѧ.

„Сѣдѧщѹ, рече, Ис(оу)сѹ на горѣ Ѥлеѡньстѣи, пристѹпиша к немѹ оуч(е)н(и)ци, г(лаго)люще: „Повѣжь ны, вл(а)д(ы)ко, что бѹдеть знаменїе твоего пришествїа и скончанїе вѣкѹ?"

[7] Г(о)с(под)ь же к нимъ рече: „Блюдите сѧ, ꙗко мнози придут^ь^ во имѧ мое, г(лаго)люще, ꙗко азъ есмъ Х(ри)с(тос)ъ, и многы прельстѧть, но вы, — рече,

Zdarzyło się w Ziemi Bułgarskiej w czasach prawowiernego cara Piotra[7], iż był pop imieniem Bogomił, a prawdę rzekłszy – Bogu-nie-miły, który jako pierwszy zaczął nauczać herezji w ziemi bułgarskiej. O jego kłamstwach opowiemy niżej.

[4] Nigdy nie zostanie im [odpuszczony] grzech, jeśli się nie pokajają. Opowiem o nich teraz. Nie chciałbym mówić o nich wiele z powodu ich pustosłowia, ale boję się większej kary, ponieważ jeśli i my będziemy milczeli, niektórzy ulegną ich pokusie, gdyż *i tak to właśnie „wiedza" twoja sprowadza zgubę na słabego brata, za którego umarł Chrystus*[8]. Dlatego pokładam ufność w szczodrości Pana Naszego, który jedyny może oświecić nasz język na pohańbienie wrogów krzyża Chrystusowego. O tychże [heretykach] pisał błogosławiony Paweł do Filipian: *Strzeżcie się psów, strzeżcie się złych pracowników, strzeżcie się okaleczeńców! Wielu bowiem postępuje jak wrogowie krzyża Chrystusowego, o których często wam mówiłem, a teraz mówię z płaczem: ich losem – zagłada*[9]. Teraz, zacząwszy obnażać ich słowa i czyny, myślę, iż nawet powietrze zostało zhańbione ich czynami i mową, a dla miłującego Chrystusa ludu odkryję ich kłamliwe słowa, by nikt nie wpadł w ich sieci, ale przyjmując ich fałsz, omijał ich nauki. Rzekł bowiem Pan: *Każde bowiem drzewo poznaje się po swoim własnym owocu*[10].

[5] Z wyglądu heretycy są jak owce, są łagodni, pokorni i małomówni. Są wyraźnie bladzi od nieszczerego postu. Nie odzywają się ni słowem, nie śmieją się głośno, nie są dociekliwi, unikają spojrzeń i na zewnątrz wszystko czynią tak, aby nie odróżnić ich od prawowiernych chrześcijan, *a wewnątrz są drapieżnymi wilkami*[11], wedle słów Pana. Ludzie, widząc ich ogromną pokorę i myśląc, że są prawowierni, zbliżają się do nich, pytając o zbawienie duszy. Oni zaś, podobni do wilków chcących porwać jagnię, najpierw udają, wzdychając i pokornie odpowiadają, a nauczając, udają, że są w niebie. Gdy zaś ujrzą człowieka prostego i nieokrzesanego, sieją plewy swojej nauki, bluźniąc przeciw tradycji i kanonom Świętych Kościołów, o czym będę mówił później.

[6] Ale o miłujący Chrystusa ludu! Niech nikt z was nie będzie im bliski, gdyż staniecie się wrogami Chrystusa. Czytajcie gorliwie święte księgi, abyście nie zostali surowo ukarani. Wiele pokus i nieprawdy wykiełkowało na ziemi i niemożliwym jest, aby uniknęli ich ci, którzy żyją w lenistwie. Dla nas zstąpił z niebios Pan, który nauczał nas swojej woli, abyśmy, żyjąc zgodnie z Jego przykazaniami, uniknęli surowych kar. Dlatego starajmy się czynić dobro, aby nie dosięgło nas to, co powiedział Pan: „*Gdybym nie przyszedł i nie mówił do nich, nie mieliby grzechu.*

---

[7] Piotr I, car bułgarski, syn cara Symeona Wielkiego, panował w latach 927–965.

[8] 1 Kor 8,11.

[9] Flp 3,2.18–19.

[10] Por. Łk 6,44.

[11] Mt 7,15.

— блюдите сѧ, да вас' не прельстѧть". „Ѿ плодъ ихъ познаете ꙗ: не можеть бо добро древо родити зла плода, ни древо зло родити добра плода. Не берꙋть, — реч(е), — съ тренїа смокви, ни ѿ кꙋпины емлють гроздиꙗ". Тако и вы таковыꙗ ѿ плода их' познаваите, рекше ѿ лицемѣрьства ихъ, ѿ прѣзоръства их', ѿ хꙋлы их', и познавше бѣгаите их', да не с ними осꙋждени бꙋдете. „Аще бо земнааго ц(а)рѧ врагомь иже бꙋдеть дроугъ, то нѣс(ть) и житїю достоинъ, но съ врагы его ꙋмираеть: колми паче н(е)б(е)снаго ц(а)рѧ врази погыбнꙋть въ вѣчнемъ ѡгни, по реченꙋомꙋ: „Всѧко, бо древо, не творѧщее плода добра, посѣкаемо бываеть и въ ѡгнь вълѣтаемо".

[8] Но что г(лаго)лють еретици: „Мы паче васъ б(ог)а молимъ и бдимъ, и молим сѧ, а не живемъ в лѣности, ꙗкоже и вы". Но ѡле подобнаа рѣчь къ фарисею ѡномꙋ высокоꙋмивомꙋ, иже хвалѧ сѧ гла(гол)аше: „Нѣсмь, ꙗкоже и прочии ч(е)л(о)в(ѣ)ци, хищ҇ници, безаконници, блꙋдници. Мыже к нимъ ѿвѣщаемъ: Что сѧ хвалите высокоꙋмии еретици? То и дїаволъ не спить, ни брашна вкꙋшаеть, ч(е)л(о)в(ѣ)чьска нштазаеть. „Но мы, — рѣша, — б(ог)а призываемъ молѧщте сѧ". Мыже к ним' ѿвѣш҇таемъ: то и бѣсовъ не слышите ли г(о)с(поде)ви въпиюшть: „Что есть намъ и тебѣ, Іс(оус)е, с(ы)не б(ог)а живааго. Вѣмы тѧ, кто еси с(вѧ)тыи б(о)жїи, и пришел' еси прежде времене мꙋчить насъ". И самже г(о)с(под)ь, оуча ны, бесѣдꙋеть: „Не всѧкъ, г(лаго)лѧи ми 'г(о)с(под)и, г(о)с(под)и', вънидетъ въ ц(а)рствие н(е)б(е)сное, но творѧи волю ѡ(т)ца моего н(е)б(е)снаго".

[9] Мыже ѡставимъ таковыꙗ, да идѫть пꙋтемъ ихъ в пагꙋбоу. Скорѣе бо скота накажеши, неже еретика. Свиньꙗ бисера ѡбинꙋет сѧ, а мотыла беретъ. Тако и еретици свои с҇мрадъ жирꙋють, б(о)ж(е)ственыихъ ꙋченїи оукланѧюще сѧ. И ꙗкоже и въ мраморъ стрѣлѧꙗи, не точию не прострелить его, но и ѿскочивши стрѣла задистоащааго оударить. Тако и ꙋчаи еретика не точїю то еже не наоучить его, но и нѣкого ѿ хꙋдоꙋмныих' развратить.

Да к чесомꙋ оубо приложимъ ꙗ? Кому ли оуподѡбим' таковыꙗ? Горше бо сꙋт' коумиръ глоухыихъ и слѣпыихъ: кꙋмири бо камени и древѧни сꙋще вещїю „не видѧт', ни слышать". Еретици же мысли ч(е)л(о)в(ѣ)ч'скыꙗ имѣюще, самовольствомъ ѡкамѧнѣша, не познаша истиннааго ꙋченїа. Нѡ к бѣсом ли приложѫ ꙗ?

[10] Но злѣиша сꙋт' и бѣсовъ! Бѣси бо кр(е)ста Х(ри)с(то)ва боꙗт сѧ, еретици же посѣкають кр(е)сты и своꙗ ѡрꙋдїа творѧть ими. Бѣси боꙗт сѧ ѡбраза г(о)с(под)нѧ на дъсцѣ написана, еретици же не кланѧют сѧ иконамъ, но кꙋмиры наричють ꙗ. Бѣси боꙗт сѧ костеи праведникъ б(о)жїих', не смѣюще приближити сѧ къ ковчегомъ, в нихже лежить бесцѣнное съкровище, даное кр(е)стїаномъ на избавленїе всѧкоꙗ бѣды. Еретици же рꙋгают сѧ имъ и намъ смѣют сѧ, видѧште ны кланѧюща сѧ имъ и просѧще ѿ них' помощи, забывше г(о)с(под)а, рекша: „Вѣрꙋющеи в҇ мѧ дѣлеса, ꙗже азъ творю и ти творѧт' и бол҇ша тѣх'", и не хотѧще славы дати с(вѧ)тыимъ и б(о)жїа чюдеса ѡхꙋлѧють, ꙗкоже творѧт'

Teraz jednak nie mają usprawiedliwienia dla swego grzechu"[12]. Wróćmy jednak do rzeczonego wcześniej.

Gdy przebywał na Górze Oliwnej, podeszli do Niego uczniowie i pytali: „*Powiedz*
[7] *nam*, Panie*, kiedy to nastąpi i jaki będzie znak Twojego przyjścia i końca świata*"[13]. Pan zaś rzekł do nich: „*Strzeżcie się; wielu bowiem przyjdzie pod moim imieniem, mówiąc: Ja jestem Chrystus, i wielu w błąd wprowadzą. Ale wy – mówi [Pan] – strzeżcie się, by was nie zwiedli. Po owocu bowiem poznaje się każde drzewo; nie ma drzewa dobrego, które by wydawało zły owoc, ani też drzewa złego, które by dobry owoc wydawało. Nie zrywa się fig z ciernia ani z krzaka jeżyny nie zbiera się winogron*"[14]. Tak i wy poznawajcie ich po owocach, czyli po ich obłudzie, krytykanctwie, bluźnierstwach. Poznawszy ich uciekajcie, aby nie być z nimi osądzonymi. Jeśli bowiem ktoś stanie się przyjacielem wrogów ziemskiego króla, nie jest godny życia i umiera razem z nimi; ilu więcej wrogów niebiańskiego króla zginie w wiecznym ogniu po słowach Chrystusa: „*Każde drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, zostanie wycięte i wrzucone w ogień*"[15]?

[8] Ale co mówią heretycy? „My częściej od was modlimy się do Boga, czuwamy, modlimy się i nie żyjemy w lenistwie tak jak wy". O, jak podobne to jest do słów przemądrzałego faryzeusza, który chwaląc się, mówił: „*nie jestem jak inni ludzie, zdziercy, niesprawiedliwi, cudzołożnicy*"[16]. My zaś im odpowiadamy: „Dlaczego się chwalicie, przemądrzali heretycy? Diabeł nie śpi, ani pokarmu ludzkiego nie próbuje, ani się nie trudzi".

„Ale my – mówią – modląc się, przywołujemy Boga". My im odpowiadamy: „Czy nie słyszycie demonów, wołających do Pana: «*Czego chcesz od nas*, Jezu, Synu Boga żywego? Wiemy, kim jesteś, Świętym Bożym, i *przyszedłeś tu przed czasem dręczyć nas*»"[17]. Sam Pan pouczał nas, mówiąc: „*Nie każdy, który mówi Mi: «Panie, Panie!», wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie*"[18].

[9] Zostawmy ich, niech idą własną drogą ku zgubie. Prędzej bowiem pouczysz zwierzę niźli heretyka. Świnia perłę omija, a podnosi śmieć. Tak i heretycy połykają swój smród, a uciekają od Bożej nauki. I [tak] jak ten, co strzela do marmuru, nie tylko go nie przebije, ale odbitą strzałą razi stojącego za nim, tak i ten, który poucza heretyka, nie tylko go nie nauczy, ale i kogo nierozumnego zdeprawuje.

---

[12] J 15,22.

[13] Mt 24,3.

[14] Por. Mt 24,4–5; Łk 6,44.

[15] Por. Mt 7,19. Ostatnie dwa zdania są słowiańskim przekładem fragmentu Λόγος περὶ ψευδοπροφητῶν Pseudo-Jana Złotoustego, komentującego Mt 3,10 oraz Mt 7,19. O cytatach z Λόγος περὶ ψευδοπροφητῶν zob. A. Vaillant, *Le traité contre les Bogomiles*…, s. 48.

[16] Łk 18,11.

[17] Mt 8,29; Mk 1,24.

[18] Mt 7,21.

с(вѧ)тыихъ мощи силою с(вѧ)тааго д(оу)ха, и г(лаго)лють: „Не сѹт' по воли б(о)жїи творима чюдеса, но дїавол' то творит' на прелесть ч(е)л(о)в(ѣ)ком"', и ина многа о них' блѧдѹт', накиваюште главами своими, акы жидове распинающе Х(ри)с(т)а.

[11] Ѡ ѡ терьпѣливыи б(о)же! Доколѣ позориши рода ч(е)л(о)в(ѣ)ч'ска, тольма тѧ прогнѣвающа? Да поистинѣ горше сѹт' и мерьзъчаише бѣсовъ! Кыи бо бѣсъ коли противилъ сѧ есть б(о)ж(е)ствѹ или хѹлити дерзнѹлъ б(о)жїю тварь, ꙗко еретици? Что бо гл(агол)ють, ꙗко нѣс(ть) б(ог)ъ сътворилъ н(е)б(е)се, ни землѧ, ни всѣх' сихъ видимыихъ? Поистинѣ бо слѣпи сѹще и глѹси не разѹмѣють, еже г(лаго)леть Иѡан(нъ) Б(о)гословець: „Искони бѣ слово, и слово бѣ ѿ б(ог)а, и б(ог)ъ бѣ слово; всѧ тѣмъ быша, и без него ничесоже не быс(ть), еже быс(ть)". Павелъ же такожде повѣдаеть, г(лаго)лѧ: „Ꙗко б(о)г(о)мъ сътворена быша всѧ, ꙗко на н(е)б(е)сѣхъ и ꙗже на земли, видимаа и невидимаѧ, или пр(е)ст(о)ли и господьствїа, или начала, или власти всѧ ѿ того, и тѣм' состоꙗт сѧ". И пакы тожде пребл(а)ж(е)нныи Павелъ коупно съ Д(а)в(и)домъ къ б(ог)ѹ въпиета, г(лаго)люща: „И ты въ начало, г(о)с(под)и, землю ѡснова, и дѣла рѹкоу твоею соут' н(е)б(е)са".

[12] И многажды же с(в)ѧтии прор(о)ци, и ап(о)с(то)ли, и инїи праведници повѣдают' б(ог)а творца соуща всѣмъ видимыимъ и невидимыимъ. Что ли г(лаго)лю ѡ праведницѣх'? Въпроси любо варвара, любо невѣждѧ, любо и самого того дїавола, ктѡ есть творець всѣмъ видимыимъ и невидимыимъ, и рекѹтъ ти и ти: что толми грѹбъ еси, ч(е)л(о)в(ѣ)че, что можеть гдѣ быти без божїа повелѣнїа? Вам'же, еретици, кто оуказа, ꙗко б(ог)ъ нѣс(ть) сотворилъ твари сею всеꙗ? Но лютѣ вашемѹ невѣрьствѹ, ꙗко „ѡгнь събираете на своа главы".

О кр(е)стѣ же г(о)с(под)ни сице блазнѧще сѧ г(лаго)лють: „Како сѧ емѹ есть кланѧти? С(ы)на бо б(о)жїа жидове на немъ распѧша, да вражда есть паче б(ог)ѹ кр(е)стъ.

Тѣмже ненавидѣти его своꙗ си оучать, а не кланѧти сѧ сице г(лаго)люще: „Аще бы кто ц(а)рева с(ы)на оубилъ кр(е)стомъ древѡм' может ли древо то любо быти ц(е)с(а)рѹ, такоже кр(е)стъ б(ог)оу?"

[13] Но ѡле ненависть дїаволѧ на родѣ ч(е)л(о)в(ѣ)чьстѣ, въ коликѹ тїа пропасть пагоубнѹю въвелъ ес(ть)! Ꙗкож(е) бо древле и жидове почитающе прор(о)чества, не разѹмѣша, ꙗже бесѣдоваахѹ ѡ страстехъ г(о)с(под)нѧхъ по всѧ бо дни, по всѧ бо сѹботы почитающе прор(оч)ескыꙗ книги, сами оубиица быша Х(ри)с(то)вы, минѧще ѹморити бесм(е)ртнаго.

Тако и еретици, всегда чтоуще г(о)с(под)нѧ словеса и ап(о)с(то)льска, не разѹмѣють г(лаго)ланыихъ въ нихъ. Да поистинѣ бл(а)ж(е)ныи Павелъ погыбьша нарицаеть ꙗ, г(лаго)лѧ: „Слово, еже ѡ Х(ри)с(т)ѣ погыбающиимъ оуродьство есть, сп(а)саемыимъ же намъ сила б(о)жїа ес(ть)", и пакы: „Мнѣже бо, — рече, да не бѹди хвалити сѧ, развѣ о кр(е)стѣ г(о)с(под)а нашего І(с)ѵс Х(ри)с(т)а". Быхъ

Do czego ich porównamy? Czy do kogoś ich upodobnimy? Gorsi są bowiem od głuchych i ślepych bożków, ponieważ idole są z kamienia i drzewa, *nie widzą ani nie słyszą*[19]. Heretycy, mając myśli człowiecze, z własnej woli ukamienowali się, nie poznawszy prawdziwej nauki. Lecz czy możemy ich porównać do demonów?
[10] Gorsi są od demonów. Demony bowiem boją się krzyża Chrystusowego, heretycy zaś rąbią krzyże i tworzą z nich swoje narzędzia. Demony boją się oblicza Pana namalowanego na desce; heretycy zaś nie kłaniają się przed ikonami, ale nazywają je bożkami. Demony boją się kości sprawiedliwych [w Panu], nie śmieją zbliżyć się do relikwiarzy, w których leżą bezcenne skarby dane chrześcijanom dla ratunku z każdej niedoli; heretycy zaś drwią z nich i naśmiewają się z nas, widząc, jak kłaniamy się im, prosząc je o pomoc. Zapomnieli słów Pana: „*Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję*"[20]. [Heretycy] nie chcą czcić świętych, bluźnią przeciwko Bożym cudom czynionym przez relikwie siłą Ducha Świętego; mówią: „Cuda nie powstają z woli Bożej – to diabeł je stworzył, aby mamić ludzi". Mówią też wiele innych niegodziwości, kiwając głowami jak żydzi krzyżujący Chrystusa.
[11] O cierpliwy Boże! Jak długo będziesz patrzył na ród człowieczy, który tyle razy Cię rozgniewał? [Heretycy] zaprawdę gorsi są i nikczemniejsi od demonów! Czy któryś demon sprzeciwił się kiedyś boskości lub odważył się zabluźnić przeciwko Bożemu stworzeniu, tak, jak [to robią] heretycy? Co mówią? Że „Bóg nie stworzył nieba, ani ziemi, ani wszystkich rzeczy widzialnych". Zaprawdę bowiem ślepi i głusi nie rozumieją słów Jana Ewangelisty: „*Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było słowo. Wszystko przez Nie się stało, a bez niego nic się nie stało, [z tego,] co się stało*"[21]. Paweł zaś powiadał, tak mówiąc: „Przez Boga *zostało wszystko stworzone: i to co w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne, czy to trony, czy Panowania, czy Zwierzchności, czy Władze. Wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone*"[22]. I znów przebłogosławiony Paweł razem z Dawidem ku Bogu wykrzykując, mówią: „*Ty niegdyś osadziłeś ziemię i niebo jest dziełem rąk Twoich*"[23].
[12] I wielu świętych proroków i apostołów i innych sprawiedliwych opowiada o Bogu – prawdziwym stwórcy wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych.

Ale po co mówię o świątobliwych? Zapytaj barbarzyńcy, nieuka, a nawet samego diabła: „Kto jest stwórcą wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych?" – a odpowiedzą ci: „Czemu jesteś tak nierozumny, człowiecze? Czy cokolwiek może powstać bez Bożego przykazania?".

---

[19] Por. Ps 115(113),5–6.
[20] J 14,12.
[21] J 1,1.3.
[22] Kol 1,16.
[23] Ps 102(101),26; por. Hbr 1,10.

же оубо и ѿ инѣхъ книгъ оуказалъ: честенъ сѹщь кр(е)стъ г(о)с(поде)нь, но еретици не имоут' вѣры. Тѣмже доброѣ писааше и ѡ томъ къ Галатомъ Павелъ, г(лаго)лѧ: „Проклѧт' весь, иже не пребѹдеть въ всѣх' писаныихъ въ книгахъ законныихъ, ꙗкѡж(е) сътворитї а".

[14] Тѣмже и молъчащим' намъ, сами сѧ проклинають словесы ап(о)с(то)лъскы, понеже не по своеи воли распѧта мнѧт' г(о)с(под)а, ни за сп(а)с(е)нїе ч(е)л(овѣ)ч'ско, но по нѹжди. „Аще бо — реч(е), — или мы, или анг(е)лъ съ н(е)б(е)се бл(а)говѣстить вамъ инако, не ꙗкож(е) мы бл(а)говѣстихѡм' вамъ, проклѧт' да бѹдет', и паче хотѧ оутвердити слово въ второе въспѧщаꙗ сѧ, г(лаго)леть: „Ꙗкоже и прежде рѣх', и н(ы)нѣ пакы г(лаго)лю: иже вам' бл(а)говѣстить паче, еже прїасте, проклѧт' да бѹдет'". Се оуже третїе оуказахъ вам' не ѿ себе, но ѿ словесъ с(вѧ)тыихъ ап(о)с(то)лъ, ꙗко проклѧт' всѧкъ, иж(е) не держить в честь преданыихъ нам' с(вѧ)тыими книгами.

Кыи бо кр(е)стїанинъ не просвѣщаеть сѧ кр(е)стѡм' г(о)с(под)нимъ? Кто ли не веселит сѧ, видѧ кр(е)сты на высокых' мѣстех' стоꙗща, на них'же прежде жерѹахѹ бѣсѡм' ч(е)л(овѣ)ци, закалающе с(ы)ны своꙗ и дщери? Кто ли вь какѹ любо напасть въпадъ и творѧ ѡбразъ кр(е)ста на лици своемъ и на с(е)рдци, не избавлѧеть сѧ зла?

[15] О кр(е)стѣ бо своемъ г(о)с(под)ь провъзвѣсти прежде распѧтїа къ ап(о)с(то)лѡм', г(лаго)лѧ: „Ꙗкоже Мѡѵсїи възнесе змиꙗ въ пѹстыни, тако възнести сѧ ес(ть) с(ы)ноу ч(е)л(овѣ)ч'скѹ, да всѧкъ верѹꙗи въ нь не погыбнет', но имаать живот' вѣчныи".

Въистинѹ оубо, братїе, не погыбнѹт' възирающеи съ любовїю на кр(е)стъ г(о)с(поде)нь. На кр(е)стъ бо зрѧще плътныма очима, а с(е)рдечнима на распѧтааго на немъ взираемъ, славимъ, г(лаго)люще: „Слава тебѣ, Х(ри)с(т)е б(о)же нашь, изволивыи кр(е)стомъ оуморити ѹморивъшааго древле в раи прадѣда нашего Ꙗдама, и дав҃шѹ нам' на побѣдѹ всѧкоꙗ рати дїаволѧ кр(е)стъ свои". Тѣмъ бо надѣем сѧ загоадити оуста б(о)гомерѣзъкыимъ иеретикѡм', г(лаго)лющиимъ на б(ог)а неправдѹ, и доити бесконечныꙗ жиз҃ни. Ꙗз҃ же и еще не ѡстанѹ сѧ ѡбличаꙗ без҃божныꙗ еретикы на въз҃граждение ц(е)ркве б(о)жїа, еже есть вѣра кр(е)стїаньскаꙗ, юже ти раз҃вратити покѹшают сѧ.

[16] Ѡ комканїи. Что бо г(лаго)лють ѡ с(вѧ)тѣмъ комканїи? Ꙗко нѣс(ть) б(о)жїемъ повелѣнїемъ творимо комканїе, ни есть, ꙗкоже вы г(лаго)лете, тѣло сѹще Х(ри)стово, но акы и все и простое брашно. Не бо есть, дѣю, Х(ри)с(тос)ъ творилъ литоргїю. Тѣмже мы не имамъ во ч(е)сть того. Но ѡ велїе ослѣпленїе ихъ, ѡ велїе окамененїе! Р҃ци ми, безбожныи еретиче, ѡ чесомъ реч(е) г(о)с(под)ь къ ап(о)с(то)л(о)мъ, хлѣбъ даꙗ имъ, г(лаго)лѧ: „Приимете и ꙗдите — се ес(ть) тѣло мое, ломимое за вы въ ѡставленїе грѣхѡвъ". Такоже и чашоу дерѫжа въ пречистѹю си рѹкѫ и даѧ оуч(е)н(и)комъ, си г(лаго)лѧ: „Пїите ѿ неа вси — се ес(ть)

A was, heretycy, kto nauczył, że Bóg nie jest stwórcą wszystkiego? Gorze waszej niewierze, gdyż *ogień zgromadzicie nad swoimi głowami*[24].

Siebie samych okłamując, tak mówią o Krzyżu Pańskim: „Jak można mu się kłaniać? Skoro żydzi ukrzyżowali na nim Syna Bożego, Krzyż winien być Bogu nienawistny". Oto dlaczego uczą swoich nienawidzić go, a nie kłaniać mu się, mówiąc: „Jeśliby ktoś zabił syna królewskiego drzewem krzyża, to czy drzewo to może
[13] być miłe królowi? Tak samo Krzyż Bogu". O, nienawiści diabelska ku rodowi ludzkiemu! Ku ilu zgubnym przepaściom go poprowadziłaś! Jak niegdyś żydzi czcząc proroctwa, nie rozumieli, co mówiły o męce Pańskiej, [choć] każdego dnia, każdej soboty czytali księgi prorockie, sami stali się zabójcami Chrystusa, umyśliwszy zamęczyć Nieśmiertelnego – tak też heretycy, stale czytający słowa Pańskie i apostolskie nie rozumieją rzeczonego w nich. Zaprawdę błogosławiony Paweł nazywa ich zatraconymi, mówiąc: „Słowo o Chrystusie bowiem *głupstwem jest dla tych, co idą na zatracenie, mocą Bożą zaś dla nas, którzy dostępujemy zbawienia*"[25]. I znów: „*Co do mnie, to nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa*"[26].

Wskazałbym jednak i inne księgi, mówiące, że Krzyż Pański jest czcigodny, ale heretycy nie dają wiary. Dobrze pisał o tym Paweł do Galatów tymi słowy: „*Przeklęty każdy, kto nie wypełnia wytrwale wszystkiego, co nakazuje wykonać Księga Prawa*"[27].

[14] Gdy my milczymy, oni sami się potępiają przez słowa apostolskie; myślą bowiem, że Pan został ukrzyżowany nie z własnej woli i dla zbawienia ludzkiego, ale z konieczności. „*Ale gdybyśmy nawet* – rzecze [Paweł] – *my lub anioł z nieba głosił wam Ewangelię różną od tej, którą wam głosiliśmy – niech będzie przeklęty!*"[28]. I powtórnie, chcąc potwierdzić [tę] myśl, mówi: „*Już to przedtem powiedzieliśmy, a teraz jeszcze mówię*: *Gdyby wam ktoś głosił Ewangelię różną od tej, którą [od nas] otrzymaliście – niech będzie przeklęty!*"[29] Oto już trzeci raz wskazałem wam nie przez siebie, a przez słowa świętych apostołów, że każdy, kto nie szanuje tradycji świętych ksiąg, będzie przeklęty.

Który bowiem chrześcijanin nie uświęca się przez Krzyż Pański? Kto nie raduje się, widząc krzyże stojące na wzniesieniach, na których wcześniej ludzie składali demonom w ofierze swoich synów i córki? Kto, w jakąkolwiek niedolę popadłszy, czyniąc znak krzyża na obliczu swym i w sercu, nie wybawia się od zła?

---

[24] Por. Rz 12,20.

[25] 1 Kor 1,18.

[26] Ga 6,14. Początek Ga czytany jest w Kościele wschodnim podczas nabożeństwa w święto Podwyższenia Świętego Krzyża.

[27] Ga 3,10; por. Pwt 27,26.

[28] Ga 1,8.

[29] Ga 1,9.

кровь моа, изливаемаа за многыѧ". Ѡ чемъ ли и Павел' ко Кореинѳиѡмъ пиша, гла(гол)аше: „Ѧзъ прїахъ ѿ г(оспод)а, ꙗже и предахъ вамъ, ꙗко г(оспод)ь І(соу)с' въ нощь, в нюже прѣдааше сѧ, прїимъ хлѣбъ бл(а)гословиствивъ (!) прѣломї, и рече: „Прїимѣте и ѧдите, се есть тѣло мое, ломимое за вы". Такоже и чашоу по вечерѧнии, г(лаго)лѧ: „Сїи чаша — Новы завѣть есть ѡ моеи крови, се творите елижды, аще пиете въ мое въспоминанїе, елишьды бо, аще ѧсте хлѣбъ сеи и чашѫ сїю пїете, см(е)рть г(оспо)дню проповѣдꙋете, дондеже прїидеть. Тѣмьже иже, аще ꙗсть хлѣбъ, сеи и пиеть чашꙋ г(о)с(под)ню недостоинѣ, грѣшенъ ес(ть) тѣлꙋ и крови г(о)с(под)ни. Да искꙋшаеть же ч(е)л(овѣ)къ самъ сѧ: ти тако ѿ хлѣба да ꙗсть и ѿ чаша да пиеть. Ѣдыи бо и пїа недостоинѣ, грѣхъ себѣ ѣсть и пиеть, не расматрѧꙗи тѣла г(о)с(под)нѧ".

[17] Ѡ се ꙋже, еретици, ꙗсно ꙋказалъ есть вамъ не ѿ своихъ словесъ, но ѿ с(вѧ)т(а)го Єѵ(ан)галїа и Ѧп(о)с(то)ла, ꙗко с(вѧ)тое комканїе нѣс(ть) простое брашно, ꙗкоже вы мните, но то само пр(е)ч(и)стое тѣло г(о)с(под)а нашего І(соу)с' Х(ри)с(т)а. Ꙗкоже бо и прежде, рече, егда созидаа тварь сїю: „Бꙋди свѣтъ", и быс(ть) свѣтъ, „бꙋди н(е)бо", и быс(ть) н(е)бо, „бꙋди землѧ и ꙗже на неи", и въ единъ часъ всѧ быша, ꙗкоже повѣдають б(о)ж(е)ственыа книги. Такоже и нынѧ с(вѧ)тыи д(оу)хъ силою своею и прелагаеть хлѣбъ тои на тѣло г(о)с(под) не и чашꙋ тоу на кровъ, ꙗкоже предаша ны въ писанїи с(вѧ)тии моужи, самовидци бывше б(о)жїамъ таинамъ. Да добрѣ рече ѡ васъ б(о)ж(е)ственыи Павелъ: „Проклѧт' весь, иже не прѣбꙋдетъ въ всѣх' писаныихъ въ книгахъ законныихъ, ꙗкож(е) сътворитї а". Кто бо вы оуказа повѣдите ны, ꙗко нѣс(ть) то речено ѡ том' с(вѧ)тѣмъ хлебѣ и ѡ чаши, ꙗкож(е) то вы иеретици блазнѧще сѧ бесѣдꙋете, ꙗко о Тетрѣев(ан)галїи то есть речено и ѡ Праксѣ Ѧп(о)с(то)ли, а не ѡ с(вѧ)тѣмъ комканїи. Тѣло же наричете Тетроев(ан)галїе, а кровъ — Опракосъ Ѧп(о)с(то)лъ.

[18] Мы же их' въпрашаимъ, г(лаго)люще: „Повѣдите ны, слѣпїи, аще ꙋмъ имаате, егда г(о)с(под)ь даꙗше оуч(е)н(и)комъ си хлѣбъ тъи и чашю, г(лаго)лѧ: „Сеи есть тѣло моеи, сеи ес(ть) кровъ моꙗ", на земли ли сы еще тꙋ творѧаше заповѣдь или на н(е)б(е)са въшед'? Ѡниже, аще и слѣпи сꙋт', ꙗзыци же сꙋт', то не могꙋт' рещи, ꙗко вшедъ на н(е)б(е)са г(о)с(под)ь то бесѣдовааше в нощь, в нюже предаꙗаше сѧ, всѧ та завѣщаваашe и ѡс(вѧ)тивъ предасть ап(о)с(то)лѡм', ап(о)с(то)ли ж(е) намъ, ꙗкоже то творѧще ꙗ, вѣрꙋемъ самого сꙋще тѣло г(о)с(под)не и крѡв', а не образъ его.

[19] По въшествїи же г(о)с(под)ни на н(е)б(е)са, списаша с(вѧ)тїи ап(о)с(то)ли Тетроев(ан)галїе на памѧт' и сп(а)с(е)нїе всѣм' правовѣрꙋющиим', ꙗкоже ти предаша: Матѳеи бо по въшествїи ѡсмое лѣто написа, Маркъ же — десѧт', Лука — ѥ҃і, Іѡан(нъ) — л҃в. Праксъ Ѧп(о)с(то)лъ по мнозѣх' лѣтех' написанъ быс(ть). Дѣлеса бо Паꙋлова и словеса съвѣдыи Лꙋка Єѵ(ан)галїстъ списавъ преда ц(е)рквамъ, иже и н(ы)нѣ велегласно с(вѧ)тыꙗ ц(е)ркви почитающе веселѧт сѧ, ꙗкоже

[15] Krzyż swój przepowiedział Pan przed Ukrzyżowaniem, mówiąc apostołom: „*A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak trzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne*”[30]. Zaprawdę, bracia, nie zginą ci, którzy na Krzyż Pański patrzą z miłością. Dlatego przyglądamy się Krzyżowi oczami cielesnymi, oczami zaś serca przyglądamy się Ukrzyżowanemu i wysławiamy Go słowami: „Chwała Tobie, Chryste Boże nasz, który zechciałeś poprzez Krzyż [swój] uśmiercić drzewo, co niegdyś w Raju uśmierciło pradziada naszego Adama, i który Krzyż swój dałeś nam dla zwycięstwa nad wszelką napaścią diabelską”[31]. Tym bowiem mamy nadzieję zamknąć usta nienawistnym Bogu heretykom, mówiącym o Nim nieprawdę, i osiągnąć życie wieczne.

Ja zaś nie przestanę demaskować bezbożnych heretyków, aby uchronić Kościół Boży, to jest wiarę chrześcijańską, którą oni próbują zdeprawować.

[16] [O komunii.] Co zaś mówią o komunii świętej? „Komunii nie sprawuje się z przykazania Bożego, i nie jest, jak mówicie, prawdziwym ciałem Chrystusa, ale jest jak każde proste pożywienie. Chrystus nie ustanowił liturgii, dlatego my jej nie uznajemy”.

O, jak wielkie ich zaślepienie! O, jak ogromna ich zatwardziałość! Powiedz mi, bezbożny heretyku, o czym mówił Pan do apostołów, dając im chleb i mówiąc: „Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje, które za was jest łamane na odpuszczenie grzechów”[32].

Tak też trzymając w swojej przeczystej dłoni kielich i dając [go] uczniom, rzekł: „*Pijcie z niego wszyscy, bo to jest krew moja, która za wielu będzie wylana*”[33]. Bo o czym [innym] pisał Paweł do Koryntian tymi słowy: „*Ja bowiem otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus w nocy, której został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy połamał i rzekł*: «Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje, które za was jest łamane». *Podobnie skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc*: «Kielich ten jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy pić będziecie, na moją pamiątkę». *Ilekroć bowiem spożywacie ten chleb i pijecie kielich, śmierć Pana głosicie, aż przyjdzie. Dlatego też kto spożywa chleb lub pije kielich Pański niegodnie, winny staje się Ciała i Krwi Pańskiej. Niech przeto człowiek baczy na siebie samego, spożywając ten chleb i pijąc z tego kielicha. Kto bowiem spożywa i pije niegodnie, nie zważając na Ciało [Pańskie],* grzech *sobie spożywa i pije*”[34]?

---

[30] J 3,14–15.

[31] Opracowanie motywu o zbawieniu praojca Adama i poskromieniu mocy diabelskich występuje w nabożeństwie na święto Podwyższenia Krzyża Świętego.

[32] Anamnesis z liturgii św. Jana Złotoustego, wg: Mt 26,26–28, Mk 14,22–24, Łk 22,19–20. Zob. *Boska Liturgia świętego Jana Chryzostoma*, [w:] *Liturgie Kościoła prawosławnego*, tłum. H. Paprocki, Kraków 2003, s. 92.

[33] Fragment anamnesis z Liturgii św. Jana Złotoustego, zob. *Boska Liturgia świętego Jana Chryzostoma*…, s. 92.

[34] Kompilacja 1 Kor 11,23–27.29–30.

реч(е) г(о)с(под)ь: „Никтоже свѣща вжегъ полагаеть под' ѡдромъ, но на свѣщницѣ, да вси входѧщеи видѧт' свѣт". То како вы, еретици, г(лаго)лете, ꙗко нѣс(ть) то о с(вѧ)тѣмъ комканїи речено, но ѡ Тѣтрѣеѵ(ан)галїи? Но лютѣ вашемꙋ невѣрьствꙋ, аще сѧ не ѡбратите, ꙗкоже рече бл(а)ж(е)ныи Павелъ: Ѿверьг сѧ кто закона Моѵсиѡва при дъвою ли трех' послꙋсѣх' безъ м(и)л(о)сти оумираеть, колици, мнит сѧ, горши сїи сподобити сѧ мꙋцѣ поправыи с(ы)на б(о)жїа и кровь завѣтнꙋю простꙋ непщевавъ, еюже ос(вѧ)ти сѧ и д(оу)хъ бл(а)г(о)д(а)ти ꙋкоривъ?

[20] [О литꙋргїахъ. Ѡ церковнѣм чинꙋ слово]. Како ли чины с(вѧ)тыꙗ хꙋлите, преданыꙗ намъ с(вѧ)тыими ап(о)с(то)лы и б(о)гоносивыими ѡ(т)ци: литꙋргїю, мѣню и прочаꙗ м(о)л(и)твы, творимыꙗ добрыими хр(и)стїаны? Ти г(лаго)лете: „Не сꙋт' ап(о)с(то)ли литꙋргїа предали, ни комканїа, но Іѡан(нъ) Злат(о)ѵстыи". То поне Х(ри)с(тос)ъ въч(е)л(о)в(ѣ)чи сѧ, до Іѡан(на) изошло бѧше лѣт' боли т҃, да толико лѣт' ц(е)ркви б(о)жїа без литꙋргїа ли сꙋт' были и безъ комканїа? То Петръ ап(о)с(то)лъ нѣ литꙋргїа ли сътворилъ, иже и нынѧ Римлѧне дерьжат'? Ни Ꙗковъ, брат' г(о)с(подѣ)нь и перьвыи, еп(и)ск(о)пъ г(о)с(подѣ)мь самѣмъ поставленъ, въ Іер(оу)с(а)л(и)мѣ литꙋргїа сътворилъ, юже и доселе слышим' над' гробомъ г(о)с(под)нимъ поють? Потомъ великыи Василеи въ Кападокии ѿ б(о)га извѣщенїе приимъ, предасть намъ литꙋргїю и ѡ комканїи оустрои, рацинивъ натрое, ꙗкож(е) повелѣ емꙋ д(оу)хъ с(вѧ)тыи. То како вы г(лаго)лете „нѣс(ть) б(о)жїе преданїе комканїе и чинъ ц(е)рковныи" и хꙋлите иерѣꙗ и всѧ саны ц(е)рк(о)вныꙗ, „фарѣсѣꙗ слѣпыꙗ" зовꙋще правовѣрныꙗ попы и много на нѧ лающе, акы пси на коньника? И слѣпи сꙋще оумныма ѡчима, не можете разꙋмѣти, почитающе епистолїа бл(а)женааго Павла, кто есть ставилъ по всеи земли попы и епископы и прокыи чинъ ц(е)рк(о)вныи? Но ꙗкож(е) пишеть, ꙗко „свою правдꙋ хотѧще поставити, б(о)жїи правдѣ не покориша сѧ".

[21] Аще бо и в лѣности живꙋт' правовѣрнїи поповѣ, ꙗкож(е) то вы г(лаго)лете, ѡсуждающе ꙗ, но б(о)ж(е)ства не хꙋлѧт', ꙗкож(е) вы, ѡбаче нечто въ таинѣ исправили бꙋдоут'. „Кто же ли вы есте, сꙋдѧщеи тꙋждемꙋ рабꙋ", ꙗкоже реч(е) ап(о)с(то)лъ. „Въ велици бо домоу не сꙋт' точию сосꙋди сребрени и златїи, но и глиннїи и деревѧнїи, и ѡви бо в ч(е)сть, и ѡви не в честь. Аще ꙋбо кто оцѣстить сѧ ѿ сихъ, бꙋдет' съсꙋд' въ честь с(вѧ)щ(е)нъ". Тѣмже аще быша не добри, не бо быша с(вѧ)щ(е)ни. Аще бо вы, еретици, симъ словесемь не вѣрꙋете, ꙗко б(о)гомъ с(вѧ)щаеми сꙋть всегда иерѣи, то послꙋшаите, чте г(лаго)л(е)ть къ Филиписиѡмъ пиша великыи ап(о)с(то)лъ: „Павелъ и Тимоѳеи, сьи раба И(соу)с' Х(ри)с(то)ва: „Всѣмъ с(вѧ)тыимъ ѡ Х(ри)с(т)ѣ И(соу)сѣ, сꙋщиимъ въ Филиписинихъ съ еп(и)ск(о)пы и съ дїакы, бл(а)г(о)д(а)ть вамъ и миръ ѿ б(ог)а нашего г(о)с(под)а І(соу)са Х(ри)с(т)а". Къ Титꙋ же: „Сего ради ѡставих тѧ в Крити, да недокончанаꙗ исправиши и оустроиши въ всѣх' градѣх' попы, ꙗкоже ти азъ

[17] Heretycy, oto jasno wam wskazałem nie przez słowa moje, a przez te [dane] w Świętej Ewangelii i w apostole[35], że komunia święta nie jest prostym pożywieniem, jak wy myślicie, ale istym, przeczystym ciałem Pana naszego Jezusa Chrystusa. Uprzednio bowiem, w dziele stworzenia, rzekł: „*Niechaj się stanie światłość!*" *i stała się światłość*[36]; „*Niech będzie niebo*" – *i było niebo; „Niech będzie ziemia i wszystko co na niej*"[37] – i w godzinę wszystko to się stało, jak powiadają Boskie księgi.

Tak i teraz Duch Święty swoją siłą przemienia chleb ten w Ciało Pana i kielich ten w Krew, jak przekazali nam w Piśmie święci mężowie, którzy byli świadkami Bożych tajemnic. Słusznie powiedział o was boski Paweł: „*Przeklęty każdy, kto nie wypełnia wytrwale wszystkiego, co nakazuje wykonać Księga Prawa*"[38]. Powiedzcie nam, kto was nauczył, że to nie zostało powiedziane o świętym chlebie i kielichu – jak wy, heretycy, opowiadacie, wprowadzając się w błąd i twierdząc, że zostało to powiedziane o tetraewangelii[39] i o praksapostole[40] – a nie o świętej komunii. Ciało nazywacie tetraewangelią, a Krew – praksapostołem.

[18] Pytamy ich, mówiąc: „Powiadajcie nam, ślepcy, jeśli macie rozum: gdy Pan podawał swym uczniom chleb i kielich, mówiąc: «To jest Ciało moje, to jest Krew moja» – czy jeszcze na ziemi to nakazał, czy wstąpiwszy na niebiosa?".

Oni zaś, nawet jeśli ślepi, mają języki – i nie mogą powiedzieć, że Pan rzekł to, wstąpiwszy na niebiosa. W noc, w którą sam się wydał, wszystko to zachował i uświęciwszy, dał w dziedzictwie apostołom, apostołowie zaś nam – czyniąc to [odprawiając eucharystię], wierzymy, że [komunia] jest prawdziwym Ciałem i Krwią Pańską, a nie ich obrazem.

[19] Po Wniebowstąpieniu Pańskim święci apostołowie spisali tetraewangelię na pamiątkę i dla zbawienia wszystkich prawowiernych. Tak ją przekazali [w następującej kolejności]: Mateusz, który ją spisał po ośmiu latach od Wniebowstąpienia Pana, Marek – po dziesięciu, Łukasz po piętnastu, Jan po trzydziestu dwóch, praksapostoł zaś został napisany po wielu latach. Uznając słowa i czyny Pawłowe, opisał je i przekazał Kościołowi Łukasz Ewangelista[41]. I teraz święte Kościoły radują się, czytając donośnym głosem te słowa, jako rzekł Pan: „Nikt, zapaliwszy świecę, nie

---

[35] Apostoł – w Kościele wschodnim Dzieje i Listy apostolskie w formie lekcjonarza.

[36] Rdz 1,3.

[37] Por. Rdz 1,6–9.

[38] Ga 3,10.

[39] Tetraewangelia – w tradycji Kościoła wschodniego typ księgi liturgicznej, pełen tekst czterech ewangelii ułożonych w porządku Mt, Mk, Łk, J w odróżnieniu od tzw. ewangelii aprakos, czyli ewangelii-lekcjonarza.

[40] Praksapostoł – w tradycji Kościoła wschodniego typ księgi liturgicznej, Dzieje i Listy apostolskie ułożone jako perykopy na poszczególne dni roku liturgicznego.

[41] Kosma Prezbiter ma na myśli Dzieje apostolskie, spisane – wg tradycji Kościoła – przez Łukasza Ewangelistę.

повелѣх'". Тимофеꙗ же сам' поставивъ папа, таже пишет' к немꙋ: „Не лѣни сѧ ѡ своемъ дарѣ, иже въ тебѣ възложенїемъ рꙋкоу на поповъство", пакыже велѧ емоу честны имѣти попы, г(лаго)леть: „Прилежащеи добрѣ попове, сꙋгоубы чести да сподобѧт сѧ, пачеже трꙋжающеи сѧ словомъ и оученїемъ".

[22] Єретици же, словеса слышавше, ѿвѣщають ны, г(лаго)люще: „То аще есте с(вѧ)щени, ꙗкоже то г(лаго)лете, то почто не живете, ꙗкоже вы ес(ть) повелѣно. Ꙗкоже то к Тимофею пиша Павелъ, г(лаго)леть: „Подобаеть еп(и)ск(о)пꙋ непорочнꙋ быти, единоꙗ жены мꙋжꙋ, трезвꙋ, чистꙋ, плотию красноу, любивꙋ страннымъ, оучителю, непыꙗници, непакостивꙋ, кроткоу, несварливоу, нелюбивоу златоу, свои домъ добрѣ строꙗщꙋ и дїакомъ такоже чистомъ, неѡбоитивомъ, немногавинавънемлющемъ, добрѣ словоущемъ, и сицеже соуще да сѧ искꙋшають прежде, ти потомъ да слꙋжать непорочни соуще". То же мы не видимъ васъ тацѣх' сꙋщь, но противнѣ всѧ творѧт' попове, оупивают сѧ, грабѧть и ино злѡ в таинѣ творѧт', и нѣс(ть) имъ въспретѧщааго ѿ тѣхъ дѣлесъ злыихъ, г(лаго)люще Павлоу: „Съгрѣшающаꙗ пред' всѣми ѡбличаи, да и прочии страх' имѣють". Єп(и)ск(о)пи же, не могꙋщи въздержати сѧ, ꙗкоже и мы, нас' въздер'жають ѿ м(о)л(и)твъ, а попомъ не прѣтѧть ѿ грѣха.

[23] Мыже имъ ѿвѣщаимъ сице: то не слышите ли, иеретици, ѡ томъ к Тимофею пишꙋща Павла и г(лаго)люща: „На попа рѣчи не прїемли, развѣ аще съ двѣма или треми послꙋхы". Бестоуднии же и высокоꙋмни еретици нѧ стыдѧще сѧ пакы г(лаго)лють: „То или в таинѣ съгрѣшають, нѡ и то по плоти живоут' ꙗвѣ, а не по д(оу)хꙋ, ꙗкоже и мы". „Плотьскаꙗ бо дѣлеса, — рече Паꙋлъ, — се соут' любодѣꙗнїа, блꙋжденїа, прелюбодѣꙗнїа, слоужба кꙋмирѡм', волъжьва, вражда, зависть, ревность, ꙗрость, ꙋбои и пїаньство, игры и ꙗже приклонна к симъ, ꙗко творѧщеи таковаꙗ ц(а)рствїа б(о)жїа не причастѧт сѧ".

Мыже имъ ѿвѣщаимъ, г(лаго)люще: Что сѧ толꙋми на ны възносите, еретици? Не слышите ли г(о)с(под)а, г(лаго)люща: „Всѧкъ възноисѧи (!) смѣрит сѧ, а смирѧи сѧ възнесет сѧ". Пакы: „Г(о)с(под)ь высокооумныимъ противит сѧ, а смиреным' же даеть бл(а)г(о)д(а)ть".

[24] Каꙗ бо есть м(о)л(и)тва ваша, повѣдите ми, егда съ хꙋлою б(о)ж(е)ствꙋ съмѣшена есть? И събывает сѧ ѡ васъ писаное въ ѱа[л]тыри Д(а)в(и)домъ: „И м(о)л(и)тва ихъ да бꙋдеть грѣх' имъ".

Ꙗкоже честьни соуть жрьци пред' б(ого)мъ, послꙋшаи что г(лаго)л(е)ть г(о)с(под)ь ко ап(о)с(то)ломъ: „На Моусиинѣ столѣ сѣдоша жрьци, да ꙗже велѧт' вам' творити — творите и блюдѣте, по дѣлѡм' же ихъ не творите: г(лаго)лють бо, а не творѧт'".

Видиши ли, еретиче, како то жрьца повелѣно есть честьнѣ имѣти, аще и зли сꙋт'? Аще бо ап(о)с(то)ломъ тольма великѡм' и с(вѧ)тымъ соущемъ велить послꙋшати сѣдѧщиихъ на Моусиинѣ сѣдалищи, кольми паче и вамъ, и всѧкомꙋ

postawi jej pod łożem, ale na świeczniku, aby wszyscy wchodzący widzieli światło"[42]. Ale dlaczego wy, heretycy, mówicie, że to nie zostało powiedziane o komunii świętej, a o tetraewangelii? Gorze waszemu niedowiarstwu, jeśli się nie nawrócicie, jak rzekł błogosławiony Paweł: „Kto porzuca *Prawo Mojżeszowe, ponosi śmierć bez miłosierdzia na podstawie [zeznania] dwóch albo trzech świadków. Pomyślcie, o ileż surowszej kary stanie się winien ten, kto by podeptał Syna Bożego i zbezcześcił krew Przymierza, przez którą został uświęcony, i obelżywie zachował się wobec Ducha łaski*?"[43]

[20] [O liturgiach. O rytuale Kościoła]. Dlaczego bluźnicie przeciwko świętym obrzędom przekazanym nam przez świętych apostołów i niosących Boga Ojców – mówię o liturgii i innych modlitwach odprawianych przez dobrych chrześcijan?

Mówicie, że liturgia i komunia nie zostały ustanowione przez apostołów, ale przez Jana Złotoustego. Przecież od wcielenia Chrystusa do Jana minęło więcej niż trzysta lat. Czy to możliwe, by tyle lat Kościół Boży pozostawał bez liturgii i komunii? Czy Piotr Apostoł nie jest twórcą liturgii, której i teraz trzymają się Rzymianie[44]? Czyż Jakub Brat Pański i pierwszy biskup ustanowiony przez samego Pana w Jerozolimie nie stworzył liturgii, którą i teraz słyszymy śpiewaną nad grobem Pańskim[45]? Potem Bazyli Wielki przyjął w Kapadocji objawienie od Boga oraz uporządkował [ryt] komunii i przekazał nam liturgię[46], dzieląc ją na trzy części[47], jak mu przykazał Duch Święty.

Czemu mówicie, że nie jest Bożym przykazaniem komunia i ryt kościelny, bluźnicie przeciw księżom i całemu stanowi kapłańskiemu, prawowiernych księży nazywacie ślepymi faryzeuszami i bardzo na nich szczekacie, niczym psy na jeźdźca?

---

[42] Łk 11,33; por. Mt 5,15; Mk 4,21.

[43] Hbr 10,28–29; Pwt 17,6.

[44] Liturgia św. Piotra – liturgia typu bizantyńskiego z elementami formularza rzymskiego, powstała w południowych Włoszech, przełożona na język scs zapewne jeszcze w epoce Cyrylo-Metodejskiej. O słowiańskim przekładzie Liturgii św. Piotra zob.: С. Паренти, *Глаголический список римско-византийской литургии св. Петра*, „Palaeobulgarica" XVIII (1994).4, s. 3–14.

[45] Liturgia św. Jakuba – liturgia pochodzenia jerozolimskiego, której ostateczna redakcja powstała w III albo w pierwszej połowie IV w. Celebrowana do dziś, kilka dni w roku, w niektórych Kościołach wschodnich (w języku syryjskim bądź greckim); w innych Kościołach tylko raz w roku, we wspomnienie Jakuba Apostoła Brata Pańskiego 23. października; tekst polski zob.: *Boska Liturgia świętego Jakuba Apostoła*, [w:] *Liturgie Kościoła prawosławnego*, s. 163–213.

[46] Liturgia świętego Bazylego Wielkiego, starsza od liturgii św. Jana Złotoustego – formularz liturgiczny zredagowany przez Bazylego Wielkiego w IV w., szeroko rozpowszechniony w Bizancjum, Syrii i Armenii. Dziś odprawiana w Kościołach prawosławnych dziesięć razy w roku, tekst polski zob.: *Liturgia świętego Bazylego Wielkiego*, [w:] *Liturgie Kościoła prawosławnego*, s. 139–161.

[47] Do dziś w Kościołach wschodnich liturgia dzieli się na: proskomidię (przygotowanie Darów), liturgię Słowa (albo liturgię katechumenów) i anaforę (liturgię wiernych z komunią).

чел(овѣ)кꙋ лѣпо ес(ть) чести сѣдѧщаꙗ на Х(ри)с(то)вѣ столѣ. Єльми бо Х(ристо)с честнѣи есть Моисиꙗ, тол҇ми иже сѣдѧщаꙗ на столѣ его честьнѣиши соут' сѣдѧщиихъ на Моусѣинѣ столѣ.

[25] Тыже, ѡслѣпъ с(є)рдьцемъ, не четеши жерца Х(ри)с(то)ва, но оукарѧеши пастоуха ѡвець его. Сыи „видѧ малъ сꙋчець въ оцѣ его, а изъ своего ѡчесе толь велика бревна хоулнааго не из҇верьжеши".

Не вѣси ли, ꙗко в рꙋкоу своею деръжит, „агньца б(о)жїа, въземлющааго грѣхы всего мира", егоже и анг(є)ли не смѣють дерьзо зрѣти, и можеть единѣмъ въздъшениемъ въ тъи часъ погꙋбити грѣхы его, ꙗко огнь изгрѣби?

[26] Тыже кто еси, сꙋдѧи емꙋ и ѡсоуждаꙗ его прежде б(о)жїа сꙋда? Ѧще бо и грѣшенъ есть жрьць, но нѣсть еретикъ. Всѧкъ бо грѣх' хꙋждии есть еретичьства. И жидове бо на плоть г(о)с(под)ню плеваахоу, еретици же на б(о)ж(є)ство его храчють, но на своемъ имъ лици падаетъ. Тѣмже и тѣх' самѣх' жидовъ распеншиихъ Х(ри)с(т)а грѣшнѣише сꙋт' еретици: ѡни бо тѣло похꙋлиша, а сии — б(о)ж(є)ство. Не могыи бо дїаволъ самъ противити сѧ с(вѧ)тыни б(о)жїи, тѣх' на помощь си пришврѣтъ, акы древле Иоудꙋ на распѧтьи г(о)с(под)ни. Тѣх' оусты хꙋлити всѧ преданаꙗ с(вѧ)тѣи ц(є)ркви, хотѧ погꙋбити чыны м(о)л(и)твеныа, ꙗже намъ предаша с(вѧ)тїи ап(о)с(то)ли и ѡ(т)ци. Но не может' то быти николиже. „На камыцѣ бо, — реч(є) г(о)с(под)ь, — съзиждꙋ ц(є)рк(о)вь мою, и врата адова не ѡборѧть еꙗ". Єже сꙋт' еретичьскаꙗ оученїа, то бо сꙋт' поистинѣ врата адова, тѣхъ бо послоушающе исъходѧт' въ прѣисподнѧꙗ адꙋ.

[27] Толици силнїи дрѣвленыи ц(а)ре и кн(ѧ)зи и хытреци покꙋшаша с(ѧ) ѡборити ц(є)рк(о)вь б(о)жїю, еже есть вѣра кр(є)стїаньска, и не възмогоша, но сами сѧ погꙋбиша и д(оу)шею и тѣлѡм'. Ц(є)рк(в)ы же безъ вреда пребываеть досѣлѣ и въ вѣкы, въпїющи и г(лаго)люще: „Обидоша мѧ пси мнози, съборъ лоукавыихъ ѡбѧтъ мѧ". Тѣмже и бл(а)ж(є)ныи Паоулъ многы злы имены прозываеть иеретикы, г(лаго)лѧ: „Блюдѣте песъ, блюдѣте татии, блюдѣте злыих' дѣлатель. Ѧз бо, — рече, — вѣдѣ сеи, ꙗко по ошествїи моемъ внидꙋт' волъци тѧжьци не щадѧще стада". Многа же и ина злѣиша тѣх' имена нарицаетъ имъ с(вѧ)тыꙗ, ꙗже вѣдѧт' чтꙋщеи. Самь же г(о)с(под)ь г(лаго)леть: „Не влазѧи дверьми въ дворъ овьчии, но прелазѧи инꙋдоу, тать есть и разбоиникъ".

Кыи бо ап(о)с(то)лъ, кыи ли праведникъ наказа вы, еретици, ѿметати законъ, даныи б(о)гомъ Моисиеви? Кꙋю ли неправдꙋ ѡбрѣтше въ прор(о)цѣхъ хоулите ꙗ, и не прїемлете книгъ писаныихъ ими.

[28] [Ѡ прор(о)цѣх'.] Како ли сѧ творите любѧщи Х(ри)с(т)а, а прорицанїа ѡ немъ с(вѧ)тыими прор(о)кы ѿмещꙋще? Прор(о)ци бо ѡ себѣ ничесоже не г(лаго)лаша, но ꙗкоже имъ велѧаше с(вѧ)тыи д(оу)хъ, тако провъзвѣстиша намъ. Ѧще ли не имете веры симъ словесемъ, ꙗко б(ог)ъ ꙋсты прор(о)ч'скы г(лаго)лаше прежде, то послꙋшаите с(вѧ)тыихъ ап(о)с(то)лъ, что г(лаго)лють ѡ прор(о)цѣхъ. Ѧще

A przez ślepotę waszych duchowych oczu nie rozumiecie, czytając list błogosławionego Pawła, kto ustanowił na całej ziemi kapłanów i biskupów i pozostały stan kapłański. Albowiem pisze [on]: „*Uporczywie trzymając się własnej drogi usprawiedliwienia, nie poddali się usprawiedliwieniu pochodzącemu od Boga*”[48].

[21] Nawet jeśli prawowierni duchowni żyją w lenistwie – jak mówicie, osądzając ich – nie bluźnią przeciw boskości, tak jak wy. Gdyby nawet jednak coś [takiego] potajemnie uczynili, *kim jesteście wy, co się odważacie sądzić cudzego sługę*[49]? – jak rzekł Apostoł. *W wielkim bowiem domu znajdują się nie tylko złote i srebrne naczynia, lecz także drewniane i gliniane: jedne do użytku zaszczytnego, a drugie do niezaszczytnego. Jeśliby więc ktoś oczyścił siebie samego z tego wszystkiego, będzie naczyniem zaszczytnym, poświęconym*[50]. Dlatego gdyby nie byli dobrzy, nie zostaliby wyświęceni.

Jeśli bowiem wy, heretycy, nie wierzycie tym słowom, że kapłani zawsze są wyświęceni przez Boga, to posłuchajcie, co mówi i pisze do Filipian wielki Apostoł: „*Paweł i Tymoteusz, słudzy Chrystusa Jezusa; do wszystkich świętych w Chrystusie Jezusie, którzy są w Filippi, wraz z biskupami i diakonami. Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana, Jezusa Chrystusa*”[51]. Do Tytusa zaś: „*Zostawiłem cię na Krecie w tym celu, byś zaległe sprawy należycie załatwił i ustanowił w każdym mieście prezbiterów*, tak jak ci to przykazałem”[52].

Tymoteuszowi zaś, którego sam ustanowił kapłanem, tak pisze: „*Nie zaniedbuj w sobie daru, który został ci dany przez nałożenie rąk duchowieństwa*”[53]. I znów nakazując mu [pilnować] godności kapłanów, mówi: „*Prezbiterzy, którzy dobrze przewodniczą, niech będą uważani za godnych podwójnej czci, a najbardziej ci, [którzy] trudzą się głoszeniem słowa i nauczaniem*”[54].

[22] Heretycy zaś, słysząc [te] słowa, odpowiadają nam, mówiąc: „Jeśli jesteście święci, jak mówicie, to czemu nie żyjecie jak wam przykazano, jak pisze Paweł do Tymoteusza: «*Biskup* więc *powinien być* bez zarzutu, *mąż jednej żony, trzeźwy, czysty, przyzwoity, gościnny*, nauczający, niepijący, nie czyniący innym szkody, [ale] łagodny, *niekłótliwy, niechciwy na grosz, dobrze zarządzający własnym domem*[55]. Diakonami tak samo winni być czyści, *nieobłudni w mowie, nie nadużywający wina*, o dobrej opinii. *I oni niech będą najpierw poddawani próbie, i dopiero*

---

[48] Rz 10,3.
[49] Por. Rz 14,4.
[50] Por. 2 Tm 2,20–21.
[51] Flp 1,1–2.
[52] Tt 1,5.
[53] Por. 1 Tm 4,14.
[54] 1 Tm 5,17.
[55] 1 Tm 3,2–4.

ли и ап(о)с(то)ломъ не имете вѣры, то и поганыихъ невѣрьнѣише есте и бѣсовъ проныривѣише есте. Великыи бо и верховныи ап(о)с(то)лъ Петръ вопиеть, г(лаго)лѧ: „Г(лаго)ла б(ог)ъ оусты всѣх' с(вѧ)тыихъ прор(о)къ его ѿ вѣка". Слыши же и бл(а)женнааго Павла, такоже повѣдающа и г(лаго)люща: „И тъи есть далъ ѡвы ап(о)с(то)лы, ѡвы прор(о)кы, ѡвы ев(ан)галисты, ѡвы пастꙋхы и оучителѧ, на съвершенїе с(вѧ)тыимъ". Видите ли, еретици, ꙗко прор(о)ци с(вѧ)ти сꙋть и тѣх' оусты и д(оу)хъ возвѣстилъ есть намъ всѧ? Ѧ и паче вы оукажемъ на пред' идꙋще, ꙗко не ѡ себѣ г(лаго)лаша с(вѧ)тии прор(о)ци. Ѧще ли не имете семꙋ вѣры, мы без вины есмь, вы ꙋзрите. „Проклѧтъ бо, рече, вьсе, иже не пребꙋдеть въ всѣхъ книгах' законьныихъ, ꙗкоже сътворитї а". Тѣмже и намъ молчащемъ: „Проклѧти соут', по писанꙋоумоу, вси не емлющеи вѣры писаныимъ въ книгахъ законныихъ".

[29] Что бо г(лаго)леть писанїе ѡ Д(а)в(и)дѣ, ѿ негоже племене Х(ри)с(то)съ вѣч(е)л(о)вѣчи сѧ: „Ѡбрѣтохъ, реч(е), Д(а)в(и)да, Иесеѡва мꙋжа, по с(е)рдцꙋ моемоу, иже сътворить всѧ волѧ моꙗ". И пакы ѡ томже Матѳѣꙗ ев(ан)галистъ пишеть в началѣ, г(лаго)лѧ: „Книгы р(о)ж(е)ства И(соу)съ Х(ри)с(то)ва, с(ы)на Д(а)в(и)дова, с(ы)на Ѧвраамлѧ". Тоже толь велика, тольма с(вѧ)та еретици ни въ чтоже имоут' и словеса, ꙗже оусты его извѣща, д(оу)хъ с(вѧ)тыи ѿмещꙋть. Ѧвраама же, дроуга б(о)жїа, и Данила, и Ѧзарьины чади, и прочиихъ прор(о)къ не прїемлють, ихже и звѣрье свѣрѣпии оубоꙗша с(ѧ) и ѡгнь оусꙋмнѣ сѧ. Иѡанна же Пр(е)дт(е)чю и зарю великааго с(о)лнца бесчествꙋють антих(ри)с(то)ва Пр(е)дт(е)чю наричюще и. Єгоже самъ г(о)с(под)ь болша всѣх' с(вѧ)тыихъ показа, г(лаго)лѧ: „Въ раждающиихъ сѧ ѿ женъ не въста болии Іѡанна Кр(е)с(ти)т(е)лѧ", емꙋже и б(о)ж(е)ственꙋю си главꙋ прѣклонь, кр(е)сти сѧ ѿ него. Сами соуще поистинѣ антихрести, по словеси Іѡанна Б(о)гословца ев(ан)галиста, еже г(лаго)леть: „Чад'ца, послѣдьнїи часъ есть, и ꙗкоже слышасте, ꙗко антихрестъ грѧдеть, и н(ы)нѧ антихрести мнози быша".

[30] И еще же надъ всѣмъ зломь и се сїи ѡкаан'нѣи творѧть: преславныꙗ бо и пр(е)ч(и)стыꙗ б(о)гом(а)т(е)ре г(о)с(под)а нашего І(соу)с Х(ри)с(т)а не чтꙋть, но много ѡ неи блѧдоуть, ихже рѣчи и горъдости нельзѣ писати въ книгы сїа. Ѡ неиже прор(о)ци провозвѣстиша: ѡви „дверь заключенꙋ наричюще ю и никомꙋже проходнꙋ, развѣ единого б(о)га", ѡви „листвицю разꙋмноую, по неиже вѣрнїи въсходѧт' на н(е)б(е)са"; ѡви „горꙋ с(вѧ)тꙋю, въ нюже б(ог)ъ всели сѧ", ѡвъ рꙋчкꙋ прозва ю, маннꙋ н(е)б(е)снꙋю имоущоу". Д(а)в(и)дъ же ц(а)р(ев)нꙋ и дъщерь нарицаеть ю; ц(а)р(и)цю — понеже н(е)б(е)снааго ц(а)рѧ м(а)ти бысть, дщерь же — понеже ѿ сѣмене его роди сѧ.

[31] Пр(е)м(ꙋ)дрыи же и великыи въ ц(а)рихъ Соломонъ вопиеть ко неи, г(лаго)лѧ: „Многы дщери сътвориша силоу, многы стѧжаша богатьство, тыже — превъзнесе сѧ и превъзыде выше всѣхъ". И ини инакы имены прозваша ю, ꙗкоже

wtedy niech spełniają posługę, jeśli są bez zarzutu»[56]. A my nie widzimy was takimi, [wręcz] przeciwnie. Kapłani robią wszystko na opak: upijają się, łupią, potajemnie czynią inne złe rzeczy i nie ma nikogo, kto [mógłby] ich powstrzymać od tych złych czynów, jak mówi Paweł: «*Trwających w grzechu upominaj w obecności wszystkich, żeby także i pozostali przejęci byli lękiem*»[57]. Biskupi zaś, nie mogąc powstrzymać się, jak my – powstrzymują nas od modlitwy, a kapłanów nie powstrzymują od grzechu".

[23] My natomiast tak im odpowiadamy: „Czy nie słyszycie, heretycy, co Paweł pisał i mówił do Tymoteusza: «*Przeciwko prezbiterowi nie przyjmuj oskarżenia, chyba że na podstawie [zeznań] dwu albo trzech świadków*»"[58].

Bezwstydni zaś i wyniośli heretycy nie wstydząc się, mówią: „Ileż grzeszą potajemnie, skoro jawnie żyją cieleśnie, a nie duchowo, [tak] jak my żyjemy! «Z ciała bowiem rodzą się – rzekł Paweł – *rozpusta, nierząd, bałwochwalstwo, czary, nienawiść, zawiść, zazdrość, gniewy, zabójstwo i pijaństwo, hulanki i tym podobne*[59]. Ci, którzy się takich rzeczy dopuszczają, królestwa Bożego nie odziedziczą»". My zaś im odpowiadamy, mówiąc: „Dlaczego tak się ponad nas wywyższacie, [wy,] heretycy? Czy nie słyszycie Pana, mówiącego: «*Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się uniża, będzie wywyższony*»[60]. I znowu: «*Pan pysznym się*
[24] *sprzeciwia, a pokornym łaskę daje*»[61]. A powiedzcie mi, czym jest wasza modlitwa, gdy jest zmieszana z oszczerstwem przeciw boskości? Ziści się to, co pisał o was Dawid w Psałterzu: «*I modlitwa ich niech stanie się ich grzechem*»[62]. A że księża są uczciwi przed Bogiem, posłuchaj, co mówi Pan do apostołów: «*Na katedrze Mojżesza zasiadali* kapłani. *Czyńcie więc i zachowujcie wszystko, co wam polecą, lecz uczynków ich nie naśladujcie. Mówią bowiem, ale nie czynią*»[63]".

Czy widzisz, heretyku, że zostało ci nakazane szanować kapłanów, nawet jeśli są źli? Jeśli bowiem przykazano tak wielkim i świętym apostołom słuchać siedzących na katedrze Mojżeszowej, to o ileż bardziej wam i każdemu człowiekowi godzi się czcić zasiadających przy Chrystusowym stole! O ile bowiem Chrystus godniejszy jest od Mojżesza, o tyle i siedzący przy Jego stole godniejsi są od siedzących na katedrze Mojżeszowej.

[25] A ty, co oślepłeś w sercu, nie szanujesz kapłana Chrystusowego i [czynisz] wyrzuty pasterzowi Jego owiec: *czemu to widzisz drzazgę w oku swego brata, a nie*

---

[56] 1 Tm 3,8.10.
[57] 1 Tm 5,20.
[58] 1 Tm 5,19.
[59] Por. Ga 5,19–21.
[60] Łk 18,14.
[61] Parafraza wersetu z *Magnificatu*, por. Łk 1,52.
[62] Por. Ps 109(108),7.
[63] Por. Mt 23,2–3.

имъ даꙗаше д(оу)хъ с(вѧ)тыи разꙋмъ. Б(о)говидець же Исаиꙗ вельгласно вопиеть, ѡ неи г(лаго)лѧ: „Се ч(ис)таꙗ въ оутробѣ прїиметь и родить с(ы)нъ, и нарекꙋть имѧ емꙋ „съ нами б(ог)ъ”. Къ неиже архаанг(е)лъ Гавриилъ съ страхомъ г(лаго)лаше: „Радꙋи сѧ ѡбрадованнаꙗ, г(о)с(под)ь с тобою”. Да аще г(о)с(под)ь съ него есть, ꙗкоже и есть всегда бес конца, то чесо вы, еретици, чаете доити, толика небрегше сп(а)с(е)нїа? Намже, ѡ пребл(а)ж(е)наꙗ б(огороди)це, м(и)л(о)стива воуди и сдѣ и на гордѣѥмъ соудѣ на тѧ оуповающиимъ. Ты бо всѣхъ видимыихъ и невидимыихъ честнѣиши ꙗви сѧ. Бл(а)ж(е)нъ поистинѣ домъ Д(а)в(и)д(о)въ, въ немже ты възрасте, б(ог)ъ посредѣ тебе неподвижиши сѧ, ѡс(вѧ)ти бо тѧ село свое вышнїи. Ты всѣмъ кр(е)стиꙗнѡм’ еси помощница, грѣшныимъ застꙋпница, д(е)вьствꙋющиимъ хвала, вѣрѣ нашеи ꙋтверженїе. И н(ы)нѧ, ѡ бл(а)ж(е)наꙗ б(огороди)це, оумоли с(ы)на своего избавити сѧ намъ ѿ всѧкого зла. Тобою бо с(ы)на б(о)жїа познахѡм’ и сподобихом сѧ причастници быти с(вѧ)тыꙗ плоти его и крови, егоже ѡбразъ телесныи видѧще на иконѣ на рꙋкоу твоею, но симъ радоуем сѧ грѣшнїи, припадающе пред’ нимъ, и любезно цѣлоуемъ, чающе твоими м(о)л(и)твами доити н(е)б(е)сныꙗ жизни: „Честь бо иконнаꙗ на прьвоѡбразнааго преходить”, ꙗкоже рече великыи Василеи.

[32] Еретици же, слышавше ап(о)с(то)ла Павла ѡ кꙋмирѣхъ, рекша: „Не подобаеть намъ повинꙋти сѧ златоу или среброу сътвореноуꙋмꙋ хытростїю ч(е)л(овѣ)ч’скою”, мнѧть бо то ѡкаан’нии ѡ иконах’ речено, да ѿ того словесе ѡбрѣтше си винꙋ не кланѧют сѧ единѣ иконамъ, нѡ страха дѣлѧ ч(е)л(о)вѣч’ска и въ ц(е)рк(о)въ ходѧт’ и кр(е)стъ и иконꙋ цѣлоуют, ꙗкоже ны повѣдають, иже ѿ них’ ѡбратиша сѧ на нашꙋ истин’ноую вѣрꙋ, г(лаго)люще, ꙗко „всѧ си творимъ ч(е)л(овѣ)къ дѣлѧ, а не по с(е)рдцꙋ, в таинѣ же крыемы свою вѣрꙋ”.

Мыже, правовѣрнїи людїе, видѧще ѡбразъ г(о)с(поде)нь на иконѣ написанъ, роуцѣ к немꙋ въздѣвше и из глꙋбины въздъхнꙋвше, ѡчи же оумнїи въ н(е)б(е)са до самого соущааго съ ѡ(т)цемъ и съ с(вѧ)тыимъ д(оу)хѡм’ въспоущающе, и въпиемъ, г(лаго)люще: „Г(о)с(под)и, І(соу)с Х(рист)е, иже симъ ѡбразѡмь ꙗви сѧ на земли сп(а)с(е)нїа ради нашего и изволи своею волею пригвоздити на кр(е)стѣ рꙋцѣ свои, и давыи намъ кр(е)стъ свои на прогнанїе всѧкого соупостата, помилоуи ны тѧ оуповающаꙗ”.

[33] Егда ли пакы с(вѧ)тыꙗ б(огороди)ца М(а)рїа видимъ иконоу, то такоже къ неи из глоубины с(е)рдца въпиемъ, г(лаго)люще: „Прес(вѧ)таꙗ б(огороди)це не забꙋди насъ, людеи своихъ, тебе бо имамъ застꙋпницю и помощь грѣшнїи и тобою надѣемь сѧ прїати прощенїе грѣхѡм’” и прочаꙗ. Егда ли кого с(вѧ)таго ѡбразъ видимъ, такожде г(лаго)лемъ: „Ѡ(вѧ)тыи б(о)жии, имѧ рекꙋще, пострадавыи за г(о)с(под)а, имаши дръзновенїе къ вл(а)д(ы)цѣ, моли сѧ ѡ мнѣ, да сп(а)сꙋ сѧ твоими м(о)л(и)твами”.

Видиши ли, еретиче, ꙗко словеса твоѧ лжа сꙋт’ и прелест’на, еже г(лаго)леши, рекыи: „Подобни сꙋть ел’линомъ, кланѧющеи сѧ иконамъ”; иконѣ бо кланѧюще

dostrzegasz belki we własnym oku?[64] Czy nie wiesz, że we własnych rękach trzyma on *Baranka Bożego, który gładzi grzechy świata*[65]? I aniołowie nie śmieją zuchwale patrzeć na Baranka Bożego, który może w tej chwili jednym tchem zgładzić grze-
[26] chy całego świata, paląc je niczym ogień. A kim ty jesteś, który sądzisz i osądzasz [kapłana] przed Sądem Bożym? Nawet jeśli kapłan pozostaje grzeszny, nie jest przecież heretykiem. Każdy bowiem grzech mniejszy jest od herezji.

Żydzi plwali na ciało Pańskie, a heretycy plwają na Jego boskość, lecz [wszystko] spada na ich twarze. Dlatego też bardziej są grzeszni heretycy od samych żydów, którzy ukrzyżowali Chrystusa: tamci bowiem opluwali ciało, a ci – boskość. Nie mogąc bowiem samemu sprzeciwić się świątyni Bożej, diabeł pozyskał ich sobie do pomocy, [tak] jak niegdyś posłużył się Judaszem, aby Pan został ukrzyżowany. A ustami [heretyków] posłużył się, aby bluźnić przeciwko całej tradycji Świętego Kościoła, chcąc zniszczyć obrządek modlitewny, który dali nam święci apostołowie i Ojcowie. Ale to nijak być nie może.

„*Na tej* opoce – rzekł Pan – *zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą*"[66]. Nauki heretyckie są prawdziwymi bramami piekielnymi, a ci, którzy ich słuchają, schodzą w czeluść piekła.

[27] Tylu niegdyś potężnych królów, książąt i mistrzów próbowało zburzyć Kościół Boży, to jest wiarę chrześcijańską, lecz nie zdołali i sami zgubili swą duszę i ciało. Kościół jednak istnieje bez uszczerbku teraz i na wieki, wołając i mówiąc: „*Bo psy mnie opadają, osacza zgraja złoczyńców*"[67]. Dlatego błogosławiony Paweł nazywa heretyków wieloma złymi imionami, mówiąc: „Strzeżcie się psów, strzeżcie się złodziei, strzeżcie się złych robotników, *ja* – rzekł – *wiem, że po moim odejściu wejdą między was wilki drapieżne, nie oszczędzając stada*"[68]. Wieloma też innymi, gorszymi od tych, nazywa ich Święty [Paweł] imionami, które znają czytający [go]. Sam Pan mówi: „*Kto nie wchodzi do owczarni przez bramę, ale wdziera się inną drogą, ten jest złodziejem i rozbójnikiem*"[69].

Który bowiem apostoł lub który człowiek sprawiedliwy nakazał wam, heretykom, odrzucić prawa, dane Mojżeszowi przez Boga? Jaką nieprawdę znaleźliście u proroków, że tak bluźnicie przeciwko nim i nie przyjmujecie ksiąg przez nich napisanych?

[28] [O prorokach.] Dlaczego udajecie, że miłujecie Chrystusa, a odrzucacie proroctwa świętych proroków?

---

[64] Mt 7,3; Łk 6,43.
[65] J 1,29.
[66] Por. Mt 16,18.
[67] Por. Ps 22(21),17.
[68] Dz 20,19.
[69] J 10,1.

сѧ, не шарꙋ, ни дъсцѣ покланѧем сѧ, но томоу бывшоуꙋмоу тацѣмъ образомъ, иже то боудеть въписанъ тѣмь подобиемъ, ꙗкоже бꙋдеть было ѡбличиемъ или старъ, или юнъ, ꙗкоже и жена доброоумнаꙗ и мꙋжелюбица, ѿшедъшꙋ моужꙋ еꙗ на долгъ поуть, аще и котыгꙋ моужню или поꙗсъ оузрѣть въ храмѣ си, то прїимьши въ роукꙋ любить и и ко ѡчима прилагаеть, не пестротꙋ свиты любѧщи, но понеже любимааго еи наречет сѧ.

[34] Такожде и мы, хр(и)столюбивии хр(и)стїани, аще и платецъ каковъ ѡбрѧщемъ ѿ свитъ, въ неиже бꙋдеть оугодникъ б(о)жїи страдалъ, или кость ѿ тѣла его, или персть ѿ гроба его, то все честно имамъ и, съ страхом' прїемлюще, цѣлꙋемъ любезно, не пестрїны плата чтоуще, но того с(вѧ)тааго пачеже Х(ри)с(т)а, емоуже есть ꙋгодилъ, ꙗкоже г(лаго)леть б(о)жественыи Д(а)в(и)дъ. „Мнѣже зѣло ч(е)стьни быша дрꙋзи твои, б(ож)е".

[35] „Но мы, — рѣша, — Д(а)в(и)да не послоушаемъ, ни прор(о)къ, но самаго Єѵ(ан)галїа, ни живемъ по законоу Моусиинꙋ, но по ап(о)с(то)льскꙋ". То ꙋже послꙋшаите, еретици, аще имате ꙋши, да вы оукажю, ꙗко не послꙋшающе прор(о)къ и закона и самого Х(ри)с(т)а ѿмещꙋт сѧ. Что бо рече г(о)с(под)ь: „Не мните, ꙗко придѡх' разорити закона или прор(о)къ не придѡх' разорить, но исполнить", и пакы: „Аще Моусѣѧ и прор(о)къ не послꙋшають, то аще и ѿ м(е)ртвыих' кто въстанеть, не имꙋт емоу вѣры". И си пакы: „Аще Моусѣинамъ книгамъ не имете вѣры, како моимъ словесемъ имете вѣрꙋ?" И пакы: „Аще Моусѣꙗ и прор(о)къ не послоушають, то аще и ѿ м(е)ртвыихъ кто въстанеть, не имꙋть емоу вѣры".

[36] Что бо зло и зазорно видивше въ законѣ или въ прор(о)цѣхь, еретици похоулѧють ꙗ и ѿмещоуть и недостоины творѧть ꙗ сп(а)с(е)нїа? То что г(лаго)л(е)ть г(о)с(под)ь въ Єѵ(ан)галїи ѡ праведныихъ, живъшиихъ по перьвꙋоумоу законоу, рекыи: „Єгда ꙋзрите Авраама и Исаака, и Іакова, и всѧ прор(о)кы въ ц(а)рствїи б(о)жїи, васъже, еретици, изгонимы вънъ". Єда ли се не писано въ с(вѧ)тѣмъ Єѵ(ан)галїи? То како вы г(лаго)лете, ꙗко прор(о)ци не сꙋт' с(вѧ)ти, ни сꙋт' ѿ с(вѧ)т(а)го д(оу)ха прорицали, но ѿ своеꙗ волѧ? То не слышите ли пакы г(о)с(под)а, рекша: „Что сѧ вамъ мнить ѡ Х(ри)с(т)ѣ, чии с(ы)нъ есть? Г(лаго)лаша емꙋ: „Д(а)в(и)довъ". Рече же имъ г(о)с(под)ь: „Аще оубо Д(а)в(и)дъ д(оу)х(о)мъ с(вѧ)тыимъ г(о)с(под)а наречеть и, како с(ы)нъ емоу есть?" Видѣте ли г(о)с(под)а повѣдающа, ꙗко с(вѧ)тыимъ д(оу)хѡм' Д(а)в(и)дъ прорицалъ есть, а не ѡ себѣ. Єретици же, „елико естествомъ, акы скоти бесловесни, съвѣдѧт' всѣх', сквернят сѧ".

[37] Да се оуже оуказахѡм' вамъ, х(ри)с(т)олюб'ци, ꙗко противници и врази сꙋть д(оу)х(оу) с(вѧ)томꙋ еретици. Къто лї ꙗснѣе Петра верховнааго ап(о)с(то)ла г(лаго)л(е)ть, иже рече: „Нѣс(ть) волею ч(е)л(о)в(ѣ)ч'скою николиже было прор(о)чьство, но ѿ с(вѧ)тааго д(оу)ха водими, г(лаго)лаша, с(вѧ)тїи б(о)жїи ч(е)л(о)в(ѣ)ци; быша же, рече, и лъжии прор(о)ци въ людехъ, ꙗкоже и въ васъ

Prorocy nie powiedzieli nic wymyślonego przez siebie, ale przepowiadali nam tak, jak rozkazał Duch Święty. Jeśli nie wierzycie tym słowom, że wcześniej Bóg przez ich usta mawiał, to posłuchajcie, co mówią o prorokach święci apostołowie. Jeśli i apostołom nie dajecie wiary, to i od pogan macie mniejszą wiarę i podlejsi jesteście od demonów. Wielki bowiem i pierwszy pośród apostołów Piotr mówi, wołając: „Bóg mówi od wieków *przez usta wszystkich* swych *proroków*"[70]. Słuchaj zaś i błogosławionego Pawła tak samo mówiącego: „*On też ustanowił jednych apostołami, innych prorokami, innych ewangelistami, innych pasterzami i nauczycielami, aby przysposobili świętych*"[71].

Czy widzicie, heretycy, że prorocy są święci i że przez ich usta Duch obwieścił nam wszystko? A dalej ukażemy wam jeszcze więcej, niż poprzednio, że święci prorocy nie mówili o sobie. Jeśli temu nie wierzycie – patrzcie, nie ma w tym naszej winy! *Przeklęty każdy, kto nie wypełnia wytrwale wszystkiego, co nakazuje wykonać Księga Prawa. Dlatego i dla nas, milczących, przeklęci są – według Pisma – wszyscy nie mający wiary w to, co napisano w Księgach Prawa*[72].

[29] Co mówi Pismo Święte o Dawidzie, w którego rodzie wcielił się Chrystus? „*Znalazłem Dawida, syna Jessego, który we wszystkim wypełni moją wolę*"[73]. O nim też znów pisze, na początku, ewangelista Mateusz: „*Rodowód Jezusa Chrystusa, syna Dawida, syna Abrahama*"[74]. Heretycy odrzucają te tak wielkie, tak święte słowa, które usta jego, nawiedzone przez Ducha Świętego, wyrzekły. Nie szanują Abrahama, przyjaciela Bożego, i Daniela, i synów Azariasza, i innych proroków, których zlękły się nawet wściekłe zwierzęta, a ogień się nie imał. Hańbią też – nazywając zwiastunem Antychrysta – Jana Chrzciciela, Jutrzenkę wielkiego Słońca, którego sam Pan uczynił największym ze wszystkich świętych, mówiąc: „*Między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela*"[75], przed którym skłoniwszy swą świętą głowę, przyjął od niego chrzest. W istocie [heretycy] sami są antychrystami, wedle słów Jana Teologa i Ewangelisty: „*Dzieci, jest już ostatnia godzina, i tak, jak słyszeliście, antychryst nadchodzi, bo oto teraz właśnie pojawiło się wielu antychrystów*"[76].

[30] Oprócz tego całego zła, ci nieszczęśnicy czynią jeszcze i inne: nie szanują przenajświętszej i przeczystej Bogurodzicy, matki naszego Pana Jezusa Chrystusa, i bardzo bluźnią przeciw Niej.

---

[70] Por. Dz 3,18.
[71] Ef 4,11.
[72] Ga 3,10; Pwt 27,26.
[73] Dz 13,22.
[74] Mt 1,1.
[75] Mt 11,11; Łk 7,28.
[76] 1 J 2,18.

бꙋдꙋть лъжии оучителе, иже въведꙋт' исказы погыбельныꙗ, рек҃ше ереси, и мнози поидꙋт' въ слѣдъ нечистоты ихъ".

Мнѧть бо сѧ окан҃нии, вѣдꙋще глꙋбины книжныꙗ и хотѧще толъковатї а, раз҃вращають на свою имъ пагꙋбоу, ꙗкоже пишеть ап(о)с(то)лъ Петръ, г(лаго)лѧ: „Възлюбленыи брат' нашь Павелъ по данїи емоу пр(е)м(оу)дрости написа вамъ, ꙗкоже во всѣхъ епистолїахъ г(лаго)лѧ ѡ семь въ нихже есть дрꙋгое неꙋдобъ разꙋмно, еже не оученїи и не оутвержденїи раз҃вращають, ꙗкоже и прочаꙗ писанїа на свою имъ пагꙋбоу".

[38] Мыже ꙋбо, възлюблении, преже разоумѣвающе, блюдѣте, да не безаконьныихъ лестех' пристающе, ѿпадете своего ꙋтвержденїа. Видите ли, како ти ѡ них' с(вѧ)тїи послꙋшають, да видѣвше ꙗ и разꙋмѣвше изгонимъ вонъ, акы врагы сꙋща кр(е)ста Х(ри)с(то)ва, всѧ бо преданыꙗ законы с(вѧ)тыи б(о)жїи ц(е)ркви похꙋлѧюще, своꙗ си ꙋченїа честно творѧть, бающе нѣкакы басни, ꙗкоже оучить ꙗ блѧсти ѡ(те)ць ихъ дїаволъ. Аще бо и не подобно есть блѧди ихъ пред' вами ѡбличити, скверѧть бо сѧ словесы ихъ, ꙗкоже и прежде рѣхъ и всѧ подн(е)б(е)снаꙗ, но ѡбаче мало повѣдавъ ѡ процѣмъ помолъчю. „Вьтаинѣ бо бывающаꙗ ѿ нихъ, — рече ап(о)с(то)лъ, — срамъ есть и г(лаго)лати".

Мнози бо не вѣдѧть, что ес(ть) ересь их и мнѧть ꙗ за правдꙋ страждꙋще и хотѧща нѣчто въспрїати бл(а)го ѿ б(о)га за вꙋзы и темница, но да слышать и ѡ томь Павла, г(лаго)люща: „Аще и постражеть кто, не венцает сѧ, аще не закон҃но постраждеть".

[39] Како бо хотѧть комꙋ быти мили, аще и тмами стражꙋть, дїавола твор҃ца нарицающе ч(е)л(овѣ)кѡм' и всеи твари б(о)жїи. И ѿ многыꙗ грꙋбости ихъ ини же анг(е)ла ѿпад҃ша наричають и. Дрꙋзии же оуконома неправеднааго творѧть и, и та словеса ихъ смѣхꙋ соуть оумъ имꙋщиимъ не бо състоꙗт сѧ вкꙋпѣ рѣчи ихъ, но разꙋмно влекꙋт сѧ, акы гнила свита, дроугь бо дрꙋга ихъ прехытрити хотѧще, своимъ кождо ꙋмышленїемъ имѧ творѧт', своемꙋ си ѡ(т)цꙋ и ꙋчителю тольми бо почтоша и ꙗко б(о)жїимъ дѣлесемъ творца и нарещи и славꙋ б(о)жїю дїаволю славоу мнѧть, г(лаго)лющꙋ б(о)гоу прор(о)кѡм': „Славы моеꙗ не дамъ иномоу".

[40] Єретици же слышавше лживааго дїавола къ І(соу)соу г(лаго)люща: „Всѧ си дам ти, аще падъ поклониши ми сѧ вѣрꙋ томꙋ имше мнѧть и властелина соуща твари б(о)жїи". И пакы г(о)с(под)а слышаще, г(лаго)люща: „Нынѧ кн(ѧ)зь мира сего ѡсꙋди сѧ". И пакы: „Нынѧ кн(ѧ)зь мира сего приидеть, и въ мнѣ не ѡбрѧщеть ничесоже". Та словеса еретици слышавше, властелина и кн(ѧ)зѧ прозваша дїавола твари б(о)жїи. Но да слышать, чесо ради кн(ѧ)зь нарицает сѧ. Прежде распѧтїа г(о)с(под)нѧ кꙋмирѡм' оумножьшем сѧ на земли и трѣбамъ скверныимъ всюдꙋ творимомъ, величааше сѧ дїаволъ, ц(а)рьствовааше же съ ними грѣхъ и см(е)рть.

Ich słów i pychy nie godzi się zapisywać w tej księdze. [Bogurodzicę] przepowiedzieli prorocy: jedni nazywali Ją *wrotami, zamkniętymi i nie do przebycia dla nikogo, oprócz jednego Boga*; drudzy – *duchową drabiną, po której wierni będą się wspinać do nieba*; trzeci zaś – *Świętą Górą, w której osiedlił się Bóg*; inni nazywają Ją *ręką, która zbiera niebiańską mannę*[77]. Dawid zaś nazwał Ją *królową i córką: królową – ponieważ była matką niebiańskiego króla, a córką – ponieważ narodziła się*
[31] *z Jego ziarna*[78]. Najmądrzejszy, wielki pośród królów, Salomon, woła do Niej słowami: „*Wiele córek zyskało szlachetność, wiele bogactwa, ale Ty wzniosłaś się i przewyższyłaś wszystkie*”[79]. Inni zaś nazywali Ją rozlicznymi imionami, wedle rozumu danego im przez Ducha Świętego. A oglądający Boga Izajasz donośnie o Niej woła: „*Oto Panna pocznie i porodzi Syna, i nazwie Go imieniem* «Bóg z nami»”[80]. Do Niej zaś archanioł Gabriel ze strachem mówił: „*Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą*!”[81]. Jeśli Pan jest z Nią – [tak] jak jest zawsze, bez końca – to co wy, heretycy, chcecie osiągnąć, skoro nie dbacie o wasze zbawienie[82]?

O przebłogosławiona Bogurodzico, dla nas, którzy ufamy Tobie, bądź miłościwa tu i na Sądzie Ostatecznym! Ty objawiłaś się jako najczcigodniejsza z wszystkiego, co widzialne i niewidzialne. Zaprawdę błogosławiony jest dom Dawidowy, w którym wyrosłaś. Bóg jest w Tobie, niewzruszona jesteś, ponieważ uświęcił Cię na swoją siedzibę Wszechmogący. Ty jesteś pomocą wszystkim chrześcijanom, orędowniczką grzeszników, chwałą czystych, podporą naszej wiary. Teraz, o błogosławiona Bogurodzico, poproś swojego Syna, aby wybawił nas od wszelkiego zła. Przez ciebie poznaliśmy Syna Bożego i staliśmy się godni komunii, Jego świętego Ciała i Krwi. Widząc na ikonach, jak niesiesz na rękach Jego cielesny obraz, my grzeszni radujemy się i klęcząc przed nimi, z czcią wielką je całujemy, oczekując, że dzięki Twym modlitwom dostąpimy życia wiecznego – ponieważ, jak mówi Bazyli Wielki, cześć oddawana ikonie przechodzi ku [jej] Pierwowzorowi[83].

---

[77] Por. Ez 44,2; Rdz 28,12; Ps 15(14),1; Iz 57,7.

[78] Ps 45 (44),10–11.

[79] Prz 31,29.

[80] Por. Iz 7,14.

[81] Łk 1,28.

[82] Cytaty biblijne oraz ich komentarz są tu parafrazą *Kanonu ku czci proroków* autorstwa patriarchy konstantynopolitańskiego Germana (VII w.). Tekst (s)cs. rozpoczyna się słowami: „**Свыше пророцы Тѧ предвозвестиша, Отроковице…**”.

[83] Wg A. Vaillanta fraza ta nawiązuje do słów św. Bazylego Wielkiego w traktacie *De Spiritu Sanctu*, XVIII, 45: ἡ τῆς εἰκόνος τιμὴ ἐπὶ τὸ πρωτότυπον διαβαίνει (św. Bazyli Wielki, *O Duchu Świętym*, tł. A. Brzóstkowska, wstęp J. Naumowicz, Warszawa 1999) i powtarza się u św. Jana Damasceńskiego, a także Jana Egzarchy. Po okresie dominacji ikonoklazmu problem relacji między ikoną a jej pierwowzorem był w traktatach teologicznych poruszany zbyt często, ażeby móc jednoznacznie stwierdzić, skąd konkretnie Kosma Prezbiter zaczerpnął cytat. Zob. A. Vaillant, *Le traité contre les Bogomiles*…, s. 47.

[41] Єгадже изволи единочадыи сынъ б(о)жїи кр(е)стомъ своимъ раздроушити силꙋ его, ꙋже не кн(ѧ)зь, ни властелинъ зовет сѧ, но врагъ и сꙋпостатъ нарицаеть сѧ, и видимы и по всѧ дни попираемъ не точїю мꙋжи, но и женами не мощнѣишею частїю, ꙗкоже добрѣ вѣдѧть четъшеи Житїе с(вѧ)тыꙗ д(е)в(и)ци Иꙋстины и Кѵпрїана, еп(и)ск(о)па, и прочиихъ с(вѧ)тыих' божїих'. Єще же кн(ѧ)зь наричает сѧ дїаволъ и ѡ(те)ць и оучитель творѧщиимъ волю его разбоиником' и блꙋдникѡм', еретикѡм' и всѣм' послꙋшающим' его, не б(о)гꙋ, емоу давшꙋ власть над ними, но самовольствомъ текꙋщиимъ къ немꙋ. Всѣмь бо сѣеть въ с(е)рдца мысли з҃лыꙗ, но не весьдѣ пожнеть. Ѧще бо „на свинїахъ не имать власти", колми паче на ч(е)л(о)в(ѣ)цѣ, сътворенѣемъ рꙋкою б(о)жїею.

Многы же слышимъ ѿ наших' бесѣдꙋюща сѧ: „Почто б(ог)ъ дїаволꙋ попоущаеть на человѣкъ?" Но та словеса дѣтьскыихъ сꙋть и несъдравыихъ оумомъ. Храборъ бо своихъ ради б(ог)ъ попоусти дїаволоу сѣꙗти мысли злыꙗ въ сердца человѣкѡм', да сѧ ꙗвѧть, творѧще волю б(о)жїю и дїаволю. Что бо Х(ри)с(т)а добрѣе? Но и Июда, самъ золъ сыи, предатель его быс(ть). Что ли злѣе дїавола? Но Ишвъ венчанъ быс(ть), ꙗкоже г(лаго)леть златорѣчивыи Іѡа(н)нъ. Диꙗволъ бо, акы песъ золъ, оуꙗсти хотѧ, нападаеть на ч(е)л(овѣ)ка, но иже оузрить въ рꙋкоу нашею жезлъ и палицю б(о)жїю, еже есть кр(е)стъ, ѿбѣгаеть страхы.

[42] Мыже оутѣшаем сѧ по прор(о)ч(е)скоу словеси: „Жезлъ твои и палица твоꙗ, та мѧ ꙋтѣшиста".

Мыже, братїе, егда комꙋ насъ на с(е)рдце нападеть мысль, бѣдѧщи ны на кыи любо грѣхъ, възмемь жезлъ тои и палицю г(о)с(под)ню, рекше знаменїе кр(е)ста Х(ри)с(то)ва, творѧще и на лици, и на с(е)рдци нашемъ, и томъ часѣ ѿскочить ѿ нас' страшивыи тъи и бестꙋдныи песъ. Ѧще же и многыжьды пакы покꙋшаеть сѧ на ны, тѣмже знамениемь ѿгонимъ его.

[43] Єретици бо, чюжи сѧ сътворивше кр(е)ста Х(ри)с(то)ва и далече и ѿринꙋвше ѿ себе, оудобь водими соут' дїаволѡмъ на своꙗ емꙋ волѧ. Ꙗкоже бо и ловѧщеи рыбы оудами, аще черьви на ꙋдꙋ не натъкнетъ, не могоуть ꙗти рыбы. Тако и еретици покрываю△ть лицемѣрьныимъ смирениемъ и постомъ ꙗдъ свои, еще же с(вѧ)тое Єѵ(ан)галїе в рꙋкоу си дерѫжаще и неподобнѣ толкꙋюще е, тѣмъ оулавлѧють ч(е)л(овѣ)кы на свою си пагꙋбꙋ, и всю любовь и вѣру хр(и)стїаньскꙋю погꙋбити мыслѧть, всꙋе и без ꙋма томѧще сѧ въ своихъ м(о)л(и)твахъ. „Ѧще бо и раздаю, рече, все имѣнїе мое и аще предамъ, тѣло мое, да съгоритъ, любве же не имѣꙗ, ничесоже оуспѣю".

[44] Да аще то ѡ ч(е)л(о)в(ѣ)цѣ речено есть, то колми паче ѡ ц(а)рствїи б(о)жїи, еꙗже ти не любити оучать. И стражеть с(вѧ)тое Єѵ(ан)галїе в рꙋку их', погыбелию ихъ, акы златъ оусѣрѧзь свиньи во ртѣ. И толь сладко брашно см(е)ртно бываеть въложениемь ꙗда ихъ въ д(оу)шахъ послꙋшающиимъ прельсти ихъ, ꙗкоже и чаша стреди налиꙗна единою каплею ѡцта ѡгрьчаваеть, ꙗкоже ѿ см(е)ртнааго

[32] Słysząc apostoła Pawła, mówiącego o bożkach: „Nie godzi się nam kłaniać się *przed złotem lub srebrem stworzonym przez kunszt ludzki*”[84], nieszczęśni heretycy myślą, że zostało to powiedziane o ikonach. I znajdując w tych słowach wymówkę, nie tylko kłaniają się im, ale ze strachu przed ludźmi chodzą do cerkwi i krzyż i ikony całują, jak opowiadają nam ci spośród nich, którzy nawrócili się na naszą prawdziwą wiarę, mówiąc: „Wszystko to robimy ze względu na ludzi, a nie z serca, a potajemnie wyznajemy swoją wiarę”.

My zaś, ludzie prawowierni, widząc obraz Pański napisany na ikonie, wznosimy do Niego ręce i głęboko westchnąwszy, oczy rozumu zwracamy ku niebiosom do Współistotnego z Ojcem i Duchem Świętym, i wołając, wzywamy w te słowa: „Panie Jezu Chryste, który w tej postaci pojawiłeś się na ziemi dla naszego zbawienia i który z własnej woli dałeś przybić do krzyża swe ręce, i który dałeś nam Krzyż swój dla przegnania każdego przeciwnika, zmiłuj się nad nami, pokłada-
[33] jącymi w Tobie nadzieję”[85]. Kiedy zaś widzimy ikonę świętej Bogurodzicy Maryi, również modlimy się do niej z głębi serca, wołając: „Prześwięta Bogurodzico, nie zapominaj o nas, swoich ludziach! W Tobie bowiem mamy obrończynię i pomoc grzesznym. W Tobie pokładamy nadzieję na otrzymanie przebaczenia naszych grzechów” – i tak dalej. Gdy widzimy wizerunek któregoś ze świętych, tak samo mówimy: „Święty Boży – wypowiadamy jego imię – który cierpiałeś za Pana i który mężnie stoisz przed Nim, módl się za mnie, abym poprzez twoje modlitwy został zbawiony”.

Czy widzisz, heretyku, że słowa twoje kłamliwe są i bałamutne, gdy mówisz: „Kłaniający się ikonom podobni są do Hellenów”?

Kłaniając się ikonom, nie kłaniamy się farbie ani desce, a temu, który został tam namalowany na swoje podobieństwo – zgodnie ze swoim wyglądem: stary lub młody. Jak niewiasta roztropna i miłująca swego męża, kiedy widzi w swej izbie szatę czy pas swego męża, który wyruszył był w daleką drogę, wziąwszy je w ręce, całuje i do oczu przykłada, czyni to nie z umiłowania barwy odzieży, ale dlatego,
[34] że przypomina jej miłego – tak i my, umiłowani w Chrystusie chrześcijanie, gdy znajdziemy kawałek materii z szat, w których cierpiał był Boży wyznawca, lub kość z jego ciała czy też ziemię z jego grobu, uznajemy je za najczcigodniejsze; i biorąc je z bojaźnią, z czcią całujemy dla uszanowania nie barwy materii, a świętego, czy raczej Chrystusa, któremu ów służył, bo jak mówi Boży Dawid: „*Wielce mi byli mili Twoi przyjaciele, Boże*”[86].

---

[84] Dz 17,19.

[85] Treść podobną do treści modlitwy do Chrystusa można odnaleźć w kondakionie w tonie 4 na święto Podwyższenia Krzyża Świętego. Brak dosłownych odpowiedników treści pozostałych dwóch modlitw w troparionach i kondakionach ku czci Bogurodzicy i świętych męczenników.

[86] Ps 139(138),17 (wg LXX).

ѣда ихъ послꙋшающе и таци сꙋще, мнѧт сѧ ничесоже зла творѧще. Такъ бо есть ѡбычаи дїаволꙋ, и ѡслѣплѧть очи, и оумалѧеть грѣхъ, да творѧщеи злаꙗ мнѧт сѧ не творѧщеи зла ничесоже. Ѧ́ще бо и по единъ ноготь птица ꙋвѧзнеть, см(е)рти предана бываеть. Колми паче еретици потоликꙋ перьсть вѧзѧще, ꙋмрꙋть. Коего бо словесе книжнааго не развратиша? Что ли не похулиша въ мирѣ семъ, оустроеннаго б(о)гомъ? Неже на земли точью, но и на высотꙋ хоулꙋ вѣщають, г(лаго)люще: „По дїаволи воли сꙋще всѧ — н(е)бо, с(о)лнце, звѣзды, въз'дꙋхъ, землѧ, ч(е)л(о)в(ѣ)ка, ц(е)ркви, кр(е)сты", и всѧ б(о)жїа дїаволꙋ предають и просто всѧ движꙋщеи сѧ на земли, и съд(оу)шьнаꙗ и бездꙋшнаꙗ, диаволѧ зовꙋть.

[45] Слышаще бо въ Є҆в(ан)галии г(о)с(под)а, рекша прит'чю ѡ двою с(ы)нꙋ, Х(ри)с(т)а ꙋбо творѧть старѣишаго с(ы)на, меньшааго же, еже есть заблꙋдилъ ѡ(т)ца, дїавола мѣнѧть, и сами и Мамонꙋ прозваша, и того творца нарицають и строителѧ земныимъ вещемъ, и того повелѣвша ч(е)л(о)в(ѣ)кѡмъ жены поимати и мѧса ꙗсти и вино пити и просто всѧ похꙋливша наша, сами сѧ н(е)б(е)снїи жителїе творѧть, а женѧщаꙗ сѧ ч(е)л(овѣ)кы и живꙋщаꙗ в мирꙋ Мамонины слꙋгы зовоуть. Сами же всего того гнꙋшающе сѧ не приемлють не въздержанїа ради, ꙗкоже и мы не сквернаво творѧще. И ѡ томъ провозвѣстившꙋ с(вѧ)томоу д(оу)хоу ꙋсты Паꙋли, еже к Тимофею пиша, рече: [Ѡ ꙗденїи и питїи] „Д(оу)хъ же рѣчїю г(лаго)леть, ꙗко въ послѣднаꙗ времена ѿстꙋпѧть нѣцїи ѿ вѣры, послꙋшающе д(оу)ховъ неч(и)стыихъ и ꙋченїи бѣсовъскых' в лицемѣрїи лжесловесникъ, нездравыхъ своею съвѣстїю, възбранѧющиих' женити сѧ, и оудалѧти сѧ ѿ брашенъ, ꙗже б(ог)ъ сътвори съ похваленїемъ вѣрнымъ и ꙋвѣдивъшемъ истиноу, ꙗко всѧ тварь б(о)жїа добра и ничесоже ѿметно с похвалениемъ прїемлемо, с(вѧ)щаеть бо сѧ словомъ б(о)жїимъ и м(о)л(и)твою".

[46] Видисте ли, еретици, с(вѧ)т(а)го д(оу)ха рѣчь сїю, г(лаго)люща, ꙗко закон'на женитва чиста ес(ть) и б(о)гѡм' възаконена, и пища и питїе въ мирꙋ не ѡсꙋдить ч(е)л(о)в(ѣ)ка? „Ѧ́ще бо, рече, ꙗсте, аще и пїете, аще ли ино что творите, — все въ славꙋ б(о)жїю творите". И къ Титꙋ же пишеть: „Всѧ чистаꙗ чистымъ, ѡскврьненымъ же и невѣрнымъ ничесоже чисто: ѡскверни бо сѧ имъ ꙋмъ и съвѣсть". И Тимофѣꙗ же Павелъ самъ могыи исцѣлити ѿ частыхъ болѣзнеи, не исцѣли его, но винꙋ акы нѣкоемꙋ хытрецю цѣлити предаеть и, ѡбразъ намъ кажа, ꙗко по малꙋ вино пиемо здравїе приносить, оумножено же — грѣхы раститъ и болѣзни въздвижеть. „Блюдѣте бо, рече г(о)с(под)ь, егда когда ѡтѧгчають с(е)рдца ваша питанїемъ и пьꙗньствѡм' и печал'ми житїа сего, и напрасно приидеть на вы час' ѡнъ лютыи".

[47] Сиже рече ѡ лисѣи пище и а (!) ѡ нагодни г(лаго)леть: „Все извьноу въходѧщее въ ч(е)л(о)в(ѣ)ка не можеть его ѡскврьнити, ꙗко не входить емꙋ въ с(е)рдце. Ѧ́ иже изъ ч(е)л(овѣ)ка исходить, тоже скврьнить ч(е)л(овѣ)ка. Изнꙋтри бо ѿ с(е)рдца ч(е)л(о)в(ѣ)кѡм' и злыꙗ мысли исходѧт': прелюбодѣꙗниꙗ, блꙋжденїа,

[35] „My jednak – rzekli – nie słuchamy Dawida ani proroków, lecz tylko Ewangelii; nie żyjemy według prawa Mojżeszowego, lecz apostolskiego".

Lecz posłuchajcie, heretycy, jeśli macie uszy: pokażę wam, że od samego Chrystusa odsuwają się ci, którzy nie słuchają proroków i prawa. Co bowiem powiedział Pan? „*Nie sądźcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić*"[87]. I znowu: „*Jeśli Mojżesza i proroków nie słuchają, to choćby ktoś z umarłych powstał, nie uwierzą*"[88]. I jeszcze: „Jeśli Mojżeszowym księgom nie dajecie wiary, *jakżeż moim słowom będziecie wierzyli*?"[89]. I znowu: „*Jeśli Mojżesza i proroków nie słuchają, to choćby ktoś z umarłych powstał, nie uwierzą*"[90].

[36] Jakie więc zło i hańbę widzieli heretycy w Prawie lub u Proroków, aby tak przeciwko nim bluźnić, odrzucać i myśleć, że są niegodne nas zbawić? Co mówi Pan w ewangelii o żyjących według pierwszego Prawa[91] słowami: „*Gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba, i wszystkich proroków w Królestwie* Bożym, a siebie samych, heretycy, *precz wyrzuconych*"[92]? Czyż nie tak napisano w świętej Ewangelii? Dlaczego mówicie, że prorocy nie są święci, [i że] nie przepowiadali za sprawą Ducha Świętego, a z własnej woli? Czy nie słyszycie Pana, mówiącego: „*Co sądzicie o* Chrystusie? *Czyim jest synem?" Odpowiedzieli mu: „Dawida". Wtedy* Pan *rzekł* do nich: „*Jak może być jego synem, skoro Dawid przez Ducha Świętego nazywa Go panem?*"[93].

Czy widzicie Pana mówiącego, że Dawid przepowiadał za sprawą Ducha Świętego, a nie od siebie? Heretycy zaś giną, *poznając wszystko według swej natury niemych zwierząt*[94].

[37] Ukazaliśmy wam, umiłowani w Chrystusie, że heretycy są przeciwnikami i wrogami Ducha Świętego. Czy ktoś mówi jaśniej od Piotra, największego z apostołów, mówiącego: „*Nie z woli bowiem ludzkiej zostało kiedyś przyniesione proroctwo, ale kierowani Duchem Świętym mówili od Boga święci ludzie; znaleźli się jednak fałszywi prorocy wśród ludu, tak samo pośród was będą fałszywi nauczyciele*, którzy wprowadzą wśród was herezję, *a wielu pójdzie za ich rozpustą*"[95].

Nieszczęśni myślą, że zgłębili Pisma i chcąc objaśniać księgi, wypaczają je na swoją własną zgubę, jak pisze apostoł Piotr: „*umiłowany nasz brat Paweł, według danej mu mądrości napisał do was, jak również we wszystkich [innych] listach,*

---

[87] Mt 5,17.
[88] Łk 16,31.
[89] Por. J 5,47.
[90] Łk 16,31.
[91] Tj. wg prawa Mojżeszowego.
[92] Łk 13,28.
[93] Por. Mt 22,42–45; Mk 12,35–37; Łk 20,41–44.
[94] Por. Jud 1,10.
[95] Por. 2 P 1,21–2,2.

разбои, татьбы, лихоимъства, лукавъства, хвленїа, высокоумъства — вся та изнутрь исходять и та ѡскврьнять ч(е)л(овѣ)ка". Тѣмже паче подобаеть ч(е)л(овѣ)ку ѿ сихъ чистити ся дѣлесъ, ꙗже сквернят' его. И при ꙗди и питьи не зѣло тако прѣтить г(о)с(под)ь и с(вя)тїи ап(о)с(то)ли. Все бо добро въ миру въкушаемо въ врѣмя подобно, ибо и с(вя)тии ап(о)с(то)ли, събравше ся въ Иер(оу)с(а)л(и)мѣ, послаша въ страны Павла и Варнаву, и Июдоу, и Силоу, писавше сице: „Изволи ся д(оу)ху с(вя)томоу и намъ никоеꙗже болша вамъ прилагати тяжести, развѣ сих' сущих' нуждьных', и похваляти ся вамъ ѿ требъ кумирьскъ, и ѿ крови, и ѿ м(е)ртвечины, и ѿ блужденїа, ѡ нихже съблюдающе ся бл(а)го сътворите".

[48] Сиже пишемъ не попущающе, ни велящe упивати ся ч(е)л(о)в(ѣ)кѡм' ни ѡбьѣдати с(я), но оуста хотящe загородити мер^зъкымъ еретикоѡмъ, иже намъ бъхъма не велять вкусити мясъ, ни вина, скврьнаво творящe. И сами бо вѣмы, ꙗко мерьзько есть пїаница б(ог)оу и ч(е)л(о)в(ѣ)кѡм' и с(вя)тыꙗ книгы многажды хоулять много пїющаꙗ. Пїаница бо смѣхоу есть несмысленымъ, плачоу же моудрымъ, оумъ бо ес(ть) и смыслъ даныи ему б(о)гомъ погублеть, и самовольствомъ скотъ неразуменъ въ ч(е)л(о)в(ѣ)ка мѣсто бываеть. Заоутра бо мозгу его болѣзнѣ и сырыщю и трепетанїе жиламъ бываеть. Ѿ тогоже и вредове ѡбои раждают ся: грѣхы, мѣню д(оу)ши и болѣзнѣ тѣлоу. Тѣмже добро есть вино в миру пиемое на потребу телесную, оумножаемо же въ много зло въводить ч(е)л(овѣ)ка.

[49] Речеть же ми нѣкто ѿ таковыхъ: „Кто тя постави оучителя над вами?" Но да помянуть писаное: „Всякъ даръ бл(а)гъ и всяко данїе свершено свыше есть сходя". Си же г(лаго)лю не величаꙗ ся, ни выся, не дажь б(ог)ъ, но таковыꙗ хѡтя възразити: высокоумье бо и анг(е)лы съ н(е)б(е)си мещеть. Бою бо ся умолчати, слыша ап(о)с(то)ла Павла, г(лаго)люща: „Проповѣдаи слово, настои въ бл(а)го время и безъ времене ѡбличаи, запрѣщаи, оумоли съ всяцѣмъ терпѣнїемъ ученїа. Будеть бо время, егда здраваго оученїа не послушати начнуть, но по своимъ похотемь съберуть себѣ учителя и ѿ истины слух' ѿвратять, на баꙗнїе же уклонят ся". И пакы: „Богатымъ в нынешнемъ вѣцѣ запрещаи не высокомыслити, ни надѣꙗти ся богатьствѣ ищезающимъ, но ѡ б(о)зѣ живемь, дающимъ намъ ѡбилно в наслаженїе бл(а)годѣꙗнїи ѡбогатити ся дѣлесы бл(а)гы". И пакы г(лаго)леть: „Блюдите оубо себе и всего стада, в немже вы постави д(оу)хъ с(вя)тыи стража пасти ц(е)ркви г(о)с(под)а б(ог)а, юже потвори (!) своею кровїю".

[50] [Ѡ ненавидѣнїи еретическомъ.] Тѣмже, ѡ х(ри)с(т)олюбци, и мы недостоинїи ваши оучители иерѣи молимъ вы ап(о)с(то)льскыми словесы, г(лаго)люще: „Възлюбленїи, не всякомоу д(оу)ху вѣру имѣте, нъ искушаите д(оу)хы, аще ѿ б(о)га суть', ꙗко мнози лжїи прор(о)ци изидоша в' миръ сеи". „Въстануть бо, рече г(о)с(под)ь, л'жии Х(ри)с(то)си и лжии прор(о)ци и дадят' знаменїа и чюдеса, ꙗкоже съблазни-

w których mówi o tym. Są w nich trudne do zrozumienia pewne sprawy, które ludzie niedouczeni i mało utwierdzeni opacznie tłumaczą, tak samo jak i inne Pisma, na własną swoją zgubę. Wy zatem, umiłowani, wiedząc o tym wcześniej, strzeżcie się, abyście dając się uwieść błędom tych, którzy nie szanują praw Bożych, własnej stałości nie doprowadzili do upadku"[96].

[38] Widząc [to] i rozumiejąc, wygońmy ich precz, jako wrogów Krzyża Chrystusowego; bluźnią bowiem przeciw wszystkim prawom Świętego Kościoła Bożego, podają swoją naukę za prawowierną i plotą baśnie, jak uczy ich paplać ich ojciec – diabeł. Jeśli nawet nie godzi się błędów ich przed wami odkryć – gdyż słowa ich zohydzają wszystko, co pod niebem, jak wcześniej rzekłem – nieco powiedziawszy, o reszcie zamilczę. „*O tym bowiem, co się u nich dzieje po kryjomu* – rzecze apostoł – *wstyd nawet mówić*"[97]. Wielu bowiem nie wie, na czym polega ich herezja, i uznaje ich – chcących otrzymać coś dobrego od Boga [w zamian] za więzy i ciemnicę – za cierpiących za prawdę. Ale niech posłuchają Pawła, mówiącego: „*Jeśli nawet kto ucierpi, nie otrzyma wieńca, jeśli nie ucierpi prawdziwie*"[98].

[39] Lecz jak [mogą być] mili dla kogoś, nawet [jeśli] bardzo cierpią, skoro nazywają diabła twórcą człowieka i wszystkich Bożych tworów? A z powodu swego wielkiego prostactwa jedni nazywają go upadłym aniołem, inni zaś uważają go za niesprawiedliwego zarządcę – i te ich słowa śmieszne są dla rozumnych, bo ich mowa nie składa się w całość, lecz wlecze się za nimi jak przegniłe odzienie. Chcąc się wzajemnie przechytrzyć, nazywają rzeczy wedle swojego upodobania; swojego ojca nauczyciela czcili na tyle, [na ile mogli,] nazywając go Bożym stwórcą rzeczy, a sławę Bożą uznają za diabelską, [choć] Bóg mówił przez proroka: „*Chwały mojej nie odstąpię nikomu innemu*"[99].

[40] Usłyszawszy kłamliwego diabła mówiącego do Jezusa: „*Dam Ci to wszystko, jeśli upadniesz i oddasz mi pokłon*"[100], heretycy uwierzyli mu i myślą, że to on jest prawdziwym władcą Bożego stworzenia. I słyszeli, jak Pan mówi: „*Władca tego świata został osądzony*"[101] i znów: „*Nadchodzi bowiem władca tego świata. Nie ma on jednak nic swego we Mnie*"[102] – słysząc te słowa, heretycy nazwali diabła władcą i księciem Bożego stworzenia. Ale niech usłyszą, dlaczego nazwany jest księciem. Przed ukrzyżowaniem Pana idole mnożyły się na ziemi i wszędzie odprawiano plugawe obrzędy, diabeł wywyższał się, a królowały z nim grzechy oraz śmierć.

---

[96] 2 P 3,15–17.
[97] Por. Ef 5,12.
[98] 2 Tm 2,5.
[99] Iz 42,8.
[100] Mt 4,9.
[101] J 16,11.
[102] J 14,30.

ти, аще ес(ть) мощно, избраныꙗ. Выже блюдѣте сѧ, се прорекѡх' вамъ всѧ". Слышасте ли, възлюбленїи, что рече вамъ г(о)с(под)ь? Разꙋмѣсте ли м(и)л(о)с(е)рдїа его пꙋчинꙋ? „Се прорекох' вамъ, рекше: аще прельстѧть кого ѿ васъ, безь м(и)л(о)сти есте. Се бо прорекох' вам, г(лаго)лѧ: „Въстанꙋть л҃жи Хр(и)сти и л҃жїи прор(о)ци, рекше еретици, и сътворѧть чюдеса велика и знаменїа". Нъ пом҃ните словеса моꙗ: се бо прорекохъ вамъ.

[51] „Аще имъ имете вѣрꙋ или прїимете ꙗ с любовїю в҃ дѡм҃ свои или какꙋ имъ радость сътворите, се прорекѡх' вамъ, с ними ѡсꙋдите сѧ въ вѣчныꙗ мꙋкы". Тѣмже, ѡ христолюб҃ци, аще и бѣсы изгонѧща оузрите еретика, и слѣпыꙗ просвѣщающа, и м(е)ртвыꙗ въскр(е)шающа, не имите вѣры. „Сътворѧть бо, рече г(о)с(под)ь, знаменїа и чюдеса, ꙗко аще мощно есть прельстити избраныꙗ". Аще же внидет' в таковаꙗ или ѡ(те)ць, или м(а)ти, или брат', или с(ы)нъ, и показанъ тобою единою и дважды не послꙋшаеть, ѿлоучи сѧ и възненавиди его. „Еретика бо, рече, ч(е)л(о)в(ѣ)ка по единомъ и вторѣмъ наказанїи ѿмещи сѧ, вѣдыи, ꙗко съврати сѧ таковыи, съгрѣшають, самъ сы ѡсꙋжденъ". И г(о)с(под)ь г(лаго)леть: „Иже ненавидитъ ѡ(т)ца или м(а)т(е)ре, или брата в таковаа влазѧщоу, не можеть мои ꙋченикъ быти". И пакы ѡ тѣх҃же: „Аще тѧ съблажнѧеть ѡко твое десное или рꙋка, или нога, ѿсѣци и ѿверьзи ѿ себе. Ꙋне бо ти есть клоснꙋ вънити въ ц(а)рство б(о)жїе, неже съ всѣми оуды въверъженꙋ быти в҃ пещь вѣчнаго ѡгнѧ".

[52] Видите ли, братїе, кольми есть поразилъ дїаволъ, да с(вѧ)тое кр(е)щенїе ѿмещꙋть, гнꙋшающе сѧ кр(е)стимыхъ младенець? Аще бо сѧ имъ слꙋчить видѣти дѣтищь млад', то акы смрада зла гнꙋшают сѧ, ѡбращающе сѧ, п҃лющe, заемлющe сѧ, сами с҃мрадъ сꙋще анг(е)лѡм' и ч(е)л(о)в(ѣ)кѡм'. Аще же и хотѧть лгати по своемꙋ ѡбычаю, г(лаго)люще, ꙗко „хр(ис)тїани есмь", не имѣте имъ вѣры, л҃жеве бо сꙋть, ꙗкоже и ѡ(те)ць ихъ дїаволъ". И како бо хотѧть кр(е)стїани сѧ нарицати, не имающе кр(е)стѧщих' ѧ поповъ, ни самого знаменїа брегꙋще крестьнаго, ни еꙋхїи поповъскых' пишꙋще, ни поповъ честьно творѧще? Но аще и есть попъ впалъ гдѣ въ вѣрꙋ ихъ, то всѧ наша повер҃глъ есть. Аще же и дерьжить кто то страха дѣлѧ властель земных', а оумъ его и любы далече преданаго имъ закона с(вѧ)тымь ц(е)ркваамъ, мѧтеть сѧ.

[53] Младыꙗ бо дѣти чисти и без҃грѣшни соуть.

Слышимъ бо г(о)с(под)а ѡ тѣхъ къ ап(о)с(то)лѡмь г(лаго)люща: „Не дѣите дѣти и не браните имъ приходити ко мнѣ: таковыхъ есть ц(а)рствїе н(е)б(е)сное". И пакы: „Аще не ѡбратите сѧ и бꙋдете акы дѣти, не можете внити въ ц(а)рствие б(о)жїе".

Еретици бо тольми възнесоша сѧ въ высокоꙋмии своемъ, паче фарисѣꙗ ѡного, ꙗкоже и младенца недостоины творѧт' къ себѣ приносити, ꙗже г(о)с(под)ь чисты нарече, нѡ гнꙋшающе сѧ ихъ ѿвращають имена имъ творѧще пр(и)сно

[41] Od kiedy jednak Jednorodzony Syn Boży raczył poprzez swój Krzyż zburzyć jego moc, nie nazywa się już ani księciem, ani władcą, lecz wrogiem i przeciwnikiem; i widzimy go po wsze czasy zdeptanego nie tylko przez mężów, ale i przez słabszą część niewieścią, o czym dobrze wiedzą czytający żywoty świętej dziewicy Justyny, świętego biskupa Cypriana i innych świętych Bożych. Diabła nazywa się także księciem, ojcem i nauczycielem tych, którzy wypełniają jego wolę: rozbójników, cudzołożników, heretyków i wszystkich, którzy słuchają jego, a nie Boga, który dał mu władzę nad nimi, samowolnie biegnącymi do niego.

W ich sercach posiał [diabeł] złe myśli, ale nie wszędzie zbierze plony. Skoro nie ma władzy nad świniami, [to] jeszcze mniejszą ma nad człowiekiem stworzonym ręką Bożą[103]!

Słyszymy, jak wielu spośród nas mówi: „Dlaczego Bóg dopuszcza diabła do ludzi?". Słowa te jednak są dziecinne i nie pochodzą od zdrowego umysłu. Bóg pozwolił diabłu siać złe myśli w ludzkich sercach, aby ukazać tych, którzy wypełniają Jego wolę – swoich chrobrych [wyznawców] – i tych, którzy wypełniają wolę diabła. Cóż bowiem lepsze jest od Chrystusa? Ale i Judasz stał się Jego zdrajcą, gdyż sam był zły. Co jest gorsze od diabła? Jak mówi Jan Złotosłowy[104], Hiob otrzymał wieniec [chwały][105]. Diabeł, niczym zły pies chcący ugryźć, napada na człowieka, ale gdy spostrzeże w naszych rękach berło i laskę Bożą – innymi słowy krzyż
[42] – ucieka ze strachu, a my radujemy się proroczymi słowami: „*Twój kij i Twoja laska dodają mi otuchy*"[106].

Dlatego my, bracia, kiedy któremuś z nas zalęgnie się w sercu myśl, prowadząca do jakiegokolwiek grzechu, to niech weźmie on berło i laskę Pańską, czyli [niech uczyni] znak krzyża Chrystusowego. I kiedy to uczyni na twarzy i w sercu swoim, natychmiast odskoczy od niego ten straszny i bezwstydny pies. Jeśli spróbuje znów na nas napadać, znakiem tym go przepędzimy.

[43] Ponieważ heretycy odrzucili Krzyż Chrystusa daleko od siebie, diabeł [może] łatwo wodzić ich wedle swojej woli. Jak ci, co łowiąc rybę wędką, nie mogą jej złowić, póki nie założą na wędkę robaka, tak i heretycy pokrywają swoją truciznę

---

[103] O opętanych przez złe duchy, którym Jezus nakazał wejść w ciała świń zob. Mt 8,28–31; Mk 5,1–14; Łk 8,26–33.

[104] Przekład naśladuje oryginał słowiański: Kosma dokonuje zabiegu stylistycznego, nazywając Jana Złotoustego 'Złotosłowym'.

[105] Źródła tego fragmentu A. Vaillant odnajduje w homilii Jana Złotoustego do Ewangelii św. Mateusza (*PG*, t. 58, kol. 594). Prawdopodobnie Kosma Prezbiter korzystał ze słowiańskiego przekładu Jana Złotoustego, cytując niedokładnie lub dopuszczając się skrótów myślowych. Polski przekład fragmentów tej homilii zob. w: *Św. Ojca naszego Jana Chryzostoma, arcybiskupa konstantynopolitańskiego, wykład Ewangelii św. Mateusza w 90 homiliach zawarty*, tł. J. Krystyniacki, t. 1–3, Lwów 1903 (wyd. 2) [wyd. pierwsze: Lwów 1886], t. 3, s. 18.

[106] Ps 23(22),4.

нова, ѿ многыꙗ грѹбости ихъ Мамоничища бо ꙗ зовѹт', и мнѧще сѧ дїаволичища рекѹще богатичища наричють ꙗ. Мамона бо б(о)гатьство ес(ть). „Сътворите бо, рече г(о)с(под)ь, дрѹгы ѿ Мамоны неправеднаго", еже есть се: подадите ѹбогымъ ѿ домовъ вашихъ', „да вы прїимѹть въ вѣчнаꙗ села".

Ѡ с(вѧ)тѣмь же кр(е)щ(е)нїи нѣсмь долъженъ писати вамъ, вѣсть бо тои и похабленыи оумомъ, ꙗко б(о)г(о)мъ възаконено есть и предано кр(е)щенїе: „Шедъше бо, рече, наоучите всѧ страны кр(е)стѧще ꙗ въ имѧ ѡ(т)ца и с(ы)на и с(вѧ)т(а)го д(оу)ха, оучаще ѧ блюсти всѧ, еже заповѣдахъ вам'".

[54] И еже ти с(вѧ)тии ап(о)с(то)ли възъградиша и наѹчиша съ многомъ трѹдѡм', тоже еретици разорити покѹшають сѧ. Да добрѣ ѡ нихъ г(лаго)леть б(о)ж(е)ственыи Д(а)в(и)дъ, рекыи: „Врази г(о)с(под)ни, прославивше сѧ и възнесъше, ищезающе, акы дымъ ищезноуть". Како бо не сѹт' врази б(о)жїи и ч(е)л(о)в(ѣ)комъ, не вѣрѹюще чюдесемъ г(о)с(под)нимъ? Ибѡ дьꙗвола творца нарицають, Х(ри)с(т)а же не исповѣдають створивша чюдеса. Слышаще бѡ ев(ан)галисты велегласно проповѣдающа чюдеса г(о)с(под)нѧ, развращають ꙗ на свою си пагѹбѹ, г(лаго)люще: „Нѣсть Х(ри)с(т)е слѣпа просвѣтилъ, ни хрома не исцѣлилъ ни м(е)ртва въскр(е)силъ, но притъча то соуть точию и блѧди. „Грѣхы, бо, рѣша, цѣленыꙗ клосньми бѡ ев(ан)галисти положиша". Народѡм' же напитаным' в пѹстыни ѥ҃-ю хлѣбъ не вѣрѹють, г(лаго)люще: „Не сѹть то хлѣби были, но четыре ев(ан)галисты, пѧтое — Ѡпраксъ Ап(о)с(то)лъ". И спроста рещи всѧ развратиша на свою си пагѹбѹ.

[55] М(о)л(и)твы же ихъ прѣлести тысѧща сѹть. Кланѧють же сѧ, затворьше сѧ въ хызѣхь своих четырижды днемъ и четырижды нощью, и всѧ пѧтера врата ѿверъста имоуще, ꙗже повелѣна соуть затворити. Кланѧюще же сѧ, г(лаго)лють: „Ѡ(т)че нашь, иже еси на н(е)б(е)си", но и то на велико ѡсѹжденїе имъ есть, иже творца н(е)бѹ и земли ѡ(т)цемъ нарицати словесы, а тварь его дїꙗволю тварь мнѧть. Кланѧюще же сѧ не творѧт' кр(е)ста на лици своемъ. Въпрашаемъ же ихъ, г(лаго)люще: „Ѧще дьꙗволъ всѧ си видимаꙗ, по вашемѹ безѹмию, створилъ есть, то почто хлѣбъ ꙗсте и пьете водѹ, понеже всѧ си тварь дїаволѧ есть? То почто ли въ свиты наша ѡблачите сѧ, нас' сътворьшимъ ꙗ ѡсѹжаете, но и не хотѧще б(о)гѹ предасте ны? Б(о)гъ бо и нас' и всѧ видимаꙗ и невидимаꙗ створилъ есть. Вашаже мысли и словеса дїаволъ всѣꙗлъ есть. Не ѡбрѣтъ бѡ мѣста си дьꙗволъ подъ н(е)б(е)семъ, въ вашихъ' с(е)рдцихъ гнѣздо, си сътворивъ, излиꙗ же, ꙗко птица ваша мысли и ѹченїа. Кто бо вы ѹказа въ д(е)нь въскр(е)с(е)нїа г(о)с(под)нѧ постити сѧ и кланѧти сѧ и рѹчнаꙗ дѣла творити? Да г(лаго)лете: „Ч(е)л(о)в(ѣ)ци то сѹть оуставили, а не пишеть того въ Єв(ан)галїи". И всѧ г(о)с(под)ьскыꙗ празникы и памѧть с(вѧ)тыхъ м(оу)ч(е)н(и)къ и ѡ(те)ць не чтете.

[56] Се сѹть блѧди ихъ плетеныѧ, се пагѹбы ихъ знаменїе. Прочаꙗ же словеса ихъ, гнѹсы, ѡставлю, зане блѧди нѣкакы соуть съплетены. Ѧкыже то тѣмъ подова-

obłudną pokorą i postem. Trzymając zaś w ręce świętą Ewangelię i objaśniając ją nieprawidłowo, łowią ludzi na własną zgubę, i zamierzając zniszczyć całą miłość i wiarę chrześcijańską, na próżno i bezmyślnie męczą się w swoich modlitwach.

„*I gdybym rozdał na jałmużnę całą majętność moją, a ciało wystawił na spale-*
[44] *nie, lecz miłości bym nie miał, nic bym nie zyskał*”[107]. Jeśli jest to powiedziane o człowieku, to tym bardziej o królestwie Bożym, którego ci uczą nie kochać! I [wraz] z ich zgubą ucierpi w ich rękach święta Ewangelia, jak złoty kolczyk w świńskich nozdrzach. I tak słodkie pożywienie staje się śmiercionośnym, gdy trucizna [heretyków] trafia w dusze słuchających ich namowy – tak jak napełniony kielich alabastrowy staje się gorzkim po dodaniu doń kropli octu. Wśród słuchających ich śmiercionośnego jadu są i tacy, którzy myślą, że nie czynią żadnego zła. Taki jest zwyczaj diabła: oślepia oczy i zmniejsza grzechy, aby ci, co czynią zło, myśleli, że zła nie czynią. Jeśli umiera ptak schwytany za choć jeden pazur, to jak mają nie zginąć heretycy, schwytani za tyle palców!

Których słów z ksiąg nie wypaczyli? Czego nie spotwarzyli w tym stworzonym przez Boga świecie? Nie tylko ku ziemi, ale i ku niebiosom skierowali bluźnierstwa, mówiąc: „Z woli diabła [istnieje] wszystko: niebo, słońce, gwiazdy, powietrze, ziemia, człowiek, Kościół, krzyże” – i wszystko, co Boże, oddają diabłu, i wszystko, co na ziemi, ożywione i nieożywione, nazywają [dziełem] diabła.

[45] Słysząc z Ewangelii przypowieść Pańską o dwóch synach[108], uważają, że starszy syn to Chrystus, a młodszy, który omamił swego ojca, to diabeł, którego sami nazwali Mamoną. Zwą go również stwórcą i zarządcą rzeczy ziemskich [i sądzą], iż nakazał on ludziom pojmować żony, jeść mięso i pić wino, i wręcz bluźniąc przeciw wszystkiemu, co nasze, sami ogłosili się mieszkańcami niebios, a żeniących się i żyjących w [tym] świecie nazywają sługami Mamony. Oni sami brzydzą się [tymi rzeczami] i nie przyjmują ich – lecz nie z powodu wstrzemięźliwości, jak my, którzy nie uważamy tych spraw za nieczyste. I dlatego przepowiedział Duch Święty przez usta Świętego Pawła, piszącego do Tymoteusza: „*Duch zaś otwarcie mówi, że w czasach ostatnich niektórzy odpadną od wiary, skłaniając się ku duchom zwodniczym i ku naukom demonów. [Stanie się to] przez takich, którzy obłudnie kłamią, mają własne sumienie napiętnowane. Zabraniają oni wchodzić w związki małżeńskie, [nakazują] powstrzymywać się od pokarmów, które Bóg stworzył, aby je przyjmowali z dziękczynieniem wierzący i ci, którzy poznali prawdę. Ponieważ wszystko, co Bóg stworzył, jest dobre, i niczego, co jest spożywane z dziękczynieniem, nie należy odrzucać. Staje się bowiem poświęcone przez słowo Boże i przez modlitwę*”[109].

---

[107] 1 Kor 13,3.

[108] Przypowieść o synu marnotrawnym, zob. Łk 15,11–32.

[109] 1 Tm 4,1–5.

еть г(лаго)лати, понеже оума не имѣють. Аще бѡ быша оумъ имѣли, не быша пр(е)с(вѧ)тыꙗ б(о)жїѧ м(а)т(е)ре съгрѣшьша повѣдовали. Аще бо быша оумъ имѣли, не быша творца н(е)бꙋ и земли дїавола нарицали. Аще бо быша ꙋмъ имѣли, не быша ч(е)стнаго кр(е)ста вражды б(ог)ꙋ нарицали. Аще бо быша смыслъ имѣли, не быша с(вѧ)тыихъ ц(е)ркві и преданыхъ' имъ чиновъ хꙋлили. Аще бѡ быша смыслъ имѣли, не быша чюдесъ бывающихъ' надъ с(вѧ)т(ы)ми мощьми прелесть нарицали, слышаще г(о)с(под)а, г(лаго)люща: „Вѣрꙋꙗи в мѧ дѣлеса, ꙗже азъ творю, и тои творить и больша тѣхъ". Єретици же, не хотѧще славы дати с(вѧ)тымъ, и б(о)жїа чюдеса похꙋлѧють.

[57] Аще же кто и сихъ въпрашаеть: „Тако ли творите и г(лаго)лете?", то ѿмещꙋт сѧ и сь клѧтвою г(лаго)лють: „Нѣсмы таци, ꙗкоже то ны мните, и тольми сѧ ѿмещꙋть своихъ дѣлесъ и м(о)л(и)твъ, ꙗкоже и мнѣ тѣх ничтоже зла имꙋща. „Всѧкъ бо зло творѧи ненавидить свѣта, рече г(о)с(под)ь, и не приходить на свѣтъ, да сѧ не ꙗвить дѣла его злаа". Сицю бѡ прелесть въмещꙋть въ своꙗ си, г(лаго)люще: „Аще ꙋвѣдѣна боудеть м(о)л(и)тва наша и дѣла наша ч(е)л(овѣ)кы, то весь трꙋдъ нашь погыбнеть". Писанїемь же словесы покрыти блазнѧт сѧ, еже рече г(о)с(под)ь: „Єгда сѧ молите, не бꙋдѣте, ꙗко ꙋпокрыти"; посмражають бѡ лица своꙗ, да сѧ ꙗвѧть ч(е)л(овѣ)кѡм' постѧще сѧ; тыже егда молиши сѧ, вниди въ храминꙋ свою и затвори двѣри своꙗ, помоли сѧ ѡ(т)цꙋ своемꙋ в таинѣ; и не много г(лаго)лете въ м(о)л(и)твах', но „Ѡ(т)че нашь, иже еси на н(е)б(е)сехъ". Любѧть бо, рече, оупокрыти на распꙋтьихъ въставше молити сѧ". И прочаꙗ та всѧ еретици почитающе раз'вращають: ц(е)ркве бо распꙋтыꙗ мнѧть сꙋща, мнѡгог(лаго)ланыꙗ же литꙋргѣꙗ мнѧт' и ины м(о)л(и)твы, бывающаꙗ въ ц(е)ркваx'. Но ѡ горе вамъ, по словеси г(о)с(под)ню, ꙗкоже есть писано: „Горе миру семꙋ ѿ съблазнъ, нꙋжда бо есть прити съблазномъ, но горе томꙋ ч(е)л(овѣ)кꙋ, имже съблазнъ приходить", и пакы: „Иже съблазнить единого вѣрꙋющихъ' в мѧ, оуне бы емꙋ, да быша повѣсили жернов' на выю его и потопили в морьстѣи глꙋбинѣ".

[58] Но повѣди же и дрꙋгаꙗ словеса ихъ, имже оулавлѧють д(оу)ша грꙋбыхъ' ч(е)л(овѣ)къ, г(лаго)люще: „Не подобаеть трꙋжати сѧ, дѣлающе земнаѧ, господꙋ рекшꙋ: „Не пецѣте сѧ, что ꙗсте или что пьете, или въ что ѡблечете сѧ; всѣхъ' бѡ тѣхъ', реч(е), страны поганыꙗ ищꙋт'". И тѣмже и дрꙋзїи ѡ нихъ' праздни ходѧт', не хотѧще ни чем'же сѧ прїати рꙋками своими, по прохѡдѧще ѿ домꙋ въ домъ чюжаꙗ снѣдаꙗ имѣныꙗ прельщаемыхъ' ими ч(е)л(овѣ)кы. Но ти, по словеси г(о)с(под)ню, „лишше прїимꙋт' ѡсꙋженїе".

Слышим' бо Павла ап(о)с(то)ла: „Не ꙗдъша тꙋне хлѣба ни ꙋ когож(е), мнѣ бо, рече, и сꙋщимъ со мною поработаста рꙋцѣ си", и пишеть ѡ лѣнивыхъ', г(лаго)лѧ: „Праздьныи не дѣлаꙗ, да не ꙗсть". Єретици же сꙋгоубо ѡсꙋженїе си творѧт', ино оученїе же въз'движоуще, новии ап(о)с(то)ли сꙋще и пр(е)дт(е)чѧ антих(ри)с(то)вы, готовѧще люди на прїатїе с(ы)на погыбельнаго. Оучать же своꙗ си не повино-

[46] Czy widzieliście, heretycy, te słowa Ducha Świętego mówiącego, że usankcjonowane małżeństwo jest czyste i ustanowione przez Boga, i że jedzenie i picie z umiarem nie zgubi człowieka? Rzekł bowiem [apostoł]: „*Przeto czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czyńcie*”[110]. Do Tytusa też napisał: „*Dla czystych wszystko jest czyste, dla skalanych zaś i niewiernych nie ma nic czystego, lecz duch ich i sumienie są zbrukane*”[111]. Paweł mógł był wyleczyć Tymoteusza z częstych boleści, lecz go nie wyleczył, a – niczym mędrzec – oddał winu, by go uzdrowiło, dając nam tym przykład, że wino pite z umiarem przynosi zdrowie, w dużych zaś ilościach – pomnaża grzechy i wzmaga choroby. „*Uważajcie na siebie,* – rzekł Pan – *aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie spadł na was znienacka*”[112].

[47] To rzekł o złym pokarmie, a o dobrym mówi: „Wszystko, *co z zewnątrz wchodzi w człowieka, nie może uczynić go nieczystym, bo nie wchodzi do jego serca*. A *co wychodzi z człowieka, to czyni go nieczystym. Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nierząd, cudzołóstwo, kradzieże, zabójstwa, chciwość, przewrotność, obelgi, pycha* – wszystko to *z wnętrza pochodzi i czyni człowieka nieczystym*”[113]. Dlatego człowiek powinien bardzo wystrzegać się tych czynów, które czynią go nieczystym; i jedząc i pijąc uważać, aby nie stracić umiaru, gdyż, zgodnie z nakazem Pana i świętych apostołów, wszystko jest dobre, jeśli się je z umiarem i w odpowiednim czasie. Dlatego, gdy zebrali się święci apostołowie w Jeruzalem, posłali w świat Pawła, Barnabę, Judę i Sylasa, napisawszy: „*Postanowiliśmy bowiem, Duch Święty i my, nie nakładać na was żadnego ciężaru oprócz tego, co konieczne. Powstrzymajcie się od ofiar składanych bożkom, od krwi, od tego, co uduszone, i od nierządu. Dobrze uczynicie, jeżeli powstrzymacie się od tego*”[114].

[48] To zaś piszemy nie dlatego, że pozwalamy, ani dlatego, że nakazujemy ludziom upijać się i przejadać, ale dlatego, że chcemy zamknąć usta nikczemnym heretykom, którzy zupełnie nam nie dozwalają spożywać mięsa i wina, uważając je za nieczyste. Sami wiemy, że pijaństwo wstrętne jest Bogu i ludziom. I wielokroć święte księgi ganiły pijących bez umiaru. Pijany bowiem u głupców wzbudza śmiech, a płacz u mądrych – ponieważ traci dane mu od Boga rozum i rozsądek, i samowolnie staje się bezrozumnym bydlęciem zamiast [być] człowiekiem. Nazajutrz bowiem boli go głowa i wnętrzności, i drżą żyły. Z tego rodzi się, myślę, podwójna szkoda: grzechy duszy i cierpienie ciała. Dlatego dobrze jest pić wino z umiarem, dla potrzeb cielesnych. Jeśli przekroczy się miarę – zaprowadzi człowieka do wielkiego zła.

---

[110] 1 Kor 10,31.
[111] Tt 1,15.
[112] Łk 21,34.
[113] Por. Mk 7,18–23.
[114] Dz 15,28–29.

вати сѧ властелемъ своимъ, хвлѧще богатыꙗ, ц(а)рь ненавидѧть, рꙋгають сѧ старѣишинамъ, оукарѧють болѧры, мерѣзькы б(ог)ꙋ мнѧть работающаꙗ ц(а)рю и всѧкомоу рабꙋ не велѧт' работати г(о)с(поди)ноу своемꙋ.

[59] Но и ѡ томъ помѧнемъ х(ри)с(т)олюбцемъ словеса и оученїа ап(о)с(то)льска и прор(о)ческа на посрамленїе бестꙋдных' еретикъ, ꙗко ц(а)ри и болѧре б(о)гѡм' сꙋть оучинени. Послꙋшаите, что рече пр(е)м(оу)д(ро)сть б(о)жїа: „Мною ц(а)ри ц(а)рьствꙋють и могꙋтѣи ѡ мнѣ дерѫжать землю. Ѧзъ мене любѧщаꙗ люблю, и ищющии мене ѡбрѧщꙋть мѧ, богатьство и слава моꙗ есть".

Б(о)гоѡ(те)ць же Д(а)в(и)дъ ꙋчить за ц(а)рѧ б(ог)а молити, г(лаго)лѧ: „Г(о)с(под)и, сп(а)си ц(а)рѧ и оуслыши нас' в онже д(е)нь, аще призовемь тѧ". Самже ѡ томъже къ б(ог)ꙋ г(лаго)леть: „Господи, ѡ силѣ твоеи възвеселит сѧ ц(а)рь и ѡ сп(а)с(е)нїи твоемъ възрадует сѧ зѣло. Изволенїе с(е)рдца его дал' еси емꙋ, и хотѣнїе оустенъ его нѣси его лишил', положилъ еси на главѣ его венець ѿ камене драгаго. Велика слава его сп(а)с(е)нїемь твоимъ, славу и велелѣпотꙋ възложиша на нь. Ꙗко даси емꙋ бл(а)г(о)с(ло)в(е)нїе въ вѣкы вѣкꙋ, възвеселишї и радостїю с лицем' твоимъ. Ꙗко ц(а)рь надѣет сѧ къ г(о)с(поде)ви, и милостїю вышнѧго не подвижит сѧ".

[60] Вижъ же и бл(а)женаго верховнаго ап(о)с(то)ла Петра ѡ томъже оучаща, поистинѣ бл(а)женаго, егоже бл(а)жит' г(о)с(под)ь нашь І(с)ѵ(съ) Х(ри)с(тос)ъ, г(лаго)лѧ: „Бл(а)ж(е)нъ еси Симоне Вариѡна, ꙗко тобою възижꙋ ц(е)рковь мою, и лесть еретическа не разорит' еꙗ, и дамъ ти ключа ц(а)рьствїа н(е)б(е)снаго", егоже и стѣнь болѧщаꙗ цѣлѧще, — смотри его ѕижоуща ц(е)рк(о)вь, порꙋченоую емꙋ, и г(лаго)люща: „Повините сѧ всѧкомꙋ ч(е)л(овѣ)кꙋ г(о)с(под)а ради. Ѧще ц(а)рю прѣѡбладающꙋ, аще ч(е)л(о)в(ѣ)комъ, акы тѣмъ посылаемомъ на ѡсꙋженїе злодѣющимъ, въ хвалꙋ же добротворѧщиимъ. Ꙗко тако ес(ть) волѧ б(о)жїа, бл(а)готворѧще ѡбꙋздати безꙋмных' ч(е)л(о)в(ѣ)къ невѣдѣнїе. И ꙗко раби б(о)жїи, всѧ чтѣте, брат(и)ю любите, б(ог)а боите сѧ, ц(а)рѧ чтѣте, раби повинꙋющe сѧ ѡ всемъ съ боꙗзнью г(о)с(по)демъ не точью добрымъ и смотриливымъ, но и злымъ. Каꙗ бѡ хвала, аще съгрѣшающе мꙋчими терпите. Но аще добро творѧще и стражꙋще терпите, се есть бл(а)г(о)д(а)ть ѿ б(ог)а. На се бо и позвани бысте, ꙗкоже и Х(ристо)с за ны оумре, вамъ ѡставль ѡбразъ, да послѣдꙋете стопамъ его".

[61] Павелъ же требл(а)ж(е)ныи, крѣп'кы стр(а)стотерпець г(о)с(поде)нь, иже толикъ ꙗви сѧ въ с(вѧ)тыхъ, еликъже ес(ть) м(е)с(ѧ)ць въ звѣздахъ, егоже рꙋкама б(ог)ъ силы творѧше великы, ꙗкоже ѿ пота его ꙋбрꙋсы ношахꙋ к немошнымъ и исцѣлѧхꙋть ꙗ, „иже до третьꙗго н(е)б(е)си въсхыщенъ, слышав' неизреченныꙗ г(лаго)лы", — слыши его запрѣщающа с(вѧ)томоу Тимофѣю и г(лаго)люща: „Се запрѣщанїе даю тебѣ, чадо Тимофѣю, твори м(о)л(и)твы за всѧ ч(е)л(овѣ)кы, за ц(а)рѧ, за всѧ сꙋща власти, да тихꙋ и безмолвьнꙋ жизнь живемъ съ всѣмъ бл(а)гочестиемъ и чистотою. Се бѡ добро и прїатно пред' сп(а)сомъ нашим'

[49] Ktoś z nich powie mi: „Kto cię ustanowił naszym nauczycielem?" Ale niech pamięta, [co zostało] napisane: „*Każde dobro, jakie otrzymujemy, i wszelki dar doskonały zstępują z góry*"[115]. Mówię to nie dlatego, aby się chwalić, ani aby się wywyższać – broń Boże! – ale dlatego, że chcę mu odpowiedzieć, iż pycha nawet aniołów z nieba strąca. Boję się milczeć, słysząc, jak apostoł Paweł mówi: „*Głoś naukę, nastawaj w porę i nie w porę, wykazuj błąd, napominaj, podnoś na duchu z całą cierpliwością w każdym nauczaniu. Przyjdzie bowiem chwila, kiedy zdrowej nauki nie będą znosili, ale według własnych pożądań – ponieważ ich uszy świerzbią – będą sobie mnożyli nauczycieli. Będą się odwracali od słuchania prawdy, a obrócą się ku zmyślonym opowiadaniom*"[116].

I jeszcze: „*Bogatym na tym świecie nakazuj, by nie byli wyniośli, nie pokładali nadziei w niepewności bogactwa, lecz w Bogu, który nam wszystkiego obficie udziela do użytkowania; niech czynią dobrze, bogacą się w dobre uczynki*"[117]. I powtarza: „*Uważajcie na samych siebie i na całe stado, w którym Duch Święty was ustanowił, abyście kierowali Kościołem Boga, który On nabył własną krwią*"[118].

[50] [O nienawiści heretyckiej.] Dlatego, o umiłowani w Chrystusie, i my, niegodni nauczyciele i kapłani, prosimy was apostolskimi słowy, które mówią: „*Umiłowani, nie każdemu duchowi dowierzajcie, ale badajcie duchy, czy są z Boga, gdyż wielu fałszywych proroków pojawiło się na świecie. «Powstaną bowiem – rzekł Pan – fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy i działać będą wielkie znaki i cuda, by w błąd wprowadzić, jeśli to możliwe, także wybranych*. Wy zaś się strzeżcie, *oto wam przepowiedziałem»*"[119].

Czy słyszeliście, umiłowani, co rzekł wam Pan? Czy pojęliście głębię Jego miłosierdzia? Przepowiedziałem wam: jeśli omamią kogoś z was, to nie [otrzymacie] łaski; i to przepowiedziałem wam, mówiąc: „*Powstaną bowiem fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy*, czyli heretycy, i uczynią *cuda* wielkie i znaki. Pamiętajcie słowa moje – *wszystko wam przepowiedziałem*"[120].

[51] [Jan Złotousty mówi]: „Jeśli dacie im wiarę lub przyjmiecie ich [heretyków] z miłością do swojego domu, lub jeśli ich czymś uradujecie, to przepowiedziałem wam, że zostaniecie z nimi [skazani] na wieczne męki"[121]. Dlatego, o umiłowani w Chrystusie, nawet jeśli zobaczycie heretyka przeganiającego demony, leczącego

---

[115] Jk 1,17.

[116] 2 Tm 4,2–4.

[117] 1 Tm 6,17–18.

[118] Dz 20,28.

[119] 1 J 4,1.

[120] Por. Mk 13,22.

[121] Jest to kolejny cytat z Λόγος περὶ ψευδοπροφητῶν Pseudo-Jana Złotoustego, zob. A. Vaillant, *Le traité contre les Bogomiles*…, s. 48.

б(о)гомъ. Рабомъ своимъ г(о)с(поде)мь покарѧти сѧ, ѡ всемъ оугодникомъ быти, непрекословити властелемъ и вл(а)д(ы)камъ повиновати сѧ и покарѧти сѧ, на всѧко дѣло бл(а)го готовомъ быти, смотриливомъ, всѧкꙋ ꙗвлѧюще кротость ко всѣмъ ч(е)л(о)в(ѣ)кѡм'". Вижь же и к Римлѧнѡм' что пишеть, г(лаго)лѧ: „Всѧка д(оу)ша властелемъ да сѧ повинꙋеть, нѣсть бѡ властеленъ, аще не ѿ б(о)га сꙋще, ибо властели ѿ б(о)га соуть оучинени. Тѣмже противлѧꙗи сѧ властелемъ, б(о)жїю повелѣнїю противлѧют сѧ — противлѧющїи бо сѧ грѣхъ себѣ прїимоут'. Кн(ѧ)зи бо не сꙋть боꙗзни бл(а)гымъ дѣломъ, но злымъ. Хощеши ли же боꙗти сѧ властелина, добро твори, да и похваленъ бꙋдеши ѿ него. Аще ли зло твориши, бои сѧ его: не тоуне бѡ мечь носить, б(о)жїи бѡ слꙋга есть, въ гнѣвъ мьсти-
[62] тель злодѣющемꙋ". И къ Ефесиѡмъ же пакы пишеть, г(лаго)лѧ: „Чти ѡ(т)ца и м(а)т(е)рь, еже ес(ть) заповѣдь перваа въ ѡбѣщаньи, да ти бл(а)го бꙋдет' и бꙋдеши многовѣченъ на земли. Ѡ(т)ци же не раздражаите чадъ вашихъ, но кор҃мите ꙗ в наказанїи и въ оученїи г(о)с(под)ни. Раби, послꙋшаите г(оспод)ни по плоти, съ страхѡм' и трепетѡм' работающе не акы ч(е)л(овѣ)кооугодници, но ꙗко раби Х(ри)с(то)ви, и творѧще волю г(о)с(под)ню ѿ д(оу)ша, съ прїазнью работающе б(о)гꙋ, а не ч(е)л(о)в(ѣ)комъ, свѣдꙋще, еже аще что кто створит' бл(а)го, тоже и възметь ѿ б(о)га или рабъ или г(о)с(под)ь. И г(оспод)ье такоже творити к ним', попꙋщаите прещеныꙗ, свѣдꙋще, ꙗко и вамъ самѣмь г(о)с(под)ь есть на н(е)б(е)сехъ, и лицемѣрьства нѣс(ть) в немь". Се сꙋть оученїа с(вѧ)тыхъ ап(о)с(то)лъ, се повелѣнїе вл(а)д(ы)чне! Тѣмже иже аще инако ꙋчить, аще и анг(е)лъ бꙋдет', а не ч(е)л(овѣ)къ, проклѧт' да бꙋдеть по словеси ап(о)с(то)льскꙋ.

[63] Много ж(е) ѡ томъже писаша инїи с(вѧ)тїи, но и сего нѣс(ть) на извѣщенїе еретикѡм' и прекорѣчивомъ несмыслѡм'.

Ѧ еже реч(е): „Не пецѣте сѧ, что ꙗсти или что пити, въ что ли ѡблечете сѧ", ни възбранѧꙗ того дѣланїа рꙋчнаго, г(лаго)леть г(о)с(под)ь, но не велѧ в҃загарадити сѧ печалью ѡ земъстѣмъ имѣнїи, но паче ѡ д(оу)ши пещи сѧ. „Д(оу)ша бо болши ес(ть), рече, пища и тѣло ѡдежда". Тѣм҃же нѣс(ть) въз҃бранено дѣлати рꙋчьнааго дѣла, нѡ дѣлающе рꙋкама, д(оу)шею б(о)ж(е)ственаа мыслити.

Аще бо вы велѣлъ б(ог)ъ не дѣлати ч(е)л(о)в(ѣ)кѡм', то былїе жито бы раждало и лѣсъ грознье. Нынѣ же б(о)гꙋ велѧщꙋ трꙋжати сѧ ч(е)л(овѣ)комъ и ѿ трꙋда своего подаꙗти требꙋющим', да заградѧт сѧ оуста лѣнивыхъ' и хꙋлѧщихъ истиноу. Всѧ бо повелѣна сꙋть въ славу б(о)гꙋ творити, да прославить сѧ творець и оутрениимъ и внѣшнїимъ нашим' ч(е)л(о)в(ѣ)комъ. Всѧ бо ꙗже хотѧще дѣлати и бесѣдовати, подобаеть преже помышлѧти, аще люба сꙋть б(о)гꙋ. И аще сꙋть на пользꙋ д(оу)ши, то с радостїю творити и г(лаго)лати. Аще ли ни, то далече таковааго ходити. И „ѿ праздна бо словесе слово въздадѧть ч(е)л(о)в(ѣ)ци въ д(е)нь соудныи", и пакы ѡ мыслех' извѣщаеть, ꙗко и в҃ помыслех' съгрѣшаемъ, г(лаго)лѧ: „Възривыи с похотью на женꙋ ближнаго своего, оуже ѡскверни сѧ вь с(е)рдци с нею".

niewidomych lub wskrzeszającego martwych, nie wierzcie! „*Czynić będą* – rzekł Pan – *znaki i cuda, żeby wprowadzić w błąd, jeśli to możliwe, wybranych*”[122]. Jeśli przystąpi do heretyków ojciec twój, matka twa, brat lub syn i pouczony raz czy dwa przez ciebie, nie posłucha, odłącz się od niego i znienawidź go! *Od* heretyka – rzecze biskup[123] – *odsuń się po pierwszym lub po drugim upomnieniu, wiedząc, że człowiek taki jest przewrotny i grzeszy, przy czym sam na siebie wydaje wyrok*[124]. I mówi Pan: „*Jeśli ktoś nie ma w nienawiści swego ojca i matki* lub brata *i przebywa z nimi, nie może być moim uczniem*”[125]. I znów o nich: „*Jeśli wodzi cię na pokuszenie twoje prawe oko albo ręka, albo noga, odetnij ją i odrzuć od siebie. Lepiej jest dla ciebie ułomnym wejść do Królestwa Niebieskiego, niż ze wszystkimi członkami zostać wrzuconym do pieca wiecznego ognia*”[126].

[52] Czy widzicie, bracia, ilu jest porażonych przez diabła, odrzucających chrzest święty i brzydzących się chrzczonych dziatek? Jeśli zdarzy im się widzieć małe dziecko, to brzydzą się nim jak okropnym smrodem, odwracają się, plują, zakrywają [oczy], choć sami są smrodem dla aniołów i ludzi.

Nawet jeśli okłamują nas według swego zwyczaju, mówiąc: „Jesteśmy chrześcijanami” – *nie wierzcie im, gdyż łżą jak ich ojciec diabeł*[127]*!*

Jak bowiem chcą się nazywać chrześcijanami, gdy nie mają księży, którzy by ich ochrzcili; gdy nie przestrzegają znaku krzyża; gdy nie śpiewają modlitw kapłańskich; gdy nie ustanawiają kapłanów? Ale jeśli jakiś kapłan przyjął ich wiarę, to na pewno całkowicie porzucił naszą. A jeśli ktoś [spośród nich] zachowuje [wiarę], to czyni to ze strachu przed władzami ziemskimi: jego rozum i miłość błądzą daleko od Prawa danego Świętemu Kościołowi.

[53] Małe dzieci są bowiem czyste i bezgrzeszne. Słyszymy, jak Pan mówi o nich do apostołów: „*Dopuśćcie dzieci i nie przeszkadzajcie im przyjść do Mnie; do takich bowiem należy królestwo niebieskie*”[128]. I znów: „*Jeśli się nie odmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego*”[129].

Heretycy wywyższali się swoją mądrością bardziej nawet niż ów faryzeusz, uważając za niegodne przyjmowanie u siebie dzieci, które Pan nazwał czystymi. Brzydząc się ich, w swoim wielkim prostactwie przekręcają ich imiona, tworząc ciągle nowe. Uważając je za diablęta, nazywają je mamonkami lub małymi

---

[122] Mk 13,22.

[123] Pomyłka Kosmy: cytuje bowiem nie „biskupa” (zapewne Jana Złotoustego), a List Pawła do Tytusa.

[124] Tt 3,10.

[125] Łk 14,26.

[126] Mk 9,43–47; por. Mt 18,8–9.

[127] J 8,44.

[128] Mt 19,44.

[129] Mt 18,3.

[64] Видите ли, ꙗко и словесы и помыслы съгрѣшаемꙋ б(о)гꙋ? Власть ибо имать и за малъ грѣх' вельми моучити. Не хꙋдъ же ес(ть) грѣхъ и се, еж(е) зрити бес' сꙋмненїа на лица женьска, паче соущꙋ долъжноу на землю зрѣти: лице бо женьско — ꙋда с(е)рдцю есть. Имаши свое подрꙋжїе, ѡ томъ доволенъ бꙋди" Аще ли и не имаши, паче радуи сѧ ѡ б(о)зѣ, ꙗко и дръжанїе твое б(ог)ъ с҃ кровїю м(оу)ч(е)ническою вмѣнѧет'. Середнимъ пꙋтемь ходите ц(а)рьскымъ, рекꙋше по повелѣнїю б(о)жїю, ни выше силы своеа начинающе, ни лѣности себе в҃дающе, ничесож(е) к҃ писаныимъ въ книгах' примышлѧюще, но ꙗкоже ꙋчать с(вѧ)тїи ап(о)с(то)ли, тако живете.

[65] Хощꙋ же вы и дрꙋгꙋю повѣсть еретическоую сповѣдати, еюже ненавидѧи ч(е)л(овѣ)ка дїаволъ ꙋлавлѧеть ꙗ. Слышаще бо и Іакова, брата г(о)с(под)нѧ, г(лаго)люща: „Исповѣдаите дрꙋгъ дрꙋгоу грѣхы и молите дрꙋгъ за дрꙋга, ꙗко да исцѣлѣете", не разꙋмѣю, ꙗко їерѣомъ то есть реченѡ.

[Ѡ исповѣданїи еретичестѣ]. „Аще бо болить, рече, кто въ васъ, да призовет' попы ц(е)рковныꙗ и да м(о)л(и)твꙋ творѧть над нимъ, помазавъше и маслѡм' въ имѧ г(оспод)не, и м(о)л(и)тва с вѣрою сп(а)сеть болѧщаго. Аще же и грѣх' боудеть створилъ, ѿпꙋстить сѧ емоу". Єретици же сами в себѣ исповѣдь творѧть и рѣшать, сами сꙋще свѧзани дьꙗволѧми оузами, неже точью моужи того творѧть, но и жены, еже рꙋгоу достоино есть.

[66] „Женѣ бѡ, рече ап(о)с(т)олъ, не велю оучити, ни владѣти моужемъ, но въ млъчанїи быти", и пакы, „жена молчанью да ꙋчит сѧ съ всѣмь говѣнїемъ". Къ моужемъ же рече: „Не мнози же оучители бываите, братье, вѣдꙋще, ꙗко болии грѣхъ прїемлемъ", еже бо сѧ мнѣти хытрꙋ и великꙋ, велик срамъ есть. К единомꙋ бо Петрꙋ рече г(о)с(под)ь: „Єгоже свѧжеши на земли, бꙋдеть свѧзанъ на н(е)б(е)сехъ". И по въскр(е)с(е)ньи из м(е)рътвыхъ ꙗвив сѧ ап(о)с(то)лѡм', рече, къ Петроу: „Симоне Иѡнинъ любиши ли мѧ?" Ѡномꙋже рекъшꙋ: „Єи, г(о)с(под)и! Ты вѣси, ꙗко люблю тѧ". Рече к немꙋ: „Паси ѡвца моꙗ", еже ес(ть) ѡбразъ еп(и)ск(о)пѡмъ и попомъ: ти бѡ соут' пастыри и оучители поставлени словесным' ѡвцамъ б(о)жїимъ, и тѣмъ есть повелѣно вѧзати и раздрѣшати. Єретици же, елико не вѣдѧть, хоулѧть. По словеси блаженаго ап(о)с(то)ла Іюды. „Єлико бѡ, рече, естьствомъ, акы скоти животни и свѣдѧть всѣх', скверѧть сѧ, лютѣ имъ, ꙗко в поут' Каиновъ идоут' и в лесть Валамовꙋ мьзды истъщиша сѧ и въ прѣрѣканьи корѣвѣ погыбоша. Си соут' скверн̑ители, иже в любъвах' ваших' с вами веселѧть сѧ, без боѧзни себе пасоуще ѡблаци безводнии, звѣзды льстивы, имъже мракъ теменъ въ вѣкы блюдеть сѧ".

[67] Сии болши сихъ с(вѧ)тїи ап(о)с(то)ли ѡ їеретицѣх' ч(е)л(овѣ)къ дѣлѧ писаша. „Выже, по словеси верховнаго ап(о)с(то)ла, роде изъбраныи, ц(а)рско с(вѧ)тительство, стадо с(вѧ)тое, людье ѡбновленїе", всѧ с(вѧ)щ(е)никы чтѣте, акы добрымъ и оумѣющимъ тецѣте. „Внидоша бо, реч(е), нѣцїи ч(е)л(овѣ)ци вси соут' неч(е)стивїи б(о)га нашего прелагающе въ скв(е)рноу". Иванъ г(лаго)лет:

bogaczami, albowiem bogactwo pochodzi od Mamony. „*Pozyskujcie sobie przyjaciół niegodziwą mamoną*”[130] – rzekł Pan. A to oznacza: odstąpcie biednym wasze domy, aby was przyjęli *do wiecznych przybytków*.

Nie jestem zobowiązany pisać wam o chrzcie świętym. Nawet pozbawiony rozumu wie, że chrzest jest podarowany i ustanowiony przez Boga. „*Idźcie więc* – rzekł – *i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem*”[131].

[54] To, co z wielkim trudem zbudowali i czego nauczali święci apostołowie, heretycy próbują zrujnować. Dobrze mówi o nich błogosławiony Dawid słowami: „*Wrogowie Pana*, którzy wysławiali się i pysznili, znikną, *jak dym się rozwieją*”[132].

Jak bowiem nie są wrogami Boga i ludzi niewierzący w cuda Pańskie? Nazywają diabła stwórcą, a nie przyznają, że Chrystus czynił cuda. Słuchając ewangelistów głoszących donośnie cuda Pańskie, wypaczają ich sens na własną zgubę, mówiąc: „Chrystus nie przywrócił światła ślepcowi ani nie uleczył chromego, ani nie wskrzesił martwego; baśnie to są i błądzenie”. Mówią bowiem: „Ewangeliści błędnie opowiedzieli o uzdrowieniu chromych”. Nie wierzą, że lud na pustyni został nasycony pięcioma chlebami: „Nie były to chleby, lecz cztery Ewangelie, a piąty chleb to praksapostoł”. I, mówiąc wprost, wszystko wypaczyli na własną zgubę.

[55] Modlitwy ich zaś są po tysiąckroć fałszywe. Biją pokłony po czterokroć dniem i czterokroć nocą, zamknąwszy się w swych celach, a wszystkie pięcioro drzwi, które nakazane jest zamknąć, pozostawiają otwartymi.

Bijąc pokłony, mówią: „Ojcze nasz, któryś jest w niebie”. Lecz i za to należy ich osądzić, gdyż Stworzyciela nieba i ziemi nazywają – w słowach – Ojcem, a Jego stworzenie uważają za stworzenie diabelskie. Bijąc pokłony, nie czynią [znaku] krzyża na swej twarzy.

Pytamy ich, mówiąc: „Jeśli – według waszego szaleństwa – diabeł stworzył wszystko, co widzialne, to czemu jecie chleb i pijecie wodę, skoro wszystko to jest dziełem diabła? I dlaczego ubieracie się w nasz przyodziewek? Osądzacie nas wraz z Tym, który nas stworzył – lecz [tym sposobem], nie chcąc, oddaliście nas Bogu. Bóg bowiem stworzył i nas, i wszystkie rzeczy widzialne i niewidzialne. Nie znalazłszy swego miejsca pod niebem, diabeł niczym ptak uwił sobie gniazdo w waszych sercach, gdzie wlał wasze myśli i nauki. Kto was nauczył w niedzielę, dzień zmartwychwstania Pańskiego, pościć, modlić się i pracować? Mówicie: „Ludzie to ustalili, a Ewangelie o tym nie piszą”. Nie szanujecie żadnego święta Pańskiego ani pamięci świętych męczenników i Ojców.

---

[130] Łk 16,9.
[131] Mt 28,19–20.
[132] Ps 37(36),20.

„Иже приходит' и сего ж(е) оученїа не приносить, не прїемлете его в^ дѡм' свои, ни цѣлованїа емꙋ, г(лаго)лете: г(лаго)лѧи бѡ емоу цѣлованїе, причащаеть сѧ дѣлъ его злых'. Ꙗко мнози, рече, лестьци придоша въ весь миръ, блюдѣте сѧ ихъ, да не погꙋбите, еже здѣласте". И аще кого разоумѣсте дръжаща еретичьскꙋ вѣрꙋ, ти оумѣеть кто въ васъ оучити, оучите и, наставите и, на сеи истин^ныи пꙋть. Іаковле. „Вѣдꙋщемꙋ бѡ, рече, добро творити и не творѧщꙋ, грѣхъ емꙋоу есть". Аще ли васъ не послꙋшають, ни прїимꙋть зъдраваго сего ꙋченїа, „истрѧсѣте и прах' ѿ ногоу вашею, г(лаго)люще: „Кровь ваша на главах' ваших'". И таковаго знаменав^ше ѿлꙋчаите с(ѧ) его д(оу)шею и тѣлѡмъ. „Боуди бѡ вы, рече г(о)с(под)ь, ꙗко стран^никъ и поганикъ". И се вѣдѣте, ꙗко „ꙋне боудет' въ д(е)нь соуд^ныи Содомꙋ и Гоморꙋ, неже ч(е)л(овѣ) кꙋ томꙋ".

[68] „Не дадите оубо с(вѧ)т(а)го ꙋченыꙗ псѡм' непокоривымъ и ни сыплѣте бисеръ ваших' предъ свиньꙗми". Аще ли слышавъше с(вѧ)та си словеса и покают сѧ, ѿвращающе сѧ ѿ прельсти еретическы, прїимѣте ꙗ с радостью, блюдоуще сѧ, еда на лꙋкахъ, а не въистинꙋ кают сѧ: ꙋѣло бѡ соуть лоукави, крыюще на дънѣ с(е)рдца мысли своеꙗ. И аще, ꙗкоже рѣх', въистинꙋ ѡбратѧт сѧ, въистиноу исповѣдающе съ слезами блѧди своꙗ прелестьныꙗ, то с любовью приведѣте ꙗ на истовыи поуть сии, вѣдоуще, ꙗко мьздꙋ великоу тамо прїимъ. Рече бѡ б(о)гъ: „Иже изведеть ч(е)стнаго ѿ недостоиныхъ, акы оуста моꙗ боудꙋть". „Имамъ бо, рече, ины ѡвца, ꙗже не соуть ѿ двора сего вѣрнаго, но и тѣх' ми подобаеть привести, аще гласа моего послꙋшають, и боудеть едина паства и единъ пастоухъ".

Слыши же Івана Єв(ан)галиста, г(лаго)люща: „Братїе, аще кто ѿ васъ заблꙋдить ѿ истины, и ѡбратить кто его, да вѣсть, ꙗко ѡбративъ грѣшника ѿ прелестнаго пꙋти его, и сп(а)с(е)ть д(оу)шꙋ ѿ смерти и покрыеть множество грѣх'".

[69] „Всѧ же творите без^ роп^таньꙗ и размышленьꙗ, ꙗкоже рече бл(а)ж(е)ныи Павелъ. Да бꙋдете непорочнии цѣли, чада б(о)жьꙗ, свершена средѣ рода лꙋкава, раз^вращена, в^ нихъже свѣтите сѧ, акы свѣтила в мирѣ, слово жизньное предержаще на хвалоу минѣ въ д(е)нь І(соу)с' Х(ри)с(то)въ. Наше бо житїе на н(е)б(е)сехъ есть, ѿнюдꙋже и сп(а)са чаемъ г(о)с(под)а І(соу)с' Х(ри)с(т)а". „Да к томоу не боудемъ младенци плавающеи, порѣваеми всѧцѣмъ вѣтромъ оученыꙗ в лоуках' ч(е)л(овѣ)чьскаx' и мыслех' по хꙋдожествꙋ лестьномоу".

[***]

[70] [О вѣрѣ.] Не своꙗ износѧще словеса, но Х(ристо)ва вѣщающе оученьꙗ. „Тѣмже елико нас' въ Х(ри)с(т)а кр(е)стихѡм' сѧ", Х(ри)с(то)ва послꙋшаемъ ꙋченїа, да не съ еретикы и съ жидъми ѡсꙋдим сѧ. Подобаеть же ны въслѣдовати с(вѧ)тыхъ словесъ. Великаго и преславнаго оученыꙗ ꙋчителѧ нашего Павла

[56] To są intrygi ich kłamstw, to jest znak ich zguby. Inne słowa o ich obrzydliwościach przemilczę, ponieważ z błędu powstały. Godzi im się mówić [takie rzeczy], gdyż nie mają rozumu. Jeśliby mieli rozum, nie mówiliby, że przenajświętsza Matka Boża zgrzeszyła. Jeśliby mieli rozum, nie nazywaliby diabła stwórcą nieba i ziemi. Jeśliby mieli rozum, nie nazywaliby świętego Krzyża wrogiem Bożym. Gdyby byli rozsądni, nie bluźniliby przeciwko świętym cerkwiom i przekazanym im [przez Ojców Kościoła] obrządkom. Gdyby byli rozsądni, nie nazywaliby dokonujących się nad świętymi relikwiami cudów ułudą, słysząc, jak Pan mówi: „*Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, a nawet większe od nich uczyni*”[133]. Heretycy, nie chcąc oddać chwały świętym, bluźnią i hańbią Boże cuda.

[57] Jeśli ktoś ich zapyta: „Czy tak czynicie i mówicie?” – przeczą, przysięgając: „Nie jesteśmy tacy, za jakich nas uważacie!”. I tak wyrzekają się swoich czynów i modlitw, że [nikt by] nie pomyślał, iż czynią coś złego. „*Każdy bowiem, kto źle czyni, nienawidzi światła* – rzekł Pan – *i nie zbliża się do światła, aby jego uczynki nie zostały ujawnione*”[134]. [Heretycy] mamią swoich, mówiąc: „Jeśli ludzie pojmą naszą modlitwę i nasze czyny, cały nasz trud pójdzie na zatracenie”[135]. Próbują ukryć się za wypowiedzianymi przez Pana słowami Pisma: „*Gdy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy*”[136]. Marszczą czoła, by wyglądać przed ludźmi na umęczonych postami.

Kiedy zaś *się modlisz, wejdź do swej izdebki* i *zamknij* swe drzwi, *módl się do Ojca* swego, *który jest w ukryciu*. *Modląc się*[137], nie mówcie wiele, lecz „Ojcze nasz, który jesteś w niebie”. *Lubią bowiem hipokryci na rozstajach dróg stając, modlić się*[138], i tak dalej. Czyniąc tak, wszystko to heretycy wypaczają.

Świątynie uważają za rozdroża, za wielosłowie zaś – liturgię i inne modlitwy odprawiane w świątyniach. Ale biada im, gdyż, jak mówi Pan: „*Biada światu z powodu zgorszeń! Muszą wprawdzie przyjść zgorszenia, lecz biada człowiekowi, przez którego dokonuje się zgorszenie*”[139]. I znów: „*Kto by się stał powodem grzechu dla jednego* spośród wierzących we Mnie, *temu byłoby lepiej kamień młyński zawiesić u szyi i utopić go w głębi morza*”[140].

[58] Ale poznaj inne ich słowa, którymi łowią dusze prostych ludzi, mówiąc: „Nie godzi się pracować, trudząc się rzeczami ziemskimi – wedle słów Pana: «*Nie martwcie się o to, co macie jeść lub pić, ani czym się przyodziać; bo o to wszystko poganie*

---

[133] J 14,12.

[134] J 3,20.

[135] Prawdopodobnie chodzi tu o modlitwy i rytuały wtajemniczonych bogomiłów, niedostępne dla prostych „słuchaczy”.

[136] Mt 6,5.

[137] Mt 6,6–7.

[138] Por. Mt 6,5.

[139] Mt 18,7.

[140] Mt 18,6.

ап(о)с(то)ла, кѹпно с нимъ возᵸпити, г(лаго)люще: „Проклѧт' всѧкъ, иже не пребѹдеть во всѣх' писаных' книгах' законᵸных', ꙗкоже створитї а.

Ѩще бѡ, рече, и анг(е)лъ проповѣсть вамъ не ꙗкоже мы бл(а)говѣстихѡм' вамъ проклѧт' да бѹдеть". Да и мы долᵸжни есмы с нимъ возъпити, г(лаго)люще велегласно: „Ие не любить г(о)с(под)а нашего І(с)ꙋ(са) Х(ри)с(т)а, да бѹдет' проклѧт'".

Иже не вѣрѹють въ с(вѧ)тѹю и неразлѹчимоꙋю тро(и)цю, да бѹдет' проклѧт'.

Иже с(вѧ)т(а)го комᵸканьꙗ не мнить с(вѧ)т(а)го тѣла и крове Х(ри)с(то)вы, да бѹдет' проклѧт'.

Иже не молит сѧ со оꙋпованїемъ с(вѧ)тѣи Б(огороди)ци М(а)рїи, да бѹдет' проклѧт'.

Иже не кланѧет сѧ со страхѡм' ч(е)стномѹ кр(е)стѹ г(о)с(под)ню, да бѹдет' проклѧт'.

Иже иконы г(о)с(под)нѧ и б(о)городичины и всѣх' с(вѧ)тыхъ съ страхѡм' и любовью не цѣлѹеть, да боудет' проклѧт'.

Иже словесъ еꙋ(ан)галискых' и ап(о)с(то)льскых' не имат' въ ч(е)сть, да бѹдет' проклѧт'.

Иже с(вѧ)тыхъ прор(о)къ не творит' с(вѧ)т(ы)мъ д(оꙋ)хѡм' прор(о)чьствовавша, но ѡ своемь ѹмѣ, да боудет' проклѧт'.

Иже с(вѧ)тыхъ всѣх' не чтеть, ни кланѧет сѧ с любовью мощемъ их', да бѹдет' проклѧт'.

Иже хѹлить с(вѧ)тыꙗ литѹргїа и всѧ м(о)л(и)твы, преданыꙗ хр(и)стїанѡм' ап(о)с(то)лы и ѡ(т)ци с(вѧ)т(ы)ми, да бѹдет' проклѧт'.

Иже всеꙗ твари, видимыꙗ и невидимыꙗ, не мнить б(о)гомъ створены, да бѹдть проклѧт'.

Иже развращаеть ѡ собѣ словеса еоꙋ(ан)галиска и ап(о)с(то)льскаꙗ, а не дръжить, ꙗкож(е) исправиша с(вѧ)тїи моужи, да боудет' проклѧт'.

Иже не творит' б(о)гѡм' б(о)годанаго Мѡѵсїемъ закона, ѡ себѣ нѣкако блѧдоут', да бѹдет' проклѧт'.

Иже не мнить ц(е)рк(о)вьных' сановъ г(о)с(поде)мь и ап(о)с(то)лы състроенъ, да бѹдеть проклѧт'.

Иже на лѹкахъ, а не всею мыслью прїимаеть правила сего, да бѹдеть проклѧт'.

Иже женитвѹ ч(и)стѹю хоулить и богатыꙗ носѧщаꙗ брачныꙗ ризы со говѣньемъ, да боудеть проклѧтъ.

Иже мѧса ꙗдѹщїа хѹлить и вино в законъ пьющаꙗ и недостоины сѹща г(лаго)леть и тѣмь внити въ ц(а)рствїе б(о)жїе, да бѹдет' проклѧт'.

zabiegają»[141]". I dlatego niektórzy spośród nich błąkają się bez zajęcia, nie chcąc pracować własnoręcznie, i chodząc od domu do domu spożywają z mienia cudzego – omamionych przez nich ludzi. *Ale ci*, według słów Pańskich, *tym surowszy dostaną wyrok*[142]. Słyszymy bowiem, że apostoł Paweł nie jadł darmo niczyjego chleba: „*Te ręce zarabiały na potrzeby moje i moich towarzyszy*"[143]. A o leniwych pisze słowami: „*Kto nie chce pracować, niech też nie je!*"[144].

Heretycy po dwakroć wystawiają się na zgubę, gdyż są nowymi apostołami innej nauki i zapowiadającymi antychrysta oraz przygotowują ludzi na przyjęcie syna zatraty. Nauczają swoich, by nie podporządkowywali się panom; złorzecząc bogatym, nienawidzą królów; urągają starszyźnie; ganią bojarów; pracujących dla króla uważają za znienawidzonych przez Boga i każdemu słudze zakazują pracować dla jego pana.

[59] Przypominamy jednak umiłowanym w Chrystusie słowa i nauki apostołów i proroków dla zawstydzenia bezwstydnych heretyków, gdyż królowie i bojarzy zostali ustanowieni przez Boga. Posłuchajcie, co mówi Księga Przysłów: „*Dzięki mnie królowie panują i dzięki mnie rządzą władcy. Ja kocham tych, co mnie kochają, znajdzie mnie, kto mnie szuka. Bogactwo jest ze mną i cześć*"[145]. Przodek Boga Dawid uczy modlić się za króla, mówiąc: „*Panie, wybaw króla, a nas wysłuchaj w dniu, w którym Cię wzywamy*"[146]. Sam mówi o tymże Bogu: „*Panie, król się weseli w Twojej potędze, jak bardzo się cieszy z twojej pomocy! Spełniłeś pragnienie jego serca i nie odmówiłeś błaganiu warg jego. Koronę* z drogocennych kamieni *wkładasz mu na głowę. Wielka jest jego chwała dzięki twojej pomocy, ozdobiłeś go blaskiem i dostojeństwem. Bo go czynisz błogosławieństwem na wieki, napełniasz go radością przed Twoim obliczem. Król bowiem w Panu pokłada nadzieję i z łaski Najwyższego się nie zachwieje*"[147].

[60] Zobacz też błogosławionego pierwszego spośród apostołów, Piotra, naprawdę błogosławionego, wywyższonego bowiem przez samego Pana naszego Jezusa Chrystusa, który powiedział: „*Błogosławiony jesteś Szymonie, synu Jony. Na tobie zbuduję Kościół mój i* kłamstwo heretyckie *go nie przemoże. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego*"[148], którego cień leczy chorych – spójrz na Kościół poruczony mu i budowany przez mówiącego: „*Bądźcie poddani każdej ludzkiej zwierzchności*

---

[141] Mt 6,25.32.
[142] Mk 12,40.
[143] Dz 20,34.
[144] 2 Tes 3,10.
[145] Prz 8,15–18.
[146] Ps 20(19),10.
[147] Ps 21(20),2–8.
[148] Por. Mt 16,17–18.

ze względu na Pana: czy to królowi jako mającemu najwyższą władzę, czy to namiestnikom jako przez niego posłanym celem karania złoczyńców, udzielania zaś pochwały tym, którzy dobrze czynią. Taka bowiem jest wola Boża, abyście przez dobre uczynki zmusili do milczenia niewiedzę ludzi głupich. Jak ludzie wolni [postępujcie], nie jak ci, dla których wolność jest usprawiedliwieniem zła, ale jak niewolnicy Boga. Wszystkich szanujcie, braci miłujcie, Boga się bójcie, czcijcie króla! Niewolnicy! Z całą bojaźnią bądźcie poddani panom nie tylko dobrym i łagodnym, ale również surowym. Co bowiem za chwała, jeżeli przetrzymacie chłostę jako grzesznicy! Ale to się Bogu podoba, jeżeli dobrze czynicie, a znosicie cierpienia. Do tego bowiem jesteście powołani. Chrystus przecież również umarł za was i zostawił wam wzór, abyście szli za Nim Jego śladami"[149].

[61] Posłuchaj i po trzykroć błogosławionego Pawła – wielkiego męczennika Pańskiego, który jawi się tak wielkim między świętymi, jak wielki jest księżyc między gwiazdami, którego rękami Bóg uczynił wielkie cuda, gdyż ręczniki zwilżone jego potem noszono chorym, którzy od tego zdrowieli – i *który został porwany aż do trzeciego nieba, gdzie słyszał tajemne słowa*[150]; słuchaj, jak poleca Świętemu Tymoteuszowi, mówiąc: „Polecam ci, synu Tymoteuszu, modlić się *za wszystkich ludzi, za królów i za wszystkich sprawujących władzę, abyśmy mogli prowadzić życie ciche i spokojne z całą pobożnością i godnością. Jest to bowiem dobre i miłe w oczach Zbawiciela naszego, Boga*"[151]. Słudzy poddają się swoim panom, [muszą] im dogadzać, nie sprzeciwiać się panom, [muszą] *podporządkowywać się zwierzchnim władzom, słuchać ich i okazywać gotowość do dobrego czynu: być roztropnym i okazywać każdemu człowiekowi wielką łagodność*[152].

Zobacz też, co pisze do Rzymian, mówiąc: „*Każdy niech będzie poddany władzom. Nie ma bowiem władzy, która by nie pochodziła od Boga, a te, które są, zostały ustanowione przez Boga. Kto więc przeciwstawia się władzy – przeciwstawia się porządkowi Bożemu. Ci zaś, którzy się przeciwstawili, ściągną na siebie wyrok potępienia. Albowiem rządzący nie są postrachem dla uczynku dobrego, ale dla złego. A chcesz nie bać się władzy? Czyń dobrze, a otrzymasz od niej pochwałę. Jeżeli jednak czynisz źle, lękaj się, bo nie na próżno nosi miecz. Jest bowiem narzędziem Boga do wymierzenia sprawiedliwej kary temu, który czyni źle*"[153].

[62] A do Efezjan pisze, mówiąc: „*Czcij ojca twego i matkę – jest to pierwsze przykazanie z obietnicą – aby ci było dobrze i abyś długo żył na ziemi. A wy, ojcowie, nie pobudzajcie do gniewu waszych dzieci, lecz wychowujcie je w karności, napomina-*

---

[149] 1P 2,13–18.20–21.
[150] 2 Kor 12,4.
[151] 1 Tm 2,1–3.
[152] Tt 3,1–2.
[153] Rz 13,1–3.

jąc, jak chce Pan. Niewolnicy, ze czcią i bojaźnią w prostocie serca bądźcie posłuszni waszym doczesnym panom jak Chrystusowi. Z ochotą służcie jak gdybyście służyli Panu, a nie ludziom, świadomi tego, że każdy, jeśli uczyni coś dobrego, otrzyma to z powrotem od Pana – czy to niewolnik, czy wolny, a wy, panowie, tak samo wobec nich postępujcie: zaniechajcie groźby, świadomi tego, że w niebie jest Pan zarówno ich, jak wasz, a u Niego nie ma względu na osoby"[154].

To są nauki świętych apostołów, to są prawa Pańskie. *Dlatego jeśli ktoś naucza inaczej, nawet jeśli byłby to anioł, a nie człowiek, niech będzie przeklęty*[155] – wedle słów apostolskich.

[63] Wszystko to, o czym pisali różni święci, nie posłuży jednak bezmyślnym słowom heretyków.

Jeśli Chrystus mówił: „*Nie martwcie się o to, co macie jeść i pić, ani o to, czym się macie przyodziać*"[156] – to nie oznacza, że Pan zabrania nam [wykonywania] prac ręcznych, lecz nakazuje, abyśmy nie oddawali się żądzy bogactwa ziemskiego, a abyśmy troszczyli się bardziej o swą duszę. Dusza *znaczy więcej niż pokarm, a ciało więcej niż odzienie*[157]. Dlatego nie jest zabronione [wykonywać] prace ręczne, ale pracując rękoma – duszą należy myśleć o rzeczach Bożych.

Jeśli Bóg nakazałby człowiekowi nie pracować, to trawa rodziłaby pszenicę, a las – winogrona. Teraz zaś, nakazując ludziom trudzić się i z ich trudu pomagać potrzebującym, Bóg chce zamknąć usta leniwym i złorzeczącym prawdzie. Albowiem nakazano wszystko czynić dla chwały Bożej, aby rozsławić Stwórcę przez naszego zewnętrznego i wewnętrznego człowieka. Wszystko bowiem, co czynimy i mówimy, najpierw należy przemyśleć, czy jest dobre dla Boga. I jeśli jest to korzystne dla duszy, z radością czyńmy to i mówmy. Jeśli nie – to daleko odejdźmy od tego. *Z każdego bezużytecznego słowa, które wypowiedzą ludzie, zdadzą sprawę w dzień sądu*[158]; o myślach zaś [Pan] ogłasza, że i zamysłem grzeszymy, mówiąc: „*Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa*"[159].

[64] Czy widzicie, że słowami i myślami grzeszymy przed Bogiem? Ma On bowiem władzę surowo karać nas za małe przewinienia.

Niemałym grzechem jest patrzeć wyzywająco na twarze kobiet. Najlepiej jest patrzeć w ziemię: twarz kobiety jest bowiem przynętą dla serca. Jeśli masz własną żonę, bądź z tego zadowolony. Jeżeli nie masz, to jeszcze bardziej raduj się w Bogu,

---

[154] Ef 6,2–9.
[155] Ga 1,8.
[156] Mt 6,25.
[157] Mt 6,25.
[158] Mt 12,3.6.
[159] Mt 5,28.

ponieważ Bóg zrównuje twoje zachowanie z krwią męczeńską. Idźcie środkiem, królewską drogą, to jest według nakazu Bożego: nie czyńcie [nic] ponad swoje siły ani nie oddawajcie się lenistwu. Nie przydawajcie nic do tego, co zostało zapisane w księgach, i żyjcie według nauk świętych apostołów.

[65] [O spowiedzi heretyckiej.] Opowiem wam i o innym bajaniu heretyckim, poprzez które nienawidzący ludzi diabeł ich łowi.

Słysząc Jakuba, brata Pańskiego, który mówi: „*Wyznawajcie zatem sobie nawzajem grzechy, módlcie się jeden za drugiego, byście odzyskali zdrowie*”[160] – nie rozumieją, że zostało to powiedziane o kapłanach.

Jeśli ktoś wśród was choruje, *niech sprowadzi kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana. A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśliby popełnił grzechy, będą mu odpuszczone*[161].

Heretycy natomiast spowiadają sami siebie i odpuszczają sobie grzechy, mimo że są związani łańcuchami diabelskimi. Czynią to nie tylko mężczyźni, ale i kobiety, co jest godne potępienia.

[66] „*Kobieta bowiem* – rzecze [Paweł] Apostoł – *niechaj słucha nauk w cichości z całym poddaniem. Nauczać zaś kobiecie nie pozwalam ani też przewodzić nad mężem*”[162]. Do mężczyzn zaś rzekł: „*Niech zbyt wielu z was nie uchodzi za nauczycieli, moi bracia, bo wiecie, że tym bardziej surowy czeka nas sąd*”[163], gdyż jest rzeczą haniebną uważać się za kogoś mądrego i wielkiego. I samemu Piotrowi rzekł Pan: „*Cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie*”[164]. A po Zmartwychwstaniu, objawiwszy się apostołom, powiedział do Piotra: „«*Szymonie, synu Jony, czy miłujesz Mnie?» Odpowiedział Mu: «Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego: «Paś baranki moje!*»”[165]. To jest wzór dla biskupów i kapłanów, ustanowionych pasterzami i nauczycielami dla rozumnych owiec Bożych; nakazano im wiązać i rozwiązywać. Heretycy zaś bluźnią przeciw temu, czego nie rozumieją, wedle słów apostoła Judy: „*Ci zaś [temu] bluźnią, czego nie znają; co zaś w przyrodzony sposób spostrzegają jak bezrozumne zwierzęta, to obracają ku własnemu zepsuciu. Biada im, bo poszli drogą Kaina i oszustwu Balaama za zapłatę się oddali, a w buncie Korego poginęli. Ci właśnie na waszych agapach są zakałami, bez obawy oddają się rozpuście, samych siebie pasą, obłoki bez wody wiatrami unoszone, gwiazdy zbłąkane, dla których nieprzeniknione ciemności na wieki przeznaczone*”[166].

---

[160] Jk 5,16.
[161] Jk 5,14–15.
[162] 1 Tm 2,11–12.
[163] Jk 3,1.
[164] Mt 16,19.
[165] J 21,15–17.
[166] Jud 1,10–12.

[67] Wszystko to – i więcej jeszcze – święci apostołowie napisali dla ludzi o heretykach. Wy zaś – według słów Pierwszego z Apostołów – naród wybrany, kapłaństwo królewskie, święte stado i ludzie odnowieni, czcijcie wszystkich kapłanów! Biegnijcie do nich, bowiem są oni ludźmi dobrymi i umiejętnymi. „*Wkradli się bowiem* – powiedział – *pomiędzy was jacyś ludzie, którzy dawno już są spisani na ten wyrok*”[167]. Jan mówi: „*Jeśli ktoś przychodzi i nie przynosi tej nauki, nie przyjmujcie go w swój dom; nie witajcie go pocałunkiem, bowiem ten, kto go wita, staje się wspólnikiem jego złych czynów*[168]. *Wielu bowiem pojawiło się na świecie zwodzicieli; uważajcie na siebie, abyście nie utracili tego, co zdobyliście pracą*[169]”. I jeśli dowiecie się, że ktoś wyznaje wiarę heretycką, a ktoś z was umie pouczać, pouczcie go i sprowadźcie na właściwą drogę. „*Kto zaś* – rzekł Jakub – *umie dobrze czynić, a nie czyni, ten grzeszy*[170]”. Jeśli was nie posłuchają i nie przyjmą zdrowej nauki, to *strząśnijcie proch z nóg waszych* mówiąc: „*Krew wasza na wasze głowy*[171]”. I takiego naznaczywszy, uciekajcie odeń duszą i ciałem. „*Bądźcie* – rzekł Pan – *jak poganin i celnik*[172]”. *Toteż powiadam wam: ziemi sodomskiej* i gomorskiej *lżej będzie w dzień sądu niż* temu człowiekowi[173].

[68] „*Nie dawajcie psom świętej nauki i nie rzucajcie swych pereł przed świnie*”[174]. Jeśli usłyszą te święte słowa, uczynią pokutę i odwrócą się od kłamstw heretyckich – przyjmijcie ich z radością, uważajcie jednak, aby nie kajali się na niby, a naprawdę, ponieważ są bardzo obłudni i kryją swoje myśli głęboko na dnie serca. I jeśli – jak powiedziałem – prawdziwie się nawrócą, prawdziwie wyznają ze łzami swoje błędy, to z miłością wywiedźcie ich na prawdziwą drogę, wiedząc, że wielką nagrodę otrzymacie na górze. Dlatego rzekł Bóg: „Kto wyprowadzi uczciwego od niegodnych, będzie *jakby moimi ustami*”[175]. Powiedział jeszcze: „*Mam także inne owce, które nie są z tej zagrody. I te muszę przyprowadzić i będą słuchać głosu mego, i nastanie jedna owczarnia, jeden pasterz*”[176].

Posłuchaj znów Jana Ewangelisty[177], mówiącego: „*Bracia moi, jeśliby ktokolwiek z was zszedł z drogi prawdy, a drugi go nawrócił, niech wie, że kto nawrócił grzesznika z jego błędnej drogi, wybawi duszę jego od śmierci i przesłoni liczne grzechy*”[178].

---

[167] Jud 1,4.
[168] 2 J 1,10–11.
[169] 2 J 1,7–8.
[170] Jk 4,17.
[171] Mk 6,11.
[172] Mt 18,7.
[173] Mt 11,24.
[174] Mt 7,6.
[175] Jr 15,19.
[176] J 10,16.
[177] Pomyłka Kosmy: cytuje bowiem nie Jana, a List Jakuba Brata Pańskiego.
[178] Jk 5,19-20.

[69] „*Czyńcie wszystko bez szemrań i powątpiewań*[179] – powiedział błogosławiony Paweł – *abyście się stali bez zarzutu i bez winy jako nieskazitelne dzieci Boże pośród narodu zepsutego i przewrotnego. Pośród niego jawicie się jako źródła światła w świecie. Trzymajcie się mocno Słowa Życia, abym mógł być dumny w dniu Chrystusa. Nasza bowiem ojczyzna jest w niebie. Stamtąd też jako Zbawcy wyczekujemy Pana naszego Jezusa Chrystusa*"[180].

Dlatego nie bądźmy jak dzieci, *którymi miotają fale i porusza każdy powiew nauki, na skutek oszustwa ze strony ludzi i przebiegłości w sprowadzaniu na manowce fałszu*[181].

[70] [O wierze.] Nie swoje wypowiadajcie słowa, ale Chrystusa głoście nauki. Ponieważ wielu z nas przyjęło chrzest w imię Chrystusa, posłuchajmy Jego nauczania, żebyśmy nie byli osądzeni wraz z heretykami i z żydami. Godzi się nam bowiem iść za świętymi słowami wielkiego i przesławnego nauczania nauczyciela naszego Pawła Apostoła i wraz z nim wołać, mówiąc: „*Przeklęty każdy, kto nie wypełnia wytrwale wszystkiego, co nakazuje wykonać Księga Prawa*"[182].

„Jeśliby – rzekł – *nawet anioł głosił wam Ewangelię różną od tej, którą wam głosiliśmy – niech będzie przeklęty!*[183]". Dlatego i my winniśmy razem z nim wołać wielkim głosem: „*Jeżeli ktoś nie kocha Pana* naszego Jezusa Chrystusa, *niech będzie wyklęty*"[184].

Kto nie wierzy w świętą i niepodzielną Trójcę, niech będzie przeklęty.

Kto nie przyjmuje, że Komunia święta jest świętym Ciałem i Krwią Chrystusa, niech będzie przeklęty.

Kto nie modli się z ufnością do świętej Bogurodzicy Maryi, niech będzie przeklęty.

Kto się nie kłania w strachu przed prawdziwym krzyżem Pańskim, niech będzie przeklęty.

Kto ikon Pańskich, Bogurodzicy i wszystkich świętych z bojaźnią i miłością nie całuje, niech będzie przeklęty.

Kto słów ewangelistów i apostołów nie czci, niech będzie przeklęty.

Kto wierzy, że święci prorocy prorokowali nie mocą Ducha Świętego, lecz własnego rozumu, niech będzie przeklęty.

Kto nie czci wszystkich świętych i nie kłania się z miłością ich relikwiom, niech będzie przeklęty.

---

[179] Flp 2,14–16.
[180] Flp 3,20.
[181] Ef 4,14.
[182] Ga 3,10; por. Pwt 27,26.
[183] Ga 1,8.
[184] 1 Kor 16,22.

Kto bluźni przeciwko liturgii świętej i wszystkim modlitwom, danym chrześcijanom przez apostołów i świętych Ojców, niech będzie przeklęty.

Kto nie uważa, że wszystkie rzeczy widzialne i niewidzialne są stworzone przez Boga, niech będzie przeklęty.

Kto wypacza po swojemu słowa ewangelistów i apostołów, a nie zachowuje ich, jak nakazali święci Ojcowie, niech będzie przeklęty.

Kto nie wypełnia danego przez Boga Mojżeszowi prawa, po swojemu je przeinaczając, niech będzie przeklęty[185].

Kto sądzi, że hierarchia kościelna nie została ustanowiona przez Pana i apostołów, niech będzie przeklęty.

Kto nieszczerze, nie całym swym rozumem przyjmuje tę regułę, niech będzie przeklęty.

Kto lży czyste małżeństwo oraz bogatych, co ze czcią noszą szaty ślubne, niech będzie przeklęty.

Kto lży jedzących mięso i pijących wino według prawa, twierdząc, że czyniący to nie wejdą do Królestwa Bożego, niech będzie przeklęty.

---

[185] Por. Pwt 27,26.

Anatemy z Palei historycznej

Paleja historyczna to bizantyński z pochodzenia tekst oparty o treść pierwszych ksiąg Starego Testamentu (Rdz – 1 Sm), opowiadający dzieje świata od jego początku aż po czasy panowania króla Dawida, powstały nie przed końcem IX w. i cieszący się dużą popularnością, jako bardziej od Biblii dostępna historia stworzenia świata i ludzi oraz cykl opowieści o bohaterach i wydarzeniach starotestamentowych, uzupełniany fragmentami psalmów i poezji liturgicznej (Kosmy z Majumy, Jana Damasceńskiego, *Wielkiego kanonu pokutnego* Andrzeja z Krety), narracjami pseudokanonicznymi, z nawiązaniami do pism Jana Złotoustego, Grzegorza z Nazjanzu, Józefa Flawiusza, Teodora Studyty.

Powstanie pierwszego przekładu *Palei* na język słowiański datowane jest od przełomu X/XI w. do końca XII w. lub nawet przełomu XII/XIII w. Najnowsze badania odnoszą powstanie II przekładu *Palei* do XIV w., precyzując jego pochodzenie jako serbskie, lecz nie pozbawione pewnych średniobułgarskich cech językowych. Tłumaczony fragment jest komentarzem do narracji opowiadającej o stworzeniu świata i życiu pierwszych ludzi, i nie wykazuje zróżnicowania względem oryginału greckiego.

W źródłach bizantyńskich z poł. XI w. (Eutymiusz z Periblepty) termin 'fundagiagici' jest używanym na Wschodzie określeniem zachodnich (tj. bułgarskich) bogomiłów. Autorzy późniejsi (m.in. Teodor z Andidi, XII-XIII w.; dokumenty Kościoła w Atenach) utożsamiają fundagiagitów także z mesalianami i euchitami. W świetle dotychczas poznanych źródeł niniejszy fragment II przekładu *Palei* to jedyne świadectwo użycia terminu 'fundagiagici' w piśmiennictwie słowiańskim.

Przywołane w *Palei* przekonanie, jakoby Kain, najstarszy syn Ewy, został spłodzony przez Szatana, znajduje się też w *Tajnej księdze* bogomiłów, i potępione zostało przez średniowiecznych herezjologów, m.in. Eutymiusza Zigabenosa w traktacie *Arsenał dogmatów*.

***

Źródła: fragment drugiego przekładu Palei historycznej na język słowiański za odpisem z rękopisu z monasteru Velika Remeta ze zbiorów Muzeum Serbskiej Cerkwi Prawosławnej w Belgradzie, sygn. 141, 1420–1430 r., k. 60–60v. Fragment ten oraz równoległy, z tzw. Palei z Kruszedola ze zbiorów Muzeum Serbskiej Cerkwi Prawosławnej w Belgradzie, sygn. 42, 1430–1440 r., k. 57v, były uprzednio wydane w: M. Skowronek, *Remarks on the anathemas in the Palaea historica*, „Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe" 3, 2013, s. 131–144.

Edycje: *Palaea historica*, [w:] A. Vassiliev, *Anecdota graeco-byzantina* [Сборник памятников византийской литературы, т. 11], Mosquae 1893, s. 191 (całość na s. 188–292; tekst grecki); А.Н. Попов, *Книга бытия небеси и земли (Палея историческая) с приложением сокращенной Палеи русской редакции* [=Чтения в Императорском Обществе истории и древностей российских при Московском Университете 1], Москва 1881 (tekst I przekładu słowiańskiego nie zawierający tłumaczonych tu anatem).

Bibliografia: М.Н. Сперанский, *Историјска палеја, њејни преводи и редакције у старој српској књижевности*, „Споменик" 16/1892, s. 1–15; М.Н. Сперанский, *Югославянские тексты Исторической палеи и русские ее тексты*, [w:] М.Н. Сперанский, *Из истории русско-славянских литературных связей*, Москва 1960, s. 104–147; E. Turdeanu, *La Palaea Byzantine chez les slaves du Sud et chez les Roumains*, „Revue des études slaves" 40 (1964), s. 195–206; Т.А. Сумникова, *К проблеме перевода Исторической палеи*, [w:] *Изучение русского языка и источниковедение*, ред. В.Ф. Дубровина, Москва 1969, s. 27–39; D. Flusser, *Palaea Historica – An Unknown Source of Biblical Legends*, [w:] *Studies in Aggadah and Folk-Literature*, eds. J. Heinemann and D. Noy [= Scripta Hierosolymitana 22], Jerusalem 1971, s. 48–79; Р.А. Станков, *Историческая палея – памятник древней болгарской культуры*, „Palaeobulgarica" X (1986).4, s. 55–63; Р.А. Станков, *Лексика Исторической палеи*, Велико Търново 1994; J. Reinhart, *Die älteste Bezeugung der historischen Paläa in slavischer Übersetzung (cod. Slav. Vindob. Nr. 158)*, „Прилози за књижевност, језик, историју и фолклор" 73, 2007, s. 45–75; M. Skowronek, *Remarks on the anathemas…*; W. Adler, *Parabiblical Traditions and Their Use in the Palaea Historica*, [w:] *Tradition, Transmission, and Transformation from Second Temple Literature through Judaism and Christianity in Late Antiquity*, ed. M. Kister, H. Newman, M. Segal, R. Clements, Brill 2015, s. 1–39.

глюще иже ꙗко смѣшенїе адамꙋ сь еввою въ раи бы анаѳема да бꙋдеть. адамь ꙋбо повьнегда изыти емꙋ из раꙗ л сьтвори плаче се и тако потомь бы сь еввою. богомрьскым же фꙋгдагїагистѡ глющїимь. ꙗко сꙋпостатъ съ еввою бы. и роди каина. проклети да [бꙋть]. Познав же адамь женꙋ свою. и зачеть и роди каина.[1]

[1] Tekst pierwszego słowiańskiego przekładu pomija powyższy fragment dotyczący fundagiagitów i ich przekonania, jakoby Kain był synem Szatana: „а иже глють, ꙗко съчетасѧ адамъ съ евгою в раи, анафема. ибо адамъ ꙗко изыде из раꙗ .л. лѣ сътвори плачѧ. и тако съчетасѧ съ евгою. тѣмь григорїе богословъ в зачалѣ. иже вчера свѣтлаго богоꙗвленїа днь. тако рє. ꙗко іс въ .л. лѣтъ крстилсѧ есть. Позна же адамъ ев҃воу женоу свою, и заченши роди каина, и бы каинъ прелоукавъ, и ѿреченъ ѿ ба, и все лꙋкавое дѣло тои стѧжа”, cyt. za: А.Н. Попов, *Книга бытия небеси и земли…*, s. 6.

Mówiącym, że połączenie się Adama z Ewą nastąpiło w raju – anatema niech będzie. Adam bowiem po wyjściu z raju lat trzydzieści przepłakał, i potem dopiero złączył się z Ewą. Nienawidzący Boga fundagiagici twierdzący, iż Nieprzyjaciel złączył się z Ewą, w wyniku czego zrodziła Kaina, niech będą przeklęci. Gdy Adam poznał swą żonę, poczęła [z niego] i zrodziła Kaina.[1]

[1] Tekst pierwszego słowiańskiego przekładu *Palei*: *Mówiącym, że złączył się Adam z Ewą w raju – anatema, bowiem Adam, opuściwszy raj, trzydzieści lat przepłakał, i wówczas [dopiero] złączył się z Ewą. Tak i Grzegorz Teolog mówi w objaśnieniu na wczorajszy światły dzień Objawienia Pańskiego: że Jezus mając lat trzydzieści chrzest przyjął. Poznał Adam żonę swoją Ewę, a począwszy, zrodziła Kaina; Kain był przepodły i przez Boga odrzucony, a wszystko podłe zachował.*

Anatemy z Synodykonu bułgarskiego na Niedzielę Ortodoksji, tzw. Synodykonu cara Boriła

Pierwszy synodykon został spisany w Konstantynopolu po synodzie z 843 r., kończącym okres ikonoklazmu. Zawierał on ogłoszone wówczas anatemy, które miały być przypominane rokrocznie w każdą pierwszą niedzielę Wielkiego Postu, czyli Niedzielę Ortodoksji. Tekst odczytywano w trakcie liturgii w kościele Hagia Sophia i innych katedrach Cesarstwa Bizantyńskiego. Treść synodykonu konstantynopolitańskiego i jego odmian lokalnych systematycznie poszerzano o anatemy potępiające nowo pojawiające się odstępstwa od wiary. Wyróżnia się trzy podstawowe redakcje tekstu: z epoki dynastii macedońskiej, Komnenów oraz Paleologów.

Synodykon został przetłumaczony na język słowiański po raz pierwszy w trzynastowiecznej Bułgarii. Tłumaczenie powstało przy okazji synodu w Tyrnowie w 1211 r. z inicjatywy cara Boriła, dlatego też tekst ten najczęściej nazywany jest *Synodykonem cara Boriła*. Jego niezidentyfikowany do tej pory bizantyński pierwowzór należał do redakcji z epoki Komnenów.

Zawarte w bułgarskim synodykonie informacje nt. bogomilstwa można podzielić na trzy grupy:

I. Anatemy nry 38–53. Większość z nich pochodzi z listu patriarchy Konstantynopola Kosmy do metropolity Larisy. Ich autorem był Kosma I (1075–1081) lub Kosma II (1146–1147). W tej sekcji znajduje się m. in. potępienie sprawujących obrzędy pogańskie w dniu 24 VI, potępienie wierzących w realną obecność Szatana w człowieku od momentu poczęcia oraz potępienie herezjarchy konstantynopolitańskiego Bazylego Uzdrowiciela (XI–XII w.). Teksty te zostały włączone do synodykonu najprawdopodobniej już w 1211 r.

II. Anatemy rozproszone w części „encyklopedycznej" synodykonu (nry 54–102), zawierającej potępienia najważniejszych herezji i herezjarchów od Szymona Maga aż do Jana Irenika (XII w.). Ustępy wybrane z tej części do niniejszej antologii nie posiadają greckich pierwowzorów. Wiązanie ich z bogomilstwem jest niepewne, gdyż nazwa tej herezji pojawia się w tej sekcji synodykonu jedynie raz.

III. Fragmenty związane z synodem z 1211 r. (nry 110–112).

Osobliwością przekazu bułgarskiego synodykonu o bogomiłach jest silne podkreślenie elementów doketystycznych. Wzmianka o nich pojawia się w ustępie 38 jako dodatek bułgarskiego redaktora do anatemy tłumaczonej z greckiego, następnie we fragmentach 86 i 111. Co ważne, w tym ostatnim fragmencie, umieszczonym obok opowieści o synodzie z 1211 r., przekonanie o pozorności wcielenia i męki Chrystusa okazuje się być jedyną charakterystyką wierzeń bogomilskich.

Interesujące dane dotyczące bogomilizmu zawiera *Synodykon bukaresztański*. Odnajdujemy w nim tłumaczenie atoskiej grammy opowiadającej o wypędzeniu grupy mnichów ze Świętej Góry z 1344 r. Byli oni oskarżeni o bogomilstwo (wg greckiej wersji tekstu) lub mesalianizm (wg tekstu słowiańskiego). Tekst ten zostanie włączony do przygotowywanego wydania greckich źródeł do dziejów średniowiecznych herezji dualistycznych.

***

Edycje. Wydania greckich pierwowzorów: J. Gouillard, *Le synodikon de l'Orthodoxie. Édition et commentaire*, „Travaux et Mémoires" 2, 1967, s. 1–316; J. Gouillard, *Une source grecque du Sinodik de Boril: la lettre du Patriarch Cosmas*, „Travaux et Mémoires" 4, 1970, s. 361–374.

Źródło. Zachowały się dwa odpisy bułgarskiego synodykonu: Palauzowa z XIV w. oraz Drinowa z XVI w. Podstawą tłumaczenia, które prezentujemy poniżej, jest starszy odpis, poza częścią ustępu 110, uzupełnionego za odpisem Drinowa. Wykorzystane wydanie: И. Божилов, А.-М. Тотоманова, И. Билярски, *Борилов синодик. Издание и превод*, София 2010. Numeracja fragmentów za: М. Г. Попруженко, *Синодик царя Борила*, София 1928.

Bibliografia: И. Дуйчев, *Из старата българска книжнина*, София 1943, s. 27–29, 155–167 (fragmenty w przekładzie bułgarskim); В.Сл. Киселков, *Бориловият синодик като исторически извор*, „Исторически преглед" 19.6, 1963, s. 66–73; И. Дуйчев, *Бориловият синодик като исторически и литертурен паметник*, „Библиотекар" 7/8, 1977, s. 26–31; A. Rigo, *L'assemblea generale athonita del 1344 su un gruppo di monaci bogomili*, „Christianesimo nella Storia" 5, 1984, s. 475–506 (wydanie grammy z 1344); К. Петков, *За датировката на Палаузовия препис от Бориловия синодик*, „Векове" 15.6, 1986, s. 5–10; *Christian Dualist Heresies in the Byzantine World, c. 650–c. 1450*, selected sources translated and annotated by J. Hamilton, B. Hamilton, assistance with the translation of Old Slavonic texts by Y. Stoyanov, Manchester – New York 1998, s. 260–262; И. Божилов, А.-М. Тотоманова, И. Билярски, *Борилов синодик*, s. 296–336 (przekład bułgarski), s. 337–377 (angielski); K. Petkov, *The Voices of Medieval Bulgaria, Seventh-Fifteenth Centuries. A Records of a Bygone Culture*, Leiden Boston 2008, s. 250–261 (fragment w przekładzie angielskim); И. Билярски, *Палеологовият синодик в славянски превод*, София 2013 (wydanie *Synodykonu bukaresztańskiego*).

[38] Понеже въселѧкавныи нашь врагъ. по въсеи блъгарстѣи земли. манихеискѧѧ ересь разсѣа смѣсивь сїѫ съ масалїан'скоѫ иже таковѣи ереси начѧлникы, анаѳема +

[39] Попа бгѡмила иже при петрѣ цри блъгарстѣмь. въспрїемшаго манихеискѧѫ сїѫ ересь и въ блъгарстѣи земли разсѣвшаго. къ сим же и се прирекшаго. ꙗко въ привидѣни хс бъ нашь ѿ стыѫ бцѫ и приснодвы марїѫ роди сѧ. и въ привидѣни распѧт сѧ. и обѫженѫѫ плъть възнесе и на въздоусѣ остави. рекшеи и того бывшеи. нинѣ сѫщїи ѳученици и апли нареченїи, анаѳема +

[40] И въсѧ иже въ ереси тои и ѡбычаѫ ихь и нощнаа ихь събранїа. и таин'ства и неполезнаа их' оученїа и ходѧщи съ ними, ана +

[41] Любѧщих сѧ съ ними, и съ ними въ разоумѣ ꙗдѫщихь и пїѫщи. и дары ѿ нихь въземлѧщихь. ꙗко единомыслъны тѣ, анаѳема :~

[42] Иже іоунїа мца кд днь на рожьство іѡанна крстлѣ творѧщи влъшвенїа и плѡдовь влаченїа. и елика въ тѫ нощь скврънная творѧть таинства и еллинстѣи службѣ подобнаа. анаѳема :~

[43] Иже сатанѫ видимѣи твари творца наричѧщихь быти и икѡнѡма нарицаѫщи дъждеви и градоу. и въсемоу исходѧщомоу ѿ земѧ, анаѳема +

[44] Глѧщїихь адама и еввѫ сатана създа, анаѳема +

[45] Иже мѡѵсеа бговидца. и илїѫ ѳезвитѣнина. и прочѧѫ стыѫ прки и патриїархы и ꙗже ѿ ба тѣхъ сщенная писанїа ѿмещѫщи и глѧщихь ꙗко сатанина сѫть и ѿ того движаеми съписашѫ еже съписашѫ и ꙗже рекошѫ о хѣ. и не хотѧще нѫждеѫ глашѫ и сего ради иже елико въ ветсѣмь законѣ книгы написаныѫ. и еликоже въ немь въсїавшѧѧ стыѫ прорѡкы ѿмѣтаѫщѧѧ бгомилы. анаѳема :~

[46] Глѧщеи ꙗко жена зачинаеть въ чрѣвѣ съдѣлованїемь сатанинѡ. прѣбываетже ѿтѫдѹ сатана неѿстѫпно даже и до рождьства младенцоу стыимже крщенїемь не мощи ѿтгнаноу быти, нѫ млтвоѫ тъкмо и постомь. глѧщи ѹбо тако, анам +

[47] Иже крстителю іѡанноу ржгаѫщих сѧ и глѧщихь ꙗко ѿ сатаны есть тои и еже въ водѣ крщенїе, и сего ради воднаго крщенїа ѿвращаѫт сѧ. и без воды единоѫ рекше оче нашь кръщаѫт сѧ, анаѳема :~

[48] Иже въ црквахь сщенныихь и бжствныихь пѣнїи въсѣхь. и самого дѡмоу бжїа еже е цркви ѿвращаѫще сѧ. и тъкмо оче нашь на приключившим' сѧ мѣстѣ глѧщи пѣти. анаѳема +

[49] Иже стѫѫ и сщен'нѫѫ слоужбѫ. и въсе стительское строенїе нїе ѿмещѫщи и ржгаѫще сѧ глѧщи ꙗко сатанина сѫть изьѡбрѣтанїа. анаѳема :

[50] Иже причастїе чьстнаго тѣла га нашего іс ха ѿмещѫть и ржгаѫт сѧ ꙗко въсего еже о хѣ исѣ ги нашемь. нашего ради спсенїа бывшаго съмотренїа таиньство ѿмѣтаѫще сѧ анаѳема :~

[38] Skoro najnikczemniejszy nasz wróg rozsiał po całej ziemi bułgarskiej herezję manichejską, zmieszawszy ją z mesaliańską, tym, którzy są przywódcami takiej herezji – anatema[1].

[39] Popu Bogomiłowi, który w czasach Piotra, cara bułgarskiego, przyjął tę herezję manichejską, rozsiał ją po ziemi bułgarskiej i ponadto rozpowiadał, że Chrystus, nasz Bóg, pozornie narodził się z najświętszej Bogurodzicy, zawsze Dziewicy Maryi i pozornie był rozpięty na krzyżu, a ubóstwione ciało wzniósł na przestworza i tam zostawił; głoszącym to niegdysiejszym i obecnym uczniom popa Bogomiła, zwanym apostołami – anatema[2].

[40] I wszystkim, którzy [wyznają] tę herezję, [uczestniczą] w obrzędach tych heretyków, ich nocnych zebraniach i misteriach, [słuchają ich] próżnego nauczania, oraz tym, którzy z nimi chodzą – anatema[3].

[41] Tym, którzy z nimi przestają oraz świadomie z nimi jedzą i piją; tym, którzy przyjmują od nich dary, jako jednomyślnym z nimi – anatema.

[42] Tym, którzy 24. czerwca, w dniu narodzin Jana Chrzciciela, czarują i zaklinają płodność ziemi oraz odprawiają w tę noc jakiekolwiek plugawe misteria, podobne rytuałom helleńskim – anatema[4].

[43] Tym, którzy nazywają Szatana twórcą rzeczy widzialnych oraz zarządcą deszczu, gradu i wszystkiego, co rodzi ziemia – anatema[5].

[44] Mówiącym, że Szatan stworzył Adama i Ewę – anatema[6].

[45] Odrzucającym Mojżesza, który widział Boga, Eliasza z Tiszbe i pozostałych świętych proroków i patriarchów oraz [pochodzące] od Boga ich święte pisma; mówiącym, że są one szatańskie oraz że to, co oni napisali, również o Chrystusie, pisali z natchnienia Szatana, nie z własnej woli, ale pod przymusem – z tego bowiem powodu bogomili odrzucają wszystkie księgi Starego Testamentu i jaśniejących w nim świętych proroków – [im] anatema[7].

---

[1] Według Jeana Gouillarda (*Une source…*, s. 365) anatema ta była wzorowana na preambule *Listu patriarchy Kosmasa*.

[2] Anatema odpowiada 9 anatemie z *Listu patriarchy Kosmasa* wydanego przez Jeana Gouillarda (dalej: Kos). W wersji greckiej brakuje potępienia poglądów doketystycznych.

[3] Kos. 10. Greckie „νεστείαι" oznaczające „posty" zostało oddane przez „ѹченїа".

[4] Szerzej o obrzędach ludowych odprawianych tego dnia: M. Tsibranska-Kostova, **Творѧщихъ влъшвенїа и плѡдовь влаченїа** *dans le Synodicon de Boril (quelques notes sur un témoignage écrit)*, „Scripta & e-Scripta" 3–4, 2005/2006, s. 133–143.

[5] Kos. 1.

[6] Kos. 2.

[7] Kos. 3.

[51] Иже ѿмѣтаѭт сѧ покланѣнїа чьстнаго и живѡтворѧщаго кр҃та. и ст҃ыихь и ст҃ѡенныих икѡнъ. анаѳема :~

[52] Иже прїемлѧть котораго ѿ сицевыхь еретикъ въ ст҃ѫѫ бж҃їѫ цр҃ковъ прѣжде исповѣданїа ихь. и проклѧтїа въ сеѧ ереси. ꙗкоже речено бы҃ ана҃ :

[53] Василїа врача иже въ кѡнстантїнѣ градѣ. въсѣавшаго сїѫ тръокаанннѫѫ богомилскѫѫ ересь. при алеѯи православнѣмь цр҃и комнинѣ, анаѳема:

[70] Коуковрика маненда иже себе оутѣшителѣ нарекшаго. егоже перскыи цр҃ь ѡдра тѣло же его ѱѡмь повръже. съ въсѣми единомѫдрънымиего, анаѳема :~

[76] Павла самосадскаго. тита же и тихика. и емилїана и единомѫдрънымѫ ихь. анаѳема :~ г҃

[77] Алеѯандра ковача. авдина же и фѡтина, афригїа и мѡѵсеа богомила, анаѳема :~ г҃ +

[78] Петра кападокїискаго. дѣдца срѣдечьскаго. лоукѫ же и манделеа радоболскаго, анаѳема + г҃

[79] Въсѧ еретикы анаѳема :~

[80] Иже правѣ и блг҃очьстивѣ не вѣроуѫщихь въ ст҃ѫѫ и единосѫщнѫѫ и живѡтворѧщѫѫ и не раздѣлнѫѫ тр҃цѫ въ единого истиннаго ба҃, анаѳема:~ г҃ +

[81] Въсѣхь творѧщихь сн҃а г҃а нашего ѵ҃ х҃а менша а не равна прѣвѣчномоу его оц҃оу, анаѳема:~ г҃.

[82] Иже не исповѣдоуеть прѣст҃го бж҃їа дх҃а равносѫщиа оц҃оу и сн҃оу, анаѳема:~ г҃

[83] Прилагаѫщихь къ бж҃твоу четврътаго ба҃ и того оутѣшителѣ наричѧщихь, анаѳема :~ г҃ +

[84] Иже сн҃а бж҃їа нетлѣннѫ плъть ѿ прѣчистыѫ дв҃ы бц҃ѫ приемша наричеть, анаѳема :~ г҃ +

[85] Иже дв҃ѫѫ и бц҃ѫ простѫ женѫ наричѧщихь, анаѳема :~ г҃ +

[86] Не исповѣдоуѫщихь въседоушно сн҃а бж҃їа съ плътїѫ възшедша къ оц҃оу, анаѳема :~ г҃ +

[87] Не вѣроуѫщй хотѧщому быти въскр҃сенїоу и иже ѿ вѣка оумершїй тѣлесемь въстанїоу и еже на сѫ г҃ню пришествїю, ана҃ :~ г҃

[88] Въсѣхъ иже законоу бж҃їоу противѧщїих сѧ. и апл҃скы и ѿчьс҃кыихь прѣданїи неприемлѧщих, анаѳема :~ г҃ +

[91] Глѧщихь ꙗко не приемлеть бъ чл҃ка кажща сѧ ѡ своихь грѣсѣхь. анаѳема :~ г҃ +

[92] Наричѧщихь миродръжца быти дїавола, анаѳема :~ г҃ +

[93] Не исповѣдоуѫщй сн҃а бж҃їа творца сѫща нбсе и земли, анаѳема :~ г҃.

[94] Не вѣроуѫщїихь ꙗѡанноу кр҃тлю и прѡчїимь въсѣмь пр҃рокѡмъ иже бышѫ проповѣдници ст҃ѣи тр҃ци, анаѳема :~ г҃

[46] Mówiącym, że kobieta poczyna w łonie za sprawą Szatana, który przebywa tam nieprzerwanie aż do narodzin dziecka; że chrztem świętym nie może być on odegnany, lecz tylko modlitwą i postem – mówiącym tak, anatema[8].

[47] Tym, którzy znieważają Jana Chrzciciela i twierdzą, że pochodzi od Szatana, oraz odrzucają z tego powodu chrzest wodą i chrzczą się bez wody, mówiąc tylko Ojcze nasz – anatema[9].

[48] Tym, którzy odrzucają zupełnie święty i boży śpiew w cerkwiach, a także sam dom boży, czyli cerkiew, i mówią, że wystarczy odmawiać tylko Ojcze Nasz w dowolnym miejscu – anatema[10].

[49] Tym, którzy odrzucają świętą liturgię[11] i cały obrządek i znieważają je, mówiąc, że są wymysłem Szatana – anatema[12].

[50] Tym, którzy odrzucają komunię czcigodnego ciała Pana naszego Jezusa Chrystusa, znieważają ją oraz zaprzeczają tajemnicom łaski ustanowionym dla naszego zbawienia przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego – anatema[13].

[51] Tym, którzy odmawiają pokłonienia się czcigodnemu i życiodajnemu krzyżowi i świętym ikonom[14] – anatema[15].

[52] Tym, którzy przyjmują któregoś z tych heretyków do świętego i bożego Kościoła, nim zostanie wyspowiadany i nim przeklnie swoją herezję, jak to zostało nakazane – anatema[16].

[53] Bazylemu, lekarzowi, który za czasów prawosławnego cesarza Aleksego Komnena głosił tę po trzykroć nieszczęsną herezję bogomilską w mieście Konstantynopolu – anatema[17].

---

[8] Potępiany pogląd o obecności Szatana w duszy ludzkiej ma pochodzenie mesaliańskie. Por. A. Guillaumont, *Mesalianie*, [w:] A. Guillaumont, *U źródeł monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 2, tłum. S. Wirpszanka, Kraków 2006, s. 317–318.

[9] Kos. 4.

[10] Kos. 5.

[11] W tekście bułgarskim liturgia została określona dwiema bliskoznacznymi przydawkami: 'свѧта' i 'свѧщенна', które odpowiadają greckim 'ἁγία' i 'ἱερὰ' z *Listu patriarchy Kosmy*. Powiązanie tych określeń z konceptami świętości oznaczanymi w literaturze współczesnej zazwyczaj za pomocą łacińskich 'sanctus' (dobry, moralny) i 'sacer' (uświęcony, wyłączony z codziennego użytku, tj. nie należący do strefy profanum) wymagałoby pogłębionych studiów leksykograficznych.

[12] Kos. 6.

[13] Kos. 7.

[14] W tekście bułgarskim użyto dwóch bliskoznacznych pojęć określających świętość ikon, por. tu przyp. 11.

[15] Kos. 8.

[16] Kos. 12.

[17] Bazyli został skazany na spalenie na stosie za panowania Aleksego Komnena (1081–1118). Jego proces opisują Eutymiusz Zigabenos (*Panoplia dogmatica*, [w:] *PG*, t. 130, kol. 1289–1332; idem, *De haeresi Bogomilorum narratio*, [w:] G. Ficker, *Die Phundagiagiten. Ein Beitrag zur Ketzengeschichte des byzantinischen Mittelalters*, Leipzig 1909, s. 87–111), Anna Komnena (*Aleksjada*, XV, 8, tłum.

[95] Не приемлѧщихь ст҃ое причѧщенїе ꙗко самѫѧ плъть и кръвь х҃вѫ сѫщѫ, анаѳема :~ г҃ +

[96] Не кланѣѫщихсѧ ст҃ыхь мощем҄ иже различнѣ бж҃твнѫѧ блг҃ть подаваѫщимь въсѣмь иже вѣроѫ къ нимь приходѧщимь, анаѳема :~ г҃ +

[97] Не кланѣѫщих сѧ ч҃тномоу и живѡтворѧщомоу кр҃тоу. или ст҃ыѧ литоургїѧ хоулѧщихь и въсѧ цр҃ковныѫ пѣсни. анаѳема :~ г҃

[98] Иже ст҃ыѫ бж҃їѧ цр҃квы прѡсты храмы наричѧщихь въ нихже въсе хрїстїан҄ство осѣщает сѧ и обнавлѣет сѧ и бж҃їе имѧ славит сѧ. анатѳема :~ г҃ +

[99] Иже ст҃ыимь цр҃квамь еп҃кпїам же и монастиремь и иныимь прѡчїим цр҃квамь достоанїа прѣданаа же ѿ блг҃овѣрныихь цр҃еи и бг҃обоазнивыихь хрїстїань запечатлѣннаа златыми печатми и простыми писан҄ми окушаѫщихсѧ разроушити и ѿтръгнѫти что либо ѿ ихже къ бо҃у възложеный, анаѳема:~ г҃ +

[101] Иже каковѣмь либо оухыщренїем҄ или былїемь или чародѣанїем҄ или обаанїемь или влъхвованїи вражїими. или ѡтравоѫ покоусит сѧ врѣдити цр҃ѣ помазаника г҃нѣ, таковаго анаѳема :~ г҃ +

[102] Иже влъхвованїомь или обаанїѡмь или чародѣанїомь нѣкыимь. или прорицанїѡмь себе въдаѫщихь, анаѳема :~ г҃ +

[110] {По си҃ ѹбо ꙗко прѣемь цр҃ство сестричищь тѣ҃ блг҃очьстивѣиши цр҃ь бориль, възниче ꙗко҃ нѣкое трьнїе злое трьклетаа и бг҃омрьскаа богомил҄скаа ересь. ею҃, начел҄никь ꙗвысе тога҃ скврьнѣишїи поп҄ богомиль съ своими ѹченыки. ꙗкоже иногѧ ан҄ны и амрвїи иже мѡѵсеѡвы противеще се. иже ꙗкоже нѣцїи влъцїи теж҄цїи нещедно расхїщаахѹ х҃во стадѡ за негоже кр҃вь свою прч҃тѹю излїа. Сїихь ѹбо ꙗко ѹбѣдѣ блг҃очьстївѣишїи цр҃ь бориль бж҃т}вныимь[1] желанїемъ раждег сѧ, посла събрати ихь по въсеи ѡбласти своеи ꙗкоже нѣкыѧ плѣвелы въ снѡпы. и повелѣ съними сѧ събѡроу. съшедшим же сѧ оубо архїереомь въсѣмь с҃щеникѡм же и инѡкѡм҄. еще же и въсѣмь болѣрѡмъ и множьство много прочего народа. ꙗко оубо сихь въсѣхь съшедших сѧ оувѣдѣвь цр҃ь абїе съ свѣтлоѫ багрѣницеѫ изшедъ, сѣде въ иже тогда единои ѿ великыихь цр҃ковь. и съборѹ сѫдоу и сѫдоу прѣсѣдѧщоу. повелѣ привести нечьстїа сѣателѧ. и не абїе тѣмь напрасно запрѣти, нѫ съ великоѫ хытрѡстїѫ тѣхь оулови. рекь тѣмь въсѣкь страхь ѿ себе ѿринѫти и съ дръзновенїемь глг҃ати хоулное тѣ҃ оученїе. ѡни же оуловити цр҃ѣ и иже съ нимь, сказашѫ подробноу въсѧ злославнѫѫ ихь ересь. цр҃ь же и иже съ нимь мѫдрыми въпросы тѣмь на многѣ ѿвѣтоваѫщимь ѿ бж҃твныихь писанїи дондеже обличишѫ злославное тѣхь мѫдрованиїе. они же ꙗкоже рыбы безгласны стоѫще, недооумѣниїемь ѿ въсѫдоу съдръжими бѣхѫ. блг҃очьстивыи же цр҃ь сихь

[1] Fragment w nawiasie według odpisu Drinowa.

[70] Kukowrikowi Manendowi[18], który nazwał się Pocieszycielem, a którego ciało król perski odarł ze skóry i rzucił psom; jemu i wszystkim jego współwyznawcom – anatema.

[76] Pawłowi z Samosaty[19], Tytusowi i Tichikowi, Emilianowi i ich współwyznawcom – po trzykroć anatema.

[77] Kowalowi Aleksandrowi[20], Abdiaszowi oraz Focjuszowi[21], Afrygiuszowi i bogomiłowi Mojżeszowi – po trzykroć anatema.

[78] Piotrowi Kapadockiemu, dedcowi sredeckiemu, Łukaszowi i Mandeleuszowi Radobolskiemu[22] – po trzykroć anatema.

[79] Wszystkim heretykom – anatema.

[80] Tym, którzy nie wierzą pobożnie i należycie w świętą, współistotną, życiodajną i nierozdzielną Trójcę, jedynego prawdziwego Boga – po trzykroć anatema.

[81] Wszystkim, którzy czynią Syna, Pana naszego Jezusa Chrystusa, mniejszym, a nie równym Jego Ojcu – po trzykroć anatema.

[82] Tym, którzy nie uznają najświętszego bożego Ducha za równego Ojcu i Synowi – po trzykroć anatema.

[83] Tym, którzy do bóstwa dodają czwartego Boga i nazywają go Pocieszycielem – po trzykroć anatema.

O. Jurewicz, t. 2, Warszawa 2005, s. 675) oraz Zonaras (*Epitome historiarum*, XVIII, 23, ed. M. Pinder, T. Buttner-Wobst, Bonn 1847, s. 742–744). Pierwszy z wymienionych autorów daje obszerny opis bogomilskich wierzeń herezjarchy. Współcześni badacze różnie datują proces, najczęściej na lata 1109–1111. Por. Д. Оболенски, *Богомилите*, s. 190–191; Д. Ангелов, *Богомилството*, София 1993, s. 316; M. Angold, *Church and society*, s. 485–487. Anatem przeciwko Bazylemu nie ma w synodykach greckich.

[18] Tj. Mani (zm. 273 r.), twórca manicheizmu. Por. А.-М. Тотоманова, *За една парономазия в Бориловия синодик*, [w:] *Словеса Пречюдная. Юбилеен сборник в чест на проф. Иван Буюклиев*, ред. А.-М. Тотоманова, Р. Влахова-Руйкова, София 2012, s. 36–42.

[19] Herezjarcha z III w., głosiciel adopcjonizmu lub umiarkowanego monarchianizmu, J.N.D. Kelly, *Początki doktryny chrześcijańskiej*, tłum. J. Mrukówna, Warszawa 1988, s. 96–97, 111–112. Pozostałe postaci, oprócz nieznanego z innych źródeł Emiliana, pojawiają się w przekazach Piotra Sycylijskiego i Eutymiusza z Akmonii, dotyczących paulicjanizmu.

[20] Postać znana z kart Nowego Testamentu (2 Tm 4, 14).

[21] Bułgarskie '**Фотинъ**' może odpowiadać greckiemu 'Φώτιος' i 'Φωτεινός'. Być może mowa tu o Fotynie z Sirmium, o nim por.: J.N.D. Kelly, *Początki…*, s. 184. Pozostałe postaci z tej anatemy nie zostały zidentyfikowane. Vasil Kiselkov uważa imię „Afrygiusz" (=Apryngiusz?) za błędnie zapisany przydomek Fotyna – „z Frygii" (w tym regionie jest położona Ancyra, miasto, w którym urodził się Fotyn), В.Сл. Киселков, *Бориловият...*, s. 70.

[22] Wszystkie postaci wymienione w tej anatemie są znane jedynie z kart S*ynodykonu cara Boriła*. Dedec – odpowiednik bośniackiego „djeda", tj. dziad, starzec, przełożony wspólnoty. Por. N. Malcolm, *Kościół bośniacki*, „Krasnogruda" 7, 1992, s. 25–26. Sredec – dziś Sofia. Radobol – miejscowość w dzisiejszej Macedonii (S. Rospond, *Słowiańskie nazwy miejscowe z sufiksem –jь*, Wrocław 1983, s. 115).

посрамлены до конца видѣвъ и дїавола падша сѧ и низ'ложена х҃а же величаема, радости исплънисѧ, и повелѣ тѣ блюсти и тѣхъ иже ѿ нихъ польщеныхъ. ꙗко оубо ѡни сїа видѣшѧ пакы притекошѧ къ събѡрнѣи цр҃кви а иже не покоришѧсѧ православномꙋ съборꙋ, прѣдани бышѧ различнымъ казнемъ и заточенїоу. И по семъ повелѣ бл҃гочьстивыи цр҃ь бориль прѣписати съборникъ ѿ грьчьскаго на блъгарскыи свои ѧзыкъ. и повелѣнїемъ его и ст҃ыи съборъ съвъписанъ бы҃ въ православныѧ събѡры ꙗко да прочитаетсѧ въ прьвѧѧ недѣлѧ ст҃ыхъ пѡ҃, ꙗкоже ст҃їи ѡ҃ци изначѧла съборнѣи и ап҃лъстѣи цр҃кви прѣдашѧ. прѣжде бо цр҃тва его никтоже инъ сътвори православныи съи съборъ. Сїа же въсѣ сътворишѧсѧ. и повелѣна бышѧ ѿ бл҃гочьстиваго цр҃ѣ борила. в лѣ ҂ѕ҃ ѱ҃. и҃ индиктїѡн д҃і. лоуны а҃і лѣ. сл҃нчнаго крѫга лѣ є҃і. мц҃а февроуарїа а҃і въ д҃нь пѧто сыропостнои недѣли + И сїа въсѣ добрѣ оурѧдивь православныи нашь цр҃ь. и скончавь събѡръ, и вънидѣ въ цр҃ковь и бл҃годаривь ба ѿпоусти когождо въ своа, вѣчнаа моу памѧть :~ г҃ +

[111] Трьклѧтаго богомила. и михаила оученика его. и ѳеѡдора. и добрѣ. и стефана. и василїа. и петра. и прочѧѧ еговы оученикы и единомѫдрьникы. иже х҃во въплъщение привидѣнїе быти блѧдивший, а не ѿ ст҃ыѫ и прѣчистыѫ вл҃чцѫ нашѫ бц҃ѫ плъть приѧть, сих. въсѣхъ анаѳема :~

[112] Въсѣмъ архїерѡмъ и еп҃кпѡ҃ и сщ҃ен'никѡмъ. инѡкѡмъ и въсѣмъ болѣрѡмъ блъгарскымъ съшедшїимсѧ съ цр҃ем... бориломъ на трьклѧтѫѧ сїѫ ер҃е и низложившїимъ тѫ, вѣчна҃ :~ г҃

[177] Фоудоулѣ. и оучителѣ его пїрѡпоула. иже въсечьстиѫѧ икѡнѫ прѣчистыѫ бц҃ѫ поправшїихъ. и влъхованїа различнаа показавшихъ. и архїерѫ и сщ҃енникы и инѡкы хоулами различными обложившїихъ и сщ҃енныѫ цр҃кви. опоганивший и живѡтворѧщїи кр҃тъ... имже знаменани быхѡмъ въ.. д҃нь избавленїа. и ина миога... безчинїа показавшихъ... анаѳема :~

[84] Tym, którzy ciało Syna Bożego przyjęte od przeczystej Bogurodzicy Dziewicy nazywają niezniszczalnym – po trzykroć anatema.

[85] Tym, którzy nazywają Bogurodzicę Dziewicę zwykłą niewiastą – po trzykroć anatema.

[86] Nie wyznającym z całej duszy, że Syn Boży wzniósł się ku Ojcu z ciałem – po trzykroć anatema.

[87] Nie wierzącym w przyszłe zmartwychwstanie, powstanie ciał [ludzi] dawno umarłych i przyjście Pana na sąd – po trzykroć anatema.

[88] Wszystkim, którzy przeciwstawiają się prawu Bożemu i nie przyjmują nauczania Apostołów i Ojców [Kościoła] – po trzykroć anatema.

[91] Mówiącym, że Bóg nie przyjmie [do siebie] człowieka żałującego za swoje grzechy – po trzykroć anatema.

[92] Mówiącym, że Szatan jest władcą świata – po trzykroć anatema.

[93] Nie wyznającym w Synu Bożym stwórcy nieba i ziemi – po trzykroć anatema.

[94] Nie wierzącym Janowi Chrzcicielowi i pozostałym prorokom, którzy głosili Trójcę Świętą – po trzykroć anatema.

[95] Tym, którzy nie uznają świętej komunii za prawdziwe Ciało i Krew Chrystusa – po trzykroć anatema.

[96] Nie oddającym czci świętym relikwiom, które są źródłem łaski Bożej dla tych, którzy z wiarą ku nim przychodzą – po trzykroć anatema.

[97] Nie kłaniającym się czcigodnemu i życiodajnemu Krzyżowi, bluźniącym przeciwko świętej liturgii i wszystkim hymnom cerkiewnym – po trzykroć anatema.

[98] Tym, którzy nazywają zwykłymi budynkami święte i Boże cerkwie, w których wszyscy chrześcijanie uświęcają się i odnawiają, i sławią Boże imię – po trzykroć anatema.

[99] Tym, którzy próbują niszczyć własność świętych cerkwi, biskupstw, klasztorów i pozostałych świątyń oddaną im w chryzobulach i zwykłych pismach przez pobożnych carów i bogobojnych chrześcijan; tym, którzy próbują odebrać cokolwiek z ofiarowanych Bogu rzeczy – po trzykroć anatema.

[101] Kto jakimkolwiek podstępem, ziołami, czarnoksięstwem, zaklęciami, wrogimi klątwami albo trucizną spróbuje szkodzić carowi, pomazańcowi Pańskiemu – temu po trzykroć anatema.

[102] Tym, którzy zajmują się magią, zaklęciami, jakimikolwiek czarami lub przepowiedniami – po trzykroć anatema.

[110] {Gdy najpobożniejszy car Borił, ich siostrzeniec[23], przejął po nich carstwo, wówczas pojawiła się jak jakieś złe ciernie, po trzykroć przeklęta i wstrętna Bogu herezja bogomilska, której przywódcą okazał się wtedy najbardziej plugawy pop Bogomił ze

[23] Wyżej była mowa o carach bułgarskich Piotrze, Asenie i Kałojanie.

swoimi uczniami. [Byli oni] jak Jannes i Jambres, którzy sprzeciwili się niegdyś Mojżeszowi[24], jak jakieś wilki okrutne, [które] bezlitośnie rozszarpują Chrystusowe stado, za które On przelał swoją najczystszą Krew. Dowiedziawszy się o nich, najpobożniejszy car Borił zapałał Bożym} pragnieniem i rozkazał zebrać ich we wszystkich swoich krainach, jak [zbiera się] chwasty w snopy, i zwołał synod. Przybyli wszyscy hierarchowie, kapłani i mnisi, a także wszyscy bojarzy i mnóstwo spośród pozostałego ludu. Gdy car ujrzał przybyłych, od razu wyszedł [do nich] ubrany w świetlistą purpurę, i zasiedli w jednej z większych cerkwi: z jednej strony synod, a z drugiej przewodniczący [mu car]. Rozkazał [on] przyprowadzić siejących nieczystość. Nie oskarżył ich na próżno od razu, ale z wielkim sprytem ich przyłapał. Rzekł im, aby odrzucili od siebie wszelki strach i śmiało wyznali swoją bluźnierczą naukę. Oni, aby pochwycić cara i tych, którzy z nim byli, wyłożyli szczegółowo całą swoją przeklętą herezję. Car zaś i przebywający z nim odpowiadali im mądrymi pytaniami według pism Bożych na wiele [ich twierdzeń], dopóki nie obnażyli ich przeklętego mędrkowania. Ci zaś stali bezgłośnie jak ryby, sparaliżowani swoim nieuctwem. Pobożny car napełnił się radością, widząc ich upokorzonych do końca, diabła zaś upadłego i pokonanego, a Chrystusa wywyższonego. Rozkazał strzec ich, jak również zwiedzionych przez nich ludzi. Skoro dotarło do nich to wszystko, bezzwłocznie przystąpili do Kościoła powszechnego. A ci, którzy nie ukorzyli się przed prawosławnym synodem, zostali poddani różnym karom i wygnaniu[25]. Następnie pobożny car Borił rozkazał przetłumaczyć synodykon z greki na swój język bułgarski. I z jego rozkazu wpisany został ów święty synod między sobory prawosławne, aby [jego postanowienia] były czytane w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu, jak nakazywali święci Ojcowie od początków powszechnego i apostolskiego Kościoła. A nikt przed nim nie zwołał takiego prawosławnego zgromadzenia. To wszystko dokonało się z rozkazu pobożnego cara Boriła w roku 6718, indykcji czternastej, roku księżycowego jedenastego, roku słonecznego piętnastego, w piątek 11. lutego, w tygodniu seropustnym[26]. W ten sposób nasz prawosławny car wykonał dobrze to wszystko i zakończył synod: wszedł do cerkwi, złożył dziękczynienie Bogu i pozwolił każdemu wrócić do siebie. Wieczna mu pamięć, po trzykroć.

---

[24] Por. 2 Tm 3, 8.

[25] Według świadectwa greckich dokumentów z XI/XII w. „słuchacze", czyli zwykli wierni-heretycy, którzy się nawrócili powinni wyspowiadać się, spędzić 40 dni na modlitwie oraz publicznie potępić herezję, „doskonali", czyli heretycy, którzy dostąpili chrztu duchowego, mieli być zesłani do klasztoru na całe życie – być może tego rodzaju akty pokutne i sankcje kryją się pod „różnymi karami i wygnaniem". Por. *Περὶ τῆς βλασφήμου καὶ πολυειδοῦς αἱρέσεως τῶν ἀθέων Μασαλιανῶν*, [w:] P. Eleuteri, A. Rigo, *Eretici, dissidenti, musulmani ed ebrei a Bisanzio. Una raccolta eresiologica del XII secolo*, Venezia 1993, s. 136–139, tłumaczenie angielskie: *Christian Dualist Heresies in the Byzantine World, c. 650–c. 1450*, ed. J. Hamilton, B. Hamilton, Y. Stoyanov, Manchester 1998, s. 207–209.

[26] Tj. 11 II 1211 r.

[111] Po trzykroć przeklętemu Bogomiłowi i uczniowi jego Michałowi oraz Teodorowi, Dobremu, Stefanowi, Bazylemu, Piotrowi i pozostałym jego uczniom i współwyznawcom, którzy błądzą [twierdząc,] że wcielenie Chrystusa było pozorne i że nie przyjął [On ciała] od świętej i przeczystej Pani naszej, Bogurodzicy – tym wszystkim, anatema[27].

[112] Wszystkim arcybiskupom i biskupom, kapłanom, mnichom, i wszystkim bojarom bułgarskim, którzy się zebrali razem z carem Boriłem przeciwko tej po trzykroć przeklętej herezji i pokonali ją – wieczna im pamięć, po trzykroć.

[177] Fudulowi i jego nauczycielowi Piropulowi, którzy zbezcześcili najświętszą ikonę Przeczystej Bogurodzicy, odprawiali publicznie różne czary, przeklinali biskupów, księży i mnichów oraz zbezcześcili święte cerkwie i życiodajny krzyż, którym zostaliśmy naznaczeni w dzień zbawienia, i dokonali wielu innych niegodziwości – [im] anatema.

[27] Mimo prób D. Angelova (Д. Ангелов, *Богомилството…*, s. 271–272, 278) i B. Džonova (Б. Джонов, *За личността на еретика от надписа при Ескус*, „Palaeobulgarica" X (1986).2, s. 104–109) wymienieni w tej anatemie uczniowie Bogomiła nie zostali przekonująco zidentyfikowani.

Anatemy z serbskich synodykonów na Niedzielę Ortodoksji

Tłumaczony niżej tekst stanowi wybór z tekstów synodykonów zawierających postanowienia soborów powszechnych oraz synodów lokalnych, zachowanych w wariantach i odpisach serbskich, odczytywanych publicznie (w cerkwi) w święto liturgiczne Niedzieli Ortodoksji (tj. Prawosławia) – w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu. Oryginalnym serbskim uzupełnieniem bizantyńskich synodykonów jest: potępienie heretyków nazwanych babunami (utożsamianych z bogomiłami); dodanie imion miejscowych ikonoklastów; wspomnienie serbskich władów i biskupów ziem serbskich. Wierni powtarzali formułę 'anatema', 'przeklęty' lub 'po trzykroć przeklęty' za odczytującym tekst kapłanem.

Z herezjologicznego punktu widzenia anatemy nie są szczególnie interesujące; podkreślono obecne w doktrynie bogomilskiej elementy ikonoklastyczne – babuni tendencyjnie interpretują Pismo Święte, odrzucają kult krzyża i ikon oraz oskarżają oddających cześć Trójcy św. prawosławnych o idolatrię.

Najstarsze odpisy synodykonu z monasteru pw. Trójcy Świętej z okolic Plevlji w Hercegowinie oraz odpis zagrzebski datowane są na lata 80-te i 90-te XIV w.; fragmentaryczny odpis synodykonu z monasteru Visoki Deczani zachował się w wydaniu z 1864 r. We wszystkich jednak widać te same (wielokrotnie podawane nie bez przeinaczeń) sformułowania oraz wyraźnie słowiańskiego pochodzenia imiona wybranych heretyków.

***

Edycje: Н. Ружичић, *Обред изповедања вере и проклинања јеретика*, „Споменик Српске академије" XXXI, Београд 1898, s. 1–5; Љ. Стојановић, *Требник манастира св. Тројице код Плеваља*, „Споменик Српске академије" LVI, Београд 1922, s. 22–30; *Дечански споменици*, скупио и издао архимандрит дечански Серафим Ристић, у Београду 1864, s. 24–26.

Źródła: Wybór fragmentów za wydaniem: В.А. Мошин, *Сербская редакция синодика в Неделю Православия*, „Византийский Временник", 17, 1960, s. 301–302 (Synodykon wg odpisu z Plevlji, par. 26–30, 32, 34), 345–346 (Synodykon wg odpisu zagrzebskiego), 348 (Synodykon wg odpisu z monasteru Visoki Deczani).

Bibliografia: В.А. Мошин, *Сербская редакция синодика в Неделю Православия. Анализ текстов*, „Византийский Временник", 16, 1959, s. 317–394; Д. Ангелов, *Богомилството в България*, София 1969, s. 56–57, 312–313; Д. Драгојловиќ, В. Антиќ, *Богомилството во средновековната изворна граѓа*, Скопје 1978; А. Соловјев, *Фундајајити, патерини и кудугери в византиским изворима*, „Зборник радова Византолошког института" 1, 1952, s. 121–145; Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану и у Малој Азији*, *I. Богомилски родоначалници*, Београд 1974, s. 58–59, 81–82; A. Solovjev, *Svedočanstva pravoslavnih izvora o bogomilstvu na Balkanu*, „Godišnjak Istorijskog društva Bosne i Hercegovine" 5, 1953, s. 44–68.

[s. 301–302] **Fragmenty Synodykonu wg odpisu z Plevlji w Hercegowinie**

[26] З҃ли юретици трк҃лети бабоуніє, нарицающеи се льжи кр(ь)стиꙗне, и роугающеіє се наши правѣки вѣри, изимающе ѿ книгь с(ве)таꙗ словеса и прѣвращающе на з҃ловѣриє, и ѿлоучающеи се ѿ с(ве)тыє и правовѣр҃ниє цр(ь)кве, и роугающеи се с(ве)томоу и чьст'номоу кр(ь)стоу, и с(ве)тымь иконамь роугающе се и не кланꙗюще се имь: Да боудоуть проклети. Люд. тож. г҃.-ш.

[27] Вѣроующеи вь бабоун҃скоую вѣроу и ихь оучениꙗ приємлюще, и кланяюще се имь и дрьжеще вѣроу ихъ: сникови да боудоуть проклети. Люд. тож. г҃.-ш.

[28] Вѣдо ще ꙗко бабоун҃скиє вѣри є(сть), и приємлюще ихъ вь своє зем҃ле, и хранеще ихь: Сникови да боудоуть прок(лети).

[29] В҃сакыє з҃ли юреси, паче излиха юретикы нарицающих҃ се бабоунь не прокланаю ихъ: Да боудоуть проклет(и). Люд.

[30] И всѣмь вѣроующимь вь правоую вѣроу истин҃нимь христиꙗномь, и кланꙗющим҃ се с(ве)таго и ч(ьс)тнаго кр(ь)ста ѡбразоу, и с(ве)тымь иконамь и с(ве)тымь мощемь, сниковаꙗ смыслещимь и вѣроующи(мь): вѣч҃наꙗ паметь. Люд. тожде г҃.-ш.

[32] И всакы бабоунинь да боуд(е)ть прок(леть). Люд. тож. г҃.-ш.

[34] И вьзгласить вел҃ми: Растоудиє босьньскыи, и Радомирь, и Дражило и Тѡл҃ко, и Тврьдько, и Тв҃рьдошь, и вси нарицающеи се кр(ь)стиꙗне и крьстиꙗниці (и Радинь гость Хер҃цеговь и кр҃стоу ч҃ст҃номоу: да боудеть проклеть), а не кланꙗюще се с(ве)тымь иконамь и кр҃стоу ч҃ст҃номоу: да боудоуть прок(лети). Люд. тож. г҃.-ш.

[s. 345–346] **Fragmenty Synodykonu wg odpisu zagrzebskiego**

В҃си юретици да боудоуть прок҃лети. .г҃.—ш.

Белиз҃мен҃ць, Растоудиє, Дражило, Т҃врьдошь, Добрько, Радосимь, Растина гость, попь Дроугь, Т҃врьд҃ко, попь Братѣнь, Хотѣшь и в҃си юретици босьньсви и хльмьс҃ци: да боудоуть проклети. Людиє тожде тришь.

Воих҃на Приєзда, Нелѣпьць, Стогьшиа, Бороє, Лѣпьчинь и в҃си вѣроующе вь не и свѣдѣтелиє имь: да боудоуть проклети.

Шетав҃шеи се з҃борица на ч҃стьныє иконы да боудоуть проклети. Людиє тожде .г҃. — ш.

Изимающе ѿ(ь) божьствьнаго писаниꙗ рѣчи иже на идолы, и прѣлагающеи на чьстьныє иконы Христа Бога нашего и светыихь єго: да боудоуть проклети. Людиє тожде .г҃. — ш.

Вѣроующє вь бабоуньскоую вѣроу, и ихь оучениꙗ приєм҃люще, и кл҃аннꙗющє се им(ь), и дрьжеще вѣроу ихь, сикови вѣдоушеи ꙗко бабоуньскыє вѣры єс(ть)

Fragmenty Synodykonu serbskiego wg odpisu z Plevlji

[26] Źli heretycy, po trzykroć przeklęci babuni, nazywający się łżechrześcijanami, i urągający naszej prawej wierze, przejmujący z ksiąg święte słowa i przekształcający je w złą naukę, i odłączający się od świętego i prawowiernego Kościoła, i urągający świętemu i czcigodnemu Krzyżowi, i urągający świętym ikonom i nie składający im pokłonów – niech będą przeklęci po trzykroć.

[27] Wyznający wiarę babuńską i przyjmujący takowe nauki, i kłaniający się im, i trzymający się ich wiary – tacy niech będą przeklęci po trzykroć.

[28] Ci, co wiedzą, iż kto jest babuńskiej wiary, a mimo to przyjmują go na swojej ziemi i go żywią – tacy niech będą przeklęci.

[29] Wszelkie złe herezje, ponad wszystko zaś heretycy nazywający się babunami oraz ci, co ich nie wyklinają – niech będą przeklęci po trzykroć.

[30] I wszystkim wyznającym prawą wiarę prawdziwym chrześcijanom, i oddającym cześć obrazowi świętego i czcigodnego Krzyża, i świętym ikonom i świętym relikwiom; tak myślącym i wierzącym – wieczna pamięć po trzykroć.

[32] I każdy babun niech będzie przeklęty po trzykroć.

[34] <I [kapłan] ogłasza wielkim głosem:> Rastudije bośniacki, i Radomir, i Drażilo i Tolko, i Twerdko, i Twardosz, i wszyscy nazywający się chrześcijanami i chrześcijankami (a Radin gość Hercegów niech będzie przeklęty), a nie oddający pokłonów świętym ikonom i czcigodnemu krzyżowi, niech będą przeklęci po trzykroć.

Fragmenty synodykonu wg odpisu zagrzebskiego

Wszyscy heretycy niech będą przeklęci po trzykroć.

Belizmenec, Rastudije, Drażilo, Twardosz, Dobrko, Radosym, gość Rastina, pop Drug, Twerdko, pop Braten, Chotesz i wszyscy heretycy bośniaccy i humscy – niech będą przeklęci po trzykroć.

Wojchna, Prijezda, Nelepec, Stogszija, Boroje, Lepczyn i wszyscy wierzący w nich i świadczący za nimi niech będą przeklęci.

Urządzający zgromadzenia przeciwko czcigodnym ikonom niech będą przeklęci po trzykroć.

Czerpiący z Pisma Świętego słowa, właściwe idolom, a odnoszący je do czcigodnych ikon, Chrystusa, Boga naszego, i Jego świętych – niech będą przeklęci po trzykroć.

Wyznający wiarę babunów i przyjmujący ich nauki, i oddający im pokłon, i wyznający ich wiarę; tacy, co wiedzą, że kto jest babuńskiej wiary, a przyjmują go na swojej ziemi i żywią go; nie przeklinający wszystkich złych herezji, a ponad wszystko herezji babunów – niech będzie przeklęty po trzykroć.

и приюм^ѣ^лющеюѥ вь своюѥ зем^ѣ^лю и х^р^анеще ихь в^ѣ^сакыюѥ злыи юреси, паче из^ѣ^лыха юретыкь нарицающих^ѣ^ се бабоунь, и не прок^ѣ^линаюѥ ихь: да юс(ть) прок^ѣ^леть. Людию .г҃. — ш.

[s. 348] **Fragmenty Synodykonu wg odpisu z monasteru Deczani**

Всіи юретицы, иконоборцы и павликіа(ни) и богомилци, сирѣчь небогомолци, да будуть проклети. Людіе тожде трижди.

Иже во Македоніи Болгарскіи въ Филиполѣхъ и окрестъ и възникши юресь богоміловъ и садружницы его да будутъ проклети трижди и Анаѳема.

Белизменць, Растудіе, Дражило, Растіма гость, попь Тврьдошь, Добрько, Радосимъ, Тврьтко, попь Братѣнь, и вси юретицы босньсціи и хльмьсціи, да будуть проклети и анаѳема.

Нелѣпць, Стогнишь, Борое, Лѣпчинь, Воихна, Прьвославъ, Брѣгечь, Стогнишь, Распудіо, и вси вѣрующее въ ніе, да будутъ проклети.

Влахъ Добровоевиѣъ и Влахъ Опьньковикь, и Бѣлонъ братъ му, да будутъ проклети и анаѳема.

Шетавсе се сьборища на икони, и всѣхъ юресь павлікіани и богомілцевъ да будуть проклети.

Вѣрующе въ бадунскую (!) вѣру, и ихъ ученіа примлюще и кланѩющих се имь, и дрьжеще вѣру ихъ, сикови вѣдующеи ꙗко бадунскіе вѣры есть и приемлющее въ свое землѣ и хранеще ихъ зле юреси, паче и злихъ еретикъ нарицающих се бадунь, и непроклинае ихъ, да будутъ проклети и анаѳема...

Fragmenty Synodykonu wg odpisu z monasteru Visoki Deczani

Wszyscy heretycy, ikonoklaści i paulicjanie, i bogomili, czyli nie modlący się do Boga, niech będą przeklęci po trzykroć.

Powstała w Macedonii Bułgarskiej w Filipopolu i wokół niego herezja bogomiłów, i wyznawcy jej niech będą po trzykroć przeklęci. Anatema.

Belizmenec, Rastudije, Drażilo, gość Rastyma, pop Twardosz, Dobrko, Radosym, Twertko, pop Braten i wszyscy heretycy bośniaccy i humscy, niech będą przeklęci – i anatema.

Nelepec, Stognisz, Boroje, Lepczyn, Wojchna, Prawosław, Bregecz, Stognisz, Raspudio i wszyscy w nich wierzący – niech będą przeklęci.

Włach Dobrowojewicz i Włach Opieńkowicz, i Bielon, jego brat, niech będą przeklęci – i anatema.

Urządzający zgromadzenia przeciwko ikonom; wszelka herezja paulicjan i bogomiłów – niech będzie przeklęta.

Wyznający wiarę babunów i przyjmujący ich nauki, i trzymający się ich wiary; każdy wiedzący, iż kto jest babuńskiej wiary, a [mimo to] przyjmujący go na swojej ziemi i żywiący tę złą herezję, ponad wszystko heretyków nazywających się babunami, a nie przeklinający ich – niech będzie przeklęty. Anatema.

O mesalianach nazywanych bogomiłami albo babunami

Pierwowzorem prezentowanego niżej utworu jest pouczenie *O mesalianach czyli bogomiłach* autorstwa Demetriusza, biskupa miasta Kyzikos w bizantyńskiej prowincji Mezja (dziś Baliz w Turcji; XI w.). Tekst miał być głosem przeciwko wyjątkowo licznie zamieszkującym wówczas diecezję Demetriusza mesalianom. Niedługo po swoim powstaniu utwór został przełożony na język słowiański, czemu towarzyszyła zmiana określenia heretyków – do 'bogomiłów' dodano 'babunów', i umieszczony w Nomokanonie.

Ważną cechą szczególną doktryny mesalian jest przekonanie, iż „oświeceni", „doskonali" wyznawcy stają się – dzięki ekstatycznej modlitwie, wyswobodzającej ich spod mocy diabła – nieskrępowani świeckimi normami moralnymi.

Na gruncie słowiańskim tekst przepisywano w kormczach i nomokanonach nawet w XVII w., niejednokrotnie z błędami wypaczającymi jego sens (np. w rękopisie sygn. 461 ze zbiorów Biblioteki Rumuńskiej Akademii Nauk w Bukareszcie, 1652 r., k. 364). W jednym z odpisów utworu mesalianie nazwani są „nauczycielami bogomiłów czyli babunów".

***

Edycje: odpis z Kormczy z Ilovici (1262 r.) w: V. Jagić, *Opisi i izvodi iz nekoliko južnoslovenskih rukopisa. VIII. Krmčaja ilovička godine 1262*, „Starine" 6, 1874, s. 100–101 (całość opracowania na s. 60–111).

Źródło: odpis z Kormczy z Ilovici za: V. Jagić, *Opisi i izvodi…*

Bibliografia: V. Jagić, *Opisi i izvodi…*, s. 60–111 (komentarz i inne tłumaczone z greki teksty antyheretyckie na s. 100–111); Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану и у Малој Азији, I. Богомилски родоначалници*, Београд 1974, s. 20–21, 26 (s. 85–123 o herezji mesaliańskiej; 21, 23, 37, 41, 59, 101, 148, 189; o Eleuteriuszu, osądzonym w Konstantynopolu za czasów patriarchy Aleksego Studyty 1025–1043, s. 38, 100–101); J. Stradomski, *Bizantyńsko-słowiańskie teksty przeciwko mesalianom-bogomiłom*, [w:] J. Stradomski, *Rękopisy i teksty. Studia nad cerkiewnosłowiańską kulturą literacką Wielkiego Księstwa Litewskiego i Korony Polskiej do końca XVI w.* [= „Krakowsko-Wileńskie Studia Slawistyczne" 10, 2014], s. 193–213.

.мв. дмитриꙗ митрополита кꙋзичьскаго ѡ масалиꙗнѣхъ иже соуть нн҃ꙗ гл҃емии богомили бабоуни

масалиꙗне манихѣискоую юресию недоугоующе приѡбрѣтоше и ина скврьньнѣиша. бледоут бо ꙗко оумь чл҃вчьскь ѿ бѣсовь дрьжимь юсть и чл҃вчьскоюе юстьство бѣсомь приѡбьщено юсть. и кр҃щениюе не сврьшаюсть чл҃вка ни помагаюе юмоу ни причещениюе, нь тькмо юдина гл҃емаꙗ ѿ нихь молитва. и гл҃ють, ꙗко юстьствомь соуть злаꙗ вь нась, и приѡбьщениюе женихово почоуюсть д҃ша ꙗко жена смѣсивши се с моужемь своимь. кр҃та ненавидеть, б҃це не чтоуть, хотещеи ѿ нихь ѿтрѣзають дѣтородныюе свои оуды. кльноу' се без-боꙗзни, ротеть се, проклинають юресь свою. таковыюе пагоубы насытивь се и юлевферии пефлагоньскыи, к томоу приѡбрѣте достоинаꙗ себѣ и повелѣ минихоу сь двѣма женама на ѡдрѣ спати и юдино лѣто вьзрьжати се, проче же бестоудно смѣшати се и́ сь своими сродницами, нестыдеще се никакоже.

Demetriusza metropolity miasta Kyzikos *[Słowo]* o *mesalianach nazywanych teraz bogomiłami-babunami*

Porażeni herezją manichejską mesalianie dodali do niej również inne plugastwa. Zmyślają, że rozum człowieczy owładnięty jest przez demony, a natura ludzka jest im przynależna; że chrzest nie doskonali człowieka ani mu nie pomaga, podobnie jak komunia – a jedynie wypowiadana przez nich [tj. mesalian] modlitwa. I mówią, że zło tkwi w nas w sposób naturalny, a połączenie się z Chrystusem dusza odczuwa tak, jak niewiasta zespolenie się z jej mężem. Nienawidzą Krzyża, nie czczą Bogurodzicy; przeciwko pożądaniu odcinają sobie genitalia. Przysięgają bez strachu [Bożego], zaklinają się i odżegnują od swojej herezji.

Nasyciwszy się tą zarazą, niejaki Eleuteriusz Paflagończyk przyciągnął do siebie [ludzi] jemu podobnych i nakazał pewnemu mnichowi spać na łożu z dwiema niewiastami i przez rok powstrzymywać się [od współżycia], a następnie bezwstydnie spółkować z jego krewniaczkami, niczego się nie wstydząc[1].

[1] Sens zrozumiały w świetle doktryny mesalian, zgodnie z którą „oświeceni" stają się bezgrzeszni i nie podlegają ograniczeniom norm moralnych.

O Bogomile Popie z Kormczy słowiańskiej

Tekst był rozpowszechniony w ruskich nomokanonach w dwóch redakcjach. Dłuższa zachowała się w około 40 kopiach, krótsza w co najmniej pięciu. Najstarsze odpisy tekstu obu redakcji pochodzą z XIV w.

O Bogomile Popie jest kompilacją fragmentów *Mowy polemicznej przeciwko heretykom*. Jedynym oryginalnym fragmentem jest retoryczny zwrot włożony w usta Bogomiła, w którym nakazuje on prawosławnym oddawać cześć osłu. W krótszej redakcji tekstu zostały pominięte rozważania o naturze Eucharystii oraz cudach dokonanych przez Chrystusa.

Podstawą niniejszego tłumaczenia jest odpis dłuższej redakcji z XV w.

***

Edycja: В.Н. Бенешевич, *Древнеславянская Кормчая 14 титулов без толкований*, т. II, София 1987, s. 134.

Opracowania: Б. Ангелов, *Съществувал ли е поп Богомил?*, „Литературна мисъл" 2.6, 1958, s. 119–127; Ю.К. Бегунов, *Козма Пресвитер в славянских литературах*, София 1973, s. 50–58; Д. Драгојловиќ, В. Антиќ, *Богомилството во средновековната изворна граѓа*, Скопје 1978, s. 96–97; Д. Ангелов, *Богомилството*, София 1993, s. 102.

м҃ф. Ѡ б҃оумилѣ [попѣ].

В лѣто правовѣрнаго ц҃рѧ петра. бысть в болгарстѣи земли попъ именемъ б҃ѹмилъ о кр҃тѣ гн҃и блазнѧшесѧ. сице.

1. аще кто ѹбилъ ц҃рва с҃на древомъ. можеть ли [то] древо мило быти ц҃рю тако ж и кр҃тъ б҃ѹ мнить ока[ѧ]нныи [сеи] по нѹжи. а не своею волею. распеньшагосѧ г҃а. не за спасенїе чл҃коє и се р҃е. аще кр҃тѹ покланѧтисѧ и цѣловати его тъ и ослѹ кланѧтисѧ и цѣловати его понеже х҃с. и на оселъ всѣлъ:+

2. А причѧстїе нѣсть. тѣло и кровь х҃ва. ни повелѣнїемъ б҃жїимъ творима. но ѿ тетрова єв҃алїа то р҃ено и опрак[о]сѣ ап҃лъ тѣло нар҃е тетроєв҃алїє. а кровъ апраксъ ап҃лъ: +

3. А литѹргїа х҃с не творилъ. ни ап҃ли предали но иоа҃ злаѹстыи [и] нѣсть слѣпаго просвѣтилъ [ни мр҃тва воскр҃силъ] но притча то сѹть. грѣхоцѣленыа клосными. єв҃алисты положьша народомъ же напитаномъ в пѹстыни. є҃. ю [хлѣбъ р҃е не сѹть хлѣбъ то, но четыри єв҃листи. пѧтоє] епраксъ ап҃лъ. [и] спроста рещи всѧ х҃ва чюдеса развратн: +

W latach prawowiernego cara Piotra żył w ziemi bułgarskiej kapłan imieniem Bogomił, który ubliżał Krzyżowi Świętemu takimi słowy: „jeśli ktoś zabił carskiego syna za pomocą drzewa, jak może to drzewo być miłe carowi? Tak i Krzyż wydaje się Bogu godny pożałowania. Pan został ukrzyżowany nie z własnej woli i nie dla zbawienia ludzi, ale z konieczności". I to powiedział: „jeśli ktoś kłania się Krzyżowi i całuje go, [ponieważ Chrystus na nim zawisł,] niech i osłu się kłania i całuje go, gdyż Chrystus wsiadł na niego. A Eucharystia nie jest Ciałem i Krwią Chrystusa, ani nie sprawujemy jej z nakazu Bożego, ale zostało to[1] powiedziane o Ewangeliarzu i Apostole, [Pan] nazwał Ewangeliarz Ciałem, a Apostoł aprakos[2] Krwią. Chrystus nie sprawował liturgii i Apostołowie jej nie ustanowili, ale Jan Złotousty. [Chrystus] ani nie uzdrowił niewidomego[3], ani nie wskrzesił martwego[4]. Są to przypowieści, opowiedziane przez Ewangelistów chromym na uzdrowienie z grzechów". Choć lud został nakarmiony na pustyni pięcioma chlebami[5], [Bogomił] twierdził, że nie były to chleby, ale cztery Ewangelie, piąty zaś Apostoł aprakos. Mówiąc wprost, odrzucił wszystkie cuda Chrystusa.

---

[1] Odniesienie do słów Chrystusa wypowiedzianych podczas ostatniej wieczerzy – Mt 26,26–28; Mk 14,22–24; Łk 22,19–20.

[2] Księga liturgiczna zawierająca czytania z Listów apostolskich i Dziejów Apostolskich na każdą niedzielę.

[3] Por. Mt 12,22–23; Mt 20,29–34; Mk 8,22–26; Mk 10,46–52; J 9,1–6 i in.

[4] Por. Łk 7,11–17; Łk 8,41–56; J 11,17–44 i in.

[5] Por. Mt 14,15–21; Mk 6,34–43; Łk 9,12–17.

Pseudo-Jan Chryzostom

O prawie kościelnym
(fragment)

Niniejszy pseudoepigraf jest pouczeniem skierowanym do kleru, wyjaśniającym w jaki sposób należy sprawować opiekę duszpasterską nad wiernymi. Zawarte w nim zalecenia dotyczą postępowania prezbiterów w sytuacjach codziennych, zachowania przez nich umiaru w jedzeniu i piciu oraz warunków w jakich powinni sprawować eucharystię. Pseudo-Jan nakazywał celebransom uważnie przyglądać się osobom uczestniczącym w liturgii i wypatrywać heretyków, aby uniemożliwić im przystąpienie do komunii. Epitymie, kończące utwór, podają kary kanoniczne dla cudzołożników, zabójców, kłamców, wymieniają również okoliczności, w których należy wykluczyć ze stanu duchownego kapłana lub mnicha.

Zaprezentowany poniżej fragment ma charakter ostrzegawczy, wzywa do nie wpuszczania bogomiłów do domu. Autor, aby ułatwić rozpoznanie heretyków, zwraca uwagę na te elementy bogomilstwa, które znajdują wyraz w życiu codziennym, tj. obowiązujący bogomiłów zakaz spożywania wina i mięsa, potępienie przez nich instytucji małżeństwa, odrzucenie sakramentu eucharystii i kultu krzyża, a pomija rozważania na temat natury zła czy genezy Wszechświata. Taki dobór treści sugeruje również, że adresatem tekstu było niższe duchowieństwo, nie zawsze dysponujące wykształceniem teologicznym.

Czas napisania utworu pozostaje nieznany. Najstarsze znane kopie *O prawie kościelnym* pochodzą z ruskich nomokanonów z XIII wieku, nie zawierają one jednak interesującego nas ustępu. Być może fragment antybogomilski jest późniejszym dodatkiem. Pojawia się on w odpisach proweniencji południowosłowiańskiej, z których dwa najwcześniejsze pochodzą z XIV w. Siedem kolejnych datuje się na wiek XV. Uczeni badający wyjątek antybogomilski najczęściej umiejscawiają jego powstanie w dwunastowiecznej Serbii, lub szerzej: w krajach południowosłowiańskich, w XII–XIV wieku. Nie są znane żadne analogiczne utwory greckie. Podstawą zaprezentowanego tu tłumaczenia jest odpis, pochodzący z czternastowiecznego rękopisu przechowywanego w klasztorze św. Katarzyny na Górze Synaj.

***

Edycje: V. Jagić, *Opis i izvodi iz nekoliko južno-slovenskih rukopisa*, „Starine" 6, 1874, s. 149–150; A. Solovjev, *Svedočanstva pravoslavnih izvora o bogomilstvu na Balkanu*, „Godišnjak Istorijskog društva Bosne i Hercegovine" 5, 1953, s. 34–35; М. Цибранска-Костова, М. Райкова, *Богомилите в юридическите текстове и паметници*, „Старобългарска литература" 39–40, 2008, s. 212–213.

Źródło: М. Цибранска-Костова, *Кратки сведения за богомилите в южнославянски текстове на църковното право*, „Български език" 51.1, 2004, s. 49.

Блюдоуть бѡ слоугы диꙗволѥ. рекоми бгомили. ꙗко татиѥ идоуть нощию кь симь. и ѡболить се. и прѣвращають хртиꙗни ѿ вѣры бжиѥ. и тако вѣдоуще блюдѣте. вьходещихь вь дѡмы ваше. и ѥмь веди ѥгѡ кь ѥпоу. ре ѥмоу ѥпкпа имамы ѹчителꙗ. а тыи кто ѥси. годько бѡ ѥ богомилскоѥ оучениѥ братиѥ. месо велеть не ꙗсти. вина не пити. жени не поѥмати. и кртоу не покланꙗти се. ꙗкоже крть дрѣвѡ ѥ. честнаго дара не приѥмлють. и живѡтворещаго крта. нь и прилагають глюще. ꙗко вино и жена ѿ диꙗвѡла ѥста. рекль бѡ ѥ хь блжении чтии срцемь ꙗко тии ба оузреть. и вь сихь рѣчехь оувѣсте богомилскоую и клетоую. ихь вѣроу. и рьци ѥмоу хь нѣ заповѣдаль ꙗкоже тыи велиши. нь хь рече не красти ни блоудь творити. моужа и женоу створиль ꙗ ѥ хь. не на зло нь на добро бь добрыи створи, да напльнить се вса землꙗ. о месѣ же и о винѣ. не рече бь не ꙗсти ни пи. нь пи и ꙗсти не прѣзь сытость. и повелѣниѥмь бжиѥмь все ѿ землѥ родити се апли гни разлоучише коѥ ꙗсти коѥ ли не ꙗсти. аще кто ꙗсть ѿ нечистыхь живинь да се не коумкоуѥть, и вь црквь да не вьлазить.

Słudzy diabelscy zwani bogomiłami są pogrążeni w błędach. Przychodzą do chrześcijan nocą jak złodzieje, mamią i odwodzą ich od Bożej wiary. Wiedząc o tym, uważaj na wchodzących do twojego domu. [Jeśli spotkasz takiego heretyka,] powiedz mu: „Biskup jest naszym nauczycielem, a ty kim jesteś?" i chwyciwszy go, zaprowadź do biskupa.

Bracie, nauka bogomiłów jest godna pożałowania. Zakazują oni jeść mięsa, pić wina, żenić się. Zabraniają oddawać czci krzyżowi, ponieważ krzyż to kawałek drewna. Nie uznają czcigodnego daru[1] i życiodajnego krzyża. Twierdzą, że kobieta i wino pochodzą od Diabła, skoro Jezus Chrystus powiedział: „*Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą*"[2]. Po tych właśnie słowach poznasz ich przeklętą bogomilską wiarę. Powiedz takiemu [heretykowi]: „Chrystus nie nakazał tego co ty twierdzisz, ale powiedział «nie kradnij i nie cudzołóż»". Chrystus stworzył mężczyznę i kobietę, dobry Bóg powołał ich do istnienia nie dla zła, ale dla dobra, aby zaludniła się cała Ziemia[3]. Bóg nie zabronił jeść mięsa i pić wina, ale polecił nam jeść i pić nie więcej niż potrzeba. Z rozkazu Bożego Ziemia wydaje owoce, a apostołowie Pańscy wskazali, co można jeść, a czego nie. Jeśli ktoś je mięso zwierząt nieczystych, niech nie przystępuje do komunii ani nie wchodzi do cerkwi.

---

[1] Tj. sakramentu eucharystii.

[2] Mt 5,8.

[3] Por. Rdz 1,28.

Tekst antyheretycki z Reguły eremickiej

Utwór ten powstał na potrzeby ruchu eremickiego rozkwitającego w XIV w. na Bałkanach pod wpływem hesychazmu. Jego autorem był najprawdopodobniej mnich z kręgu Grzegorza Synaity. Wydaje się, że tekst napisano w języku greckim, dziś jednak znamy wyłącznie jego słowiańską wersję.

Reguła eremicka określa częstotliwość i treść modlitw anachorety, znajdziemy w niej także różne pouczenia, np. o konieczności przestrzegania postów, podejmowania pracy fizycznej, posłuszeństwa ojcu duchowemu. Przetłumaczony tutaj fragment jest w istocie jednym z takich napomnień.

Sposób prezentacji mesalianizmu w *Regule eremickiej* dowodzi, że nazwy tej herezji używano również w odniesieniu do mnichów ortodoksyjnych, którzy w kwestiach kultu odstępowali od praktyk usankcjonowanych przez Kościół. Tę obserwację częściowo potwierdza fragment tzw. *Nomokanonu Pseudo-Zonarasa*, gdzie mesalianizm został zrównany z autoproskoptyzmem.

W prezentowanym fragmencie na uwagę zasługuje antyikonoklastyczny patos *Reguły*: brak ikonostasu, ikony lub choćby krzyża w celi jest jasną oznaką, że jej mieszkaniec to heretyk.

Najstarsze kopie *Reguły* pochodzą z XIV w. Wydanie, którego przedruk prezentujemy poniżej, jest oparte na ruskim odpisie z XV stulecia. Historia tekstu nie została do tej pory dostatecznie zbadana.

***

Źródła: Е.В. Белякова, *Скитский устав по ркп. РНБ. Погод. 876*, „Древняя Русь. Вопросы медиевистики" 12.1, 2003, s. 63–95.

Bibliografia: И. Мансветов, *Церковный устав, его образование и судьба в греческой и русской церкви*, Москва 1885; K. Ivanova, P. Matejic, *An unknown work of St. Romil of Vidin (Ravanica)*, „Palaeobulgarica" XVII (1993).4, s. 3–14; Е.В. Белякова, *Славянская редакция скитского устава*, „Древняя Русь. Вопросы медиевистики" 11.4, 2002, s. 28–36.

Подобає же въсѣкомꙋ братꙋ имѣти въ келии своеи иконоста. аще не възможно є комꙋ стхъ ико стѧжати. а ѡнъ кртъ. и тако при не пѣти ꙋставлении кано въ келии своеи. и кадити иконоста по ѡбычаю въ врѣмѧ пѣтии съборни. Аще ли комꙋ не възможно є кадити по ꙋставлени. А ѡнъ понѣ единоѧ днмь не побаетъ ѡставлѣти не покадивь. кромѣ великы нѫжѫ иже по прилꙋчаю згажает сѧ нѣкога. Аще ли не има кто в келии своеи таковаго ꙋстроениа. ꙗко ре сѧ и попечечниа ѡ своемь ꙋставѣ. п прѣданию да є вѣдомо таковомꙋ ꙗко потъкнꙋлъ сѧ є въ ере масалїанскѫѧ или потъкнѫти сѧ има въскорѣ.

Każdy brat powinien mieć w swojej celi ikonostas, a jeśli nie jest to możliwe, niech śpiewa kanon przed krzyżem. [Każdy powinien] okadzać ikonostas zgodnie z ustawem w czasie wspólnych modlitw[1]. Jeśli ktoś nie może kadzić według kanonów, niech chociaż raz w ciągu dnia okadza [święte ikony], chyba, że będzie w ciężkiej niedoli, co może się czasem zdarzyć. Jeśli ktoś nie posiada tych utensyliów, o których była mowa, w swojej celi, ani nie dba o swoją regułę według obyczaju, niech wie, że popadł w herezję mesaliańską, lub wkrótce w nią popadnie.

[1] Mowa tu o liturgii godzin, modlitwach, które były „wspólne" przez to, że obowiązywały wszystkich mnichów. Eremici większość z nich odmawiali samotnie w swoich celach.

Patriarcha Kalikst I

Żywot Świętego Teodozjusza Tyrnowskiego *(fragmenty)*

Żywot pióra patriarchy Konstantynopola Kaliksta (1350–1353, 1354–1363) zachował się wyłącznie w słowiańskim tłumaczeniu i to w jednym odpisie. Autorstwo niektórych fragmentów jest sporne. Być może stanowią one dodatek bułgarskiego redaktora tekstu z XV w. Wskazuje na to niespójność niektórych podstawowych informacji o życiu Teodozjusza i osób z jego kręgu, zawartych w *Żywocie*, z przekazem płynącym z innych źródeł.

Teodozjusz Tyrnowski był prekursorem odnowy życia monastycznego w Bułgarii w duchu hezychazmu. Początki jego działalności wypełniały liczne podróże, w trakcie których szukał doświadczonych nauczycieli ascezy. Najistotniejsze dla jego rozwoju duchowego było spotkanie z Grzegorzem Synaitą. Grzegorz wprowadził Teodozjusza w duchowość hezychastyczną. W późniejszym okresie swojego życia Teodozjusz sam stał się „starcem", tj. nauczycielem i organizatorem życia monastycznego. We współpracy z carem bułgarskim Janem Aleksandrem (1331–1371) założył w okolicach Tyrnowa dwa klasztory: kilifarewski i św. Trójcy. Uczniem Teodozjusza był m. in. Eutymiusz, przyszły patriarcha Tyrnowa. Teodozjusz zmarł w Konstantynopolu w roku 1363 (data sporna).

Żywot Teodozjusza Tyrnowskiego jest jednym z ważniejszych źródeł, ukazujących życie duchowe w czternastowiecznej Bułgarii. Jego przekaz w wielu aspektach wymyka się jednak jednoznacznej interpretacji. Jednym z niejasnych wątków jest walka z heretykami, która według Kaliksta była istotnym polem działalności Teodozjusza. Autor przypisał antagonistom Teodozjusza wierzenia i praktyki zaczerpnięte z różnych herezji i pobożności ludowej, których połączenie jest trudne do przyjęcia. W gestii współczesnego czytelnika leży rozsądzenie, czy taką prezentację heretyków należy uznać za wiarygodną, czy raczej za zabieg dyskredytujący dysydentów religijnych. Aby ułatwić tę ocenę, do niniejszego wydania zostały wybrane informacje o wszystkich heretykach, z jakimi miał kontakt Teodozjusz, mimo że nie wszystkie te postaci można uznać za wyznawców dualizmu.

Z naszego punktu widzenia najciekawszy jest opis działalność mniszki Ireny z Tesaloniki i grupy jej zwolenników, z których dwaj – Łazarz i Cyryl Bosota dotarli do Tyrnowa. Kalikst oskarża Irenę o wyznawanie mesalianizmu i niewłaściwe prowadzenie się. Związani z nią mnisi mieli z kolei napadać klasztory atoskie aż do wygnania ich ze Świętej Góry. Łazarz, po przybyciu do Tyrnowa, został saloitą, zaś Cyryl okazał się mesalianinem, co więcej – urządzał uczty, podczas których spożywano jakieś nieczyste pokarmy. W trakcie synodu zwołanego, aby ich osądzić, złożyli oni (współoskarżonym był również Stefan, uczeń Cyryla) deklaracje zachowania skrajnego ubóstwa i zaprzeczyli, jakoby byli heretykami. Teodozjusz w mowie skierowanej przeciwko nim zarzucił im wyznawanie dualizmu, a ich zaprzeczenia uznał za fałszywe. Rozstrzygnięcie, która ze stron sporu miała rację, jest obecnie niemożliwe. Dostępne nam źródła są jednoznaczne, ale powinniśmy odnosić się do nich z rezerwą, gdyż reprezentują one wyłącznie stanowisko oskarżycieli. Nie można wykluczyć, że ich odmowa przyznania się do bogomilstwa/mesalianizmu była szczera.

Grupa zwolenników Ireny prawdopodobnie jest tożsama z bogomiłami potępionymi przez przełożonych wspólnot atoskich w 1344 r. W aktach Protatonu możemy znaleźć skierowane przeciwko nim oskarżenia. Zarzucano im niezachowywanie postów, praktyki homoseksualne, spożywanie uryny mistrza duchowego. O mniszce Irenie wspomina w swojej historii Nicefor Gregoras.

Jedyna znana kopia tekstu umieszczona jest w rękopisie Władysława Gramatyka z 1479 r. (tzw. *Panegiryku rylskim*).

***

Źródła: Podstawą tłumaczenia jest wydanie: В. Златарски, *Житие и жизнь преподобнаго отца нашего Теодосия*, „Сборник за народни умотворения, наука и книжнина" 20(1904), s. 1–41, umieszczony tam tekst został porównany z: Патриарх Калист, *Житие на препод. Теодосий Търновски. По единствения известен препис от Рилския панегирик на Владислав Граматик, 1479 г., л. 282а–294б*, ред. Д. Кенанов, [w:] Д. Кенанов, *Крилатият въздухоходец Теодосий Търновски*, Велико Търново 2010, s. 49–72.

Bibliografia: Δ. Γόνης, *Τὸ ἐυγγραφικὸν ἔργον τοῦ οἰκουμενικοῦ πατριάρχου Καλλίστου*, Αθήναι 1980, s. 69–134; A. Rigo, *L' assemblea generale athonita del 1344 su un gruppo di monaci bogomili (ms Vat. Gr. 604 ff. 11r–12v)*, „Cristianesimo nella Storia" 5, 1984, s. 475–506; A. Rigo, *Monaci esicasti e monaci bogomili. Le accuse di messalianismo e bogomilismo rivolte agli esicasti ed il problema dei rapporti tra esicasmo e bogomilismo*, Firenze 1989; П. Стефанов, *Danse macabre: нов поглед към църковните събори в Търново през XIV в.*, [w:] *Теодосиеви четения. 640 години от успението на преп. Теодосий Търновски*, ред. Д. Кенанов, Велико Търново 2005, s. 75–88; K. Marinow, *Między Bułgarią, Bizancjum a Serbią – mnisze peregrynacje św. Teodozjusza Tyrnowskiego i św. Romiła Widyńskiego*, „Balcanica Posnanensia" 15, 2009, s. 99–111; И. Дуйчев, *Из старата българска литература*, т. 2, София 1941, s. 212–228 (fragmenty w przekładzie bułgarskim); В.Сл. Киселков, *Житието на Теодосий Търновски като исторически паметник*, София 1926 (przekład bułgarski); *Пространно житие на Теодосий патриарх Търновски от патриарх Калист*, прев. М. Спасова, К. Иванова, [w:] *Стара българска литература*, т. 4, *Житиеписни творби*, ред. К. Иванова, София 1986, s. 443–468 (przekład bułgarski); K. Petkov, *The Voices of*

Medieval Bulgaria. Seventh-Fifteenth Century. The Records of a Bygon Culture, Leiden Boston 2008, s. 287–314 (fragmenty w przekładzie angielskim); *Christian Dualist Heresies in the Byzantine World, c. 650–c. 1450*, selected sources translated and annotated by J. Hamilton, B. Hamilton, assistance with the translation of Old Slavonic texts by Y. Stoyanov, Manchester – New York 1998, s. 282–285.

[13] Мнихъ нѣкыи именемь ѳеодорі҃ ѿ кѡнстантїнова града въ трьновь прїиде, врачевскые извѣтꙋ хытрости. и ꙗко поютсе дѣла, начѣ҃ плѣвелы сѣати нечъстїа, плѣвеле же въ истиноу они, акїндина нечьстиваго и варлаама бѣхꙋ хоулѥнїа. не тьчїю же, нь и чародѣанми и вльхоованми мнѡгы прѣлъщааше. и не тькмо се въ простыхь дѣаше людехь, нь множае въ нарочиты҃х и славны҃х, и толико въ прѣднꙗа произыде злое ꙗко немалꙋ честь града ѿтрьгноути къ таковомꙋ ровоу. Покланꙗти бо се наказоваше доубꙋ, и ѿ нѥго исцѣлѥнїа прїемати. тѣмже и мнѡѕи овце и агньце тамо жрѣхꙋ вѣроующе таковѣи прѣльсти. распри же велицѣ и мльвѣ въ народѣ бывши, не оутаисе бж҃твномоу ѳеѡ҃сїꙋ. тѣмже и съ тьщанїемь шьдь, злое оубо ѿ срѣды сътвори. цр҃ковное же оутврьди прѣданїе, и единомꙋ бо҃у въ трїехь съставѣхь покланꙗти се наоучи. попльзшее же се въ таковꙋю прѣлъсть исправи. окаанаго же льстьца и блазнителꙗ до конца прогнать, и въ стоудь одѣа вѣчьнь. и възвращ҃ се въ свою кѥлїю обычнаго дрьжааше се безмльвїа. Цр҃ь же и ради сего, множаишꙋю стежа любовь къ добломꙋ и оусвоенїе и вѣроу, тѣмже и пирьгь тамо повелѣ оустроити такоже и цр҃кѡвь, за еже выноу тоу приносити се бж҃твный слоужбамь.

[14] Инокынꙗ нѣкаа въ солоуни ирїна оубо имене҃, понири же дѣли. сїа, въ солꙋни сѣде, въ чистотѣ оубо себе сѣдѣти ꙗвлꙗаше, отаи же и съкръвенѣ въсакои скврьнѣ и нечистотѣ дѣлателница бѣше. сицевꙋ тоу ꙋвѣдѣвше мнѡѕи ѿ мнихь често тамо събыраахоусе, сїа оубѡ въсескврьннаа въсоу ересь масалїан҃скоую опасно навыкши, въ таинѣ сїю прѣдааше въсѣмь иже къ нѥи скврьннаго ради дѣланїа приходещимь, на мнѡѕѣ же распростѣвшисе, множьство инокь сею обьѥти быше прѣлъстїꙋ, и въ ст҃оую гороу аѳѡн҃скоую въшѣ҃ъше, и на ликы на ликы раздѣлшесе, ѕѣлѡ оскрьблꙗахꙋ иже тамо соущее монастире, ꙗко се нищи и просителѥ. и аще где сълоучилосе би недостати тѣмь хлѣбь или питїе, посѣцаахоу масличїе елико вънѣ монастира обрѣтаашесе. множицею и лозїа и ина прочаа, и еже аще что мнитсе быти пакостно творахоу. Сицевѣи оубо ереси на трилѣтное простьршисе врѣме или и веще, ст҃ые оны горы о҃ци не трьпеще тѣхь нечьстивꙋю ересь. коупно же и прѣмногые пакости и безстоудїе, съворь сътворше и тѣхь прѣлъсть и злохытрьство изьобличивше. и въсачьскы тѣхь ѿгнавше, коньчномꙋ прѣдаше проклетїꙋ. ѿ сихь два нѣкаа прїидоше въ трьновь, лазарь единомꙋ прозванїе, дроугомꙋ же куріїлль, босота же порекломь. и тоу немнѡго прѣбывше врѣме, на мнѡѕѣ свою прѣлъсть невъзмогоше таити. нь лазарь ꙋбо, ꙋродовати начеть, и об҃хождааше нагь до конца въсь градь, на срамныхже оудохь тиквоу ношааше, тѣхь покриванїе имоуще, страньнь и грозьнь позорь въсѣмь зрещїимь, и дѣтороднымь оудомь ихже чедородїа бь҃ чл҃кѡ҃ дарова досадитель.

[13] Pewien mnich, o imieniu Teodoret, przybył z miasta Konstantynopola do Tyrnowa pod pozorem [wykonywania] sztuki lekarskiej. Zabrawszy się do pracy, zaczął rozsiewać chwasty bezbożności będące w rzeczywistości bluźnierstwami niegodziwych Akindyna i Barlaama[1], a nadto wielu doprowadził do błędu czarami i magią. Działał nie tylko wśród ludzi prostych, lecz również wśród znamienitych i wielmożnych. Wyniknęło z tego ogromne zło, a niemała część miasta wpadła w przepaść [bezbożności], bowiem [Teodoret] uczył kłaniać się dębowi, aby otrzymać uzdrowienie. Wielu ludzi, wierząc w to oszustwo, przynosiło tam w ofierze owce i jagnięta. Liczne spory i wzburzenie, które ogarnęło lud, nie ukryły się przed błogosławionym Teodozjuszem. Przeto udawszy się z pośpiechem [do Tyrnowa], wyplenił zło, utwierdził Tradycję Kościoła i pouczył ludzi, aby kłaniali się Bogu jednemu w trzech osobach. Tych, którzy popadli w błędy, sprowadził na dobrą drogę, a nędznego kłamcę i kusiciela przegnał zupełnie i okrył wiecznym wstydem. Potem Teodozjusz powrócił do swojej celi, aby zachowywać zwykłe sobie milczenie. Z powodu tych [wydarzeń] car jeszcze bardziej umiłował mężnego [mnicha], obdarzył go zaufaniem i zaczął okazywać mu przywiązanie. Rozkazał zbudować wieżę i cerkiew w pobliżu celi Teodozjusza, aby nieustannie sprawowano tam służbę Bożą.

[14] Pewna mniszka z Tesaloniki, o imieniu Irena, dopuszczała się nieprawości[2]. Mieszkała w Tesalonice, udając, że żyje w czystości, potajemnie zaś i skrycie oddawała się wszelkiej rozpuście i lubieżnościom. Wielu mnichów dowiedziało się o tym i często się u niej gromadzili. Ona, najplugawsza, nauczywszy się dokładnie herezji mesaliańskiej, przekazywała ją potajemnie wszystkim przychodzącym do niej dla [spełniania] nieczystych postępków. [Herezja] bardzo się rozpowszechniła. Liczni mnisi owładnięci tym kłamstwem dotarli na świętą Górę Athos i rozdzieliwszy się na grupy, wyrządzali wielkie szkody tamtejszym klasztorom jako jałmużnicy i żebracy: jeśli zdarzyło im się gdzieś nie dostać chleba lub napoju, [tam] wycinali drzewa oliwne, ile ich było przy klasztorze, częstokroć także winorośl i inne. Czynili to, co powszechnie uważa się za zło. Po co najmniej trzech latach rozprzestrzeniania się herezji ojcowie [ze] Świętej Góry zwołali synod, nie mogąc ścierpieć bezbożnego odstępstwa tamtych [mnichów], jak również wielkich szkód,

---

[1] Barlaam z Kalabrii i Akindyn – uczestnicy sporów hezychastycznych, główni przeciwnicy idei Grzegorza Palamasa. Y. Spitteris, *Ostatni Ojcowie Kościoła. Kabasilas. Palamas*, tłum. B. Widła, Warszawa 2006, s. 168–184.

[2] Bułgarskie wyrażenie „пониори же дѣли", przetłumaczone tu jako „dopuszczała się nieprawości", nawiązuje do nazwiska jakie nosiła Irena: Πορινῆ (Porini). Zastosowany w tym fragmencie zabieg stylistyczny dyskredytujący mniszkę był czytelny dla osób znających jej nazwisko oraz język grecki. Słowo „пониори" jest bowiem pochodną nieprzetłumaczonego greckiego „πονηρός" – niegodziwy, zły, łajdacki.

курїлже прѣреченыи босота начеть помалоу нечьстивоую свою изыꙗвлювати ересь. и овогда оубо ст҃ые хоулꙗше иконы, овогда же ст҃аа попирааше. чт҃ныи же и животворещїи кр҃ть, къ симь и питїа въ домѡ҃ и различные скврьнѣхь сънѣди, сънная же мъчтанїа бг҃овидѣнїа быти оучити. женам' же и моужемь законна ѹчаше ѿстоупати брака, и ина мнѡга такова скврьнна же и хоулна. притежа же и оученика подобна того злонравїѹ скврьнна҃, попа стефана, ничимже остающа ѿ тогова злобѣсїа. и скврьнные того ереси опасна хранителꙗ.

[15] Симь въсѣмь на мнѡѕѣ простръвшемсе. и зломѹ въсѣмь вѣдомоу бывшѹ, иже тогда цр҃кви прѣстателствоуеи патрїархь прость сыи, недоѹмѣашесе ѿвъсоудѹ. призвавже бж҃твнаго ѳеѡдосїа. и вѣдома томѹ въса оустрои. онь же събороу быти повелѣ, и зломѹ въ истезанїе прїити. цр҃еви же вѣдома сїа быше и опаснѣ сказанна. онь же повелѣ събрати се събороу. и томѹ съ патрїархѡ҃ сѣдшѹ, и въсемоу причьтѹ цр҃ковномѹ и сѵгклитѹ въкоупѣ. прїидоше же и скврьнные ереси скврьннїи сѣателю. повелѣно же бы҃ блж҃еномѹ ѳеѡ҃сїѹ въпросы творити къ нимь коупно же и ѿвѣты. онь же тѣхь въпрашааше гл҃ю, что ю҃ новое се и вънѣ цр҃ковнаго чина ваше оученїе, еже слышимь вась оучеще и гл҃юще. они же ѿвѣщавше рѣше, не ново ю҃ изьобрѣтенїе ꙗкоже ты гл҃юши, ниже вънѣ цр҃ковнаго чина. нь г҃ни соуть г҃ли въ ст҃ыхь ев҃лихь гл҃ани, и ап҃льскые заповѣди. г҃оу гл҃ющѹ. не дѣлаите брашно гыбноущее, нь прѣбывающее въ животѣ вѣчнѣмь. и бл҃жени нищїи дх҃ѡмь. симь ѹбѡ мы послѣдѹюще заповѣдемь, нищетоу лобзаемь. непрѣстанно молимсе. на юстьство не въстаемь, и ина таковаа. и мы есмы блажими ѿ г҃а и нищїи дх҃омь. тѣмже и мирь обходимь въсь слово жизни хранеще. прѣмѹдрыи же противоу симь ѿвѣща гл҃ю. г҃оу не о брашнѣ и сънѣди тлѣннѣи се быти рекшоу. нь о бж҃твныхь свои҃ заповѣдѣ҃. намже повелѣ на вьсакь чась молитисе и хлѣбь насоущныи просити, по҃бнѣ же и ап҃лоу гл҃ющѹ, рѹцѣ мои послоужиста мнѣ и соущимь съ мною. а не об'ходити грады и въсы. и оупиватисе и обьꙗдати. и себе с҃щенникы и дїакѡны нарицати. и оучити без стыдѣнїа. ѿ епк҃па ниже роукоположенїа имѹще, ниже повелѣнїа оучителства. кто повелѣ вамь оучити ѿстоупати людемь законнаго брака. ниже роучнаго дѣла дѣлати. и дѣтородные ѿрѣзовати оуди. кто ва҃ наоучи. которыи пр҃рокь. которыи ап҃ль. котора ев҃лскаа книга, сънная мьчтанїа бг҃овидѣнїа творити. бж҃твномѹ писанїѹ наказѹющоу. иже сънѡмь вѣроуеи, по҃бьнь ю҃ сѣнь свою гонещомѹ, и тоу окоушающѹ се юти. ап҃лоу о бракѹ҃ законныи҃ оузаконившѹ. чьстьнь гл҃ю бракь и ложе нескврьнно, блоудникомже и прѣлюбодѣемь соудить бь҃. и г҃оу рекшоу ꙗже бь҃ съчета чл҃кь да не разлоучаеть. и въ кана галїлеисцѣи на бракь ш҃ьшѹ и того бл҃вивь, водѹ въ вино прѣложи. вы есте не дх҃омь нищїи, нь дх҃омь нечистымь скровища, ихже и оучителю и вл҃кы имате. которыи бѣсь

[jakie wyrządzali], i [szerzącego się] bezwstydu. Zdemaskowawszy ich kłamstwo i podstępność, [synod] wygnał ich wszystkich i wyklął na zawsze. Dwóch spośród nich przybyło do Tyrnowa, jeden miał na imię Łazarz, a drugi Cyryl, przydomek Bosota. Choć przebywali tam niedługo, nie zdołali ukryć swoich błędów. Łazarz popadł w szaleństwo[3], obchodził całe miasto zupełnie nagi, nosząc na wstydliwych częściach ciała tykwę, mając [w niej jedyne] okrycie. [Stanowił] dziwny i straszny widok dla wszystkich patrzących, [okazał się] hańbicielem narządów płciowych, którym bóg dał moc płodzenia dzieci. [Również] wspomniany wyżej Cyryl Bosota zaczął z wolna ujawniać swoją nieczystą herezję. Czasem bluźnił świętym ikonom, a czasem okazywał pogardę dla świętych oraz czcigodnego i życiodajnego Krzyża, ponadto urządzał uczty po domach, [podczas których] jedzono różne obrzydliwości. Nauczał, że sny są oglądaniem Boga, mężów i żony nakłaniał do odstępowania od prawowitych ślubów, [rozpowszechniał] wiele innych, podobnych plugastw i bluźnierstw. Posiadał podobnego sobie w złych obyczajach ucznia, plugawego popa Stefana, który w niczym nie odstępował od opętania złym duchem i z dbałością zachowywał ohydną herezję swojego nauczyciela.

[15] Skoro to wszystko bardzo się rozniosło i zło stało się wiadome wszystkim, patriarcha przewodzący wówczas Kościołowi, który był człowiekiem prostym i zupełnie nieporadnym, przywołał błogosławionego Teodozjusza i powiadomił go o wszystkim. On zaś polecił zwołać synod i poddać badaniu zło. Car dowiedziawszy się o tym i otrzymawszy szczegółowe objaśnienie, rozkazał zebrać się synodowi. Gdy car zasiadł razem z patriarchą, całym klerem i radą[4], przybyli również godni pogardy siewcy nieczystej herezji. Błogosławionemu Teodozjuszowi polecono, aby zadawał im pytania i odpowiadał [na ich twierdzenia]. On zaś pytał ich mówiąc: „Czym jest wasza nowa i [pochodząca] spoza porządku kościelnego nauka, którą słyszymy jak głosicie i której nauczacie?" Oni zaś odpowiedzieli: „[Nasza nauka] nie jest nowym wymysłem, jak twierdzisz, ani [nie pochodzi] spoza porządku kościelnego, wszak słowa Pańskie są wypowiadane w Ewangeliach i nauczanie apostołów. Pan bowiem mówi: *troszczcie się nie o ten pokarm, który ginie, ale o ten, który trwa na wieki*[5] i *błogosławieni ubodzy w duchu*[6]. My przestrzegamy

---

[3] Został saloitą, jurodiwym, szaleńcem Bożym.

[4] Rada (**сѵгклитъ**), o której tu mowa, to najprawdopodobniej rada bojarów spełniająca funkcje doradcze lub reprezentacyjne (И. Билярски, *За вечето и синклита*, [w:] *In Quod Deus vult! Сборник в чест на професор дин Красимира Гагова*, ред. И. Попова, А. Николов, Н. Дюлгеров, София 2013, s. 199–205) lub rada patriarsza, synod stały – hipotetycznie jeden z ważniejszych organów władzy w Cerkwi bułgarskiej, jak dopuszcza Ivan Božilov (И. Божилов, *Българското общество през 14. век. Структура и просопография*, София 2014, s. 93). O kontrowersjach dotyczących soboru zob.: П. Стефанов, *Danse macabre…*

[5] J 6,27.

[6] Mt 5,3.

вамь пошьпта ю҆стьвныимь стр҆темь даати въмѣщенїе, или ю҆ство наше рабоу бѣсомь быти гл҃ати. не б҃ь оубѡ ю҆ство наше раба бѣсом' оустрои, нь свободно и самовластно. бѣсы же, ратници соу҆ и съпротивници, и бореть наше ю҆ство. и въ нашемь произволюни въсе ю҆, аще оубо тѣмь покоримсе съвѣтꙋ, ꙗвѣ ꙗко и по҆роучници тѣхь боудемь. аще ли ни, они посрамлюни прюбоудꙋть, мы же великыимь спо҆бимсе вѣнцемь. тѣмже въ нашемь произволюни ю҆ или покоритисе, или ѿразИти. ѿкоудꙋ дрьзаете гл҃ати двѣ начелѣ. едино ꙋбо бл҃го, дроугое же злѡ. и б҃оу ꙋбо бл҃гое владати еже на земли, нб҃сное же съпротивномоу обладати. и аще ꙋбо сїа тако имѣють, како на҆ наоучи гл҃ати въ мл҃твѣ, о҆че нашь иже на нб҃сехь. да боудеть волꙗ твоа, ꙗкоже на нб҃си, и на земли. тѣмже нб҃оу и земли и въсеи твари хытрьць и съдѣтель ю҆ б҃ь. которыи бѣсь наоучи ва҆ ст҃ые попирати иконы и животворещїи кр҆ть, и прочее с҃щенные съсоуди. и еще же и ст҃ыимь таинамь ꙗко простоу причещати се хлѣбꙋ, дрьзѣ же и без страха. нь и сънѣдно оскврьнꙗвати и питїа хрїстїанска. и егда назрѣни боудете, кльнете себе различными клетвами безстрашнѣ же и бесрамнѣ. тѣмже вы есте въ истинꙋ законꙋ противници. е҆вл'сцїи прѣстоупници. вѣрѣ досадителю. прѣлъстници и лъстьци. лъже и клетвопрѣстоупници. кльнетесе бестоуднѣ и заклинаете, также г҃оу гл҃ющꙋ, аз же гл҃ю вамь не клети се ѿ ноудь, и егда обличени боудете ꙗко еретици, тогда масалїан'скые ѿрицаетесе вѣрѣ и проклинаете тоу ꙗко злоу соущꙋ. и заклинанми страшными себе извѣствоуете, и мните никакоже съгрѣшати ради надлежащаго вамь страха. и егда малꙋ нѣкоую ѿрадꙋ прїимете, пакы ꙗкоже ѱи на свое блювотины на гнꙋсноую вашꙋ възвращаете се вѣроу. Сїа и симь по҆бнаа бл҃женномꙋ изрекшꙋ ѳеѡдосїꙋ, стоахꙋ они ꙗкоже безгласни. ц҃рь же ꙗко видѣ тѣхь до конца посрамлюны, възрадова се ѕѣлѡ, и въсь бл҃гочьстивыхь съборь. и величааше се ꙗкоже би рещи по писанномоу, домь дв҃дѡвь, оумалꙗаше же се домь саоулѡвь. и ꙗко ꙋбѡ истинными обличена бы҆ лъжа, и злославные велеи обьють стоудь, лазарь оубо разоумѣвь прѣльсть, въ покаани даже до конца въсе ижди дни. Скврьнныи же босота съ единомоудрьный оученикѡмь стефаномь, окамѣнюни прѣбыше. сего ради бл҃гочъстивѣишїи ц҃рь тѣхь соуемоудрые видѣвь, желѣзы ра҆жежены лица ихь съжещи повелѣ и до конца ѿ своихь прѣдѣль изьгнанны сътвори. сице оубѡ съборꙋ съврьшившоусе. и свѣтлые прїемшоу подвигы. къждо свое постизааше прѣбывалище. бж҃твныи же онь и ревнивыи моужь въ свое о҆ш҆ъ жилище, троуды къ троудомь прилагааше и къ болѣзнемь болѣзни. [...]

[17] Мнихь нѣкыи имененмь оубѡ ѳеѡдосїе зовомь. дѣлы же и словомь и невѣжа и гроубь. ть ꙋбѡ ꙗко въ иночьскы одѣасе образь. никогоже себѣ потрѣбова оучителꙗ. нь самоволнѣ свою проваждааше въ соуетѣ жизнь. въз҆рьжанїе же

tych przykazań, zachowujemy ubóstwo, modlimy się nieustannie, nie sprzeciwiamy się naturze" i tak dalej. „My jesteśmy błogosławionymi przez Pana i ubogimi w duchu, dlatego obchodzimy cały świat, zachowując słowo żywota". Mędrzec sprzeciwił się im: „Pan mówił to nie o przemijającym pokarmie i pożywieniu, ale o swoich Bożych naukach. [Chrystus] nakazał nam modlić się zawsze i prosić o *chleb powszedni*[7]. Podobnie zaś i Apostoł mówił: *te ręce zarabiały na potrzeby moje i moich towarzyszy*[8], a nie [uczył, aby] obchodzić miasta i wsie, upijać się i objadać, nazywać się kapłanami i diakonami i nauczać bezwstydnie, nie mając święceń od biskupa ani polecenia nauczania. Kto nakazał wam nakłaniać ludzi, aby odstępowali od prawowitego małżeństwa, aby nie zajmowali się pracą fizyczną i odcinali sobie genitalia? Kto was nauczył, który prorok, który apostoł, która księga Ewangelii, aby uważać sny za widzenie Boga, wbrew Pismu Świętemu nazywającemu wierzącego w sny podobnym goniącemu za swoim cieniem[9]? I tamto próbujecie utrzymywać wbrew Apostołowi, który usankcjonował prawowite małżeństwo, mówiąc: *we czci niech będzie małżeństwo i łoże nieskalane, gdyż rozpustników i cudzołożników osądzi Bóg*[10] i wbrew Panu, który powiedział: *co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela*[11], i wbrew temu, że [Pan] poszedł na wesele w Kanie Galilejskiej, pobłogosławił małżeństwo i przemienił wodę w wino[12]. Wy jesteście nie ubogimi w duchu, ale schronieniem duchów nieczystych, ich macie za nauczycieli i władców. Który demon podszepnął wam, żeby folgować naturalnym popędom lub mówić, że nasza natura jest niewolnicą demonów? Bóg uczynił naszą naturę nie niewolnicą demonów, ale [stworzył ją] wolną i samowładną. Demony zaś są nieprzyjaciółmi i wrogami, i walczą z naszą naturą. Wszystko jest w [mocy] naszej woli: jeśli bowiem podporządkujemy się radom demonów, oczywiste jest, że będziemy ich poddanymi, jeśli zaś nie – one zostaną zawstydzone, a my będziemy zaszczyceni wspaniałym wieńcem. Pozostaje zatem kwestią naszej woli poddać się lub sprzeciwić.

Skąd czerpiecie śmiałość, by mówić o dwóch początkach, jednym dobrym, a drugim złym? I że Bóg włada dobrem, które jest na ziemi, a [Jego] przeciwnik rządzi niebiosami[13]? Gdyby tak było, to jak [Pan] mógłby nauczyć nas mówić

---

[7] Mt 6,11; Łk 11,3.

[8] Dz 20,34.

[9] Por. Syr 3,2.

[10] Hbr 13,4.

[11] Mt 19,6; Mk 10,9.

[12] Por. J 2,1–11.

[13] Poglądy bogomiłów zostały w tym fragmencie najprawdopodobniej zniekształcone. W literaturze polemicznej przypisywano im twierdzenie przeciwne: że to Bóg jest władcą nieba, a Szatan władcą ziemi (Zob. Kosma Prezbiter; *Synodykon bułgarski na Niedzielę Ortodoksji, tzw. Synodykon cara Boriła*; Eutymiusz Tyrnowski, *Żywot Świętego Hilariona Megleńskiego*). Odwrócenie tego poglądu może być odległym echem heretyckiej wizji wszechświata, którą odnajdujemy w dialogu Pseudo-

и пость лобзае. горы же и хльми об'ходе оудроучавааше себе. сего ѹбо ꙗко видѣвь дїаволь въ вьсемь томоу послѹшлива, порѣвааше его ꙗможе аще хотѣше. врѣме оубо немало сице прѣбывае, своего крѣпцѣ дрьжааше моудрованїа. сь ѹбѡ окаанныи неправѣ разоумѣвь еуглскыи глъ глющїи. иже хощеть по мнѣ ити да ѿврьжет се себе и възметь кр҃ть свои и послѣдоует' ми. и начеть приближати се градовѡмь и въсе, и оучителꙗ себе проповѣдовати, и женамь ѿ моужеи оучааше разлоучати се, такожѐ и моуже ѿ жень ѿтрьзовааше, законнымь противе се окаанныи ѹставомь. и толико въ прѣднꙗа произыде злое, елико съборь жень шьствовати по нюмь сътвори. не тьчїю же, нь и юноше такожѐ и мало нѣколико ѿ моужеи, и въсѣхь иночьскымь одѣавь образѡмь, об'ходе съ ними поустыню и врьтпы и мѣста ихже не посѣщаеть бг҃ь. и бѣ въ нихь видѣти позорь грозьнь и въсакого стоуда горшїи. съвлачааше бо себе ѿ ризь въсачьскы нагь, хождааше прѣ ними, и онѣмь повелѣвае въсачьскы ризь кромѣ нагымь ходити. и ѿ стоуда несътрьпимаго, не инако нѣкако оучааше тѣхь ходити, развѣ по того стоупати стопа по редоу послѣдѹюще, сице бо рече хс҃оу ѹченици послѣдоваахоу. они же бѣсѡмь наѹчаеми, съ оусрьдїем' таковое творахоу бестоудїе. вечерѹ же постигшѹ оувы стоуда. въси коупно сътищаахоу се въ единои хлѣвинѣ, ниже бг҃а боещесе, ниже понѣ ѥстьвнаго срамлꙗюще се стоуда, тѣмже и въ нечюв'ствїе коньчное постигше, бесловеснѣ и ско'скы прѣбыванїе творахѹ. и мнѡгы на бесчинїе бѣсѡмь подвизающимь тѣхь колѣблꙗхѹ. семѹ же бесчинномѹ стоудѹ на мнѡзѣ простьршѹ се, ꙗвѣ бываѐ и бжтвномѹ ѳеѡдосїѹ. Постенавже онь ѿ срдъчные срѣды. и бѣсѡвское разоумѣвь ковар'ство, о прѣльщенный прилежные бг҃ви възсилааше молбы. обаче ниже до конца неоуврачеванное прѣзрѣ, нь дх҃овнымь съмотренїемь прѣлъщенаго приведь, ничтоже къ нюмѹ жестоко рече. ниже съ прѣщенїемь, ѡле веледшїа, ниже съ ꙗростїю. нь сладкыми паче и тихыми дш҃оу привлѣщи могоущїими гл҃ы, бѣсѡвскоую томѹ показа прѣлъсть, и въ познанїе приведе истины. не тьчїю же того, нь и въсе иже томѹ послѣдовавшее скот'скы же и безсловеснѣ. сїа томѹ ꙗкоже въ сънѣ соуща разоумѣвшѹ. въ познанїе прїиде истины, и въси иже того скврьнномѹ оученїѹ послѣдовавшеи. ѿ нихже нѣци даже и до нн҃ꙗ прѣбываю, опаснаго дръжещесе постничьства.

[18] Нь прѣмоудрыи въ злобѣ въселоукавыи и скврьнныи дїаволь, ꙗкоже томоу обычае ѥ чл҃кы искоушати, такоже творить, и рать на правоую и чистѹю вѣроу възвиже. се неп'щоуе ꙗкоже мнѣ мнитсе да ѿсоудѹ цр҃а ѿсѣчеть ѿ чистые и искрьнюе великааго любве и дх҃овнаго и честаго еже о православнѣи вѣрѣ потвръженїа. нь прѣмоудраго таковое не оутаи се лоукавство. брань же сицеваа бѣше, да гл҃ют' же се въ показанїе, ревности чюднаго оц҃а. Ꙗкоже бѡ лоукавыи и невъзблгтныи родь

w modlitwie: *Ojcze nasz, któryś jest w niebie, bądź wola Twoja jako w niebie tak i na ziemi*[14]? Zatem stwórcą i budowniczym nieba, ziemi i wszystkich rzeczy jest Bóg. Który demon nauczył was znieważać ikony, życiodajny Krzyż i naczynia liturgiczne, i przystępować do świętego sakramentu [eucharystii] butnie i bez strachu, jakby to był zwykły chleb, i bezcześcić chrześcijański pokarm i napój? A kiedy zostajecie zauważeni, zaklinacie się różnymi przysięgami bez strachu i wstydu. Zatem naprawdę jesteście przeciwnikami Prawa, nie dochowujecie wierności Ewangelii i szydzicie z wiary. Jesteście zwodzicielami, oszustami, kłamcami i krzywoprzysięzcami. Przysięgacie bezwstydnie i zaklinacie się, mimo że Pan rzekł: *A Ja wam powiadam: wcale nie przysięgajcie*[15]. I kiedy zostajecie zdemaskowani jako heretycy, odcinacie się od wiary mesaliańskiej, przeklinacie ją jako złą i uwiarygodniacie [swoje postępowanie] strasznymi przysięgami. Myślicie, że nie macie żadnego grzechu z powodu ciążącego na was strachu i kiedy uzyskacie trochę spokoju, wracacie do swojej odrażającej wiary jak psy do swoich wymiocin[16]".

Po tym, jak błogosławiony Teodozjusz powiedział te i podobne tym [słowa], oni stali jak oniemiali. Gdy car ujrzał, że heretycy zostali w pełni okryci wstydem, rozradował się bardzo [on sam] i całe zgromadzenie pobożnych. I wzrastał dom Dawida, jak by można rzec według Pisma, a dom Saula pomniejszał się[17]. Kłamstwo zostało ukazane za pomocą prawdy, a bezecnych objął wielki wstyd. Zrozumiawszy [swój] błąd, Łazarz przeżył w pokucie wszystkie dni, aż do końca [życia], zaś plugawy Bosota wraz z jednomyślnym [z nim] uczniem Stefanem pozostali zatwardziali. Najpobożniejszy car, widząc ich głupotę, rozkazał wypalić im twarze rozżarzonym żelazem i wygnał ich na zawsze ze swoich włości. Gdy zakończył się synod, który dokonał [tych] wspaniałych dzieł, każdy wrócił do siebie. [Również] ów świątobliwy i gorliwy mąż odszedł do swojego mieszkania. [Tam] dokładał do trudów trudy i do utrapień utrapienia. […]

[17] Pewien mnich imieniem Teodozjusz [okazał się] w słowach i czynach człowiekiem nieuczonym i prostym. Gdy został mnichem, nie wziął sobie nikogo za nauczyciela, lecz samodzielnie prowadził swoje próżne życie, zachowywał wstrzemięźliwość i post; umartwiając się, obchodził góry i pagórki. Szatan widząc, że jest mu

-Psellosa *Tymoteusz, czyli o demonach* (P. Gautier, *Le De daemonibus du Pseudo-Psellos*, „Revue des études byzantines" 38, 1980, s. 135). Według euchitów, będących bohaterami dialogu (utożsamianych z bogomiłami), młodszy syn Boga rządzi światem niebiańskim, starszy syn, Satanael – ziemią, podczas gdy Bóg Ojciec włada tym, co jest ponad światem. Część spośród euchitów miała czcić Satanaela, twierdząc, że dobrze rządzi ziemią, i przeklinać młodszego syna Boga, który przez zawiść względem brata zsyła na ziemię grad, trzęsienia ziemi i choroby.

[14] Por. Mt 6,8–9.

[15] Mt 5,34.

[16] Por. Prz 26,11.

[17] Por. 2 Sm 3,1 (LXX).

іоудеискыи иногда подвиже се на сътворшаго и ба, нечьстїе въсако въложити любопресе. прьвѣ ѹбо бгопротивныи, прокы избить, проповѣдоуще о пришьстви его не пощедѣ. послѣжде же и на самого спса възвысисе. и даже до крта и съмрьти шетаесе не прѣста. тѣмже бь ѿють имь достоанїе свое. глю же, цртво. стльство. прокы. помазанїе. ꙗвлѥнїа. и просто рещи въса законнаа, и въ расхыщенїе тѣхь римскомѹ прѣдасть езыкоу. ѿтоудѹ же и по въсеи разсѣаше се въселюнѣи, и тако прѣбывають до скончанїа вѣка. они же окамѣнѥни соуще и не разоумѣюще рекша, ꙗко клехсе въ гнѣвѣ моемь аще вънидоуть въ покоище мое. нь и еще касатисе дръзнѹше на самого влкы ха и на прѣчтѹю влчцоу нашоу бцоу и на чъстные тѣхь иконы по толицѣхь лѣтѣхь. корѥѡвы и дафановы ѿрасли. древнаго стльпотворенїа в'ноуци. не тьчїю же, нь и бжтвные храмы и приносимаа въ нихь бестоудно хоулеще и оунычижающе, и иные бледеще глы, иже нелѣть юсть писанїю прѣдати. и еще же и сщенникы безчьстити и инокомь роугатисе, и инаа безмѣстнаа дѣати. вина же сего въсего дрьзноутїа безаконнаго и нечъстиваго іоудеѡмь, ѿ еже надѣати се на царицоу, ꙗко ѿ рода тѣхь соущѹ и цртвоующѹ, нь погрѣшише своего начинанїа. ибо блгочтива соущи и православна, не прїемлꙗше ѿноудь еже аще на православноую вѣроу что приносимо би хоулно. нь вѣрѹ имѣе чистѹ къ гоу нашемоу іу хоу. и къ того прѣчтѣи мтери. и къ въсѣм' коупно стымь, монастире и црквы въздвиже мнѡгы въ славѹ бжїѹ.

[19] Сїа оубо слышавь блгочъстїа ревнитель, въспрїемь и съжителꙗ и единонравнаго романа, къ цреви прїиде. и того видѣвь наединѣ и особь поюмь, и въсе безмѣстное онѣхь начинанїе сказа, и како и въ коликоу ѹстръмише се злобоу. и толико въ ревность подвиже цра, елико нимала ѿложити, нь въскорѣ събороу събрати се повелѣти. ѕѣлѡ бо стыдѣше се добродѣтѣли моужа, и въ сласть ꙗже ѿ нюго глюмаа прїимааше, и въ вьсемь тьщаашесе ревности его подражатель быти. не тьчїю же доблїи онь ревнитель сими довольнь бываеть, нь и црцѹ къ пбнѣи подвиже ревности бжтвнои. такожѥ и патрїарха. и оубѡ крькымь повелѣнїемь съборь събрасе. прѣсѣдещоу же тогда цреви съ своими снѡвы шишманѡмь глю и асѣнюмь, въ новосъзданнои ѿ нюго полатѣ. къ симь и патрїархоу кѵрь ѳеѡсїѹ, таже сщеннѣишїи митрополи великааго преслава дорѡѳеи протофрѡ. захарїа митрополи дръстер'скыи. лазарь митрополить овча града. парѳенїе митрополи ловьч'скыи. маноуиль митрополить фїлїпоупол'скыи. леѡнтїе митрополи срѣдьчьскыи. ꙗкѡвь митрополи мадитьскыи вдов'ствоуе. дорѡѳеи епкпь. и ꙗванникїе архїман'дри великые лаври стыхь великомникь м. а иже ѿ поустыню пришли бѣхѹ съ блаженный ѳеѡдосїемь добродѣтѣлнїи старци и въсакы бжтвны испльнѥни добродѣтѣлѥи, бѣхоу си. іерѡмона сщенныи савва.

we wszystkim posłuszny, kierował nim jak chciał. [Ów Teodozjusz] spędził niemało czasu, trzymając się niezłomnie swojego mędrkowania. Pożałowania godny, źle rozumiał słowa Ewangelii mówiące: *Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje*[18]. Zaczął chodzić po miastach i wsiach, i głosić, że jest nauczycielem. Uczył kobiety, aby odłączały się od mężów, podobnie i mężów, aby zostawiali żony; ów żałosny [człowiek] sprzeciwiał się nakazom prawa. Wyniknęło z tego wiele zła, bowiem mnóstwo kobiet chodziło za nim, i nie tylko [one], ale również młodzieńcy i kilku mężczyzn. Ubrawszy wszystkich w mniszy strój, obchodził z nimi pustkowia, jaskinie i miejsca, których Bóg nie odwiedza. Stanowili oni straszny widok, pełen najgorszego bezwstydu, bowiem [Teodozjusz] zdejmował z siebie szaty, zupełnie nagi chodził przed nimi i nakazywał im [również] chodzić nago, bez żadnego ubrania. O nieznośny bezwstydzie! Uczył ich chodzić nie inaczej, jak tylko w szeregu, stąpając po jego śladach, mówił bowiem, że tak uczniowie naśladowali Chrystusa. Oni zaś, pouczeni przez Szatana, z zapałem popełniali te bezwstydne czyny. Gdy nastawał wieczór, o bezwstydzie! schodzili się razem w jednym domu i nie bojąc się Boga, ani nawet nie odczuwając naturalnego wstydu – osiągnąwszy zatem krańcowe otępienie – spędzali czas bezrozumnie, jak bydło. Wielu chwiało się z powodu zamętu, do którego [siania] demony pobudzały tamtych [ludzi]. Gdy owa bezładna nieobyczajność ogarnęła wielu, powiedziano o tym błogosławionemu Teodozjuszowi. Westchnąwszy z głębi serca i przejrzawszy diabelską przewrotność, wznosił do Boga żarliwe modlitwy za tych, którzy ulegli kłamstwu. Nie pozostawił nic nie w pełni uleczonego, lecz błądzącego [Teodozjusza] przywiódł [ku prawdzie] duchową troską. Nie powiedział mu nic surowo, ani ostro, ani nie groził mu, o wielkoduszności! lecz słowami słodkimi i spokojnymi, mogącymi ująć duszę, ukazał mu szatańskie oszustwo i przywiódł go do poznania prawdy, nie tylko jego, ale również wszystkich, którzy go naśladowali bydlęco i bezrozumnie. Gdy [Teodozjusz] zrozumiał, że żył jakby we śnie, rozpoznał prawdę, tak samo i wszyscy, którzy postępowali według jego haniebnego nauczania. Niektórzy spośród nich żyją do dziś, zachowując surową ascezę.

[18] Lecz najprzemyślniejszy w [czynieniu] zła, przewrotny i plugawy Szatan – ponieważ jego zwyczajem jest kusić ludzi – tak postąpił: wszczął wojnę przeciwko prawej i czystej wierze i zamierzał, jak mi się wydaje, natychmiast odłączyć cara od czystej i prawdziwej miłości, która jest wspaniałą i czcigodną ostoją duchową wiary prawosławnej. Lecz przed Mędrcem nie ukrył się ten podstęp. Walka ta miała miejsce po to, aby ukazać gorliwość wspaniałego ojca [Teodozjusza]. Przewrotny bowiem i niewdzięczny lud judejski, [tak samo] jak niegdyś, wystąpił przeciwko Bogu, który go stworzył. Ten lud umiłował spory, aby głosić wszelakie bezbożności;

[18] Mt 16,24.

ıерѡмонахъ кѵръ тїмѡѳеи. ıерѡмонахъ кѵръ дїонѵсїе, и прочїихъ инокъ множьства. и православноую вѣроу проповѣдаше свѣтлѣмь гласѡ. ꙗко единородное бжїе слово, нашоу прїемь пльть ѿ двичьскыи кръвеи богомтере и чистѣишее съврьшень бь сыи съврьшень члкь бы нашего ради спсенїа. и ꙗко иже не покланꙗетсе въплщеномꙋ хоу боу и того богомтери на иконѣ написанꙋ по члчьствоу, да боудеть проклѣ. и съ невѣрнымь да осоужень боудеть. не тьчїю же. нь и скврьннꙋю и богомрьзскоую богомилскоую сирѣчь масалїан'скоую ересь. и еще же и дроугꙋю новоꙗвлѣнноу, варлаамовꙋ и акїндиновꙋ глю ересь. и тое слоужителю же и прѣстателю, далече ѿ свои прѣдѣль ѿгнати осоудише. ꙗко ѿсоудꙋ бльгарсцѣи странѣ чистѣ оустроити се, таковы нечистыхь плѣвелеи. блгочьстивѣи же вѣрѣ толико чистѣ сїати паче слньчны лꙋчеи ꙗкоже аще речеть кто.

[20] Повелѣ же блговѣрныи цръ ıѡаннь алеѯандрь, прѣреченные хоулникы евреѥ. тѣхь по законоу и съ вьсацѣмь истезавь опасствомь и повинны обрѣть съмрьтномꙋ осоужєнїю прѣдати. пакы же ради члколюбїа соущаго въ нюмь, прѣложи съмрь оноу на животь, и казнїю казнюномь быти тѣхь осоуди, ꙗко да и прочїи накажоут се не хоулити. И единь оубо ихь аще и не по произволюнїꙋ нь боазнїꙋ съмрьтною, обаче обратисе каесе и молесе сщенномоу събороу и блгочъстивомоу црю, еже прїеть быти и вѣровати въ непорочнꙋю и чистоую нашоу вѣрꙋ. и съ съвѣтомь и соудомь въсего събора, прїеть бысть и оглашень, и крстисе въ име оца и сна и стаго дха. и исповѣда сна бжїа и ба ха быти, и причьтень бы къ хвоу непорочномоу стадоу. два же дроугаа не въсхотѣста прїити къ свѣтꙋ истинномоу и просвѣтити се. нь изволивша прѣбыти въ мрацѣ своего нечьстїа, прѣдана быста казни. на се бо тѣмь ведомѡ бывшимь бы на ню люд'ское оустрьмлюнїе. и сътекшоу се народꙋ съ вьплю мнѡгомь, побише единого. и тако скврьнноую свою извръже дшоу. дроугыи же ѿведень бы и хоулныи его ѿрѣзаше езыкь, неправдоу на высѡтꙋ главыи. и оустны его лъстивые. къ симже и оуши не послоушавшее добрѣ бжїаго закона. Црькым' же и патрїаршьскымь и въсего събора повелѣнїемь. написань бы свитькь, въ извѣщенїе и оутврьжденїе прочїимь родовѡ иже послѣжде быти хотещїимь, ꙗко да нектомоу жидовинь виною нѣкоторою смѣеть дрьзноути въ чесомь либо на истинноую и блгочьстивꙋю нашоу вѣроу. нь ꙗкоже ѿ ба въ порабощенїе въсѣмь прѣдани быше езыкѡ, сице да боудꙋть и прѣбываю рабы а не властеле. заню гь порази тѣхь врагы свое въспе, и поношенїе вѣчное дасть имь. тѣмже и поношенїа ихь и еще соуть и въ вѣкы бꙋдоу. Сице оубо съборꙋ свѣтлꙋ оустроившоусе. и свѣтлꙋю поставльшоу побѣдоу, пописань бысть свитькь чрьвлюнными и црькыми писмены, и црькою запечатлѣсе печатїю, въ лѣто ки црьтвїа его. ѿ създанїа же мироу, лѣто ѕѡѯи.

dawniej, przeciwny Bogu, zabijał proroków, nie oszczędził głoszących przyjście Boga, później powstał przeciwko samemu Zbawicielowi i nie przestał się buntować, aż do Jego Krzyża i śmierci. Dlatego Bóg odebrał mu swoje dziedzictwo, to jest Królestwo, kapłaństwo, proroków, namaszczenie i objawienia, jednym słowem całe Prawo, i wydał go na łup Rzymianom. Odtąd [żydzi] rozproszyli się po całej ziemi i w takim stanie będą trwać aż do końca czasów. Będąc zatwardziałymi i nie rozumiejąc mówiącego: *Przeto przysiągłem w moim gniewie: «Nie wejdą do [miejsca] mego odpoczynku»*[19], ośmielali się nastawać na samego Pana, Chrystusa, na przeczystą Panią naszą, Bogurodzicę i, po wielu latach, na Ich czcigodne ikony. Odrośle Koracha i Datana[20], wnukowie pradawnej wieży! Nie tylko okazywali pogardę Bożym świątyniom i składanym w nich ofiarom, bluźnili przeciwko nim i wypowiadali inne fałszywe słowa, których nie godzi się zapisywać, ale również znieważali kapłanów, szydzili z mnichów i popełniali inne niegodziwości. Przyczyną całej tej bezprawnej i bezbożnej bezczelności żydów było to, że pokładali swoją nadzieję w carycy, ponieważ była z ich ludu i miała władzę[21]. Lecz pomylili się w swych zamiarach, bowiem [caryca] była pobożna i prawowierna, nie dopuszczała, aby w jakikolwiek sposób znieważano wiarę prawosławną. Wyznawała czystą wiarę w Pana naszego Jezusa Chrystusa, przeczystą Matkę Jego i we wszystkich świętych, wznosiła liczne klasztory i cerkwie ku chwale Bożej.

[19] Słysząc, co się dzieje, krzewiciel pobożności wziął ze sobą swojego współmieszkańca i współtowarzysza Romana, i przybył do cara. Zobaczywszy go, wziął go na stronę i na osobności opowiedział wszystko o niegodziwym zachowaniu [żydów] i o tym, jak dążyli do [wyrządzenia] wielkiej szkody. Pobudził cara do takiej gorliwości, że ten, nie zwlekając ani trochę, wnet rozkazał zebrać się synodowi. Ponieważ cnoty Teodozjusza bardzo go onieśmielały, z radością przyjmował to, co ów mówił, i starał się być we wszystkim naśladowcą jego gorliwości. Lecz to nie wystarczyło mężnemu wojownikowi [za wiarę] – skłonił również carycę i patriarchę do podobnej Bożej gorliwości. Zatem synod zebrał się zgodnie z nakazem cara [Jana Aleksandra], w nowo zbudowanym przez niego pałacu, z nim samym jako przewodniczącym i z jego synami, to jest Szyszmanem i Asenem[22]. Wraz z nimi [zasiedli]: patriarcha, *kyr* Teodozjusz; świątobliwy metropolita Wielkiego Presła-

---

[19] Ps 95(94),11.

[20] Por. Lb 16.

[21] Teodora II, druga żona cara Jana Aleksandra. O jej żydowskim pochodzeniu mówią również inne źródła. И. Божилов, *Фамилията на Асеневци (1186–1460). Генеалогия и просопография*, София 1994, s. 168–169.

[22] Jan Szyszman i Jan Asen to synowie Jana Aleksandra i Teodory II. Jan Szyszman był w latach 1371–1393 carem bułgarskim (tyrnowskim). W synodzie nie uczestniczyli synowie Jana Aleksandra i jego pierwszej żony, Teodory I. И. Божилов, *Фамилията...*, s. 224–234.

и тако къждо въ свою ѿхождааше странꙋ. и бл҃гочъстивые оубо велїа обьюмлѧаше радость, бг҃оборце же ꙗудеѥ несътрьпимь обливааше стоудь, и коньчное тѣхь одрьжааше оумрьщ҇влѥнїе.

[21] Сице оубо бж҃твныи храбор҇ствовавь ѳеѡ҃сїе. и цр҃цоу и архїерее и въсе цр҃ковное испльнѥнїе въ бж҃твноую подвигь ревность, свѣтлꙋ на врагы бж҃їе постави побѣдꙋ. ꙗкоже нѣкоторыи воевода храбрь въ брань въш҃ъ. и побѣдивь тоу и разгнавь и въ бѣгствѣ оустроивь, сице и ть въсе бг҃опротивныихь начинанїе, свѣтьль въ свое възвращааше се жилище, и соущее тамо постникы несказаннаа обьюмлѧаше радость. самже опаснаго и аг҃гл҃скаго дрьжааше безмльвїа. […]

[22] […] Мнихь нѣкыи именемь ꙗѡвь въ странахь жлѣв҇скы҇ прѣбывае, иночьско ꙗкоже ть минѣше проваждааше житїе, сего дїаволь въ вьсемь себѣ покорна видѣв҇. мьчтанїа различна показовааше емꙋ. и овогда въ аг҃гл҃а свѣтла себе прѣобразꙋе томꙋ ꙗвлѧаше се. овогда же тъмна и мрачна, ꙗков҇ же ѥ҇ съ своими слоугами. ѥсть же егда и свѣты различными того напльнѧаше кѥлїꙋ. и толико его покори, елико и поклонѥнїе ѿ нѥго просити начеть, х҃а себе именꙋе иже на сп҃сенїе чл҃кѡмь пришѣ҃шаго. нь бж҃їа бл҃гость хотещїа въсѣмь чл҃кѡмь сп҃стите и въ разоу истинныи прїити, не остави его до конца погыбноути. приходи҃ оубо въ пещерꙋ къ блаженомꙋ семꙋ моужꙋ, и виноу подробноу сказꙋеть. онь же бѣсѡв҇ское быти коварство томоу сказавь, и въсакого иночьскаго и хрїстїанскаго чина тоуже҃. наказавже его опасно бѣсѡв҇скый҃ коварствѡ҃, и различный҃ тѣхь бранемь, къ подвигомь настави дх҃овнымь. никакоже боатисе рекь или страшитисе тѣхь мьчтанїа. или мльветь. или бїють. или низ брѣгь низрѣвають. или свѣтовы показꙋють. или страше҃, въса ни въ чтоже полагати. онь же словесы о҃ца оутврьдивь себе, радꙋе се въ свою ѿхождааше кѥлїꙋ. бж҃твныи же моужь и добродѣтѣлѥи скровище ѳеѡдосїе, трилѣтное тоу прѣбывь врѣме, ниже въ малѣ прьваго остааше правила.

[27] […] Ꙗко ꙋбо видѣ себе до конца изнемогша и къ г҃оу хотеща отити, призвавь коупно свое оученникы, таковаа тогда къ нимь изрече. прьвѣе ꙋбо бл҃гочьстивꙋю вѣрꙋ съборные и ап҃льскые цр҃кве, и православные тое догматы, хранити опасно и непоколѣблѥмѣ заповѣда. бѣгати же ꙗкоже лѣпо ѥ҇ богомилскые сирѣ҇ масалїанскые ереси. по сихже и варлаамовїе и акїндинови и григорины и аѳанасїеви ереси. […]

[28] […] онѣлиже того въставльшимь, сѣде. и оуста своа ѿврьзь, образь вѣры въседш҃но изг҃ла. и въса цр҃ковнаа прѣданїа иже ст҃аа и ап҃льскаа цр҃кви вѣрныимь людемь прѣдасть. исповѣда и прїеть. и ихже проклеше проклѣть. и паче же нечъстиваго акїндина и варлаама злославнꙋю ересь. […]

wia Doroteusz, prototron[23]; Zachariasz, metropolita drystryjski[24]; Łazarz, metropolita miasta Owecz[25]; Parteniusz, metropolita miasta Łowecz; Manuel, metropolita filipopolski[26]; Leoncjusz, metropolita sredecki[27]; wygnany ze swej katedry Jakub, metropolita madycki[28]; biskup Doroteusz; Joannik, archimandryta wielkiej ławry Czterdziestu Męczenników[29] i ci, którzy przyszli z pustelni z błogosławionym Teodozjuszem, cnotliwi starcy, przepełnieni wszelkimi Bożymi cnotami, a byli to: hieroschimnich[30] Sawa, *kyr* hieromnich Tymoteusz, *kyr* hieromnich Dionizy i wielu innych mnichów. [Zebrani] wyznali wiarę prawosławną czystym głosem:

„Jednorodzone Boże Słowo przyjęło ludzkie ciało z krwi Dziewicy, nieskalanej Bogurodzicy. Prawdziwy Bóg stał się prawdziwym człowiekiem dla naszego zbawienia.

Ten, który nie kłania się wcielonemu Bogu – Chrystusowi i Matce Boga przedstawionym na ikonie według [ich] ludzkiej postaci, niech będzie przeklęty i osądzony wraz z niewiernymi."

[Potępili] także plugawą i nienawistną Bogu herezję bogomilską czyli mesaliańską, jak i inną nowo powstałą herezję, to jest herezję Barlaama i Akindyna. Ich zwolenników i przywódców skazali na wygnanie daleko od swoich granic, aby ziemie bułgarskie stały się czyste, pozbawione tych nieczystych chwastów – aby pobożna wiara mogła świecić jaśniej niż promienie słońca, jakby można powiedzieć.

[20] Pobożny car Jan Aleksander, osądziwszy zgodnie z prawem wspomnianych bluźnierców, żydów, zachowując wielką wnikliwość [w dochodzeniu], uznał ich za winnych i rozkazał wydać ich na śmierć. Później, z miłości bliźniego, zamienił tę śmierć na życie i ukarał ich karą, tak aby pozostali nauczyli się nie bluźnić. Jeden

---

[23] Prototron – tytuł honorowy wyróżniający pierwszego co do godności spośród metropolitów.

[24] Obecnie Sylistra.

[25] Obecnie Prowadija.

[26] Obecnie Płowdiw.

[27] Obecnie Sofia.

[28] Obecnie Eceabat, płw. Gallipoli.

[29] Klasztor znajdujący się u stóp wzgórza Carewec (Wielkie Tyrnowo). Б. Пенкова, *Към идейно-съдържателния контекст на стенописите от църквата „Св. Четиридесет мъченици" във Велико Търново*, „Palaeobulgarica" XIX (1995).4, s. 75–93; К. Тотев, *Царската църква „Св. св. Четиридесет мъченници" и манастирът Великата Лавра в Търновград*, „Археология" 42.1/2, 2001, s. 30–44; А. Попов, *Манастирът „Великата лавра" в писмените източници, научната литература и археологическите проучвания*, [w:] *Средновековно Търново. Археологически проучвания. Юбилеен сборник по случай тридесет години от създаването на филиала на Археологическия Институт с Музей при Българската академия на науките, Велико Търново, 1974–2004*, ред. К. Тотев, М. Робов, И. Александров, Велико Търново 2004, s. 128–143.

[30] W Kościołach prawosławnych stopnie profesji mniszej to: obłóczyny, mała schima i wielka schima. Hieromnich to mnich posiadający święcenia prezbiteriatu, który przyjął małą schimę, hieroschimnich z kolei to mnich posiadający święcenia prezbiteriatu, który przyjął wielką schimę.

z nich, choć nie z własnej woli, lecz ze śmiertelnego strachu, zwrócił się do świętego synodu i pobożnego cara, pokajał się i poprosił o przyjęcie [do Kościoła], żeby [mógł] wyznawać naszą czystą i nieskalaną wiarę. Za radą i według osądu całego synodu przyjęto go, stał się katechumenem i został ochrzczony w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Wyznał, że Chrystus jest Synem Bożym i Bogiem i został przyłączony do nieskalanej owczarni Chrystusowej. Dwaj zaś inni [żydzi] nie zechcieli przyjść do prawdziwej światłości i oświecić się, lecz woleli pozostać w mroku swojej bezbożności, [i dlatego] zostali poddani karze. Gdy wieść o nich rozniosła się, gniew ludu obrócił się przeciwko nim. Ludzie zbiegli się z wielkim krzykiem i pobili jednego tak, że wyzionął swego plugawego ducha; drugi zaś został [stamtąd] zabrany i odcięto mu jego bluźnierczy język, który głosił nieprawości przeciwko zwierzchności, i jego kłamliwe usta, a nadto i uszy, które nie słuchały należycie Bożej nauki. Z polecenia cara, patriarchy i całego synodu zapisane zostało w tomosie, do wiadomości i na świadectwo dla następnych pokoleń, które nadejdą w przyszłości:

„Jeśli jacyś żydzi ośmielą się mieć czelność zawinić w jakikolwiek sposób przeciwko naszej prawdziwej i pobożnej wierze, tak, jak zostali wydani w niewolę wszystkim ludom przez Boga, tak niech staną się i będą niewolnikami, a nie włodarzami – bowiem Bóg ich, swoich wrogów, znowu pokonał i zmusił do ucieczki. Okrył żydów wieczną hańbą: ich niesława trwa i trwać będzie na wieki."

Gdy światły synod dokonał tych czynów i odniósł wspaniałe zwycięstwo, podpisano tomos czerwonymi i carskimi literami, i opieczętowano carską pieczęcią [Jana Aleksandra] w 28. roku jego rządów, a 6868 roku od stworzenia świata[31]. I wszyscy rozeszli się do swoich krain. Pobożnych ogarnęła wielka radość, a zwalczający Boga żydzi okryli się nieznośnym wstydem i owładnęła nimi całkowita martwota.

[21] Takich mężnych czynów dokonał błogosławiony Teodozjusz. Carycę, biskupów i całe duchowieństwo skłonił do Bożej gorliwości, odniósł wspaniałe zwycięstwo nad wrogami Bożymi, niczym mężny wódz wszedł w bój i zwyciężył w nim. Rozproszywszy i zmusiwszy do ucieczki [wrogów] i wszystkie zamysły przeciwnych Bogu, ów sławny [mnich] wrócił do swojego mieszkania, a przebywających tam anachoretów ogarnęła niewysłowiona radość. On sam zaś zachowywał pełne uwagi anielskie milczenie. […]

[22] […] Pewien mnich, o imieniu Hiob, przebywał w kraju żlebskim[32]. Prowadził – jak mu się wydawało – życie mnisze, Szatan [zaś] wiedział, że jest mu we wszystkim poddany. Ukazywał Hiobowi różne widzenia, czasem objawiał mu się

---

[31] 1359/1360 r.

[32] Nazwa miejscowa niezidentyfikowana. Spotkanie Teodozjusza z Hiobem jest umieszczone w *Żywocie* po przeniesieniu się Świętego z Macedonii w okolice Tyrnowa. Tradycyjnie za miejsce ówczesnego pobytu Teodozjusza uznaje się (założony wówczas?) klasztor św. Trójcy, położony ok. 6 km na północ od bułgarskiej stolicy. Por. В.Сл. Киселков, *Житието*…, s. XXXVI-XXXVII.

przeobrażony w świetlistego anioła, a czasem ciemny i mroczny, jaki jest w istocie ze swoimi sługami. Zdarzało się również, że [Szatan] napełniał celę Hioba licznymi światłami. Tak bardzo podporządkował go sobie, że zaczął żądać od niego pokłonu; nazywał siebie Chrystusem, który przyszedł zbawić ludzi. Lecz łaska Boża pragnąca, aby wszyscy ludzie dostąpili zbawienia i doszli do prawdziwego poznania, nie pozwoliła mu zatracić się zupełnie. Bowiem przyszedł [Hiob] do jaskini owego błogosławionego męża i opowiedział dokładnie, co mu się przytrafiło. [Teodozjusz] wyjaśnił mu, że jest to przewrotność diabelska, obca stanowi mniszemu, chrześcijańskiemu. Pouczył go, [aby strzegł się] uważnie perfidii diabelskiej i różnych napaści demonów, zachęcił [go] do męstwa duchowego. Powiedział mu, aby w ogóle się nie bał ani nie lękał przywidzeń diabelskich, krzyków, ani gdy [go] będą bić, strącać ze skarpy, pokazywać [mu] światłość lub straszyć; [aby nie obawiał się] niczego, co może go spotkać. Pokrzepiony słowami ojca, [Hiob] rozradował się i wrócił do swojej celi. Teodozjusz – pobożny mąż i skarbnica cnót – pozostał tam przez trzy lata, nie odstępując ani na trochę od dawnej reguły. […]

[27] […] Kiedy Teodozjusz zobaczył, że opuściły go już siły i wkrótce odejdzie do Pana, przywołał wszystkich swoich uczniów i przemówił do nich. Przykazał im przede wszystkim, aby zachowywali starannie i niezachwianie Bożą wiarę i dogmaty Kościoła soborowego i apostolskiego, aby uciekali, zgodnie z tym, co należy, od herezji bogomilskiej, czyli mesaliańskiej, a także herezji Barlaama i Akindyna, i Grzegorza, i Atanazego[33]. […]

[28] […] Gdy go podnieśli, usiadł i otworzył usta. Złożył żarliwe wyznanie wiary, przyjął i potwierdził całe nauczanie, które przekazał wiernym święty i apostolski Kościół. Kogo zaś Kościół przeklął, przeklął i on, a szczególnie bezecną herezję Barlaama i Akindyna. […]

[33] Barlaam i Akindyn – zob. przyp. 1. Grzegorz i Atanazy – postaci niezidentyfikowane.

Patriarcha Eutymiusz Tyrnowski

Żywot Świętego Hilariona Megleńskiego
(fragmenty)

Eutymiusz był jedną z ciekawszych postaci bułgarskiego średniowiecza. Przewodził Kościołowi bułgarskiemu w trudnych czasach poprzedzających upadek państwa. W latach 1375–1393 sprawował funkcję patriarchy Tyrnowa, ostatniego przed zdobyciem miasta przez Turków. Eutymiusz łączył posługę duszpasterską z aktywną działalnością organizatora życia monastycznego i twórczością literacką. Tradycyjnie uważa się, że większość swoich utworów, w tym również prezentowany tu żywot, napisał zajmując katedrę tyrnowską. Ostatnie lata życia spędził na wygnaniu, uwięziony w okolicach twierdzy Stanimachos położonej w Rodopach (prawdopodobnie w klasztorze Baczkowskim).

Bohater żywotu – Święty Hilarion – żył ponad dwa wieki przed Eutymiuszem, w czasach cesarza Manuela Komnena (1143–1180). Informacje o życiu Świętego czerpiemy niemal wyłącznie z przytoczonego tu utworu, w którym współczesnemu czytelnikowi ciężko odróżnić toposy od fragmentów posiadających wartość idiograficzną.

Narrator przedstawia cudowne narodziny Hilariona w formie klasycznej opowieści anuncjacyjnej, a następnie opisuje jego młodość przepełnioną zadziwiającą pobożnością. Bohater utworu przeznaczony przez rodziców do kariery duchownej szybko wstępuje do klasztoru, gdzie czyni nadzwyczajne postępy w nauce i ascezie. Wkrótce zostaje igumenem, a po latach biskupem Meglenu (w archidiecezji ochrydzkiej). Nie przestaje jednak troszczyć się o mnichów – buduje dla nich cerkiew, często ich odwiedza, dając im pouczenia. Hilarion dokonuje cudów, swoją modlitwą chroni klasztor od głodu. Do jego wyboru na biskupa doprowadza Matka Boża, objawiając się ówczesnemu arcybiskupowi Ochrydy.

Najobszerniejszą część *Żywotu* stanowią opisy działań Hilariona związanych z heretykami zamieszkującymi Meglen: paulicjanami, monofizytami i bogomiłami. Ich wizerunek w utworze jest schematyczny: narrator na wiele sposobów podkreśla obłudę i przewrotność heretyków. Postawa Hilariona również nie odbiega od wzorców znanych z literatury hagiograficznej. Święty podejmuje akcję

misyjną, która kończy się wielkim sukcesem. Ci spośród innowierców, którzy się nie nawrócili, zostali poddani różnym karom, a część z nich wygnano. W *Żywocie* znajdujemy treść debat odbytych z paulicjanami i monofizytami. Niestety, nie wydaje się, żeby zapis słów Hilariona był wiernym odzwierciedleniem jego mów – ich treść jest zapożyczona z *Arsenału dogmatów* Eutymiusza Zigabenosa. Znamienne jest to, że w swoim utworze Eutymiusz Tyrnowski umieszcza opis wierzeń paulicjan i monofizytów, a pomija charakterystykę wyznania bogomilskiego. Bogomili, z którymi spotkał się Hilarion, wydają się po prostu mnichami nie zachowującymi dyscypliny życia monastycznego.

Klimentina Ivanova w katalogu *Bibliotheca Hagiographica Balcano-Slavica* (Sofia 2008) odnotowuje 14 odpisów żywotu. Najstarszy z nich pochodzi z ostatniego dwudziestolecia XIV w. To tzw. Kodeks Zografski, przechowywany w bibliotece klasztoru Zograf pod sygnaturą II.d.6. Wydanie E. Kałużniackiego, na którym oparty jest ten przekład, uwzględnia 12 rękopisów proweniencji południowosłowiańskiej i ruskiej z XV-XVII w.

***

Źródło: E. Kałużniacki, *Werke des Patriarchen von Bulgarien Euthymius (1375–1393)*, Wien 1901, s. 27–58.

Bibliografia: A. Solovjev, *Svedočanstva pravoslavnih izvora o bogomilstvu na Balkanu*, „Godišnjak Istorijskog društva Bosne i Hercegovine" 5, 1953, s. 12–15; Д. Драгојловиќ, *Историграфска вредност на житието на Иларион Могленски за историјата на богомилство во Македонија*, „Гласник. Институт за национална историја" 18.3, 1974, s. 139–148; Д. Драгојловиќ, В. Антиќ, *Богомилство во средновековната изворна граѓа*, Скопје 1978, s. 115–117; Д. Кенанов, *Литературные источники «Жития Илларионa Мегленского» Евфимия Тырновского*, „Palaeobulgarica" IV (1980).4, s. 72–86; Д. Кенанов, *За литературния живот на една евтимиева творба („Житие на Иларион Мъгленски")*, „Palaeobulgarica" X (1986).2, s. 68–87; К. Иванова, *Патриарх Евтимий*, София 1986; А. Ангушева, *Евтимий Търновски*, [w:] *История на българската средновековна литература*, ред. А. Милтенова, София 2009, s. 575–579; J.M. Wolski, *Żywot św. Hilariona z Mogleny jako źródło do dziejów dwunastowiecznego bogomilizmu. Wiarygodność tekstu*, „Słupskie Studia Historyczne" 17, 2011, s. 43–57; *Пространно житие на Иларион Мъгленски от патриарх Евтимий*, прев. М. Спасова, К. Иванова, [w:] *Стара българска литература*, т. 4, *Житиеписни твороби*, ред. К. Иванова, София 1986, s. 89–108 (przekład bułgarski); V. Sharenkoff, *A Study of Manicheism in Bulgaria*, New York 1927, s. 79–80 (fragmenty w przekładzie angielskim); *Christian Dualist Heresies in the Byzantine World, c. 650–c. 1450*, selected sources translated and annotated by J. Hamilton, B. Hamilton, assistance with the translation of Old Slavonic texts by Y. Stoyanov, Manchester – New York 1998, s. 225–227 (fragmenty w przekładzie angielskim).

[4] [...] Маломъ оубо ꙗко прѣшедшимь д[ь]немь рѫкоположен бысть епископъ Могленоу ѡт прѣдреченнаго архїепископа Блъгарскаго. Ꙗко оубо въ свои прїиде град и въ съборнѫѧ въшед цр[ъ]ков. бож[ь]ствныѧ оусръдно облобыза икѡны и, прилежнѫѧ о стадѣ сътворивь молитвѫ, мирь дарова стадоу и веселїа тѣх исплъни ср[ъ]дца. Пооучи же тѣх прилежнѣ правыѫ дръжати сѧ вѣры, прилежати же заповѣдем' господьнимь и православныимь послѣдовати повелѣнїѡмь, нечьстивых же ересеи и тѣх тъщегласїа оудалѣти сѧ по реченомоу: „ненавидѧщѧѧ ли тѧ, господи, възненавидѣх", притицати же къ събѡрнѣи цр[ъ]кви и свѣнити сѧ ѡт въсѣкого чловѣка безчинно ходѧщаго, вѣровати же въ ѡтца и сына и свѧтаго доуха, въ троицѫ нераздѣлнѫѧ и еще же въ въчловѣченїе Христово и въ животворѧщее дрѣво, ꙗко непобѣдимо сѫще ѡрѫжїе на невидимыѧ врагы, почитати же свѧтыхь мѡщи ꙗко божїихь присных оугѡдникь, проклинати же въсѧ еретикы, Ѧрїа глаголѧ и Єѵнѡмїа, Савелїа же и Македѡнїа, Ѧполинарїа и Оригена и съписанїа их, Ѳеѡдора Мопсоуестїискаго и Несторїа оученика его, Дїѡскора и Севира и Єѵтихїа и подобныѫ имь и еще же Манеита и Павла Самосатеанина и въсеѫ доушеѫ сих гнѫшати сѧ и оученїа их. Сїа и инаа мнѡжаишаа изрекь и мирь стадоу давь, въ своа их ѡтпоусти. Сїа оубо слышавше вѣрнїи, радѡваахѫ сѧ, многѫ исповѣдаѫще богоу благо-д[ѣ]ть, даровавшомоу тѣмь таковаго пастырѣ и оучителѣ; еретици же завистїѫ и гнѣвомь раждизаахѫ сѧ; сам же блаженыи въръчен'ныи емоу ѹмнѡжити тъщаше сѧ талантъ.

[5] Малоу же врѣмени прѣшедшоу и свѧтомоу прилежнѣ вѣрныѧ оучѧщоу и наказаѫщоу люди, оувѣдѣ, ꙗко мнѡжаиша чѧст Манихеиска бѣ и Ѧрменска и еще же и Богомилскаа[1], кѡви и навѣты на нь твѡрѧще и тъщѫще сѧ състрѣлѣти въ мрацѣ правыѧ срдцемь, развращаѫще православное и расхыхаѫще стадо ꙗкоже дивїи нѣцїи звѣрїе. Сїа онъ зрѧ на въсѣкь мнѡжѫща сѧ д[ь]нь, лютоѫ сънѣдааше сѧ печалїѫ и въсесилномоу богоу прилежныѫ ѡт ср[ъ]дца възсилааше мѡлвы въ еже заградити тѣх незагражденнаа оуста, и чѧстаа пооученїа къ своимь творѧще людемь, оучѧ и оутвръждаѧ тѣх православныѫ дръжати сѧ вѣры. Прѣдреченыѧ же ереси, сїа чѧсто ѡт него глаголема слышѧще, распыхаахѫ сѧ ср[ъ]дцы и ꙗкоже дивїи звѣрїе скрежетаахѫ на нь зѫбы, пакости емѹ творѧще и любопрѣнми и сътѧзанми съпиражще сѧ съ нимь. Нѫ добрыи слѡвесныих ѡвец' Христовѣхъ пастыр, Иларїѡнъ, вышнѣго положи прибѣжище себѣ и въсѧ тѣх възни и шеперанїа ꙗкоже пѧчинаа тканїа оудобь раздирааше и въсе вѣрныих веселѣше исплъненїе.

---

[1] W niektórych rękopisach: богомерьскаа.

[4] […] Po niedługim czasie [Hilarion] został wyświęcony na biskupa Meglenu przez wspomnianego już arcybiskupa bułgarskiego[1]. Kiedy przybył do swojego miasta i wszedł do cerkwi katedralnej, ucałował z zapałem Boże ikony, odmówił żarliwą modlitwę za lud i pobłogosławiwszy go, napełnił serca wiernych radością. Pouczył ich, aby trzymali się gorliwie wiary prawosławnej; aby przestrzegali przykazań Bożych i postępowali zgodnie z nakazami prawosławia; aby stronili od bezbożnych herezji i ich pustosłowia, wedle słów: *Czyż nie znienawidziłem, Panie, nienawidzących Ciebie?*[2]; aby zwrócili się do Kościoła powszechnego; aby trzymali się z dala od każdego włóczęgi; aby wierzyli w Ojca i Syna i Ducha Świętego, w nierozdzielną Trójcę, a nadto we wcielenie Chrystusa i życiodajne drzewo [Krzyża], będące niezwyciężoną bronią przeciw niewidzialnym wrogom; aby czcili relikwie świętych – wiernych sług Bożych; aby przeklinali wszystkich heretyków, czyli Ariusza, Eunomiusza, Sabeliusza i Macedoniusza, Apolinarego i Orygenesa, i ich pisma, Teodora z Mopsuestii i jego ucznia Nestoriusza, Dioskura i Sewera, i Eutychesa, i im podobnych, i jeszcze Maniego i Pawła z Samosaty; aby brzydzili się nimi i ich naukami z całej duszy. Powiedziawszy to i wiele więcej, oraz pobłogosławiwszy lud, pozwolił mu odejść. Słysząc to, wierni cieszyli się i wielce błogosławili Boga, który dał im takiego pasterza i nauczyciela, heretycy zapłonęli gniewem i zawiścią; Błogosławiony zaś spieszył się pomnożyć powierzony mu talent[3].

[5] Gdy minęło trochę czasu, Święty, nauczając i upominając gorliwie wierny lud, spostrzegł, że jego większość jest manichejska, armeńska i ponadto bogomilska[4]. [Heretycy] knuli przeciwko niemu intrygi i oczerniali go, śpieszyli, *by w mroku razić prawych sercem*[5], niszczyli i rozszarpywali prawosławne stado jak jakieś dzikie zwierzęta[6]. Widząc to każdego mijającego dnia, [Hilarion] przepełniał się ogromnym smutkiem i natężał żarliwe modlitwy [płynące] z serca ku wszechmogącemu Bogu, aby zamknęły się ich niezamykające się usta. Dawał często nauki swojemu ludowi; uczył go i utwierdzał w wierze prawosławnej. Wspomniani heretycy, słysząc częstokroć jego słowa, *zgrzytali na niego zębami* jak dzikie zwierzęta i *wrzały ich serca gniewem*[7]. Przysparzali mu cierpienia i pełni kłótliwości oraz dociekliwości spierali się z nim. Ale dobry pasterz duchowych owiec Chrystusowych, Hilarion, Najwyższego *wziął sobie za obrońcę*[8] i z łatwością, jakby rozrywał pajęczynę, zniweczył wszystkie ich zasadzki i całe ich pustosłowie, a wszystkich wiernych przepełniła radość. (…)

---

[1] Eustacjusz, arcybiskup Ochrydy – wspomniany w poprzednim rozdziale żywotu.

[2] Ps 139,21 (LXX, tłum. własne).

[3] Por. przypowieść o talentach, Mt 25,14–30.

[4] W dwóch rękopisach: nienawistna Bogu.

[5] Ps 11(10),2; Ps 64(63),5.

[6] Por. Dz 20,29.

[7] Dz 7,24.

[8] Ps 91(90),9.

[6] Нѣкогда же иже сквърнныѧ єреси Манихеискыѧ побѡрници, ꙗкоже влъци овчеѫ ѡблъкше сѧ кожеѫ, кротцѣ прїидшѧ къ немоу, искоушаѫще єго ꙗкоже господа Фарїсеє и хѡтѧще єго ѧти въ слѡвесех. Нѫ слъга неправда себѣ, и въ сѣти, ѫже съкрышѧ, оуглъбѡшѧ, и лъжа истиноѫ обличена быст. Въпрашаахѫ бѡ єго, глаголѧще: Како оубо мы, благаго бога глаголѧще съдѣтелѣ быти небеси, земли же и иже на неи иного лѫкава творца быти мѫдрьствѹѫще, вы не покарѣєте сѧ и прѣрѣкоуєте истинѣ? Къ нимже бож[ь]ствныи ѡтвѣща Иларїѡнъ: Послоушаите Христа, въ єваггелих глаголѧща: „Мое оученїє нѣсть мое, нѫ пославшаго мѧ ѡтца". И азъ оубо не ѡт себе имамь глаголати, нѫ ѡт Христова єванггелїа, имже себе оутвръждати непщоуєте, такожде и ѡт апостола. Тѣмже, аще послоушати мене хѡщєте, грьдѡсть въсѣкѫ ѡтлѡжите. Како оубо вы глаголєте благаго бога съдѣтелѣ быти небеси тъкмо, земли же и иже на неи творца иного въвѡдите? Нѣцїи же ѡт вас и то самое небо и ꙗже въ нем въсѣ творенїа вражїа быти глаголѧть. Аще оубо єст[ь] небо по вашемоу словоу дѣло лѫкавааго, како благыи богъ на небесех почиваеть съдѣаныих ѡт лѫкавааго? Какоже спасъ нашь молити сѧ чюднѫѧ онѫ и страшнѫѧ молитвѫ наоучи и прѣдаст[ь] рекь: „Ѡтче нашь, иже єси на небесех, бѫди волѣ твоа ꙗко на небеси и на земли". И пакы: „Аще ѡставлѣєте чловѣкѡмь съгрѣшенїа их, оставить и вамь ѡт[ь]цъ вашь небесныи". И пакы: „Иже аще сътворить волѧ ѡтца моего, иже єст[ь] на небесех, тъ ми братъ и сестра и ѡт[ь]цъ єст[ь]". Что оубо имать кто рещи, ѡ нихже спасъ небесна и на небесех ѡтца намь проповѣдоуєть? Что же сего глагола ꙗснѣише, глаголѧщаго: „Исповѣдоуѫ ти сѧ, ѡтче, господи небесе и землѧ"? Не тъчїѫ бо зде господа небеси, нѫ и земли тогожде господа быти ꙗснословить. Зрите ли, како єваггелскыми оутвръждати сѧ минѧще глаголы, сими паче себе разарѣєте? Что же пакы спасъ къ Петроу рече: „Дам ти ключѧ царствїа небеснааго" и прочеє? Слышите же и се: „И кр[ъ]щь сѧ — рече — Исоусъ, възыде ѡт воды и абїе развръзѡшѧ сѧ небеса". Како зданїе лѫкавааго благаго ѡтца сыноу, кр[ъ]щьшѹ сѧ ѡтвръзе сѧ? Чьго же ради ѡтеръзѡшѧ сѧ и по что? „Видѣхъ доухъ божїи, — рече — съходѧщь ꙗко голѫбъ". Се третїе нечьстїа въ малыих слѡвесех обличенїе. Како бѡ въ ѡбразѣ зданїа лѫкавааго божїи доухъ въѡбрази сѧ и сънide на господа? Съмѡтрите и четвръто обличенїе нечстїа: „И глас быст[ь] съ небесе: Сълі єст[ь] сынъ мои възлюбленыи, о немже благоизволих". Кто съ, иже въ водѣ кр[ъ]щаемыи, емоуже ѡтвръзошѧ сѧ небеса, на иже доухъ ѡт[ь]чь въ видѣ голѫбини сънide съ небесъ? Се ꙗвѣ показахѡмь истинѫ, ꙗко бог небеси и земли и въсеи твари єст[ь] творец. Како же ли прѣчистѫѧ богородицѫ въшнїи Іеросолимь нарицаєте? Ѡт котораго

[6] Pewnego razu zwolennicy plugawej herezji manichejskiej przyszli pokornie do niego, jak wilki ubrane w owczą skórę[9]. Wystawiali go na próbę jak faryzeusze Pana i chcieli przyłapać go na słowie[10], lecz nieprawda oszukała samą siebie. Wpadli w sidła ci, którzy je zastawili[11] i kłamstwo zostało obnażone przez prawdę.

Pytali go bowiem: „Jak to jest: my nazywamy dobrego Boga stworzycielem nieba, a innego, złego uważamy za stwórcę ziemi i tego, co się na niej znajduje. Wy zaś nie jesteście posłuszni i sprzeciwiacie się prawdzie". Błogosławiony Hilarion odpowiedział im: „Posłuchajcie Chrystusa mówiącego w Ewangeliach: *Moja nauka nie jest moja, ale Ojca, który mnie posłał*[12]. I ja nie od siebie będę mówił, ale według Ewangelii Chrystusowej, [choć] i wy mniemacie, że opieracie się na niej, i według Apostołu[13]. Zatem jeśli chcecie mnie słuchać, odrzućcie [od siebie] wszelką pychę. [14]Dlaczego mówicie, że dobry Bóg stworzył tylko niebo, a wprowadzacie innego stwórcę ziemi i wszystkiego, co się na niej znajduje? Niektórzy spośród was i o samym niebie ze wszystkim, co w nim jest, mówią, że jest dziełem Nieprzyjaciela. Jeśli niebo, według słów waszych, jest dziełem Złego, jakżeby dobry Bóg mógł przebywać na niebiosach stworzonych przez Złego? Jakżeby wówczas nasz Zbawiciel mógł nauczyć nas wspaniałej i budzącej grozę modlitwy i polecić nam odmawiać: *Ojcze nasz, któryś jest w niebie… bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi*[15]? I dalej: *Jeśli bowiem przebaczycie ludziom ich przewinienia, i wam przebaczy Ojciec wasz niebieski*[16], oraz: *Bo kto pełni wolę Ojca mojego, który jest w niebie, ten Mi jest bratem, siostrą i ojcem, <i matką>*[17]. Co kto może powiedzieć o tym, [skoro sam] Zbawiciel głosi nam Ojca niebieskiego, który jest w niebie? Coż jaśniejszego od słów: *Wysławiam cię Ojcze, Panie nieba i ziemi*[18]? Nie tylko w tym miejscu [Chrystus] wyraźnie mówi, że ten sam Pan jest Panem nieba i ziemi. Czy nie widzicie, jak myśląc, że opieracie się na słowach Ewangelii, w istocie sami się nimi niszczycie? Co jeszcze mówił Zbawiciel Piotrowi? *Tobie dam klucze królestwa*

---

[9] Por. Mt 7,15.

[10] Por. Mt 22,15, Łk 11,54, Łk 20,22.26.

[11] Ps 7,16; Ps 35,8.

[12] J 7,16, J 14,24.

[13] Apostoł – księga liturgiczna zawierająca czytania z Listów i Dziejów Apostolskich.

[14] Fragment stąd do najbliższej gwiazdki został przez Eutymiusza zaczerpnięty z traktatu *Arsenał dogmatów* Eutymiusza Zigabenosa, z rozdziału *Przeciwko paulicjanom* (Euthymius Zigabenos, *Panoplia dogmatica*, [w:] *PG*, t. 130, kol. 1200B–1201B, dalej: Zigabenos).

[15] Por. Mt 6,9–10.

[16] Mt 6,14.

[17] Mt 12,49. Fragmentu „i ojcem" brakuje w tekście Ewangelii. Zamiast tego powinno być: „i matką", co dodają niektóre rękopisy *Żywotu Świętego Hilariona Megleńskiego*. U Zigabenosa (kol. 1200C) cytat podany prawidłowo.

[18] Mt 11, 25.

писанїа, ѡт котораго свѧтаго или пророка или апостола? Кого оубо семоу безоумїю оучителѣ имѧще, въ толикѫ себе пропасть злобѣ въринѫсте? Таже свѣтлѣ и ꙗвленнѣ еѵаггелистоу Матѳеѳ глаголѧщоу: „Іесоус-Христово рождъство сице быст[ь]: Ѡбрѫченѣ бѡ — рече — матере его, Марїи. Іѡсифови прѣжде, даже не сънидѡста сѧ, обрѣте сѧ въ чрѣвѣ имѧщи ѡт доуха свѧта" и прочаа. И прошед оубо тън'кочѧстнѣ о рождествѣ его, прїиде даже до блъхѡвь и глаголеть. ꙗко „и пришедше въ домь, видѣшѧ отрочѧ съ Марїеѫ, матерїѫ его, и пад'ше поклѡнишѧ сѧ емоу". Такожде же и Лѹка велегласнѣише сказѹеть еже по плъти господнее ѡт Марїѫ богородицѫ рождъство. И ина мнѡга свидѣтелства ѡт еѵаггелїа и апостолскыѧ книгы ѡбрѧщете, ѧже книгы тъчїѫ вы приемлете и почитаете, иныѧ же ѡтмѣтаете, ꙗко прѣчистаа богородица Марїа роди по плъти господа нашего Іоуса Христа. Сего ради и спасъ въ еѵаггельскои книзѣ мнѡжицеѫ себе с[ы]на чловѣчьска именоуеть. Се и зде показахѡмь истинѫ, ꙗко благовѣстници нигдеже именовашѧ свѧтѫѧ богородицѫ вышнїи Іеросолимь, ꙗкоже вы непщоуете. Ѡт кѫдоу же пакы изьобрѣтѡсте хоулное оно и богоненавистное оученїе, егоже и бѣсѡве рещи оужасаѫт сѧ? Ѡни бо Христа сына Дав[и]дова именовашѧ, вы же того плъть ѡт небесъ сънесша безстоуднѣ дръзаете глаголати. Ѡ послѣднѣго безоумїа! Ѧще небесно бѣ тѣло Христово, не хотѣше чловѣчьскымь подлежати страстемь непремѣнныимь, глаголѧ же алчбѣ и жѫжди. съноу и трѹдоу и печали и слъзамь и елика такѡва. Ѧще небесныи чловѣкъ бѣ, емоуже по съставоу слово съедини сѧ, не би тлѣнень и съмр[ъ]тень и земень, небеснїи бѡ жителе нетлѣнни сѫтъ и бесъмр[ъ]тни. Каа же бѣ и потрѣба еже ѡт дѣвы въплъщенїѹ? Не тъчїѫ же, нѫ и по въскр[ѣ]сенїи спасъ своѫ оувѣрѣѧ оученикы, ꙗко не привидѣнїе или мъчтанїе ест[ь] плъть, ѧже ѡт нас приѧть, рече: „Видите рѫцѣ мои и нѡѕѣ мои. ꙗко сам азъ есмъ; ѡсѧжите мѧ и видите, ꙗко доухъ плъти и кѡстеи не имать, ꙗкоже мѧ видите имѧща". Ѧще привидѣнїе бѣ, чїа ребра Ѳѡма ѡсѧза? Слышите оубо и Павла великааго, глаголѧща къ Євреѡмь: „Понеже ѹбо дѣти приобщишѧ сѧ плъти и кръви, и тъ подобнѣ причѧсти сѧ тѣхѫде". Възражаѧ же и мнѣнїе небесныѫ плъти. приведе: „Не ѡт аггелъ бѡ когда приемлет, нѫ ѡт сѣмене Авраамлѣ приемлет, ѡтнѫдоу же длъжень бѣ по въсемоу подобити сѧ братїи". Се проꙗвленно быст[ь], ꙗко Христосъ тлѣннѫ и мр[ъ]тъвнѫ възѧть плъть ѡт прѣчистыѫ богородицѫ Марїѫ. Где, пакы въпрашаѫ вас, изобрѣтѡсте доушетлѣинѫѧ сїѫ ꙗзвѫ, еже глаголати, ꙗко древнїи закѡнъ ѡт лѫкаваго бѣше? Възникнѣте, чловѣци, ѡт належѫщаго вамь мрака, ѡттрѧсѣте ѡт очїю вашею нечювствїа сънъ. Ѧще оубо ѡт лѫкаваго бѣше ветхыи закѡнъ. како, въпрашаемь, спасъ о древнѣго закѡна

niebieskiego[19] i tak dalej. Posłuchajcie i tego: *Jezus ochrzciwszy się wyszedł z wody i natychmiast otworzyły się niebiosa*[20]. Czy [niebo,] twór Złego, otworzyłoby się, gdy chrzcił się syn dobrego Ojca? Z jakiego powodu i w jakim celu otwierałoby się? *Zobaczyłem Ducha Bożego zstępującego jak gołębica*[21]. To trzeci dowód [waszej] bezbożności w tak niewielu słowach: jakżeby to Duch Boży przybrał kształt będący kształtem tworu Złego i zstąpił na Pana? Zauważcie i czwarty dowód bezbożności: *A z nieba odezwał się głos: Tyś jest mój syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie*[22]. Kim jest ten chrzczony w wodzie? Przed Nim otwierają się niebiosa, na Niego zstępuje z niebios Duch Ojca pod postacią gołębicy*. Oto wyraźnie pokazaliśmy prawdę, że Bóg jest stwórcą nieba, ziemi i wszystkich rzeczy.

[23]Dlaczego nazywacie Bogurodzicę Górnym Jeruzalem? Z której księgi, od którego świętego, proroka lub apostoła [wzięliście to określenie]? Kogo mając za nauczyciela tej głupoty, strąciliście się w tak [głęboką] przepaść zła, mimo światłych i jasnych słów ewangelisty Mateusza: *Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Marii, z Józefem, wpierw nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego*[24] – i dalej opowiedział dokładnie o narodzinach Jego, aż do [przybycia] Magów, powiedział – *weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; upadli na twarz i oddali Mu pokłon*[25]. Także i Łukasz dobitnie mówi, że narodzenie Pana z Marii Bogurodzicy było cielesne. I znajdziecie jeszcze wiele innych świadectw z Ewangelii i pism apostolskich – jedynych ksiąg, które przyjmujecie i poważacie, pozostałe zaś odrzucacie – że przeczysta Bogurodzica Maria urodziła cieleśnie Pana naszego Jezusa Chrystusa. Z tego powodu Zbawiciel wielokrotnie nazywa siebie w księdze Ewangelii Synem Człowieczym*. Oto teraz pokazaliśmy prawdę, że Ewangeliści nigdzie nie nazwali świętej Bogurodzicy Górnym Jeruzalem, jak wy mniemacie. Skąd zatem wzięliście tę bluźnierczą i nienawistną Bogu naukę, którą nawet demony boją się wypowiedzieć? One nazwały Chrystusa synem Dawida, wy zaś ośmielacie się bezwstydnie nazywać Jego ciało zesłanym z niebios. O, skrajna głupoto! [26]Jeśliby ciało Chrystusa było niebiańskie, nie podlegałoby nieustannym ludzkim słabościom: głodowi, pragnieniu, snu, zmęczeniu, smutkowi, łzom i innym podobnym. Jeśliby [Chry-

---

[19] Mt 16,19.

[20] Mt 3,16 (tłum. własne).

[21] Mt 3,16.

[22] Mk 1, 11, Mt 3, 17.

[23] Fragment stąd do najbliższej gwiazdki został przez Eutymiusza zaczerpnięty z traktatu *Arsenał dogmatów* (Zigabenos, kol. 1216D–1217B, *Przeciwko paulicjanom*).

[24] Mt 1,18.

[25] Mt 2,11.

[26] Fragment stąd do najbliższej gwiazdki został przez Eutymiusza zaczerpnięty z traktatu *Arsenał dogmatów* (Zigabenos, kol. 1217B-1120B, *Przeciwko paulicjanom*, z licznymi skrótami).

заповѣдех, котораа ѡт них пръваа и болшаа ест[ь]. ѡтвѣща: „Пръваа и болшаа ест[ь]: слыши, Ізраилю, господъ богъ твои, господь единь ест[ь]”, и прѡчаа? И въпросившомоу съложившоу сѧ. „не далече еси царствїа божиа” ѡтвѣщавшоу, — како оубо Мѡѵсеиское закѡноположенїе, аще би вражїе. единого бога и господа закѡнополагало би вѣдѣти? Ꙗ́ще же единого бога и господа проповѣдоуеть Мѡѵси и развѣ того ниже слоужить, ниже покланѣет сѧ иномоу. где сѫть иже лѫкавое начѧлство въвѡдѧщеи и то древнемоу законоположенїѹ възлагѫше? Ꙗ ꙗко древнїи закѡнъ божестъвень ест[ь] и небеснаго бога, възываеть Павель, истинѣ проповѣдникь, глаголѧ: „Что оубо речемь. закѡн ли грѣх? да не бѫдеть”. И пакы: „Вѣм бо, ꙗко закѡнъ доуховень ест[ь], и съслаждаѧ сѧ законоу божїю по вънѧтрънемоу чловѣкоу.” И пакы: „Тѣмже оумомь оубо работаѫ закѡноу божїю. плътїѫ же грѣхоу” и прѡчаа. Тѣмже закѡнъ оубо свѧтъ рече, и заповѣдь свѧта и праведна и блага. Къ симь въсѣмь безмѣстїѡмь и еще смѣете кр[ъ]стъ хоулити и враждѫ того нарицати и ниже понѣ апостола стыдѧще сѧ, ниже въ разоумь прїити мѡгѫще. Ꙗ́ще оубо апостолскыимь послѣдоуете прѣданїѡмь, ꙗкоже любопрѣпираете сѧ, по что не кланѣете сѧ кр[ъ]стѹ, Павлоу апостолоу глаголѧщоу: „Мнѣ же да не бѫдеть хвалити сѧ тъкмо о кр[ъ]стѣ господа нашего Ісоуса Христа, имже мнѣ миръ распѧт сѧ и азъ мироу”? И пакы: „Слово кр[ъ]стное погыбаѫщїимь оубо боуиство ест[ь], спасаѫщимь же сѧ намь сила божиа ест[ь]”. Ꙗ́ще оубо сила божїа ест[ь] кр[ъ]ст, ꙗкоже и ест', по что силѣ божїи не вѣроуете? Єлма апостолъстѣи вѣроуете проповѣди, глаголѧщои: „Вѣроѫ Ꙗ́враамъ сътвори се и се”, и прѡчаа? Вѣра же неиспытанна вещь ест[ь] и несказанна и ѡтнѫд ѧзыкѡмь плътѣномь сказати сѧ не могѫщи. Вѣроѫ же приемлет сѧ, ежже свѧтїи въси вѣроѫще полоучишѧ ꙗже тѣми чаемаа, вѣрѫ и вы подобнѫ приемше, поклѡните сѧ кр[ъ]стоу, сирѣч божїи силѣ. Въсѣко оубо дѣланїе и чюдодѣиствїе Христово велико ест[ь] и чюдно и бож[ь]ствно, нѫ въсѣх ест[ь] ч[ь]стнѣиши животворѧщїи кр[ъ]стъ. Ничимже бѡ инѣмь развѣ кр[ъ]стомь съмрътѹ оупразни сѧ и прѣрѡдителнїи грѣх потрѣби сѧ и адъ испровръже сѧ и въскр[ѣ]сенїе дарова сѧ, сила намь, еже прѣобидѣти настоѫщаа и самѫѧ съмр[ъ]ть, дарова сѧ. Чѧда божїа и наслѣдници ѡт кѫдѹ быхѡмь развѣ ради кр[ъ]ста господа нашего Ісоуса Христа? Тѣм бо въсѣ исправлѣѫт сѧ. „Єлици бѡ кр[ъ]стихѡм сѧ въ Христа, — рече бож[ь]ствныи апостолъ — въ съмр[ъ]ть его кр[ъ]стихѡм сѧ, Христа облѣкохѡм сѧ”. Христос же ест[ь] божїа сила и божїа прѣмѫдрость. Се съмр[ъ]ть Христова, сирѣч кр[ъ]стъ съставноѫ божїеѫ силоѫ и прѣмѫдростїѫ нас облагаеть. Сила же божїа ест[ь] слово кр[ъ]стное или ꙗко сила божїа, сирѣчь ꙗже на съмрътъ побѣда ради его намь ꙗви сѧ, или ꙗко

stus] był człowiekiem niebiańskim, z którym Słowo zjednoczyło się istotowo, nie byłby śmiertelny, ziemski i nie podlegałby przemijaniu, bowiem istoty niebiańskie niezniszczalne są i nieśmiertelne. Jaka byłaby wówczas potrzeba przyjęcia ciała od Dziewicy? I nie tylko to – przecież po zmartwychwstaniu Zbawiciel, aby upewnić swoich uczniów, że ciało, które spośród nas przyjął, nie jest zjawą ani przywidzeniem, powiedział: *Popatrzcie na moje ręce i nogi: to Ja jestem. Dotknijcie się Mnie i przekonajcie: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam*[27]. Gdyby był zjawą, czyjego boku dotknąłby Tomasz[28]? Posłuchajcie i wielkiego Pawła, mówiącego do żydów: *ponieważ zaś dzieci uczestniczą we krwi i ciele, dlatego i On także stał się ich uczestnikiem*[29]. Sprzeciwiając się [im] przytoczył zdanie o ciele niebiańskim: *bowiem nie aniołów przygarnia, ale przygarnia potomstwo Abrahamowe. Dlatego musiał się upodobnić do braci*[30]*. Oto zostało pokazane, że Chrystus przyjął przemijające i śmiertelne ciało od przeczystej Bogurodzicy Maryi.

Gdzie, pytam was, znaleźliście tę zgubną dla duszy chorobę, [która każe wam] mówić, że Stary Testament pochodzi od Złego? Wyjdźcie, o ludzie, z ogarniającego was mroku, strząśnijcie z waszych oczu sen otępienia! [31]Gdyby bowiem Stary Testament pochodził od Złego, to gdy zapytano Zbawiciela o przykazania Starego Przymierza, które z nich jest pierwsze i najważniejsze, jak mógłby odpowiedzieć: *Pierwsze i najważniejsze jest: Słuchaj, Izraelu, Pan Bóg twój, Pan jest jeden*[32] i tak dalej. Gdy pytający zgodził się z nim, [Chrystus] powiedział mu: *Niedaleko jesteś od Królestwa Bożego*[33]. Jakżeby prawo Mojżeszowe, jeśliby pochodziło od Nieprzyjaciela, nakazywało uznawać jednego Boga i Pana? Jeśli Mojżesz głosi jednego Boga i Pana, i oprócz Niego innemu ani nie służy, ani się nie kłania, gdzie są ci, którzy wprowadzają zły początek[34] i przypisują mu Stary Testament? Że Stary Testament jest Boży i [pochodzi od] niebieskiego Boga, oznajmia to Paweł, głosiciel prawdy, mówiąc: *Cóż więc powiemy? Czy Prawo jest grzechem? Żadną miarą!*[35] i dalej: *Wiemy przecież, że Prawo jest duchowe. Wewnętrzny człowiek we mnie ma upodobanie zgodne z Prawem Bożym*[36], i dalej: *tak więc umysłem służę Prawu Bożemu, ciałem*

---

[27] Łk 24,39.

[28] Por. J 20,26–27.

[29] Hbr 2,14.

[30] Hbr 2,16–17.

[31] Fragment stąd do najbliższej gwiazdki został przez Eutymiusza zaczerpnięty z traktatu *Arsenał dogmatów* (Zigabenos, kol.1220D, 1221D–1221C, *Przeciwko paulicjanom*).

[32] Mk 12,29 (tłum. własne).

[33] Mk 12,34.

[34] Tj. złego Boga-stwórcę, Jahwe.

[35] Rz 7,7.

[36] Rz 7,14.22.

ꙗкоже четыри крае кр[ъ]стоу срѣднѣаго ради сложенїа дръжѧт сѧ и сътищѫт сѧ, сице ради божїѫ силы высота оубо и глѫбина, длъгота же и широта, сирѣч въсѣ видимаа же и невидимаа тварь дръжит сѧ. Тъ нам знаменїе даст[ь] сѧ на лици, имже ѡбразомь Ізраилю ѡбрѣзанїе; того бѡ ради вѣрнїи ѡт невѣрныих ѡтбѣгаемь и вѣрни познаваем сѧ; тъ щитъ и ѡрѫжїе и побѣдѫ на дїавѡла est[ь]; тъ печать, ꙗко да не коснет сѧ намь гоубитель; тъ лежѫщїимь въстанїе, стѡѫщїимь оутвръжденїе, немѡщнїимь подпоръ, пасѫщїимь жезлъ, ѡбращаѫщим сѧ рѫководитель, дрѣво жизни вѣчныѫ. То оубо въсеч[ь]стное дрѣво, на немже себе о нас Христос жрътвѫ принесе, ꙗко освѧщенно прикосновенїемь свѧтаго тѣла и кръве, въ лѣпотѫ прїемлемь и достолѣпнѣ томоу покланѣемь сѧ. Покланѣем' же сѧ ѡбразоу ч[ь]стнаго кр[ъ]ста, аще и ѡт иныѧ вещи бѫдеть, не вещь почитаѫще, да не бѫдет, нѫ образъ, ꙗко Христово въѡбраженїе. Рече бѡ къ своимь оученикѡмь: Тогда ꙗвит сѧ знаменїе с[ы]на чловѣчьскаго, кр[ъ]стъ глаголѧ. Тѣмь и къ нам глаголааше иже въскр[ѣ]сенїа аггель: „Вѣмь, ꙗко Ісоуса ищете Назарѣнина пропѧтаго". И апостолъ: „Мы же проповѣдаемь Христа распѧта". Не рече: „прободена", нѫ: „распѧта". Сего ч[ь]стнаго кр[ъ]ста прѡѡбрази дрѣво животное, иже въ раи насажденное. Єлма бѡ дрѣва ради и съмрътъ, достоаше дрѣва ради пакы дати сѧ жизнь и въскр[ѣ]сенїе. Іакѡвь кр[ъ]стаѡбразно рѫцѣ прѣмѣнивь, с[ы]ны Іѡсифовы благослови, жезломь Мѡѵси кр[ъ]стаѡбразно водѫ знаменавь, море раздѣли, и просто рещи: кр[ъ]стомь въсемоу мироу спасенїе съдѣа сѧ.

[7] Сїа и сицеваа свѧщеннѣишїи Иларїѡнъ къ скврънномоу ономоу излглаголавъ събѡроу, въсѣх затъче оуста. И стоуда мнѡга исплънше сѧ, сташѧ ꙗкоже рыбы безгласны и чюждаахѫ сѧ благод[ѣ]ти и силѣ, исходѧщїи изь оусть истиннаго пастырѣ. И ꙗко себе разоумѣшѧ невъзмѡгшѧ съпротив' ѡтвѣщати ни къ единомоу глаголоу, размышлѣахѫ въ себѣ, что оубо сътворѧть. Къ сим же Иларїѡнъ, въсприемь слово, пакы рече: Ѧще по привидѣнїѿ въчловѣчи сѧ Христос, ꙗкоже непщоуете, или ѡт небесъ сънесе плъть, како въ осмыи д[ь]нь ѡбрѣза сѧ по древнемоу закѡноу? Сїе бѡ едино тъчїѫ доволнио est[ь] възоустити блѧди неразоумныхь. Ѡбрѣзаное бѡ плъть бѣше нашеи плъти сродна. Проꙗвленно оубо показа сѧ, ꙗко по истинѣ въчловѣчи сѧ ѡт чистыих дѣвичьскыих кръвеи. Ѡт кѫдѿ оубо вы, о въседръзїи, господнее тѣло глаголете злаго быти начала? Ѧще ли дръзаете и єще лѫкавомоу се възлагати, како, ръци ми, лѫкавое съчета сѧ благомоу, и како сътръпѣ благыи богъ съ лѫкавыимь тѣломь мирское съдѣати спасенїе, или како то съпосади на ѡтчьскомь прѣстѡлѣ? Ѧще древнѣаго завѣта закѡноположникь есть лѫкавыи,

zaś – prawu grzechu[37]. I jeszcze: *Prawo samo jest bezsprzecznie święte; święte, sprawiedliwe i dobre jest też przykazanie*[38].*

Do tych wszystkich niedorzeczności ośmielacie się jeszcze bluźnić Krzyżowi i nazywać go nienawistnym! I nie wstydzicie się ani [przeczyć słowom] Apostołu, ani nie możecie tego pojąć. Jeśli zatem postępujecie według słów apostolskich, jak się chlubicie, [39]dlaczego nie kłaniacie się Krzyżowi, wbrew słowom apostoła Pawła, mówiącym: *Co do mnie, nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata*[40]. I jeszcze: *Nauka bowiem krzyża głupstwem jest dla tych, co idą na zatracenie, mocą Bożą zaś dla nas, którzy dostępujemy zbawienia*[41]. Jeśli Krzyż jest mocą Bożą, jak jest [naprawdę], dlaczego nie wierzycie mocy Bożej? Na ile wierzycie słowom Apostoła, mówiącym: *Przez wiarę Abraham* zrobił to i tamto, i tak dalej[42]? Wiara jest nieprzenikniona i niewysłowiona i nie da się jej wyrazić językiem cielesnym. Przez wiarę i dzięki wierze wszyscy wierni święci otrzymali i osiągnęli to, czego oczekiwali. Uwierzcie i wy podobnie i pokłońcie się Krzyżowi, to jest mocy Bożej! Wszystkie czyny i cuda Chrystusa są wspaniałe, nadzwyczajne i boskie, ale najczcigodniejszy jest życiodajny Krzyż. Nie czym innym, ale właśnie krzyżem została unicestwiona śmierć i zmazany grzech prarodziców. Krzyżem zostało obalone piekło, przez Krzyż dokonało się zmartwychwstanie i przez Krzyż otrzymaliśmy siłę, aby lekceważyć śmierć doczesną i wieczną. Jak byśmy się stali dziećmi Bożymi i dziedzicami [Boga][43], jeśli nie przez Krzyż Pana naszego Jezusa Chrystusa? Przez niego wszystko się dzieje. *My wszyscy, którzyśmy otrzymali chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa* – powiada Boży Apostoł – *zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć i przyoblekliśmy się w Chrystusa*[44]. Chrystus jest *mocą Bożą i mądrością Bożą*[45]. To śmierć Chrystusa, czyli Krzyż, osłania nas mądrością i siłą Bożą, w której mamy obronę. Mądrość Krzyża jest siłą Bożą, okazała się siłą Bożą dla nas, to jest zwycięstwem nad śmiercią, [które dokonało się] z powodu Krzyża.

---

[37] Rz 7,25.

[38] Rz 7,12.

[39] Fragment stąd do najbliższej gwiazdki został przez Eutymiusza zaczerpnięty z traktatu *Arsenał dogmatów* (Zigabenos, kol. 1243C–1248A, *O krzyżu, chrzcie świętym i sakramencie eucharystii*, z licznymi skrótami).

[40] Ga 6,14.

[41] 1 Kor 1,18.

[42] Por. Hbr 11, 17–24, Paweł wymienia w tym fragmencie postacie ze ST (Abrahama, Izaaka, Mojżesza, nierządnicę Rachab i in.) oraz ich czyny, za każdym razem wskazując na wiarę jako motywację ich postępowania.

[43] Por. Rz 8,17.

[44] Rz 6,3; Ga 3,27.

[45] 1 Kor 1,24.

како Христос глаголет': „Испытоуите писанїа, ꙗко въ них ѡбрѧщете животъ вѣчныи"? Писанїа же глаголет Мѡѵсеова и иных въсѣх пророкъ; не оубѡ бѣшѧ книгы новыѧ благодѣти. Где бо животъ вѣчныи обрѧщет сѧ, въ нихже лѫкавыи закѡнополагаеть и повелѣваеть? Како же въ иных Христос истина глаголеть: „Аще Мѡѵсеѡ вѣрѡвали бисте, и мнѣ оубо вѣрѡвали бисте; о мнѣ оубѡ онъ писааше"? И не рече: „въ нѣкыих вѣрѡвали бисте Мѡѵсеѡ", нѫ просто того достоино вѣрное проповѣда. Аще лѫкаво ест[ь] начѧло древнее, како великыи Павелъ, начинаѧ къ Римлѣнѡмь посланїе, провъзвѣщеноу быти глаголеть богоу прорѡкы своими въ свѧтыих писанїѡх о с[ы]нѣ своем, бывшїимь ѡт сѣмене Дав[и]дова по плъти? Аще бѡ божїи сѫть прорѡци и писанїа свѧтаа, имиже богъ провъзвѣсти о сынѣ своемь, како древнїи завѣть въмѣнит сѧ лѫкавааго? И Марко же еѵаггелистъ рече: „Зачѧло еѵаггелїа Ісоус-Христова, сына божїа, ꙗкоже писано есть въ прорѡцѣх". И мнѡжицеѫ бѡ въ четырех еѵаггелистѡх писано ест[ь], ꙗко да събѫдет сѧ реченое пророкомь онсицѫ. Аще правда божїа ꙗви сѧ, свѣдѣтелствоуемаа ѡт закѡна и прорѡкъ по апостолоу Павлѡ, како закѡнъ и прорѡци не ѡт благаго бога въдохновенїа же и истины непщевани быша оубо? Се показахь вамь ѡт еѵаггелїа же и апостола, ꙗко богъ небѡ и земли и въсѣкои твари ест[ь] творецъ, и ꙗко древнїи и новыи закѡнъ ѡт него дань быст[ь], и ꙗко нашѫ тлѣннѫѧ и мрътвнѫѧ възѧть плъть и тѫ, обоживь, на небеса възнесе и ѡдеснѫѧ ѡтца съпосади, и ꙗко ѡт дѣвичьскых чистых кръвеи плът възѧть, и ꙗко Христос кр[ъ]стомь въселенѫѧ спасе, и ꙗко томоу поклонит сѧ въсѣко кѡлѣно небесных и земных прѣиспѡдних и въсѣкь ѧзыкь исповѣсть, ꙗко господь Іс҃ѵ Христос въ славѫ богоу ѡтцоу. Прочее прїимѣте чювство ѡдръжѫщѫѧ вас тъмы и соуетнаа и лъжѫ ѡставите, познаите истинѫ и тоѫ ѡзарите сѧ свѣтомь. Се бѡ о вас глаголеть господь д[ь]несь: „Аще не бих прїшель и глаголаль им, грѣха не бишѧ имѣли; нинѣ же вины не имѧт' о грѣсѣ своемь". Пристѫпите оубо къ събѡрнѣи цр[ъ]кви и прїимете банѧ свѧтаго доуха въ ѡставленїе грѣхѡмь, се бѡ о вас небесныи радоует' сѧ ѡт[ь]цъ и телица закалаеть оупитѣннаго о вашемь обращени и дроугы и съсѣды съзываеть о вашемь обрѣтенїи. Сїа оубо ѡни ꙗко слышавше, оумилишѧ сѧ ср[ъ]дцы и въседоушно припадѡшѧ, просѧще ѡт него даръ свѧтаго кр[ъ]щенїа и много своѫ оукѡривше и ѡплъвавше вѣрѫ, пристѫпишѧ къ събѡрнѣи цр[ъ]кви и избранномоу съчеташѧ сѧ стадоу. Видѣв' же сїа православных събѡръ, неизглаголаннѫ радѡваахѫ сѧ радостїѫ и богови и своемоу архїерѡ непрѣстанна въздаваахѫ благодаренїа о тѡликых доушь приобрѣтенїи.

Tak samo jak cztery krańce krzyża trzymają się środka i zbiegają się z powodu złożenia [dwóch belek], tak dzięki sile Bożej utrzymują się wysokość i głębokość, długość i szerokość, czyli wszystkie rzeczy widzialne i niewidzialne. Ten znak czyni się na twarzy, tym obrazem Izrael został obrzezany. Dzięki niemu my, wierni, odróżniamy się od niewiernych i rozpoznajemy się. On jest mieczem i tarczą, zwycięstwem nad diabłem; pieczęcią [chroniącą nas], aby nie dosięgnął nas Nieprzyjaciel. Krzyż jest powstawaniem leżących, umocnieniem stojących, podporą niedomagających, laską pasterzy, przewodnikiem nawracających się, drzewem życia wiecznego. Przyjmijmy godnie to najczcigodniejsze drzewo, na którym Chrystus złożył za nas ofiarę z siebie, ponieważ zostało uświęcone dotknięciem świętego Ciała i Krwi, i pokłońmy się przed nim należycie. Kłaniamy się obrazowi czcigodnego Krzyża, nawet jeśli jest z innego tworzywa [uczyniony], ponieważ nie rzecz czcimy, o nie, lecz obraz, wyobrażenie Chrystusa. Mówił bowiem swoim uczniom: „*Wówczas ukaże się na niebie znak Syna Człowieczego*”[46], czyli krzyż. Tak samo mówił nam anioł, [zwiastun] zmartwychwstania: „*wiem, że szukacie Jezusa ukrzyżowanego*”[47] i Apostoł: „*my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego*”[48]. Nie mówi ‘przebitego’, lecz ‘ukrzyżowanego’. Zasadzone w raju drzewo życia zapowiedziało ten czcigodny krzyż: o ile bowiem z powodu tamtego drzewa śmierć panowała, z powodu tego drugiego zostały [nam] dane życie i zmartwychwstanie. Przełożywszy ręce na podobieństwo krzyża, Jakub pobłogosławił synów Józefa[49], zaś Mojżesz, naznaczywszy wodę za pomocą laski, znakiem krzyża rozdzielił morze[50]. Mówiąc wprost: przez krzyż dokonało się zbawienie całego świata.”*

[7] Przenajświętszy Hilarion, wypowiedziawszy takie i inne, podobne [słowa] przed tym plugawym zgromadzeniem, zamknął [im] wszystkim usta. Napełniwszy się ogromnym wstydem, stali jak ryby bezgłośne i dziwili się łasce i sile wychodzącej z ust prawdziwego pasterza. A gdy zrozumieli, że nie mogą sprzeciwić się ani jednemu [jego] słowu, zaczęli się zastanawiać skrycie, co zrobić. Przemówił do nich znów Hilarion, podejmując [swą] mowę: „[51]Jeśliby Chrystus wcielił się pozornie, jak wy twierdzicie, lub otrzymał ciało z nieba, jak mógłby być obrzezany ósmego dnia zgodnie z dawnym prawem? Tylko to jedno wystarcza, aby przerwać pustosłowie nierozumnych, bowiem obrzezane ciało było podobne do naszego ciała. [Tak] zostało jawnie ukazane, że naprawdę przyjął ciało z czystej

---

[46] Mt 24,30.

[47] Mt 28,5.

[48] 1 Kor 1,23.

[49] Por. Rdz 48,13–14.

[50] Por. Wj 14,15–28.

[51] Fragment stąd do najbliższej gwiazdki został przez Eutymiusza zaczerpnięty z traktatu *Arsenał dogmatów* (Zigabenos, kol. 1216C, *Przeciwko paulicjanom*).

[8] Видѣвше же сїа скврънныѧ и богомръзскыѧ ереси Ѧрменскыѧ прѣдстателе, гнѣвомь и завистїѫ исплънишѧ сѧ [...]

[10] Сими и сицевыми тѣхъ обличивь слѡвесы и ѡт въсѫдоу тѣх изьꙗвивь ересь, без'дръзновенны показа, ѡни же, стоуда исплънше сѧ мнѡга, безгласни до конца прѣбышѧ. Ꙗко оубо въ своа ѡшедше, сътѧзанїа и прѧ междоу собоѫ на къждо твѡрѣхѫ д[ь]нь, ѡви похвалѣѫще того глаголы же и слѡвеса, ѡви же застѫпаѫще своѫ их ересь. Толико бѡ ѡны възмѡглы быша ереси, ꙗкоже и кѵрь Манѡилоу, царю Грьчьскомоу, въ малѣ не ѡтпасти ѡт благочьстивыѫ нашеѫ вѣры, аще не блаженныимь Иларїѡмь оукрѣплен би дѡгматскыми слѡвесы и оутвръждень, и нечьстивое ѡнѣх велѣнїе ѡт ср[ъ]дца его далече нѣгде прогна, православїа же сѣмѧ въ немь оуглѫби. Сїа оубо ꙗко разоумѣ царь и благочьстїа велѣнми наслаждь сѧ, коупно же и тѣми себе оградивь, неизглаголанныѧ исплънѣаше сѧ радости и богови благодарестъвныѧ възсилааше пѣсни и того архїереѹ въсѣко покоренїе показоваше же и подааше и дары различныѧ и инаа въсѣ, ꙗже томоу потрѣбнаа, въсегда посилааше. Прѣдреченїи же Ѧрмѣне, сътѧзанїа и любопрѣнїа междоу собоѫ о вѣрѣ вынѫ твѡрѧще, ꙗкоже прѣдпоказа сѧ, въ познанїе придѡшѧ своеѫ их прѣльсти и, ѕѣлѡ своѫ оукориве и ѡплъвавше ересь, оусръдно къ свѧтѣи и събѡрнѣи пристѫпишѧ цр[ъ]кви и, ч[ь]стномоу тѣлоу господню и кръви вѣрнѣ причѧстивше сѧ, избранномоу съчеташѧ сѧ стадоу. И быст прочее едино стадо и единь пастырь.

[11] Божїи же архїереи ꙗко сїа въ прѣднꙗа прошьдшаа видѣ, радости весь исплънѣаше сѧ и веселїа доуховнааго. Сїа оувѣдѣвь и благочьстивыи царь, ѕѣлѡ радостень быст[ь] и въсѣмь извѣствоваше добраго пастырѣ и добрѡдѣтѣли же и дѣанїа. Написа же къ немѹ и писанїе, повелѣваѫще въсѧ Богомилскѫѧ[2] ересь ѡт стада очистити о покарѣѫщѫѧ сѧ оубо благочьстїа догматѡмь оусръдно приемати и избранномоу съчетавати стадоу, не покарѣѫшѫѧ же сѧ и въ своеи нечьстивѣи и мръзцѣи прѣбываѫщѫѧ ереси далече нѣгде ѡтганѣти ѡт православныих стада. Ѡни же, ꙗко сїа слышавше, пристѫпишѧ и ти къ събѡрнѣи цр[ъ]кви и бож[ь]ствное сподобишѧ сѧ приѧти кр[ъ]щенїе, своѫ ѡплъвавше до конца ересь. И бѣ видѣти мнѡжѫщее сѧ православных мнѡжьство, злославныих же нечстїемь помрачааше сѧ сън'мица. Христовъ оубо подражатель Иларїѡнъ, на немже мѣстѣ събранїа творѣхѫ прѣдреченныѧ ереси, н[ы]нѣ же присная чѧда, и цр[ъ]ковь въздвиже ѕѣлѡ ч[ь]стнѫ своимь мнихѡмь въ имѧ свѧтыхь и славных и въсехвалных апостолъ, ежже красота мнѡгых оудивлѣет и въ славословїе

[2] W niektórych odpisach: богомерьскꙋю.

krwi Dziewicy[52]. Skąd, o najzuchwalsi! mówicie, że ciało Pańskie pochodzi od złego początku? Jeśli jeszcze i to śmiecie przypisywać złemu, to powiedzcie mi, jak złe połączyło się z dobrym, jak zdołał dobry Bóg dokonać zbawienia świata poprzez złe ciało lub jak je posadził na ojcowskim tronie?* [53]Jeśli prawodawca Starego Testamentu jest zły, to jak Chrystus mógł powiedzieć: „*Badajcie Pisma, ponieważ w nich znajdziecie życie wieczne*”[54]? Pismami zaś [Chrystus] nazywa [księgi] Mojżeszowe oraz wszystkich pozostałych proroków, nie było bowiem [jeszcze] ksiąg nowej Łaski. Gdzie by znajdował się żywot wieczny, skoro w tamtych Pismach, [jak mówicie], zły ustanawia prawo i rozkazuje? Jakżeby Chrystus powiedział, że tam znajduje się prawda: „*Gdybyście jednak uwierzyli Mojżeszowi, to byście i Mnie uwierzyli. O Mnie bowiem on pisał*”[55]; nie powiedział: ‘w niektórych [sprawach] wierzylibyście Mojżeszowi’, ale wprost ogłosił go godnym wiary. Jeśli dawny początek był zły, to jak wielki Paweł zaczynając list do Rzymian mógł powiedzieć, że Bóg zapowiedział przez swoich proroków w Piśmie Świętym Syna będącego według ciała z rodu Dawida[56]? Jeśli zatem prorocy i święte pisma, przez które Bóg zapowiadał swojego Syna, są Boże, to jakże Stary Testament może być uważany za [pochodzący od] Złego? Ewangelista Marek powiedział: „*Początek ewangelii Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, jak jest napisane u proroków*”[57]. Wielokrotnie u czterech ewangelistów jest napisane, że wypełni się to, co było zapowiedziane niegdyś przez proroków. Jeśli Boża prawda objawiła się zaświadczona przez Prawo i Proroków, jak twierdzi apostoł Paweł, to jakżeby Prawo i Prorocy nie mieliby być uważani za prawdziwych i natchnionych przez dobrego Boga?* Pokazałem wam, [dowodząc] z Ewangelii i Apostołu, że Bóg jest stwórcą nieba, ziemi i wszystkich rzeczy; że Stary i Nowy Testament zostały dane przez Niego; że Chrystus przyjął nasze doczesne, śmiertelne ciało i przebóstwiwszy je, wzniósł na niebiosa i posadził po prawicy Ojca; że przyjął ciało z czystej krwi Dziewicy; że zbawił wszechświat i że przed Nim *zegnie się każde kolano [istot] niebieskich, ziemskich i podziemnych i każdy język wyzna, że Jezus Chrystus [jest] Panem ku chwale Boga Ojca*[58]. Zatem uznajcie mądrość, porzućcie trzymające was w swej mocy mrok, marności i kłamstwo, poznajcie prawdę i zajaśniejcie jej światłem. To o was mówi dziś Pan: „*Gdybym nie przyszedł i nie mówił do nich, nie mieliby grzechu. Teraz jednak nie mają usprawie-*

---

[52] Krew symbolizuje tutaj naturalność, cielesność narodzin. Por. J 1,13.

[53] Fragment stąd do najbliższej gwiazdki został przez Eutymiusza zaczerpnięty z traktatu *Arsenał dogmatów* (Zigabenos, kol. 1226C–1228A, *Przeciwko paulicjanom*).

[54] Por. J 5,39.

[55] J 5,46.

[56] Por. Rz 1,2–3.

[57] Mk 1,1–2 (tłum. własne).

[58] Flp 2,10–11 (tłum. własne).

приводить божїе. Мнѡжьство же много инѡкь въ неи събравь, правила и оуставы ѡтчьскыѧ тѣмь прѣдасть и сам же, чѧстаа прихожденїа к нимъ творѧ, присно оучаше и наказовааше их инѡчьскых дръжати сѧ подвигь.

[13] Сице оубо православных възнесе сѧ рѡгъ, нечьстїе же до конца оугасе, въси бо иже ѡт влъкѡв бывшеи ѡвцѧ, прѣмѣнше себе добрыимь из'мѣненїемь, послѣдѡваахѫ своемоу пастырю, ꙗкоже агнъци незлѡбиви въ всемь томоу покарѣѫще сѧ, оукарѣѫще же и ѡплюваѫще иже прьвѣе тѣх ѡдръжавшѫѧ прѣльсть и тоѫ начѧлники крѣпцѣ хоулѧще же и проклинаѫще. Нечьстивыѧ же и скврънныѧ Богѡмилскыѧ[3] ереси поклѡнникы, еликы благочьстїа приемшѫ сѣмѧ божїи архїереи видѣ, въсѧ съчета къ православныих стадоу, еликы же непокорнѣ належѫщѫ оусмотри, различными изганнїи и заточенми ѡт благочьстиваго потрѣби стада. Сице свои оукраси прѣстолъ и сице свое оупасе стадо, ꙗкоже ѡтнѫд не имѣти скврънны или враскы. Тѣмже и въси, сѫщїи окръстъ, томꙋ принѡшаахѫ дары, благословенїе и полѧ ѡт него ищѫще. Прѣдреченное же инѡчьское оно състоанїе, добрѣ направлѣемо и водимо добрыим пастыремь, растѣше, прѣснѣваѧ въ славѫ божїѫ.

[15] Врѣмени же не малоу прѣшедшоу и прѣдреченныимь мнихѡмь въ коупѣ сѫщемь, нѣцїи ѡт них прѣдреченное начѧшѧ нерадити правило, прѣдреченномоу же съпротивѧще сѧ Петроу, раздѡры нѣкыѧ и ереси въвѡждаахѫ, томоу же тѣх прилежнѣ наказоуѫщоу, непрѣклѡнни и неоумѡлими прѣбываахѫ. Ихже злое и безакѡнное оустръмленїе свѧтыи разоумѣвь Иларїѡнъ, до конца негодова, нѫ, въ сънѣ тѣмь прѣдставь, безакѡннаа тѣх обличи дѣла и мнѡга на них негодованїа изнесе слѡвеса и ѡвѣх жезломь немилостивнѣ рани, нѣкыих же и съмрътьи прѣдаст[ь]. Се же видѣнїе прѣдреченныи Петръ извѣстно вѣды, въсѣмь иже въ обитѣли инѡкѡмь ꙗвѣ извѣсти, елма, ихже ранил' бѣше, бѡлѣзноуѫще прѣбышѧ на мнѡгы д[ь]ни, и ихже съмр[ъ]ти прѣдасть, мр[ъ]тви въсѣчьскы прѣбышѧ, ꙗко да не и дроуѕїи тѣх съмр[ъ]тоноснааго прѣимѫть ꙗда. Ꙗко сїа видѣвше прѡчїи мѣста того мниси, страхомь коупно и оужасомь обьѧти бышѧ и прѣбываахѫ прочее въ заповѣданныих тѣмь правилѡх, и оуставь мѡнастирскыи неврѣждень съблюдааше сѧ. Семоу же оужасномоу чюдеси по въсѫдоу произ'шедшоу, съ мнѡжаишеѫ вѣроѫ и оусръдїемь въси прихѡждаахѫ. [...]

[18] Нѫ, ѡ архїерѡмь оудобренїе и мнѣ сладкаа вещи и имѧ, Иларїѡне, ꙗко имѣѧ дръзновенїе къ богоу, съ выше назираи нас, ибѡ н[ы]нѣ, раздрѣшьшем сѧ зръцаломь и гаданїѡмь, чистѣ зриши свѧтѫѧ троицѫ. Съхрани стадо наше ѡт въсѣх съпротивнаго възнеи ненавѣтно, огради е благод[ѣ]тїѫ, даннoѫ ти

[3] W niektórych odpisach: богомрьзъскыа.

dliwienia dla swego grzechu"[59]. Przystąpcie do Kościoła powszechnego i przyjmijcie obmycie w Duchu Świętym na odpuszczenie grzechów[60]. Bowiem z waszego powodu raduje się Ojciec niebieski i z powodu waszego nawrócenia zarzyna utuczone cielę[61], z powodu odnalezienia was sprasza przyjaciół i sąsiadów[62]. Gdy tego słuchali, wzruszyły się ich serca i padli na kolana, prosząc go z całej duszy o dar chrztu świętego. Bardzo złorzeczyli swojej wierze i opluwali ją. Przystąpili do Kościoła powszechnego i przyłączyli się do ludu wybranego. Widząc to, zgromadzenie prawowiernych cieszyło się niewypowiedzianą radością i składało nieustanne dziękczynienie Bogu i swojemu biskupowi za zyskanie tak wielu dusz.

[8] Przywódcy wstrętnej i nienawistnej Bogu herezji armeńskiej spostrzegłszy, co się stało, wypełnili się gniewem i zawiścią.

[Pominięty został opis spisku, jaki zawiązali przeciwko Hilarionowi armeńczycy, oraz zapis debaty z nimi (rozdz. 8 i 9). Rozdział 10 rozpoczyna przedstawienie skutków dyskusji z tymi heretykami.]

[10] Takimi i podobnymi słowami obnażył i ujawnił ze wszystkich stron ich herezję i bez strachu ją pokazał. Oni zaś, napełniwszy się wielkim wstydem, trwali w milczeniu do końca, jednak gdy odeszli w swoją stronę, kłócili się i spierali każdego dnia. Jedni chwalili mówcę i [jego] słowa, drudzy zaś bronili swojej herezji. Tak bardzo bowiem herezje wzrosły w siłę, że o mało nie odłączyłby się od naszej pobożnej wiary *kyr* Manuel, cesarz grecki[63], gdyby nie był umocniony i utwierdzony przez błogosławionego Hilariona pouczeniami, które przegnały gdzieś daleko z jego serca nieczyste zasady heretyków i pogłębiły w nim zasiew prawosławia. Gdy cesarz uświadomił to sobie, zachwycił się przykazaniami pobożności i wnet się nimi obwarował. Napełnił się niewypowiedzianą radością i wznosił usilnie ku Bogu pieśni dziękczynienia. Okazywał biskupowi wielkie uniżenie, dawał mu rozliczne dary i posyłał mu zawsze wszystko, cokolwiek mu było potrzebne. Wspomniani zaś armeńczycy nieustannie prowadzili między sobą spory i kłótnie z powodu wiary. Gdy wyszło to na jaw, poznali swoje błędy, całkiem odrzucili swoją wiarę i wzgardzili nią. Przystąpili z zapałem do Kościoła powszechnego i przyjąwszy z wiarą komunię czcigodnego Ciała i Krwi Pańskiej, przyłączyli się do ludu wybranego. I nastały *jedna owczarnia i jeden pasterz*[64].

[11] Gdy Boży arcykapłan zobaczył, co się stało, napełnił się cały radością i weselem duchowym. Również pobożny cesarz, dowiedziawszy się o tym, był bardzo

---

[59] J 15,22.
[60] Por. Tt 3,4–7.
[61] Por. Łk 15,11–32.
[62] Por. Łk 15,4–6.
[63] Manuel I Komnen (1143–1180).
[64] J 10,16.

ѡт пастыреначѧлника спаса Христа. Пращеѫ мѫдрыих ти слѡвесь влъкы нечьстїа ѡтжени, съпѡстатныих навѣты ꙗкоже плѣвелы развѣи твоеѫ благод[ѣ]ти вѣтромь, цр[ъ]ковное направи исплъненїе, съпостражди тѧгѡтамь нашимь. Вѣси прѣдстателства брѣмѧ елико тѧжко, вѣси архїереиства опасство, вѣси бѡ добрѣ правити и направлѣти, аще хощеши, нас и въ пристанище божїих хотѣнїи окръмити. Въсѣх бѡ сих' имаши искоусь, въсѣ тѧготнаа подѧль еси ради Христовы цр[ъ]кве, ересемь въстанїа оутолиль еси, съпрѡтивѧщѧѧ сѧ благочьстїа дѡгматѡм хытростїѫ доуховноѫ на благочьстїе обратиль еси, цр[ъ]квы въздвигль еси Христоу, богоу нашемоу, прѣльщеныѧ обратиль еси, бѣсноужщїих сѧ исцѣлиль еси, ересемь къзни разориль еси, добрыимь подвигомь подвизал сѧ еси, теченїе скон'чаль еси и вѣрѫ съблюль еси. [...]

radosny i dawał wszystkim świadectwo o cnocie i czynach dobrego pasterza. Napisał do niego list, rozkazując oczyścić lud z herezji bogomilskiej: [nakazał] gorliwie przyjmować i przyłączać do ludu wybranego poddających się prawdom pobożności, a niepoddających się i pozostających w ich nieczystej i wstrętnej herezji [nakazał] odganiać gdzieś daleko od zgromadzenia prawowiernych. I ci, słysząc to, przystąpili do Kościoła powszechnego. Wzgardziwszy całkowicie swoją herezją, stali się godni przyjęcia chrztu. I można było zobaczyć powiększające się rzesze wiernych, a zgromadzenie przeklętych pogrążało się w mroku bezbożności. Na miejscu, gdzie zbierali się ci heretycy – teraz zaś prawdziwe dzieci [Boże], Hilarion, naśladowca Chrystusa, zbudował dla swoich mnichów godną podziwu cerkiew pod wezwaniem świętych, wspaniałych i chwalebnych Apostołów, której to piękno zadziwiło wielu i przywiodło [ich] do wychwalania Boga. Zebrał w niej licznych mnichów i przekazał im prawa i reguły ojcowskie. Często przychodził do nich, stale ich ucząc i upominając, aby zachowywali męstwo właściwe mnichom.

[13] Tak oto wzniósł się róg prawosławia, a bezbożność całkowicie zgasła. Wszyscy, którzy zmienili się z wilków w owce, [którzy] przemienili się dobrą przemianą, byli posłuszni swojemu pasterzowi, jak jagnięta bez skazy; we wszystkim byli mu poddani. Potępiali i opluwali herezję, którą byli uprzednio owładnięci, bardzo złorzeczyli jej przywódcom i przeklinali ich. Ten Boży arcykapłan, zauważywszy tych zwolenników bezbożnej i plugawej herezji bogomilskiej, którzy przyjęli ziarno pobożności, przyłączył ich wszystkich do prawowiernego ludu. Dostrzegłszy zaś tych, którzy tkwili niepokornie [w swych błędach], poddał ich prześladowaniu i wygnał, i tym sposobem usnął z pobożnego ludu. Tak ozdobił tron [biskupi] i wybawił swoje stado, gdyż od tej chwili nie było już [na nim] żadnej skazy ani rysy[65]. Dlatego też wszyscy żyjący w okolicy przynosili mu dary i szukali u niego błogosławieństwa i pożytku [duchowego]. Wspomniana zaś wspólnota mnichów, dobrze prowadzona i wiedziona przez dobrego pasterza, rosła zbliżając się ku chwale Bożej. [Rozdział 14 opisuje cuda św. Hilariona *post mortem*.]

[15] Gdy wspomniani mnisi przeżyli już ze sobą dużo czasu, niektórzy z nich zaczęli naruszać reguły, o których była wyżej mowa. Sprzeciwiali się wspomnianemu wyżej Piotrowi[66], wprowadzali zamęt i herezje. Mimo że [igumen] ukarał ich należycie, oni pozostali niezłomni i nieubłagani. Święty Hilarion, poznawszy ich złe i bezprawne zamysły, rozgniewał się niezmiernie. Ukazawszy im się we śnie, obnażył ich dzieła i wypowiedział przeciwko nim wiele gniewnych słów i jednych niemiłosiernie poranił laską pasterską, a innych na śmierć wydał. Znając to widzenie, igumen Piotr obwieścił je wszystkim mnichom z klasztoru. I tak każdy zraniony chorował wiele dni, a którzy byli na śmierć wydani, umarli, tak aby inni nie

[65] Por. Ef 5,27.

[66] Igumen klasztoru św. św. Apostołów, uczeń Hilariona.

przejęli ich śmiercionośnego jadu. Gdy to ujrzeli pozostali mnisi, objął ich wszystkich strach i przerażenie i żyli dalej zgodnie z nakazanymi im prawidłami i zachowywali regułę nienaruszoną. Gdy rozniosła się wszędzie wieść o tym strasznym cudzie, pomnożyła ona we wszystkich wiarę i wzbudziła gorliwość. […]

[18] Lecz, o doskonałości kapłanów, słodyczy i imię moje, Hilarionie! Ponieważ zaufałeś Bogu, wejrzyj na nas z góry, choć teraz oglądasz już bezpośrednio, bez zwierciadeł i niejasności[67], Trójcę świętą!

Zachowaj bezpiecznie naszą owczarnię od zasadzek Przeciwnika, obwaruj ją łaską daną Ci przez arcypasterza Zbawiciela, Chrystusa!

Odegnaj strzałami swych mądrych słów wilki bezbożności, rozwiej wrogie podszepty wiatrem swej łaski jak plewy[68]!

Odnów pełnię Kościoła – weź udział w naszych trudach, wiesz bowiem, jak ciężkie jest brzemię posługi pasterskiej, znasz troski biskupie, umiesz dobrze rządzić i kierować – tak aby, jeśli chcesz, uchronić nas w przystani Bożych pragnień, ponieważ doświadczyłeś tego wszystkiego; wziąłeś na siebie wszystkie ciężary Kościoła Chrystusowego, uśmierzyłeś powstające herezje, obróciłeś duchową zmyślnością sprzeciwiających się pobożnym prawdom ku pobożności, wznosiłeś cerkwie Chrystusowi, naszemu Bogu, nawróciłeś błądzących, uzdrowiłeś opętanych, zniszczyłeś zasadzki herezji, w dobrych zawodach wystąpiłeś, bieg ukończyłeś, wiary ustrzegłeś[69].

---

[67] Por. 1 Kor 13,12.

[68] Por. Ps 35(34),5.

[69] Por. 2 Tm 4,7.

Nomokanon Pseudo-Zonarasa
(fragmenty)

Zbiór regulacji kanonicznych i pojedynczych zapisów prawa świeckiego znany w literaturze naukowej pod nazwą *Pseudo-Zonarasa* powstał najprawdopodobniej w XIII w. lub na początku wieku XIV w Bułgarii. Tradycja rękopiśmienna tej kompilacji jest stosunkowo bogata, niestety nie została jeszcze opisana. Rękopis przechowywany w Instytucie Cerkiewno-Historycznym i Archiwalnym (Църковно-Исторически и Архивски Институт, CIAI) w Sofii pod sygnaturą 1160, który uczyniliśmy podstawą wydania, jest najobszerniejszym przedstawicielem tej rodziny tekstów. *Nomokanon Pseudo-Zonarasa* zawiera bogaty materiał herezjologiczny. Poniżej prezentujemy wybór tekstów dotyczących herezji dualistycznych.

W *Nomokanonie* wspomniana jest rzadko spotykana nazwa manichejczyków – kukuwricy, nawiązująca do przezwiska Maniego, które spotykamy w *Synodykonie cara Boriła*. W kolejnych cytowanych przez nas ustępach herezja mesaliańska została utożsamiona z paulicjanizmem, ruchem patarenów oraz autoproskoptyzmem. Szczególnie interesujące jest to ostatnie porównanie, niespotykane w innych źródłach. Autoproskopci, według opisu z *O herezjach* Jana Damasceńskiego, byli „prawosławni we wszystkim", a odłączali się od Kościoła z powodu „niskich pobudek". Enigmatyczne świadectwo Damasceńczyka (znajdziemy w nim zarzuty promiskuityzmu, niesubordynacji władzom kościelnym, niepodejmowania pracy zarobkowej) jest jedynym opisem tej herezji. Ostatni z cytowanych fragmentów, wyraźnie wiążący mesalianizm z mnichami nie zachowującymi swojej reguły, koresponduje z włączonym do niniejszej antologii ustępem *Reguły eremickiej*. Fragment ten jest zachowany tylko w cytowanym poniżej odpisie.

***

Źródło: А. Кръстев, Ц. Янакиева, *Архивски номоканон. Български ръкопис от XIV век. Фототипично издание*, Шумен 2007.

Edycje: М. Цибранска-Костова, *Кратки сведения за богомилите в южнославянски текстове на църковното право*, „Български език", 51.1, 2004, s. 42; A. Solovjev, *Svedočanstva pravoslavnih izvora o bogomilstvu na Balkanu*, „Godišnjak Istoriskog društva Bosne i Hercegovine" 5, 1953, s. 98; M. Tsibranska-Kostova, *Some Anti-heretic Fragments in the 14th Century Bulgarian Canon Law Miscellanies*, „Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe" 4, 2014, s. 264–266.

Bibliografia: Е. Белякова, *О составе Хлудовского номоканона (К истории сборника Зинар)*, „Старобългарска литература" 37–38, 2007, s. 114–131; М. Цибранска-Костова, М. Райкова, *Богомилите в юридическите текстове и паметници*, „Старобългарска литература" 39–40, 2008, s. 197–219; М. Цибранска-Костова, *Славянският Псевдозонар*, „Palaeobulgarica" XXXII (2008).4, s. 25–52; А.-М. Тотоманова, *За една парономазия в Бориловия синодик*, [w:] *Словеса Пречюдная. Юбилеен сборник в чест на проф. Иван Буюклиев*, ред. А.-М. Тотоманова, Р. Влахова-Руйкова, София 2012, s. 36–42.

[1] [k. 73r–73v] Тѣмже повелѣ ст҃ыи и великыи и въселенскыи съборь да въ сѧтѫ (!) сѣморицѫ въсѣкь православныи без всѣкого расѫжѣнїа ꙗсти сыра и ꙗець и рыбы. Ю҆ще же паче проклинати трꙋклѧтыѧ еретикы прꙋваго арїа и съ нимь несторїа, и савелїа и ѳеѡдота, хоулныѧ блѧдословцѧ и врагы ст҃ѣи троици, и разсѣкателѧ и ꙗоанна антихристова прѣдитечѧ и сънаслѣдника маркиѡна же и зосимѫ и петрꙋсїа, си҆ всѣхь проклинати еще же и з҃е ересеи и всѧ наставникы и҆ и оучителѧ. и ликопетра, и павла самосатеа, и македонїа и еꙋтихыевы единомѫ҆ръникы въ кꙋпѣ же и дїѡскора и севириана и павла и оученикы его павликїаны, иже горшїи сѫть паче въсѣ҆ еретикъ ꙗко҆и армени и дроугыѫ еретикы кꙋкꙋврикы.

[2] [k. 88v] Въсѣко҆ ꙗдѫща҆о съ еретїкѡ҆ или пиѫща҆, или дрꙋжбы дѣѧща҆ и любви и съединенїа · сирѣ҆ съ арменино҆ или съ ꙗкѡвитѡ҆ · или съ мꙋсꙋлманиномь · или съ павликїаниномь · или иже сѫть прочїи таковїи, иже сѫть патерини и бг҃омили, таковаго анаѳема:~[1]

[3] [k. 200v–201r] Ѧ҆ще которыи инокъ ходѧ въ самоволи, не имѣѧ наставника или игꙋмена, или монастирь, илї келїѧ или съдрꙋжїа нѣкоего дх҃вны҆ ѡ҆ц҃ъ и братїи, или правило свое дръжѧ, или прилежѧ пост҃и и мл҃твѣ и хранѧ неразорно срѣ҆ и пѧт҃ь и пѧ҆елни҆ и прѣданныѧ пости въ общинѫ ѿ ст҃їи҆ а҆пл҃ъ и ст҃ыи҆ ѡ҆ц҃ъ · нѫ тако ходѧ въ ереси самопрѣтикателнѣи глмѣи евхїте сирѣ҆ м҆салїане, нѣ҆ се исправленїе братїе нѫ пагꙋба и погибѣль · и еже не имѣти ѿ си҆ въсѣ҆ иже прѣ҆ написахѡ҆ еще же и рѫкодѣлїе · нѫ тако ꙗсти и пїти и спати доволно • таковыи прѣлъстилъ сѧ ю҆ и заблѫдилъ ѿ праваго пѫти · и съ таковы҆и не съвъкꙋплѣти ѧ҆ ѿнѫдъ никакоже, нѫ бѣгати ѿ него ꙗко же въсѣкого масалїанина и въ ереси сѫщагѡ:~

[1] Anatema wg piętnastowiecznego modlitewnika (wyd. М. Цибранска-Костова, *Кратки сведения...*, s. 42): въсѣкого ѧдꙋщаго съ еретикы или пїѫщаго. и любви единеніе сиреч арменико҆. или съ ѧковитомь. ниже сѫ҆ и прочии таковіи. иже сѫ҆ татарине и бг҃омили. таковаго анаѳема.

[1] […] Dlatego święty i znamienity sobór powszechny[1] nakazał, aby w Wielkim Tygodniu każdy prawosławny, bez żadnych wątpliwości, jadł ser, jaja i ryby, jak również przeklinał po trzykroć przeklętych heretyków, pierwszego Ariusza, a z nim Nestoriusza, Sabeliusza, Teodota, bluźnierczych mącicieli, wrogów Trójcy Świętej, rozdzielających jej jedność, [a także] Jana Poprzednika Antychrysta i współdziedzica Marcjona, Zosimę i Petrusa – tych wszystkich należy przeklinać – również przywódców i nauczycieli 65 herezji: Lykopetra, Pawła z Samosaty, Macedoniusza, współwyznawców Eutychesa razem z Dioskurem, Sewerem, Pawłem i jego uczniami paulicjanami, którzy są najgorsi spośród wszystkich heretyków, jak też armeńczyków i innych heretyków kukuwrików[2].

[2] Każdemu, który je lub pije z heretykami, lub zadaje się z nimi, przyjaźni i brata, to jest z armeńczykami, jakobitami, muzułmanami, paulicjanami lub innymi podobnymi im, to jest patarenami i bogomiłami, takiemu anatema[3].

[3] Jeśli któryś z mnichów żyje w samowoli, nie mając przewodnika lub igumena, klasztoru, celi, lub towarzystwa ojców duchownych i braci, a przestrzega własnej reguły, i [choć] oddaje się gorliwie postom i modlitwie zachowując [dni postne w] środę, piątek i poniedziałek, i inne okresy przekazane nam przez świętych Apostołów i świętych Ojców, taki właśnie żyje w herezji autoproskoptów, zwanej również euchicką lub mesaliańską. [To co czyni] nie jest umocnieniem [w pobożności], ale zgubą i zatraceniem. A jeśli na dodatek nie dba o to, o czym pisaliśmy powyżej, ani nie pracuje, ale je, pije i śpi do woli, to zbłądził on i zboczył z właściwej drogi. Nie wolno utrzymywać z nim żadnych kontaktów, ale należy uciekać od niego jak od każdego mesalianina i heretyka.

---

[1] W tytule przytaczanego fragmentu jako źródło kanonu został wskazany drugi sobór powszechny, tj. Sobór konstantynopolitański I (381 r.). Postanowienia o takiej lub podobnej treści nie odnajdujemy w krytycznych wydaniach dokumentów soborowych.

[2] Mowa tu o manichejczykach, zob. *Anatemy z Synodykonu bułgarskiego na Niedzielę Ortodoksji, tzw. Synodykonu cara Boriła*, anatema 70.

[3] Alternatywna lekcja: „Każdemu, kto spożywa z heretykami czy pije, i łączy się w imię miłości – z armeńczykami czy jakobitami, czy też z innymi [im] podobnymi, jak Tatarzy i bogomili – takiemu anatema".

Marek z Peci

Żywot świętego patriarchy Efrema (*fragment*)

Efrem, patriarcha serbski w latach 1375–1379/1380, ok. 1389–ok. 1391/1392, był z pochodzenia Bułgarem. Karierę duchownego zaczął jako mnich w swoim rodzinnym kraju, następnie udał się na Górę Athos, gdzie przebywał w klasztorach Zografskim i Chilandarskim. Po najazdach tureckich, które dosięgnęły Świętą Górę w latach 70-tych XIV w., wrócił do Bułgarii, gdzie został przełożonym klasztoru w okolicach Filipopolu (dz. Płowdiw). Kolejny okres jego życia związany jest z Serbią. Najpierw przebywał w tym kraju jako eremita, później, najprawdopodobniej dzięki związkom z ruchem hezychastycznym, został patriarchą serbskim, pierwszym po zniesieniu schizmy między tym Kościołem a Konstantynopolem zapoczątkowanej w 1346 r. Jego dwukrotne ustąpienie ze stanowiska było związane z konkurencją stronnictwa Lazareviciów i Brankoviciów o władzę, jak chcą współcześni historycy, lub z chęcią Efrema ucieczki od spraw tego świata i udania się do pustelni, jak to przedstawił hagiograf.

Żywot został napisany wkrótce po śmierci Efrema w 1402 r., przez Marka, osobę pochodzącą z jego otoczenia.

W *Żywocie* wspomniana jest działalność heretyka-mesalianina, noszącego imię Włach, które być może wskazuje na jego wołoskie pochodzenie lub kraj jego pochodzenia – tj. Wołoszczyznę, Wielką Włachię (region Tesalii) czy Górną Włachię (region Epiru).

Podstawą tłumaczenia jest wydanie najstarszej kopii *Żywotu* zachowanej w serbskim rękopisie z II poł. XVI w.

***

Źródła: Ђ. Трифуновић, *Житије светог патријарха Јефрема од епископа Марка*, „Анали филолошког факултета" 7, 1967, s. 69–73.

Bibliografia: С. Станојевић, *Српски архиепископи од Саве II Данила II*, „Глас Српске краљевске академије" 153, 1933, s. 71–78; Д. Богдановић, *Шест писаца XIV века*, Београд 1986, s. 165–170 (tłumaczenie serbskie, s. 41–58); Д. Поповић, *Патријарх Јефрем – један позносредњовековни светитељски култ,* „Зборник радова Византолошког института" 43, 2006, s. 111–125. W polskim przekładzie ukazał się wybór fragmentów poezji Marka: Marko z Peci, *Służba świętemu Nikodimowi*; *Służba świętemu Jefremowi*, przeł. T. Wątor-Naumow, [w:] *Dar słowa. Ze starej literatury serbskiej*, wybór i opracowanie A.E. Naumow, przeł. T. Wątor-Naumow, A.E. Naumow, W. Kotwiczowa, Łódź 1983, s. 190, 191 (komentarz na s. 258).

приiет се крьмила б(о)жiе цр(ь)кве ꙗко дос(то)ино и с(ве)щен'нолѣп'но словесное стадо пасеть. кь выш'немꙋ градꙋ и б(о)ж(ь)ст(ь)в'нимь пажитемь сихь наставлꙗе, себе самь образь прѣдлагае добродѣтелюмь. ѡтврьзае своего ѥзыка медоточнꙋю строую и сiихь напаꙗеть. ꙗко бл(а)гооутроб'нiи ѡ(ть)ць. всѣх(ь) оутѣшаеть своимь поꙋченiемь. сыроимь и нищiмь податель. вьдовицамь и ѡбидимимь застꙋпникь. и всѣмь сп(а)с(онос)ное прiстанище. врагѡм(ь) еретикѡм(ь) сьпротивобор'ць крѣп'кь. ꙗкоже некоего именемь влаха м(о)л(и)твою поразы, ереси сꙋща масалiан'скыю. вел'ми свѣрепо напад'ша на цр(ь)к(ь)вь б(о)жiю. и люди б(о)жiе ѡскрьблающа. он'же тепло кь б(ог)оу оумнѣи вькꙋпѣ и чювьствнѣи очи вьзведь, из гльбини ср(ь)дца р(е)че ⁘

Г(оспод)и i(и)су х(ри)с(т)е, иже своею крьвью цр(ь)к(ь)вь стежаль ѥси. ѡтими досажденiе еретика сего ѡт нѥю. и вьскоре напад(а)еть на ѡного досадителꙗ, неисцел'нiи недꙋгь. и тако злѣ д(ꙋ)шꙋ измещеть.

Przejąwszy ster Bożego Kościoła, [Efrem] pasł duchowe stado godnie i należycie. Kierował je ku niebiańskiemu miastu i Boskim pastwiskom. Sam służył za wzór cnót. Poił lud miodopłynnym strumieniem swoich słów, jak miłosierny ojciec umacniał wszystkich swoimi pouczeniami. Dla biednych i nędzarzy był dobroczyńcą, dla wdów i uciśnionych obrońcą, dla wszystkich – przystanią zbawienia. Dla wrogich heretyków okazał się silnym przeciwnikiem. Tak właśnie pokonał modlitwą pewnego człowieka imieniem Włach, który był mesalianinem. Napadał on okrutnie Kościół Boży i dręczył Boży lud. Efrem zaś wzniósł łagodnie oczy, zarówno duchowe jak i cielesne, ku Bogu i poprosił z głębi serca: „Panie Jezu Chryste, który zbawiłeś swoją Krwią Kościół, zachowaj go od napaści tego heretyka". Wkrótce ów prześladowca zapadł na śmiertelną chorobę i w ten sposób nędznie wyzionął ducha.

Słowo o pochodzeniu paulicjan

Słowo o pochodzeniu paulicjan (w niektórych odpisach tytuł brzmi: *Słowo Jana Złotoustego o tym, skąd wzięli się paulicjanie*) to oryginalny bułgarski utwór pseudokanoniczny powstały – wg większości opinii – w XII-XIII w. w okolicach monasteru Baczkowskiego pw. Zaśnięcia Przenajświętszej Bogurodzicy, znany z dziewięciu odpisów w rękopisach bułgarskich, serbskich i ukraińskich. Tekst ma charakter polemiczny wobec nauk heretyckich; niektóre odpisy zawierają anatemę przeciw paulicjanom. Część odpisów *Słowa*… różni się od podanego niżej tekstu układem szczegółów, zwłaszcza w początkowej partii opowiadania.

Epizod unicestwienia diabła w świątyni ukazuje silne wpływy pseudokanonicznych objaśnień liturgii. Ich głównym tematem jest angelomachia, walka obecnych w cerkwi podczas liturgii sił bezcielesnych z diabłem, który usiłuje zwieść wiernych: oddalić ich od Kościoła i skazać na wieczne potępienie.

Według tradycji w okolicach Płowdiwu znajdowały się siedziby gmin paulicjańskich, a jeden z paulicjan okazał się zabójcą założyciela monasteru, Grzegorza Bakuriani, co spowodowało, iż klasztor stał się ośrodkiem walki z tą herezją. Opowiadanie ma być świadectwem rozprzestrzenienia się paulicjanizmu na ziemiach bułgarskich oraz okoliczności powstania nazwy herezji – od imienia apostoła Pawła, na którego nauczanie mieli się powoływać fałszywi „apostołowie", uczniowie diabła, ostatecznie odarci ze skóry i przeklęci przez kierowanego przez Bogurodzicę św. Jana w miejscowości Petricz.

***

Edycje (różne warianty): Й. Иванов, *Произход на павликяните според два български ръкописа*, „Списание на Българската академия на науките", 24/1922, s. 20–31 (przedruk w: Й. Иванов, *Избрани произведения*, т. 1, София 1982, s. 111–123); Ю. Яворский, *Легенда о произхождении павликян*, [w:] *Сборник статей в честь акад. А.М. Соболевского* [= „Сборник Отделения русского языка и словесности" 101], 1928, номер 3, s. 503–507; Р. Бартикян, *Легендарное произхождение павликианцев по одной древне-болгарской рукописи*, „Известия Академии Наук Армянской ССР, Общественные науки", Ереван, 1957, 1, s. 83–92; V. Mošin, *Ćirilski rukopisi Jugoslavenske akademije, I dio. Opisi rukopisa*, Zagreb 1955, s. 77–78; А. Милтенова,

Разобличението на дявола-граматик (към историята на старобългарската легенда за произхода на павликяните), [w:] *Човек и време. Сборник с научни изследвания в памет на Сабина Беляева*, София 1997, s. 287–294 (edycja tekstu na s. 291–292).

Źródło: tekst wg rękopisu IIIa10 ze zbiorów Biblioteki Chorwackiej Akademii Nauk w Zagrzebiu (tzw. *Kodeks tumanski*), kon. XIV w., przedrukowany za wydaniem: V. Mošin, *Ćirilski rukopisi Jugoslavenske akademije, I dio. Opisi rukopisa*, Zagreb 1955, s. 77–78.

Bibliografia: А. Милтенова, *Разказ за произхода на павликяните*, [w:] *Старобългарска литература. Енциклопедичен речник*, съст. Д. Петканова, научни ред. И. Добрев, А. Милтенова, Велико Търново 2003, s. 424; Г. Минчев, *Слово и обред. Тълкуванията на литургията в контекста на други близки текстове на славянското средновековие*, София 2011 (o mistagogiach i komentarzach liturgii św. w piśmienictwie słowiańskim).

Слово Іωана Златоустаго како зачахоут се плавликане (!)

Ѡтьче благослови

Сьтвори се даволь іако іединь граматникь, лепотоу великоу имоущи и моудрость, кротакь, тихѡглаголющи. И приде кь светомоу Василию. И свети Василиіе видевь писаниіе роукоу іего красно зѣло, іако нигде таковѡ и видѣ, и видѣ всего смерена, и вьзрадова се велама ѡ немь, понеже не ведеше, іако діаволь іесть. Діаволь хотеше да саблазни Василиіа. Василиіе велико лоублаше іего и прѣда сіемоу книжиіа писати. Діавол же поіеть два оученика ѡт люди, исписа книжіа велика вь домоу светога Василиіа, іако же радоваше се Василіе ѡ немь и рече кь діаволоу: ѡ граматиче, испише роукою твоею писаниіе, да поущоу кь патріархоу нашемоу Іωваноу Златоустомѹ, да види какова граматника имамь. Исписа діаволь, и свети Василіе поусти кь Іωваноу и рече: виждь владико, какова граматника имамь. Нь аще видиши ѡбразь красотѣ іего, великоу хощеши вьзлюбити іего. Ꙗко приіеть писаниіе Іωвань и позна іего іако діаволіе іесть, и поусти кь светомоу Василию и рече: вьистиноу добра граматика имашь. Прихождоу и азь да виждоу іего, да вьз(ве)селю се ѡ немь. Тоу же діаволь веселаше се. И приде Иωвань сь всеми слоугами своими и сь всеми дари црьковними и вьниде вь домь Василиіевь.

Василіе рече: ѡ владико, приведоу к тебѣ граматика моіего, да видиши іего. Златоусть же рече: приведи. И виде Іωвань діавола оукрасивша се, и разоуме вса дела іего.

И вьниде Іωвань вь црькавь (!) и приемь прѣстоль плака се горко и рече: Вседрьжителю, Боже нашь Іесусе Христе, подаждь намь небесноую силоу да поперoу давола сего. Рече Василіе: вьистиноу нѣсть нигдѣ сиковаго граматника каквь іесть сіи. Іωвань сьматраше діавола, призва вьсѣхь вь црьковь и все дари црьковніе прибра вь црьковь и все прѣзори црьковниіе запечати именемь Христовѣмь, и вьниде свети Іωвань вь светоую литургію. И іегда рече іеуаггеліе, велико смете се діаволь, и виде Василиіе и оубоіа се. Ꙗегда прѣносехоу светиіе дари и діаволь сьтвори се страшань и оудари оу врьхь црькви и паки паде на землю, и вси людиіе сметоше оумь свои и погоубише. Свети Іωвань креплаше ихь. И іегда рече: изредно — тогда даволь исплоуни всоу црьквоу. И іегда речеть: іединь свет — тогда діаволь распоукоу се.

И ізьшьдше из црькве рече Іωвань: ѡ Василіе, видиши ли твоіего граматника какавь іесть, не вѣси ли, ѡтьче, всако дело изьбранное ѡт света и неприлічна кь людемь вѣди іако діаволско іесть. Избраше вса книжіа діаболаскаіа (!) писаниіа изжегоше ѡгнемь. Василіе рече кь Іωваноу: ѡ владико, како сіих двою еже соуть оученици іего; Іωвань рече: ти соуть хрьстанци синове, да сьблюдемь тѣхь дондеже

Słowo o pochodzeniu paulicjan

Słowo Jana Złotoustego o tym, skąd wzięli się paulicjanie

Błogosław, ojcze!

Uczynił się diabeł gramatykiem o wielkiej krasie i mądrości, łagodnym, mowy cichej. I przyszedł do Świętego Bazylego. Święty Bazyli, widząc pismo spod jego ręki tak pięknym, jakiego nigdzie nie widział, a jego samego pokornym – radował się z niego wielce, jako że nie wiedział, że to diabeł. A diabeł pragnął zwieść Bazylego. Bazyli bardzo go miłował i poruczył [mu] pisanie pism. Diabeł zaś pojął z ludzi dwóch uczniów i spisał wspaniałe księgi w domu Świętego Bazylego; ucieszywszy się tym, Bazyli rzekł do diabła: „Gramatyku, zapisz swą ręką pismo, bym wysłał je do naszego patriarchy Jana Złotoustego, niech zobaczy, jakiego mam gramatyka". Napisał diabeł, a Święty Bazyli wysłał do Jana z tymi słowy: „Spójrz, władyko, jakiego mam gramatyka. A kiedy ujrzysz jego urodę, wielce go umiłujesz". Przyjąwszy pismo, poznał Jan, iż jest diabelskie, i odpowiedział Świętemu Bazylemu mówiąc: „Zaprawdę dobrego masz gramatyka. Przybędę zatem zobaczyć go i uradować się nim". Diabeł zaś radował się [żyjąc w domu Bazylego[1]]. I przybył Jan ze wszystkimi swymi sługami i ze wszystkimi darami dla cerkwi i wszedł do domu Bazylego [i błogosławili się wzajemnie].

Bazyli rzecze: „O, władyko, przyprowadzę ci mojego gramatyka, byś go zobaczył". Złotousty odrzekł: „Przyprowadź!". I ujrzał Jan diabła, który uczynił się urodziwym, i rozpoznał wszystkie jego dzieła.

I wszedł Jan do świątyni, a siadłszy na tronie rozpłakał się gorzko i rzecze: „Wszechwładco, Boże nasz Jezu Chryste, daj nam siłę niebiańską, byśmy diabła onego zdeptali". Rzecze Bazyli[2]: „Zaprawdę nigdzie nie ma takiego jak ten uczonego". Jan przyglądał się diabłu, zawezwał wszystkich do świątyni i wszystkie dary cerkiewne wniósł do niej, a wszystkie skarby świątynne zapieczętował imieniem Chrystusowym, [po czym] wszedł odprawiać świętą liturgię. I kiedy wypowiedział „Ewangelia"[3], bardzo się diabeł spłoszył – co widząc, wystraszył się i Bazyli. Kiedy przenosili Święte Dary[4], diabeł uczynił się strasznym i uderzył o sklepienie świątyni, po czym padł na ziemię, a wszyscy ludzie postradali rozum i wpadli w popłoch. Święty Jan podtrzymywał ich na duchu. I gdy wypowiedział „Szczególnie {za Najświętszą}"[5] – diabeł wypełnił całą cerkiew, a gdy „Jedyna światłość"[6] – pękł diabeł.

---

[1] W nawiasach kwadratowych ważniejsze dopełnienia wg innych odpisów.

[2] Wg innych odpisów: „Rzecze Jan".

[3] Część Liturgii słowa, wezwanie przed odczytaniem perykopy ewangelicznej.

[4] Tzw. Wielkie wejście podczas liturgii – przeniesienie Świętych Darów z proskomidionu na ołtarz.

[5] Część modlitwy podczas anafory liturgii św. poświęconej Bogurodzicy.

[6] Kolejna modlitwa podczas anafory.

видимь како те бити, іеда како идоуть вь поуть христіански. Єдиномоу име Самѡватие, а дроугоме Шоутиіе, діаволоу же бѣ име Епаиль.

И вьсташе ѡба оученика даволска, проидоста ѡт Падокиіе вь землоу Блоуграскоую (!) и сьтворише се апостольскимь имени Паваль и оучахоу Бльгари славити Павла, і іако людиіе вьзеше си законь ть нарріцают (!) се Павлиѣане.

Свети Іѡвань искаше их скрьбещих (!), изиде ис Цариграда и сьниде вь Тетрьць[1], где іави се іемоу светаіа Богородица вь светѣмь. И посла и приведоша ихь изь Блоугарске земле, и повеле, и снимише имь кожоу, понеже бѣ кожа крищена и Павлиѣане минѣхоу моучет се Христа ради и іакости, и тогда нарицахоу се Павиѣане, понеже вражию наоукоу, вь трехь светиіе Василиіе рече: проклеть да іесть зла оучителіа оученикь.

Богоу же нашемоу слава вь вѣки века аминь, аминь, аминь.

[1] Może zam. Петрьць, por. Петръчъ w wydaniu: А. Милтенова, *Разобличението на дявола-граматик…*

Wyszedłszy z cerkwi, rzekł Jan: „O, Bazyli, czy nie widzisz, kim jest twój pisarz? Czy nie wiesz, ojcze, że wszystko, co na świecie najprzedniejsze i niezwykłe dla ludzi, jest diabelskie?" Zebrawszy wszystkie przez diabła pisane księgi, spalili je ogniem. Rzekł Bazyli do Jana: „O, władyko, cóż będzie z tymi jego dwoma uczniami?", a Jan odparł: „To synowie chrześcijańscy, strzeżmy ich, póki nie zobaczymy, jak kroczą drogą chrześcijańską". Jednemu z nich było na imię Samobatiusz, a drugiemu – Szutija; diabłu zaś – Upael.

I powstawszy, przybyli dwaj uczniowie diabelscy z Kapadocji do ziemi bułgarskiej, i przybrawszy apostolskie imię Pawła, nauczali Bułgarów go wysławiać. A ludzie, przyjąwszy to prawo, nazwali się paulicjanami.

W poszukiwaniu zagubionych Święty Jan opuścił Carogród i zaszedł do Petricz, gdzie ukazała mu się Święta Bogurodzica w światłości [jako królowa]. Posłał – i przywiedli mu tych paulicjan z ziemi bułgarskiej, i nakazał obedrzeć ich ze skóry, ponieważ była chrzczona, a paulicjanie byli przekonani, że cierpią srogie męki dla Chrystusa[7]. I wówczas nazwali się paulicjanami, ponieważ [przyjęli] wrażą naukę. Święty Bazyli[8] rzekł: „Przeklęty niech będzie złego nauczyciela uczeń".

Bogu naszemu chwała na wieki wieków, amen. Amen. Amen.

---

[7] Wg innych odpisów: „choć była chrzczona, a paulicjanie uważali się za świętych". Wedle tradycji podobnie postąpiono z założycielem religii manichejskiej.

[8] Wg innych odpisów: „Jan".

O herezji mesaliańskiej nazywanej eutychijską

Już najstarsze źródła mówiące o mesalianizmie podkreślają jego negatywny stosunek do małżeństwa i wynikającego stąd funkcjonowania instytucji rodziny. Jednocześnie odrzucenie sakramentów (w tym przypadku eucharystii) oraz zanegowanie hierarchii kościelnej jest wspólne dla większości średniowiecznych herezji dualistycznych.

Określenie 'herezja eutychijska' ma pochodzić od imienia byłego konstantynopolitańskiego archimandryty Eutychesa, który naukę o naturze Chrystusa i człowieka – sprzeczną z oficjalną – przyjął od monofizytów, przez co został potępiony przez synod patriarchatu w Konstantynopolu, a następnie sobór chalcedoński (451 r.). Wspomnienie Eutychesa w tym kontekście jest najprawdopodobniej pomyłką, wynikającą z bliskości brzmieniowej imienia konstantynopolitańskiego herezjarchy i nazwy 'euchita'. Wiadomo bowiem z innych źródeł (zob. np. *Nomokanon Pseudo-Zonarasa*), że autorzy bizantyńscy i słowiańscy traktowali określenia 'mesalianin' i 'euchita' jako równoznaczne.

Prezentowana niżej informacja dotycząca obyczajów mesalian pochodzi z XV-wiecznego kodeksu, gromadzącego szereg danych o wybranych herezjach średniowiecznych oraz antyheretyckich postanowień synodów i soborów. W kodeksie, z którego pochodzi tłumaczony wariant, kopista umieścił ją pomiędzy horosem postanowień VI soboru powszechnego a pouczeniem o innych odstępstwach od nauki Kościoła.

***

Źródła: XV-wieczny kodeks ze zbiorów Biblioteki Rumuńskiej Akademii Nauk w Bukareszcie, sygn. 330, k. 51v-52 (opis rkpsu w: P. Panaitescu, *Catalogul manuscriselor slavo-române* şi *slave din Biblioteca Academiei Române*, ediție îngrijită de D.-L. Aramă şi revizuită de G. Mihăilă cu o prefața de G. Ştrempel, Bucureşti 2003).

Bibliografia: В.Н. Бенешевич, *Древнеславянская кормчая. XIV титулов без толкования*, т. I, Санкт-Петербург 1906, s. 98–99; D. Драгојловић, *Богомилство на Балкану и у Малој Азији, I. Богомилски родоначалници*, Београд 1974, s. 70–71.

ѡ масалїан҄скы҆х ересь гл҃юмы҆х ев҄тѹхїань.

Въ масалїан҄скои сирѣ҆х евтѹхы҆т ере҆с. и инаа многаа быти гл҃ют се ꙗко и законныѥ бракы своимь неоустанѥнїемь разрѣшати. и ѿ бракь ѿстоупающи҆х ꙗко постникы прїимати и бл҃жити. и ѿц҃е и матере чедѡ҆ѿ своимь небрѣщи прѣпираю҆т тѣмь оубо в҄са приносити повелѣваютъ. рабы же ѿ вл҆кь свои҆х избѣг҄шеѥ абїе прїемлютъ и ѿ различны҆х грѣхопаданїихь къ нимь прише҆дшим кромѣ плода нѣкоего покаанїа. кромѣ области с҃щенич҄скыѥ. кромѣ степене҆х и прави҄лѡхь цр҄ковны҆х прѣданомь въскорѣ очищати и҆х в҄сакого грѣха обѣщавают се.

O herezji mesaliańskiej nazywanej eutychijską

Mówi się, że herezja mesaliańska czy eutychijska – jak też wiele innych – pozwala przez swoją niestabilność rozwiązywać prawowite małżeństwa. Odstępujących od małżeństwa [mesalianie] uważają za ascetów i poważają, a używając fałszywych argumentów przekonują dzieci, by nie dbały o swych ojców i matki; dlatego też nakazują wszystkim składanie ofiar. Przyjmują sługi, zbiegłe od ich panów, jak i innych [ludzi], co po popełnieniu różnych grzechów do nich się schodzą – bez odbycia jakiejkolwiek pokuty, bez nadzoru kapłańskiego, bez stopni [pokuty][1] i praw Kościoła; oddanych [sobie] obiecują rychło oczyścić z każdego grzechu.

[1] Gradacja czterech stopni, czyli etapów pokuty: opłakiwanie (żal za uświadomione sobie grzechy), posłuszeństwo, pokłony, obcowanie (z wiernymi).

Słownik herezjologiczny

Armeńczycy – w bizantyńskich i słowiańskich tekstach herezjologicznych byli tak określani wyznawcy przedchalcedońskiego Kościoła armeńskiego (zob. monofizyci).

Autoproskopci – (gr. αὐτοπροσκόπται; słow. самопрѣтикателници – szkodzący samym sobie) znane są nam dwie wzmianki o herezji autoproskoptów pochodzące ze źródeł bizantyńskich i południowosłowiańskich. Pierwszą, niepewnego autorstwa, znajdujemy w niektórych odpisach *O herezjach* Jana Damasceńskiego, a drugą w opublikowanym wyżej fragmencie *Nomokanonu Pseudo-Zonarasa*. Utwór Jana Damasceńskiego wraz ze wzmianką o autoproskoptach był przetłumaczony na staro-cerkiewno-słowiański najprawdopodobniej już w IX–XI w. Historyczność herezji autoproskoptów jest niepewna.

H. Miklas, *Zur kirchenslavischen Überlieferung der Häresiengeschichte des Johannes von Damaskus*, „Monumenta Linguae Slavicae" 15, 1981, s. 323–381; J.M. Wolski, *Autoproscoptae, Bogomils and Messalians in the 14th Century Bulgaria*, „Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe" 4, 2014, s. 233–241.

Babuni – (słow. бабоуни) nazwa tej herezji jest znana ze źródeł serbskich. Była przywołana w Kormczy z Ilovici (1272 r.) jako synonim mesalianizmu i bogomilstwa (zob. niżej). W serbskich synodykach babuni byli przeklinani za przekonania ikonoklastyczne. Heretycy są wspomniani w serbskim ewangeliarzu z klasztoru Simonopetra (1329 r.) i *Zakoniku* cara Stefana Duszana (poł. XIV w.). Etymologia nazwy „babuni" jest dyskusyjna, niektórzy uczeni wywodzą ją od słowiańskich lub armeńskich określeń szatana.

Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану и у Малој Азији, I., Богомилски родоначалници*, Београд 1974, s. 81–83; A. Solovjev, *Svedočanstva pravoslavnih izvora o bogomilstvu na Balkanu*, „Godišnjak Istoriskog društva Bosne i Hercegovine" 5, 1953, s. 29–33, 81–91.

Bogomili – zob. tu, s. 13–57.

Borborianie – (gr. βορβορῖται – nieczyści, umazani błotem) tajemnicza sekta chrześcijańska. Najpełniejszy jej opis daje Epifaniusz z Salaminy (ok. 315–403)

uznający ją za tożsamą z gnostycyzmem. Borborianom zarzucano promiskuityzm, mordy rytualne i inne wykroczenia przeciw moralności.

K. Rudolph, *Gnoza*, tłum. G. Sowiński, Kraków 2003, s. 203–204, 237–239.

Dokeci – (gr. δοκῆται, od δοκέω – wydawać się, mieć pozór) pierwsi dokeci zostali potępieni w pismach Serapiona z Antiochii (?–211), znanych nam ze streszczenia Euzebiusza z Cezarei[1]. Najbardziej charakterystycznym elementem ich teologii było przekonanie, że wcielenie Chrystusa było pozorne. Ten pogląd podzielali przedstawiciele wielu innych herezji starożytnych i średniowiecznych – np. marcjonici, paulicjanie i bogomili.

J.N.D. Kelly, *Początki doktryny chrześcijańskiej*, tłum. J. Mrukówna, oprac. E. Stanula, Warszawa 1988, s. 112–113.

Euchici – (gr. εὐχῖται – modlący się) grecki odpowiednik syryjskiej nazwy mesalianie (zob. niżej).

Eutychijska herezja – Eutyches z Konstantynopola (ok. 378–ok. 454) to jeden z ważniejszych uczestników sporu o natury Chrystusa (zob. monofizyci). Jego twierdzenia o rozpłynięciu się natury ludzkiej w naturze boskiej w Chrystusie wywołały spore kontrowersje i zostały potępione na soborze w Chalcedonie (451 r.) Wzmianka o Eutychesie w *O herezji mesaliańskiej* jest najprawdopodobniej wynikiem zniekształcenia określenia „euchityjska", zob. euchici, mesalianie.

Fundagiagici – (gr. φουνδαγιαγῖται) herezja jest znana z *Listu* Eutymiusza z Akmonii (alias Peribleptos) żyjącego w I poł. XI w. W niektórych odpisach listu fundagiagici są utożsamiani z bogomiłami i mesalianami. Eutymiusz przypisuje fundagiagitom dualistyczne wierzenia dotyczące metafizycznej kondycji świata. Zarzuca im, że odrzucają Tradycję oraz sakramenty Kościoła. Twierdzi, że fundagiagici prowadzą ascetyczny tryb życia, przy czym oskarża ich o obłudę, niemoralne prowadzenie się oraz satanistyczne tendencje. Geneza herezji, tak jak ją przedstawia Eutymiusz, wiąże ją z paulicjanizmem.

G. Ficker, *Die Phundagiagite*n. *Ein Beitrag zur Ketzergeschichte des byzantinischen Mittelalters*, Leipzig 1908; А. Соловјев, *Фундајајити, патерини и кудугери у византијским изворима*, „Зборник радова Византолошког института" 1, 1952, s. 121–145; A. Rigo, *Messalianismo = Bogomilismo. Un' equazione dell'eresiologia medievale bizantina*, „Orientalia Christiana Periodica" 56, 1990, s. 61–63.

Heretycy bośniaccy – członkowie Kościoła bośniackiego nie zachowującego łączności kanonicznej zarówno z Kościołem rzymskim jak i Kościołami prawosławnymi przez znaczną część XIII–XIV w. Część historyków uważa Kościół

[1] Euzebiusz z Cezarei, *Historia kościelna. Tekst grecki i polski*, VI, 10, tłum. A. Caba, oprac. H. Pietras, Kraków 2013, s. 401.

bośniacki za wspólnotę dualistyczną, rozwijającą się pod wpływem bogomiłów i włoskich katarów. Dualiści (zarówno wschodni jak i zachodni) najpewniej byli aktywni w Bośni i na wybrzeżu Dalmatyńskim, jednak ich utożsamienie z całym Kościołem bośniackim jest wątpliwe. Charakterystyka wyznaniowa tego Kościoła jest jedną z najbardziej kontrowersyjnych kwestii w historii średniowiecznych Bałkanów.

M. Loos, *Dualist Heresy in the Middle Ages*, tłum. I. Levitová, Praha 1974, s. 162–166, 211–224, 292–328; Д. Драгојловић, *Крстијани и јеретичка црква босанска*, Београд 1978; S. Runciman, *Manicheizm średniowieczny*, tłum. J. Prokopiuk, B. Zborski, Katowice 2007, s. 125–150; J.V.A. Fine, *The Bosnian Church Its Place in State and Society from the Thirteenth to the Fifteenth Century*, London 2007.

Heretycy humscy – członkowie Kościoła bośniackiego (zob. heretycy bośniaccy) zamieszkujący Hum/Zahumlje, krainę obejmującą środkową Dalmację oraz tereny w głąb lądu.

A. Solovjev, *Svedočanstva pravoslavnih izvora o bogomilstvu na Balkanu*, „Godišnjak Istoriskog društva Bosne i Hercegovine" 5, 1953, s. 68–77.

Herezja – (gr. αἵρεσις – wybór, podział) według definicji konfesyjnych herezja to odstępstwo od wiary, błędna interpretacja dogmatów chrześcijańskich. Bazyli z Cezarei zaproponował następującą klasyfikację odstępstw od wiary/Kościoła:

„Herezje skupiają tych, którzy odłączyli się zupełnie i odwrócili się od wiary, schizmy tych, którzy odeszli wskutek pewnych przyczyn kościelnych i kwestii możliwych do rozwiązania przy wzajemnej zgodzie, natomiast parasynagogi są to ugrupowania powstające wokół kapłanów lub biskupów, którzy nie chcą się podporządkować".[2]

W praktyce jednak schizmatyków lub członków parasynagog częstokroć potępiano jako heretyków. Przyzwyczailiśmy się nazywać rozłam Kościołów konstantynopolitańskiego i rzymskiego z 1054 r. „wielką schizmą", w istocie jednak ówcześni polemiści oskarżali drugą stronę sporu o herezję. Teologowie bizantyńscy do herezji zaliczali m. in. islam i judaizm. Istotnym wyznacznikiem herezji, obok „błędów" teologicznych, były różnice w praktykach religijnych (heteropraksja), o czym świadczą przytoczone w tym tomie fragmenty *Reguły eremickiej* oraz *Nomokanonu Pseudo-Zonarasa*.

Stworzenie ahistorycznej i obiektywnej definicji herezji jest niemożliwe. W niniejszym tomie, z braku lepszego rozwiązania, stosowano to pojęcie zgodnie z poglądami bizantyńskich i słowiańskich pisarzy ortodoksyjnych.

W zebranych przez nas źródłach znajdujemy potępienia heretyków pozbawione wskazania, do którego odłamu chrześcijaństwa mieliby oni należeć.

---

[2] Bazyli Wielki, *Listy*, 188, 1, tłum. W. Krzyżaniak, Warszawa 1972, s. 184.

O. Jurewicz, *Schizma Wschodnia*, Warszawa 1969; W. Myszor, *Herezje*, [w:] *Encyklopedia kultury bizantyńskiej*, red. O. Jurewicz, Warszawa 2002, s. 204–205; N. Widok, *Ortodoksja, herezja, schizma – wyjaśnienie pojęć*, [w:] *Ortodoksja, herezja, schizma w kościele starożytnym*, red. F. Drączkowski i in., Lublin 2012, s. 15–34.

Ikonoklaści – (gr. εἰκονομᾶχοι, słow. **иконоборьци** – obrazoburcy, niszczyciele obrazów) ikonoklazm był w latach 726–787, 813–843 oficjalną doktryną Kościoła bizantyńskiego. Zasadniczy dla tego ruchu sprzeciw wobec używania obrazów w sprawowaniu kultu był składową wielu herezji antycznych i średniowiecznych, np. paulicjanizmu i bogomilstwa.

G. Ostrogorsky, *Historia Bizancjum*, tłum. pod red. H. Evert-Kappesowej, Warszawa 1967, s. 141–187; W. Tatarkiewicz, *Historia estetyki*, t. 2, *Estetyka średniowieczna*, Warszawa 1989, s. 41–48; J. Meyendorff, *Teologia bizantyjska. Historia i doktryna*, przeł. J. Prokopiuk, Warszawa 1984, s. 55–69.

Jakobici – członkowie przedchalcedońskiego Kościoła syryjskiego (zob. monofizyci). Swą nazwę zawdzięczają Jakubowi Baradeuszowi (ok. 500–578), który włożył wiele wysiłku w umocnienie struktur organizacyjnych Kościoła naruszonych przez prześladowania zainicjowane przez cesarza Justyniana I.

A.S. Atiya, *Historia Kościołów wschodnich*, tłum. zbior., Warszawa 1978, s. 168–203.

Kukuwricy – (słow. **коукоуврикы**) bułgarska nazwa manichejczyków (zob. niżej). Pochodna greckiego przezwiska Maniego – Kubrik (Κούβρικος/ Κούρβικος).

А.-М. Тотоманова, *За една парономазия в Бориловия синодик*, [w:] *Словеса Пречюдная. Юбилеен сборник в чест на проф. Иван Буюклиев*, ред. А.-М. Тотоманова, Р. Влахова-Руйкова, София 2012, s. 36–42.

Manichejczycy – (gr. μανιχαῖοι) wyznawcy religii dualistycznej, której założycielem był Mani (Manes) działający w III w. w Persji. Mani zginął śmiercią męczeńską w 276 r. Manichejczycy osiągnęli znaczne sukcesy misyjne w Persji, cesarstwie rzymskim, Indiach a później (VIII w.) nawet w Chinach. Augustyn z Hippony (zm. 430 r.) w młodości był członkiem Kościoła manichejskiego.

Podstawą nauczania Maniego było przekonanie o istnieniu dwóch przeciwstawnych substancji: Światła i Ciemności, odpowiadających mądrości i głupocie, dobru i złu, duchowi i materii itd. Znany nam świat powstał w wyniku wtargnięcia mieszkańców Królestwa Ciemności do Królestwa Światła, które doprowadziło do zmieszania ich substancji. Człowiek składa się z nich obu, Światło jest uwięzione w jego materialnym ciele. Celem historii jest powrót do stanu początkowej harmonii. Ludzkość, od której zależy powodzenie rozdzielenia Światła od Ciemności, uzyskała wsparcie od wysłanników Królestwa Światła, którymi byli m. in. Noe, Abraham, Budda, Jezus czy ostatni z proroków – Mani.

Kult był sprawowany w ramach zorganizowanego, hierarchicznego Kościoła. Manichejczycy czcili Słońce, inne ciała niebieskie oraz ogień (elementy Królestwa Światła dostępne bezpośrednio naszemu poznaniu). Wspólnota wiernych była podzielona na doskonałych oraz słuchaczy. Moralność manichejska była surowa, zalecała wstrzemięźliwość seksualną, częste posty, wegetarianizm.

System Maniego był synkretyczny, łączył elementy zoroastrianizmu, chrześcijaństwa i buddyzmu. Mani przejął wiele poglądów Bardesanesa, zaliczanego czasem do nurtu gnostyckiego.

W herezjologii średniowiecznej nazwa manicheizm była używana w odniesieniu do różnych ruchów dualistycznych: paulicjanizmu, kataryzmu i in.

S.N.C. Lieu, *Manichaeism in the Later Roman Empire and Medieval China. A Historical Survey*, Manchester 1985; H. Masson, *Słownik herezji w Kościele katolickim*, tłum. B. Sęk, Katowice 1993, s. 200–205; K. Rudolph, *Gnoza*, tłum. G. Sowiński, Kraków 2003, s. 325–354.

Mesalianie – (syr. *msaljana*, gr. μασσαλιανοὶ, εὐχῖται 'modlący się'). Herezja powstała w połowie IV w. w Mezopotamii. Rozpowszechniła się w Azji Mniejszej, Syrii i Egipcie. Została potępiona na soborze w Efezie (431 r.). Późniejsze istnienie herezji poza Syrią oraz Mezopotamią jest wątpliwe. Być może mesalianinem był Lampecjusz, który zakładał klasztory w Cylicji w połowie V w. lub Marcjan działający w Konstantynopolu pod koniec VI w. Mesalianie wierzyli, że w duszy ludzkiej zamieszkuje demon, którego można wypędzić jedynie intensywną modlitwą. Wyznawcom mesalianizmu zarzucano włóczęgostwo, lekceważenie praw, wzywanie do porzucania małżeństwa, obłudę.

Oskarżenia o mesalianizm odżyły w Kościele bizantyńskim w X w. Przypuszczalnie były one oparte na przypadkowym podobieństwie wyznania ówczesnych dysydentów religijnych do poglądów mesalian, a nie na jakichkolwiek bliższych związkach nowych ruchów z dawną herezją. Jest mało prawdopodobne, aby mesalianizm przetrwał niezauważony aż do tego czasu. Należy przyjąć zatem, że herezja ta, wbrew sugestiom niektórych autorów ortodoksyjnych z XI-XII w., nie miał żadnego wpływu na rozwój bogomilstwa, a jedynie wykazywała zbliżone tendencje w duchowości i teologii.

Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану и у Малој Азији, I. Богомилски родоначалници*, Београд 1974, s. 25–123; A. Rigo, *Messalianismo = Bogomilismo. Un'equazione dell'eresiologia medievale bizantina*, „Orientalia Christiana Periodica" 56, 1990, s. 53–82; C. Stewart, *„Working the Earth of the Heart": The Messalian Controversy in History, Texts, and Language to AD 431*, Oxford 1991; K. Fitschen, *Messalianismus und Antimessalianismus. Ein Beispiel ostkirchlicher Ketzergeschichte*, Göttingen 1998; D. Caner, *Wandering, Begging Monks. Spiritual Authority and the Promotion of Monasticism in Late Antiquity*, Berkeley – Los Angeles – London 2002, s. 83–125; A. Guillaumont, *Mesalianie*, [w:] A. Guillaumont, *U źródeł monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 2, tłum. S. Wirpszanka, Kraków 2006, s. 305–324.

Monofizyci – (gr. μονοφυσῖται, od μόνος 'pojedynczy', φύσις 'natura') wyznawali, że Chrystus posiadał tylko jedną, boską naturę. Konsekwentnie monofizyccy byli dokeci (zob. wyżej) oraz zwolennicy Apolinarego z Laodycei. Za monofizytów uznawani byli w dawniejszej literaturze: Eutyches z Konstantynopola (zob. Eutychijska herezja), Dioskur z Aleksandrii oraz wyznawcy Kościołów orientalnych, m. in. syryjskiego, koptyjskiego oraz armeńskiego, które nie przyjęły ustaleń soboru w Chalcedonie (451 r.). Obecnie odnośnie do ich poglądów (za wyłączeniem Eutychesa) preferuje się określenie miafizytyzm. Istotnie wyznają oni, że Chrystus posiada jedną naturę, ale jednocześnie uznają ją za w pełni ludzką i boską, co według współczesnych teologów w niewielkim stopniu odbiega od definicji, określających wzajemne relacje dwóch natur w Chrystusie, ogłoszonych na soborze w Chalcedonie.

A.S. Atiya, *Historia Kościołów wschodnich*, tłum. zbior., Warszawa 1978; J.N.D. Kelly, *Początki doktryny chrześcijańskiej*, tłum. J. Mrukówna, oprac. E. Stanula, Warszawa 1988, s. 246–255. J. Daniélou, H.I. Marrou, *Historia Kościoła*, t. 1, *Od początków do roku 600*, tłum. M. Tarnowska, Warszawa 1986, s. 253–279.

Patareni – nazwa odnosząca się pierwotnie do katarów włoskich. W niektórych źródłach łacińskich określano nią również grupy heretyckie/Kościół schizmatycki w Bośni (zob. heretycy bośniaccy). W literaturze naukowej (np. w cytowanej tu wielokrotnie pracy S. Runcimana) często traktowana jako nazwa heretyków bośniackich.

Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану и у Малој Азији, II. Богомилство на православном истоку*, Београд 1982, s. 80–82; J.V.A. Fine, *The Bosnian Church, Its Place in State and Society from the Thirteenth to the Fifteenth Century*, London 2007; M. Dobkowski, *Kataryzm. Historia i system religijny*, Kraków 2007, s. 115–116.

Paulicjanie – (gr. παυλικιανοὶ, słow. павликани) najdawniejsze dzieje tej herezji pozostają nieznane. Źródła potwierdzają jej istnienie w połowie VII w. we wschodnich prowincjach cesarstwa bizantyńskiego oraz Armenii. W połowie IX w. paulicjanie utworzyli własne państwo na pograniczu bizantyńsko-arabskim ze stolicą w Tefrike, skąd nieustannie najeżdżali ziemie cesarstwa. W 869 r. cesarz Bazyli I wysłał posła Piotra Sycylijczyka do paulicjan, aby zawrzeć z nimi pokój, jednak oferta została odrzucona. W kilka lat później państwo paulicjańskie zostało zniszczone przez wojska bizantyńskie, a jego ziemie włączono do cesarstwa. Relacja z poselstwa spisana przez Piotra pod tytułem *Historia manichejczyków* jest de facto jedynym wykładem wczesnych dziejów i poglądów heretyków, pozostałe źródła greckie są od niej zależne. Utwór został dedykowany arcybiskupowi Bułgarii, stanowił przestrogę przed misjonarzami paulicjańskimi mającymi działać w tym kraju. Paulicjanie byli kilkakrotnie przesiedlani przez władców bizantyńskich do Tracji. Tamtejsze wspólnoty odegrały znaczną rolę w późniejszych dzie-

jach Bizancjum i Bułgarii. Przetrwały one do dziś, choć zatraciły swoją pierwotną etniczną oraz religijną tożsamość.

Paulicjanie byli dualistami. Wyznawali, że dobry Bóg rządzi niebiosami, a zły, Szatan, światem materialnym, który sam stworzył. Paulicjanie odrzucali Stary Testament, Apokalipsę oraz Listy Piotra. Odrzucali kult Krzyża, ikon, świętych oraz sakramenty. Na czele Kościoła paulicjańskiego w początkowym okresie jego dziejów stał nauczyciel, później najważniejsze decyzje podejmowali kolegialnie przełożeni wspólnot lokalnych. W odróżnieniu od większości herezji dualistycznych paulicjanie nie propagowali wstrzemięźliwości seksualnej, celibat nie obowiązywał nawet ich duszpasterzy. Paulicjanie przez długi okres swojej historii słynęli jako dobrzy żołnierze.

N.G. Garsoïan, *The paulician heresy. A study of the origin and development of Paulicianism in Armenia and the Eastern Procinces of the Byzantine empire*, Paris 1967; P. Lemerle, *L'Histoire des Pauliciens d'Asie Mineure d'après les sources grecques*, „Travaux et Mémoires" 5, 1973, s. 1–144; M. Loos, *Dualist Heresy in the Middle Ages*, transl. I. Levitová, Praha 1974, s. 32–40, 336–340; S. Runciman, *Manicheizm średniowieczny*, tłum J. Prokopiuk, B. Zborski, Katowice 2007, s. 41–86.

Tatarzy – (słow. татари) etnonim oznaczający w źródłach słowiańskich ludy koczownicze zamieszkujące Imperium Mongolskie i Złotą Ordę. Większość z tych ludów w XIV w. porzuciła wierzenia tradycyjne oraz buddyzm na rzecz islamu. W niektórych źródłach Tatarzy są potępiani jako heretycy.

Indeks cytatów i przywołań biblijnych

Stary Testament:
Księga Rodzaju
Rdz 1,1 *38, 63*
Rdz 1,3 *63, 85*
Rdz 1,6–9 *85*
Rdz 1,24 *65*
Rdz 1,28 *167*
Rdz 28,12 *97*
Rdz 48,13–14 *207*
Księga Wyjścia
Wj 14,15–28 *207*
Księga Liczb
Lb 16 *187*
Księga Powtórzonego Prawa
Pwt 17,6 *87*
Pwt 27,26 *81, 124, 125*
Druga Księga Samuela
2 Sm 3,1 *183*
Księga Psalmów
Ps 7,16 *199*
Ps 11(10),2 *197*
Ps 15(14),1 *97*
Ps 20(19),10 *119*
Ps 21(20),2–8 *119*
Ps 22(21),17 *93*
Ps 23(22),4 *105*
Ps 35(34),5 *199, 214*
Ps 35(34),8 *199*
Ps 37(36),20 *115*
Ps 45(44),10–11 *97*
Ps 64(63),5 *197*
Ps 91(90),9 *197*
Ps 95(94),11 *187*
Ps 102(101),26 *79*
Ps 109(108),7 *91*
Ps 115(113),5–6 *79*
Ps 139(138),17 *99*
Ps 139(138),21 *197*
Księga Przysłów
Prz 8,15–18 *119*
Prz 26,11 *183*
Prz 31,29 *97*
Mądrość Syracha
Syr 3,2 *181*
Księga Izajasza
Iz 6,3 *63*
Iz 7,14 *97*
Iz 14,12.14 *40*

Iz 42,8 *103*
Iz 57,7 *97*
Księga Jeremiasza
Jr 15,19 *123*
Księga Ezechiela
Ez 44,2 *97*

Nowy Testament:
Ewangelia według św. Mateusza
Mt 1,1 *95*
Mt 1,18 *201*
Mt 2,11 *201*
Mt 3,10 *77*
Mt 3,16 *201*
Mt 3,17 *201*
Mt 4,9 *103*
Mt 5,3 *179*
Mt 5,8 *167*
Mt 5,15 *87*
Mt 5,17 *101*
Mt 5,28 *121*
Mt 5,34 *183*
Mt 6,5 *117*
Mt 6,6–7 *117*
Mt 6,8–9 *183*
Mt 6,9–10 *199*
Mt 6,11 *181*
Mt 6,14 *199*
Mt 6,25 *121*
Mt 6,25.32 *119*
Mt 7,3 *93*
Mt 7,6 *123*
Mt 7,15 *75, 199*
Mt 7,19 *77*
Mt 7,21 *77*
Mt 8,28–31 *105*
Mt 8,29 *77*
Mt 11,11 *95*
Mt 11,24 *123*
Mt 11,25 *199*
Mt 12,3.6 *121*
Mt 12,22–23 *161*
Mt 12,31–32 *73*
Mt 12,49 *199*
Mt 14,15–21 *161*
Mt 16,17–18 *119*
Mt 16,18 *93*
Mt 16,19 *122, 201*
Mt 16,24 *185*
Mt 18,3 *113*
Mt 18,6 *117*
Mt 18,7 *117, 123*
Mt 18,8–9 *113*
Mt 19,6 *181*
Mt 19,44 *113*
Mt 20,29–34 *161*
Mt 22,15 *199*
Mt 22,42–45 *101*
Mt 23,2–3 *91*
Mt 24,3 *77*
Mt 24,4–5 *77*
Mt 24,30 *207*
Mt 25,14–30 *197*
Mt 26,26–28 *83, 161*
Mt 28,5 *207*
Mt 28,19–20 *115*
Ewangelia według św. Marka
Mk 1,1–2 *209*

Mk 1,11 *201*
Mk 1,24 *77*
Mk 4,21 *87*
Mk 5,1–14 *105*
Mk 6,11 *123*
Mk 6,34–43 *161*
Mk 7,18–23 *109*
Mk 8,22–26 *161*
Mk 9,43–47 *113*
Mk 10,9 *181*
Mk 10,46–52 *161*
Mk 12,29 *203*
Mk 12,34 *203*
Mk 12,35–37 *101*
Mk 12,40 *119*
Mk 13,22 *111, 113*
Mk 14,22–24 *83, 161*
Ewangelia według św. Łukasza
Łk 1,28 *97*
Łk 1,52 *91*
Łk 6,43 *93*
Łk 6,44 *75, 77*
Łk 7,11–17 *161*
Łk 7,28 *95*
Łk 8,26–33 *105*
Łk 8,41–56 *161*
Łk 9,12–17 *161*
Łk 11,3 *181*
Łk 11,33 *87*
Łk 11,54 *199*
Łk 13,28 *101*
Łk 14,26 *113*
Łk 15,4–6 *211*
Łk 15,11–32 *107, 211*
Łk 16,9 *115*
Łk 16,31 *101*
Łk 18,11 *77*
Łk 18,14 *91*
Łk 20,22.26 *199*
Łk 20,41–44 *101*
Łk 21,34 *109*
Łk 22,19–20 *83, 161*
Łk 24,39 *203*
Ewangelia według św. Jana
J 1,1.3 *79*
J 1,13 *209*
J 1,29 *93*
J 2,1–11 *181*
J 3,14–15 *83*
J 3,20 *117*
J 5,39 *209*
J 5,46 *209*
J 5,47 *101*
J 6,27 *179*
J 7,16 *199*
J 8,44 *113*
J 9,1–6 *161*
J 10,1 *93*
J 10,16 *123, 211*
J 10,30 *73*
J 11,17–44 *161*
J 14,12 *79, 117*
J 14,24 *199*
J 14,30 *103*
J 15,22 *77, 211*
J 16,11 *103*
J 20,26–27 *203*
J 21,15–17 *122*

Dzieje Apostolskie
Dz 3,18 *95*
Dz 7,24 *197*
Dz 13,22 *95*
Dz 15,28–29 *109*
Dz 17,7 *53*
Dz 17,19 *99*
Dz 20,19 *93*
Dz 20,28 *111*
Dz 20,29 *197*
Dz 20,34 *119, 181*
List do Rzymian
Rz 1,2–3 *209*
Rz 6,3 *205*
Rz 7,7 *203*
Rz 7,12 *205*
Rz 7,14.22 *203*
Rz 7,25 *205*
Rz 8,17 *205*
Rz 10,3 *89*
Rz 12,20 *81*
Rz 13,1–3 *120*
Rz 14,4 *89*
Pierwszy List do Koryntian
1 Kor 1,18 *81, 205*
1 Kor 1,23 *207*
1 Kor 1,24 *205*
1 Kor 8,11 *75*
1 Kor 10,31 *109*
1 Kor 11,23–27.29–30 *83*
1 Kor 13,3 *107*
1 Kor 13,12 *214*
1 Kor 16,22 *124*
Drugi List do Koryntian
2 Kor 12,4 *120*
List do Galatów
Ga 1,8 *81, 121, 124*
Ga 1,9 *81*
Ga 3,10 *81, 85, 95, 124*
Ga 3,27 *205*
Ga 5,19–21 *91*
Ga 6,14 *81, 205*
List do Efezjan
Ef 4,11 *95*
Ef 4,14 *124*
Ef 5,12 *103*
Ef 5,27 *213*
Ef 6,2–9 *121*
List do Filipian
Flp 1,1–2 *89*
Flp 2,10–11 *209*
Flp 2,14–16 *124*
Flp 3,2.18–19 *75*
Flp 3,20 *124*
List do Kolosan
Kol 1,16 *79*
Drugi List do Tesaloniczan
2 Tes 3,10 *119*
Pierwszy List do Tymoteusza
1 Tm 2,1–3 *120*
1 Tm 2,11–12 *122*
1 Tm 3,2–4 *89*
1 Tm 3,8.10 *91*
1 Tm 4,1–5 *107*
1 Tm 4,14 *89*
1 Tm 5,17 *89*
1 Tm 5,19 *91*
1 Tm 5,20 *91*

1 Tm 6,17–18 *111*
Drugi List do Tymoteusza
2 Tm 2,5 *103*
2 Tm 2,20–21 *89*
2 Tm 3,8 *144*
2 Tm 4,2–4 *111*
2 Tm 4,7 *214*
2 Tm 4,14 *141*
List do Tytusa
Tt 1,5 *89*
Tt 1,15 *109*
Tt 3,1–2 *120*
Tt 3,4–7 *211*
Tt 3,10 *113*
List do Hebrajczyków
Hbr 1,10 *79*
Hbr 2,14 *203*
Hbr 2,16–17 *203*
Hbr 10,28–29 *87*
Hbr 11,17–24 *205*
Hbr 13,4 *181*
List św. Jakuba Apostoła
Jk 1,17 *111*
Jk 3,1 *122*
Jk 4,17 *123*
Jk 5,14–15 *122*
Jk 5,16 *122*
Jk 5,19–20 *123*
Pierwszy List św. Piotra Apostoła
1 P 2,13–18.20–21 *120*
Drugi List św. Piotra Apostoła
2 P 1,21–2,2 *101*
2 P 3,15–17 *103*
Pierwszy List św. Jana Apostoła
1 J 4,1 *111*
1 J 2,18 *95*
Drugi List św. Jana Apostoła
2 J 1,7–8 *123*
2 J 1,10–11 *123*
List św. Judy
Jud 1,4 *123*
Jud 1,10 *101*
Jud 1,10–12 *122*

Indeks osób i terminów

Indeks obejmuje także treść komentarzy oraz przypisów pod linią. Zastosowano następujące skróty: abp – arcybiskup; bizant. – bizantyński; bł. – błogosławiony; bp – biskup; NT – postać Nowego Testamentu; ST – postać Starego Testamentu; św. – święty, święta.

Abdiasz, heretyk *141*
Abel, ST *46*
Abraham, ST *9, 101, 203, 205, 240*
Adam, ST *35, 44, 45, 46, 73, 83, 131, 137*
Adamici/adamityzm *30*
Adler Ada 25
Adler William 128
Adopcjonizm *141*
Afrygiusz, heretyk *141*
Aitzetmüller Rudolf 60
Akindyn, heretyk *177,189, 191*
Albigensi *35*
Aleksander, kowal, NT *141*
Aleksy I Komnen, cesarz bizant. *33, 34, 139*
Aleksy I Studyta, patriarcha Konstantynopola *155*
Alić Salih H. 28
Andrzej z Krety, św., *127*
Angelov Bonjo 159
Angelov Dimityr 18, 20, 21, 22, 23, 26, 27, 28, 57, 59, 60, 67, 68, 70, 141, 145, 148, 159,
Angold Michael 141
Anguševa Adelina 194
Anna Komnena *20, 22, 32, 33, 34, 139*
Antić Vera 70, 148, 159, 194
Apolinary z Laodycei, heretyk *197, 242*
Arabowie (muzułmanie) *18*
Arianie/arianizm *24, 43, 59, 63, 64, 65, 68, 73*
Ariusz, herezjarcha *24, 68, 73, 197, 219*
Armeńczycy/herezja armeńska *197, 211, 219, 237, 242*
Asen, car bułgarski *143*
Atiya Azis S. 240, 242
Autoproskopci *169, 215, 219, 237*
Azariasz, ST *95*
Babuni *26, 27, 28, 147, 151, 153, 155, 157, 237*
Bakuriani Grzegorz *225*
Balaam, ST *122*
Barankova Galina S. 60

Bardesanes, gnostyk *241*
Barlaam z Kalabrii *29, 177, 189, 191*
Barnaba, NT *109*
Bartikian Rač 225
Batakliev Georgi 20
Bazyli I, cesarz bizant. *242*
Bazyli II Bułgarobójca, cesarz bizant. *18*
Bazyli Uzdrowiciel, heretyk *20, 24, 33, 34, 36, 47, 50, 51, 133, 139, 141*
Bazyli Wielki, św. *49, 53, 87, 97, 229, 231, 239*
Bazyli z Cezarei *239*
Bazyli, heretyk *145*
Begunov Jurij K. 20, *67, 69, 70, 159*
Belizmenec, heretyk *151, 153*
Beljakova Elena V. 169, 216
Beneševič Vladimir N. 18, 159, 233
Benoist Jean 35, 36
Bielon, heretyk *153*
Biljarski Ivan 14, 17, 32, 134, 179
Blagoev Nikola P. 67, 69
Bogdanović Dimitrije 221
Bogomili/bogomilstwo *13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 67, 68, 69, 70, 73, 117, 127, 133, 134, 139, 141, 143, 147, 153, 155, 157, 163, 167, 174, 181, 183, 189, 191, 193, 194, 197, 213, 216, 219, 238, 239, 240, 241*
Bogomił, pop, heretyk *67, 73, 75, 137, 144, 145, 159–161*
Bogurodzica *19, 43, 44, 95, 97, 99, 124, 137, 143, 145, 157, 187, 189, 201, 203, 225, 229, 231*
Borborianie *26, 237–238*
Borił, car bułgarski *17, 26, 28, 29, 30, 32, 34, 38, 39, 42, 43, 44, 46, 47, 48, 49, 52, 53, 67, 133, 141, 143, 144, 145, 181, 215, 219*
Boroje, heretyk *151, 153*
Božilov Ivan 14, 17, 32, 134, 179, 187
Bozóki Elena 35, 36
Brankoviciowie *221*
Braten, pop, heretyk *151, 153*
Bregecz, heretyk *153*
Brzozowska Zofia 60
Brzóstkowska Alina 97
Budda *240*
Butler Thomas 70
Büttner-Wobst Theodor 141
Bylina Stanisław 19
***C**aba Agnieszka 238*
Caner Daniel 241
Chotesz, heretyk *151*
Cibranska-Kostova Marijana zob. *Tsibranska-Kostova Marijana*
Cyprian, św. *105*
Cyryl Bosota, heretyk *174, 179*
Daniel, ST *95*
Daniélou Jean 242
Datan, ST *187*
Davidov Angel 22, 68, 70
Dawid, król, ST *48, 79, 91, 95, 97, 99, 101*

Dąbek-Wirgowa Teresa 35, 60
Demetriusz, bp Kyzikos *155–157*
Diabeł zob. też Szatan *25, 41, 45, 46, 48, 51, 54, 55, 56, 63, 73, 77, 79, 81, 83, 93, 103, 105, 107, 113, 115, 117, 115, 119, 122, 144, 155, 167, 185, 201, 207, 209, 225, 229, 231*
Dinekov Petyr 60, 70
Dionizy, hieromnich *189*
Dioskur z Aleksandrii, heretyk *197, 219, 242*
Dobkowski Mariusz 242
Dobrev Ivan 68, 70
Dobri, heretyk/bogomił *145*
Dobrko, heretyk *151, 153*
Dokeci/doketyzm *13, 15, 19, 43, 44, 134, 137, 238*
Doroteusz, bp *189*
Doroteusz, metropolita *189*
von Döllinger Ignaz 35
Dragojlović Dragoljub 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 27, 28, 29, 43, 68, 70, 148, 155, 194, 233, 237, 239
Drażilo, heretyk *151, 153*
Drug, pop, heretyk *151*
Dujčev Ivan 17, 68, 69, 70, 134, 174
Duvernoy Jean 26, 35
Džonov Bojan 145
Efezjanie *120*
Efrem, patriarcha, św. *221–223*
Eleuteri Paolo 14, 28, 144
Eleuteriusz Paflagończyk, heretyk *155, 157*
Eliasz z Tiszbe, prorok, ST *137*
Emilian, heretyk *141*
Entuzjaści *18*
Epifaniusz z Salaminy *237*
Euchici *18, 20, 24, 68, 127, 183, 219, 233, 238*
Eunomiusz, heretyk *197*
Eustacjusz, bp Ochrydy *197*
Eutyches z Konstantynopola, kapłan, heretyk *197, 219, 233, 238, 242*
Eutychianie/eutychijska herezja *233, 235, 238*
Eutymiusz Tyrnowski, patriarcha Tyrnowa, św. *30, 173, 181, 193–214*
Eutymiusz z Akmonii zob. Eutymiusz z Periblepty
Eutymiusz z Periblepty *20, 22, 34, 36, 38, 39, 45, 47, 48, 49, 50, 127, 141*
Eutymiusz Zigabenos *17, 20, 22, 24, 32, 34, 36, 39, 40, 41, 42, 43, 45, 46, 47, 50, 52, 54, 56, 57, 59, 127, 139, 194, 199, 201, 203, 205, 207, 209*
Euzebiusz z Cezarei, bp *238*
Evert-Kappesowa Halina 240
Ewa, ST *44, 45, 46, 127, 131, 137*
***F**icker Gerhard 20, 139*
Filipianie *75, 89*
Fine John Van Antwerp 239, 242
Fitschen Klaus 241
Flusser David 128
Focjusz, heretyk *141*
Focjusz, patriarcha Konstantynopola, św. *16, 21*
Fotyn z Sirmium, heretyk *141*

Fudul, heretyk *145*
Fundadici zob. Fundagiagici
Fundagiagici *22, 28, 36, 39, 45, 48, 49, 51, 127, 130, 131, 238*
***G**agov Josif M. 68, 69, 70*
Galaci *81*
Garsoïan Nina G. 243
Gautier Paul 183
Gečeva Krystina 19
Genov Minko 69
Georgiev Emil 35, 67, 68, 70
German I, patriarcha Konstantynopola, św. *97*
Gnostycy/gnostycyzm *13, 25, 26, 37, 38, 39, 42, 45, 47, 55, 57, 68, 238, 241*
Gonēs Dēmētrios 174
Gorecka-Kalita Joanna 26
Gouillard Jean 22, 29, 134, 137
Graševa Lilijana 70
Grzegorz Palamas, abp, św. *177*
Grzegorz Synaita, św. *169, 173*
Grzegorz Teolog, św., zob. Grzegorz z Nazjanzu
Grzegorz z Nazjanzu, abp Konstantynopola, św. *49, 127, 131*
Grzegorz, heretyk *191*
Guillaumont Antoine 139, 241
***H**amilton Bernard 14, 70, 134, 144, 175, 194*
Hamilton Janet 14, 70, 134, 144, 175, 194
Hellenowie *99*
Hezychazm *29, 173, 177, 221*
Hilarion Megleński, bp, św. *19, 30, 32, 181, 193–214*
Hiob, mnich *190–191*
Hiob, ST *105*
Ikonoklaści/ikonoklazm *14, 15, 16, 18, 27, 29, 30, 53, 54, 97, 133, 147, 153, 169, 237, 240*
Ikonomova Živka 60
Iordan Alexandru 70
Irena z Tesaloniki, mniszka, heretyczka *174, 177*
Ireneusz z Lugdunum, św. *57*
Ivanov Jordan 27, 31, 35, 36, 60, 225
Ivanova Klimentina 169, 174, 194
Izaak, ST *101, 205*
Izajasz, prorok, ST *97*
***J**agić Vatroslav 155, 164*
Jakimiszyn Anna 31
Jakobici *219, 240*
Jakub Baradeusz *240*
Jakub, Brat Pański, NT *87, 122, 123*
Jakub, metropolita *189*
Jakub, ST *101, 207*
Jambres, ST *144*
Jan Aleksander, car bułgarski *187, 189, 190*
Jan Asen, syn Jana Aleksandra *187*
Jan Chryzostom zob. Jan Złotousty
Jan Chrzciciel, św. *52, 95, 137, 138, 139, 143*
Jan Damasceński, św *59, 97, 127, 215, 237*
Jan Egzarcha (Bułgarski), św. *30, 38, 43, 47, 51, 59–65, 68, 97*

Jan Irenik, herezjarcha *133*
Jan Poprzednik Antychrysta *219*
Jan Szyszman, syn Jana Aleksandra, car bułgarski *187*
Jan Włodzimierz, władca Dukli, św. *30, 31*
Jan Złotousty, św. *31, 41, 47, 49, 50, 77, 83, 87, 105, 111, 113, 127, 161, 225, 229, 231*
Jan Zonaras *141, 169, 215, 233, 237, 239*
Jan, chartofylaks patriarchatu konstantynopolitańskiego *17*
Jan, ewangelista *35, 36, 44, 46, 47, 48, 52*
Janakieva Cvetanka 215
Jannes, ST *144*
Javorskij Julian A. 225
Jeremiasz, prezbiter *23, 31*
Jezus Chrystus *15, 19, 31, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 56, 59, 63, 73, 75, 77, 79, 81, 83, 85, 87, 89, 91, 93, 95, 99, 101, 103, 105, 107, 111, 115, 119, 120, 121, 124, 131, 134, 137, 139, 141, 143, 144, 145, 151, 157, 159, 161, 167, 181, 185, 187, 189, 190, 191, 197, 199, 201, 203, 205, 207, 209, 213, 214, 223, 229, 231, 233, 238, 240, 242*
Joan Ekzarh zob. Jan Egzarcha
Joannik, metropolita *189*
Józef Flawiusz *127*
Józef, św., NT *201, 207*
Juda, NT *109, 122*
Judasz, NT *93, 105*
Jurewicz Oktawiusz 20, 141, 240
Justyna, św. *105*
Justynian I, cesarz bizant., św. *240*
Justynian II, cesarz bizant. *18*
Kain, ST *46, 122, 127, 130, 131*
Kalikst I, patriarcha Konstantynopola *30, 173–191*
Kalist zob. Kalikst
Kałojan, car bułgarski *143*
Kałużniacki Emil 194
Katarzy/kataryzm *24, 25, 26, 29, 35, 38, 39, 56, 239, 241, 242*
Kawecka Agata 31
Kelly John Norman Davidson 141, 238, 242
Kenanov Dimityr 174, 194
Kikarina Emilija 19
Kiselkov Vasil Sl. 20, 24, 69, 70, 134, 141, 174, 190
Kočev Nikolaj Cv. 60
Konstantyn I Wielki, cesarz *73*
Konstantyn IV Pogonat, cesarz bizant. *18*
Kopitar Jernej 23
Korach, ST *187*
Koryntianie *83*
Kosma z Majumy, św. *127*
Kosma, patriarcha Konstantynopola *133, 137, 139*
Kosma, prezbiter *19, 29, 22, 24, 25, 26, 32, 36, 38, 44, 48, 49, 50, 51, 53, 54, 55, 56, 59, 67–125, 181*
Kotwiczowa Wanda 221

Krystev Angel 215
Krzyżaniak Włodzimierz 239
Kudugerzy/kutugerzy *26, 27, 28*
Kuev Kujo 70
Kukowrik Manend zob. Mani
Kukuljević Sakcinski Ivan 20, 69
Kukuwricy *215, 219, 240*
***L**abuda Gerard 19, 69*
Lampecjusz, mesalianin *241*
Lazareviciowie *221*
Lehr-Spławiński Tadeusz 19, 69
Lemerle Paul 243
Leoncjusz, metropolita *189*
Lepczyn, heretyk *151*
Levitová Iris 239, 243
Lieu Samuel N.C. 241
Loos Milan 59, 60, 239, 243
Lykopetr, heretyk zob. Piotr Lykopetrus
Lykopetrianie *22*
Łazarz, heretyk *174, 179*
Łazarz, metropolita *189*
Łukasz, ewangelista *36, 85, 201*
Łukasz, heretyk *141*
Macedoniusz, herezjarcha *73, 197, 219*
Maciejewska Anna 16
Malcolm Noel 141
Mandeleusz Radobolski, heretyk *141*
Mani *13, 15, 16, 24, 28, 39, 56, 68, 141, 197, 219, 240, 241*
Manicheizm/manichejczycy *13, 14, 15, 16, 17, 19, 21, 23, 24, 25, 37, 38, 39, 43, 55, 56, 57, 59, 63, 65, 67, 68, 69, 70, 137, 141, 157, 194, 199, 215, 219, 231*
Mansvetov Ivan D. 169
Manuel I Komnen, cesarz bizant. *193, 211*
Manuel, metropolita *189*
Marcjan, mesalianin *241*
Marcjon, heretyk *19, 219*
Marcjonizm *13, 16, 238*
Marek z Peci *221–223*
Marek, ewangelista *36, 85, 209*
Marinow Kirił 174
Markopoulos Athanasios Ph. 25
Marrou Henri-Irenée 242
Masson Herve 241
Matejic Predrag 169
Mateusz Blastar *22, 24*
Mateusz, ewangelista *36, 85, 95, 105, 201*
Mesalianie/mesalianizm *13, 14, 15, 16, 17, 18, 22, 23, 24, 25, 29, 30, 43, 50, 57, 68, 127, 134, 137, 139, 155–157, 169, 171, 174, 177, 183, 189, 191, 215, 219, 221*
Meyendorff John 240
Miafizytyzm *242*
Michalski Marian 57
Michał Archanioł *41, 42, 43*
Michał Psellos *20*
Michał, heretyk/bogomił *145*
Michałowska Aleksandra 31
Migne Jean-Paul 17
Miklas Heinz 237
von Miklosich Franz 20
Mikołaj III Gramatyk, patriarcha Konstantynopola *33*

Miltenova Anisava 31, 41, 194, 225, 226, 230
Minčev Georgi zob. *Minczew Georgi*
Minczew Georgi 13, 17, 21, 22, 23, 32, 39, 41, 42, 45, 46, 47, 48, 51, 60, 68, 70, 226
Mojżesz, heretyk/bogomił *141*
Mojżesz, ST *23, 38, 48, 63, 83, 87, 91, 93, 101, 125, 137, 141, 144, 203, 205, 207, 209*
Molè Vojeslav 19
Monarchianizm *39, 41, 141*
Monofizyci *193, 194, 233, 237, 238, 240, 242*
Mošin Vladimir A. 147, 148, 225, 226
Moszyński Leszek 19, 69
Mrukówna Julia 141, 238, 242
Muzułmanie *219*
Myszor Wincenty 44, 240
***N**aumow Aleksander E. 60*
Naumowicz Józef 97
Nazariusz, heretyk, bp katarski *35*
Nelepec, heretyk *151, 153*
Nelli René 35
Neomanicheizm/neomanichejczycy *13, 15, 29, 30, 32, 47, 51, 53, 54, 56, 57, 67*
Nestorianie/nestorianizm *43, 59, 63*
Nestoriusz, heretyk *197, 219*
Nicefor Gregorias *174*
Noe, ST *240*
***O**bolensky Dimitri 13, 20, 23, 28, 69*
Orygenes *197*
Ostrogorsky George 240
***P**anaitescu Petre P. 233*
Paprocki Henryk 83
Parenti Stefano 87
Parteniusz, metropolita *189*
Patareni *26, 28, 29, 215, 219, 242*
Paulicjanie/paulicjanizm *13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 23, 24, 25, 27, 28, 29, 30, 32, 39, 43, 53, 55, 57, 68, 141, 153, 193, 194, 199, 201, 203, 207, 209, 215, 219, 225–231, 238, 240, 241, 242–243*
Paweł syn Galiniki, heretyk *18, 68*
Paweł z Samosaty, patriarcha Antiochii *19, 141, 197 219*
Paweł, apostoł *18, 19, 75, 79, 81, 83, 85, 87, 89, 91, 93, 101 109, 111, 119, 120, 122, 124, 203, 205, 209, 225, 231*
Penkova Biserka 189
Petkanova Donka 70
Petkov Kiril 134, 174
Petrov Ivan 31
Petrus, heretyk *219*
Pinder Möritz 141
Piotr I, car bułgarski *23, 67, 68, 75, 161, 219*
Piotr II, car bułgarski *143*
Piotr Kapadocki, dedec, heretyk *141*
Piotr Lykopetrus, heretyk *22, 219*
Piotr Sycylijczyk/Sycylijski, heretyk *21, 22, 141, 242*
Piotr, apostoł *87, 95, 101, 119, 122, 137, 199*
Piotr, heretyk/bogomił *145*

Piotr, igumen *213, 214*
Piropul, heretyk *145*
Popov A. 189
Popov Andrej N. 128, 130
Popović D. 221
Popruženko Mihail G. 20, 22, 69, 134
Prawosław, heretyk *153*
Prijezda, heretyk *151*
Primov Borislav 20, 22
Prokopiuk Jerzy 13, 70, 239, 240, 243
Pseudo-Jan Złotousty (Pseudo-Jan Chryzostom) *77, 111, 163–167*
Pseudo-Psellos *183*
Pseudo-Zonaras *215–219, 233, 237, 239*
Puech Henri-Charles 20, 69, 70
***Q**uispel Guilles 44*
Rachab, ST *205*
Rački Franjo 20, 28
Radin, heretyk *151*
Radomir, heretyk *151*
Radosym, heretyk *151, 153*
Rajkova Marija 14, 164, 216
Raspudio, heretyk *153*
Rastin/Rastym, heretyk *151, 153*
Rastudije, heretyk *151, 153*
Reinhart Johannes 128
Riedinger Rudolf 25
Rigo Antonio 14, 27, 28, 29, 33, 134, 144, 174, 238, 241
Roman, mnich *187*
Rospond Stanisław 141
Rubinkiewicz Ryszard 31
Rudolph Kurt 45, 238, 241
Runciman Steven 13, 18, 36, 70, 239, 242, 243
Ružičić N. 147
Rzymianie *87, 120, 187, 209*
Sabeliusz, herezjarcha *219*
Salomon, ST *97*
Samobatiusz, heretyk *231*
Samuel, car bułgarski *31*
Sara-Teodora, caryca bułgarska zob. Teodora (II)
Sarwa Andrzej 35
Satanael zob. Szatan
Saul, ST *183*
Sawa, hieroschimnich *189*
Serafim Ristić 147
Serapion z Antiochii *238*
Sewer, heretyk *197, 219*
Sęk Bożena 241
Sharenkoff Victor N. 13, 69, 194
Skok Petar 27
Skowronek Małgorzata 17, 19, 22, 23, 31, 39, 42, 51, 60, 128
Sokolov Ivan 20, 69
Solovjev Aleksandar 22, 27, 28, 148, 164, 194, 238, 239
Sophocles Evangelinus A. 24
Sowiński Grzegorz 45, 238, 241
Spasova Marija 174, 194
Speranskij Matvej N. 128
Spitteris Yannis 177
Spyra Janusz 19, 70
Stankov Rostislav A. 128
Stanojević Stanoje 221
Starowieyski Marek 31, 35

Stefan Duszan, car serbski *237*
Stefan Nemanja, car serbski *27*
Stefan, heretyk/bogomił *145*
Stefanov Pavel 174, 179
Stewart Columba 241
Stognisz, heretyk *153*
Stogszija, heretyk *151*
Stojanović Ljubomir 147
Stoyanov Yuri 13, 14, 15, 35, 37, 40, 41, 42, 46, 56, 70, 134, 144, 175, 194
Stradomski Jan 155
Sumnikova Tatjana A. 128
Svane Gunnar O. 70
Swoboda Wincenty 19, 69
Sylas, NT *109*
Symeon z Tessaloniki, bł. *27*
Symeon, car bułgarski *59, 60, 67, 68, 75*
Szatan *31, 38, 39, 40, 41, 42, 44, 45, 46, 47, 48, 50, 52, 56, 57, 127, 130, 133, 137, 139, 143, 181, 183, 185, 190, 191, 237, 243*
Szutija, heretyk *231*
Szwat-Gyłybowa Grażyna 19
Szymon Mag, heretyk *133*
Szymon syn Jony zob. Piotr, apostoł
Š*opov Atanas 31*
***T**arnowska Maria 242*
Tatarkiewicz Władysław 240
Tatarzy *219, 243*
Teodor Studyta, św. *127*
Teodor z Andidi *127*
Teodor z Mopsuestii, heretyk *197*
Teodor, heretyk/bogomił *145*
Teodora (I), caryca bułgarska *187*
Teodora (II), caryca bułgarska *187*
Teodoret, mnich, heretyk *177*
Teodot, heretyk *219*
Teodozjusz Tyrnowski, św. *30, 32, 173–191*
Teodozjusz, mnich *183, 185*
Teofilakt Lekapen, patriarcha Konstantynopola *17, 20, 21*
Thilo Johann C. 36
Thomson Francis 70
Tichik, heretyk *141*
Tolko, heretyk *151*
Tomasz, apostoł *203*
Torbeszi *26, 28*
Totomanova Anna-Maria 14, 17, 28, 32, 134, 141, 216, 240
Toulia G.V. 70
Trifonov Jurdan 19, 31, 69
Trifunović Djordje 221
Tsibranska-Kostova Marijana 14, 137, 164, 216, 218
Turdeanu Émil 128
Twardko (Twerdko), heretyk *151, 153*
Twardosz, heretyk *151, 153*
Tymoteusz, hieromnich *189*
Tymoteusz, prezbiter, NT *89, 91, 107, 109, 120*
Tytus, heretyk *141*
Tytus, NT *89, 109, 113*
Upael, diabeł *231*
Uspenskij Boris A. 42
***V**aillant André 20, 23, 67, 69, 70, 77, 97, 105, 111*

Vassiliev Afanasij N. 128
Waldensi *35*
Walentynianie 16
Wątor-Naumow Teresa 221
Werner Ernst 20, 23, 28, 70
Widła Bogusław 177
Widok Norbert 240
Wirpszanka Scholastyka 139, 241
Włach Dobrowojewicz, heretyk *153*
Włach Opieńkowicz, heretyk *153*
Włach, heretyk/mesalianin *221, 223*
Władysław Gramatyk *174*
Wojchna, heretyk *151, 153*
Wolski Jan Mikołaj 17, 19, 32, 194, 237
Zachariasz, metropolita *189*
Zborski Bartłomiej 70, 239, 243
Zlatarski Vasil 174
Znosko Aleksy 16
Zonaras zob. Jan Zonaras
Zosima *219*
Żydzi *48, 53, 65, 79, 81, 93, 124, 187, 189, 190, 203*

Resume

It would not be an exaggeration to say that research on Bogomilism and other dualist doctrines of the Christian East has undergone an authentic renaissance in the recent decades. Dualism, or the belief in two beginnings – the good Creator of the non-material world and the evil demiurge, maker of matter – is characteristic of certain pre-Christian religious systems, of Gnosticism, and of early Christian heterodox doctrines like Marcionism and Docetism. However, the Byzantine-Slavic world knows four basic dualist movements: Manichaeism, Messalianism, Paulicianism and Bogomilism.

It is only natural that the many years' worth of research on these heresies saw the advancement of numerous hypotheses which can only be rejected in the light of the entire source material known today. Nevertheless, owing to certain works first published in the first half of the 20th century, and most recently republished (often insufficiently updated) in its last decade, some of these hypotheses have been transformed into scholarly dogmas. The refutation of stereotypes concerning the rise, diffusion, cosmology, ecclesiology, liturgical practice and social teachings of the above-mentioned heresies can only be accomplished by means of a 'return to the sources'. This desideratum of modern scholarship have in the recent years been addressed by the publication of commented editions of previously unknown texts dealing with dualist heresies. The present anthology fits into this trend as well. We hope that the translations offered here will make the sources available to a broader scholarly community, providing researchers with a new historical, theological and culturological perspective. Bearing in mind the rather modest number of works on dualist heresies in the Byzantine-Slavic world available in Polish, the texts published here have been equipped with a basic commentary on their content and history. Based on the sources enclosed in the anthology, confronted with the crucial Greek texts, the foreword provides an attempt to reconstruct the dogmas, prayer practice and social views of the Bogomils.

The analysis of Slavic sources dealing with medieval neo-Manichaeism is hampered by a certain problem concerning their originality. Merely a handful of works are genuinely original. Most of the ecclesiastical/legal documents – nomocanons, anathemas in synodica and euchologia (*trebniks*), etc. – are translated from Greek. However, the Slavic translator's clear interference in each of these

texts enables us to speak of a 'translation/compilation', indicating the name of the heresy, the distinctive features of its doctrine and the extent of its spread in Slavic lands – information missing from Byzantine sources. In view of this property, the Slavic compilations can be regarded as their authors' independent, unique renderings of the Greek originals; for this reason, they have been included in the present collection. It comprises fifteen texts arranged in chronological order:

1. John Exarch, *Hexameron* (excerpts)

Certain erroneous views regarding John Exarch's testimony on the dualists have been disseminated in the scholarly literature through publications by Jordan Ivanov. In his 1925 book *Bogomilski knigi i legendi*, the Bulgarian scholar concatenated two fragments of the *Hexameron*, presenting them as unitary. In actual fact, there are a number of occasions in John Exarch's work on which he admonishes Manichaeans and Slavs who remain pagan despite having been baptized. He criticizes dualist cosmogony and pneumatology, according to which Satanael is God's elder son, the creator of both the visible world and the human soul. Although these fragments clearly refer to Manichaeans (or Paulicians), some regard them as the oldest testimony to the existence of the Bogomil heresy on Bulgarian soil.

2. Cosmas the Priest, *Sermon Against the Heretics* (excerpts)

The oldest Slavic heresiological treatise, this text was written by a cleric well acquainted with Bogomilism, most likely owing to direct contact with its adherents. The treatise has a bipartite structure – the first part is devoted to an exposition of Bogomil teachings and practices, while the second part contains admonitions directed at orthodox clergy, urging for moral renewal in the face of the threat of heresy. Our anthology includes the first part as well as the anathemas against the Bogomils (the chapter *On Faith*) found in the second part. Contrary to the opinions of some scholars, the *Sermon* is an original work on the textual level. Nevertheless, it should be stressed that it presents the Bogomil doctrine as a compilation of Gnostic, Manichaean, Messalian and Paulician thought. The originality can be demonstrated primarily in the elements of social doctrine pointed out by Cosmas, although even here the Bulgarian heresy has been influenced by the anti-feudal and anti-church pathos of the Paulicians and the Messalians. The *Sermon Against the Heretics* enjoyed exceptional popularity in the orthodox Slavic world. Its full text is known from 25 recensions (all Rusian, their dates ranging from the end of the 15th to the beginning of the 19th century).

3. Anathemas from the *Palaea Historica*

The *Palaea Historica* is a text of Byzantine origin based on the content of the first books of the Old Testament (Gen. – 1 Sam.), relating the history of the world from its beginning until the reign of king David. It arose no earlier than at the end of the 9th century and gained considerable popularity as a text more accessible than the Bible itself, recounting the history of the creation of the world and mankind, as well as narrating stories involving various Old Testament figures and events. It is supplemented by fragments of psalms, theological writings, liturgical poetry and pseudo-canonical narratives. The excerpt included in the anthology is taken from the second Slavic translation of the *Palaea*, traced back to 14th-century Serbia, although the text displays certain Middle Bulgarian linguistic features. Faithfully translated from the Greek, the anathema is the only known instance of the use of the term 'Phundagiagitae' (used in reference to the Bogomils of Asia Minor by Euthymius of the Periblepton in the 11th century) in Slavic literature. The belief in Eve's eldest son Cain's purported conception by Satan, alluded to in the *Palaea*, is also found in the *Secret Book of the Bogomils* and was denounced by medieval heresiologists, e.g. by Euthymius Zigabenus in his *Dogmatic Panoply*.

4. Anathemas from the Bulgarian Synodicon for the Sunday of Orthodoxy (*Tsar Boril's Synodicon*; excerpts)

The origin of the Bulgarian translation of the synodicon is related to the anti-Bogomil synod held in Veliko Tarnovo in 1211. The Comnenus dynasty Byzantine synodicon that furnished the basis for this translation was supplemented by the proceedings of the Tarnovo synod as well as a number of further minor texts. Subsequently, the contents of the synodicon were continuously expanded, which led to its becoming the most important document informing us about the history of the Bulgarian church in the 13th and 14th century. A peculiar trait of its description of the Bogomils is the clear emphasis on the Docetist elements of their faith. Docetism is ascribed to them in paragraph 38 in a passage added by the Bulgarian editor to an anathema translated from Greek, and then again in fragments 86 and 111. Importantly, in this latter fragment, located next to the account on the 1211 synod, the belief in the illusionary character of the incarnation and passion of Christ turns out to be the only characteristic of Bogomil faith.

5. Anathemas from the Serbian Synodicons for the Sunday of Orthodoxy (excerpts)

Like its Bulgarian counterpart, the Serbian synodicon is based on the Greek one. It contains original anathemas against the Babuni and the Bogomils, condemned on the grounds of their iconoclasm, flawed interpretation of the Scripture and rejecting the cult of the Cross and icons.

6. On Messalians or Bogomils

In the short text by Demetrius of Cyzicus (11th century), the Messalians-Bogomils are denounced for their deviations from orthodoxy concerning the teachings on the nature of man, the effectiveness of the sacraments and the cult of the Cross and the Theotokos. A distinctive feature of the 1272 Serbian version of the text is the identification of the Babuni with the Bogomils, as expressed in the title of the work. The text was copied in numerous nomocanons and *kormchaia* ('pilot's') books in the Slavic lands.

7. On Priest Bogomil from the Slavic Kórmchaia

This text is a compilation of excerpts from Cosmas the Priest's *Sermon*. The anonymous compiler copied the parts concerning the cult of the Cross, the power of the sacraments and the allegorical interpretation of the Scripture. The text was widespread in Rusian nomocanons.

8. Pseudo-John Chrysostom, *On Ecclesiastical Law* (excerpts)

The text presented here is an addition to a homily ascribed to John Chrysostom. It was presumably written in the 12th–14th century in one of the South Slavic lands. According to its testimony, the Bogomils reject the cult of the Cross, deprecate marriage, as well as forbid the consumption of wine and meat. The text can be found in a handful of Rusian and South Slavic nomocanons.

9. Anti-heretic text from the *Eremitic Rule*

Probably codified in the first half of the 14th century in the Greek language, the eremitic rule only survives in a contemporaneous Slavic translation. It includes an interesting reference to the Messalians, purportedly characterized by disobeying the rule, not keeping icons in cells and not using incense.

10. Patriarch Callistus I, *Life of Theodosius of Tarnovo* (excerpts)

The *Life of Theodosius of Tarnovo* is one of the most important sources depicting spiritual life in 14th century Bulgaria. Its author – Callistus – was the patriarch of Constantinople; he knew the protagonist of his text personally. The description of Theodosius' anti-heretic struggles, an important element of the latter's public activity, eludes clear-cut interpretation. The beliefs and practices that the author ascribes to Theodosius' antagonists are drawn from an array of diverse heresies and varieties of popular piety, difficult to reconcile with each other. Whether such a portrayal of the heretics is to be regarded as credible, or rather as a figure employed to discredit religious dissidents, is to be resolved by the modern reader. The most interesting part from our point of view is the description of the activity of the nun Irene of Thessalonica and a group of her followers, two of whom – Lazarus and Cyril Bosota – reached Tarnovo. Callistus accuses Irene of following Messalianism and of immoral conduct. The group of Irene's adherents is ostensibly identifiable with the Bogomils condemned by the superiors of the Athonite communities in 1344. The excerpts adduced by us prove that the author considered the terms 'Bogomil' and 'Messalian' synonymous. The life is only extant in a Slavic translation, which has in all likelihood undergone significant editorial changes.

11. Patriarch Euthymius of Tarnovo, *Life of Hilarion of Moglena* (excerpts)

Hilarion was the bishop of Moglena during the reign of emperor Manuel Comnenus (1143–1180). The text presented here is virtually the sole source of information on the Saint's life. The lengthiest portion of the *Life* is comprised of an account of Hilarion's actions against the heretics inhabiting Moglena: Paulicians, Monophysites and Bogomils. Their representation in the work is schematic: the narrator stresses the hypocrisy and perverseness of the heretics in many ways. Hilarion's approach is likewise consistent with the models familiar from hagiographic literature. The Saint undertakes missionary activities culminating in great success. Those from among the dissenters who did not convert are subjected to various forms of punishment; some of them are expelled. The *Life* features the content of the debates with the Paulicians and the Monophysites. Regrettably, it appears unlikely that Hilarion's words as presented here are a faithful record of his speeches – their text is appropriated from Euthymius Zigabenus' *Dogmatic Panoply*. It is noteworthy that Euthymius of Tarnovo includes a description of Paulician and Monophysite beliefs in his work, but for the Bogomils an analogous characterization is not provided. The Bogomils encountered by Hilarion seem to be nothing more than monks failing to adhere to the discipline of monastic life.

12. Pseudo-Zonaras' *Nomocanon* (excerpts)

As shown by the preliminary research on ecclesiastical law in late medieval Bulgaria, Pseudo-Zonaras' redaction of the nomocanon was the most widespread text of this kind; consequently, it may be surmised that it was highly esteemed. It was also known in the neighboring Serbia as well as in Rusian lands. The *Nomocanon* attests a rare name of the Manichaeans – 'Kukuvrici', derived from a moniker given to Mani in the Bulgarian synodicon. In the further paragraphs cited in the anthology, the Messalian heresy is identified with Paulicianism, the Patarene movement, as well as the Autoproskoptai (otherwise never mentioned in this context).

13. Marko of Peć, *The Life of the Holy Patriarch Ephrem* (excerpt)

Ephrem was patriarch of Serbia in the years 1375–1379/1380 and ab. 1389–ab. 1391/1392. His vita was composed soon after his death in 1402 by Marko, a person closely associated with him. The text mentions the activity of a Messalian heretic by the name of Vlah, which may perhaps be indicative of his Vlah ancestry or country of origin – i.e. Wallachia proper, Great Wallachia (region of Thessaly), or Upper Wallachia (region of Epirus).

14. Sermon ('Slovo') on the Origin of the Paulicians

According to the most widely accepted view, this original Bulgarian pseudo-canonical work was written in the 12th–13th century in the vicinity of the Bachkovo Monastery of the Dormition of the Mother of God. It is known from nine recensions found in Bulgarian, Serbian and Ukrainian manuscripts. The text adopts a critical stance toward the heresy, tracing it back to two disciples of Satan, who took the form of a learned calligrapher. Some of the recensions contain an anathema against the Paulicians.

15. On the Messalian Heresy, Called Eutychian

This text is found in a single 15th-century manuscript. The Messalians are condemned for breaching social order, questioning the validity of marriage, offering (pagan?) sacrifices and accepting unrepentant sinners into their community.

***

The texts collected here are presented both in their original form and in Polish translation. The anthology is supplemented by a concise heresiological dictionary as well as indices of Biblical quotations, personal names and place names.